



BIBLIOTHECA
UNIV. JAGELL.
CRACOVIAE

Kat. Romp.
36342

I

Reg. St. Dr.

P

THEOLOGIA.

N. 1021.



36342

L

Charlewin J.

P

C

ZAY
GO
KU
NU
NI
MO
W
K
ST

I

A DI
W

OD
SW
T

W OF

PRZEWODNIK

DO

OYCZYZNY NIEBIESKIEY

ZAWIERAJACY W SOBIE REGULE TRZECIEGO ZAKONU O. S. FRANCISZKA BRACI POKUTUJACYCH, PRZYWILEJE TEGO ZAKONU y ODPUSTY, ROCZNY KALENDARZ SS. NIEKTORYCH TERCYARZOW, WIADOMOSC TAKZE o ZNACZNYCH OSOBACH W TYM ZAKONIE, z MEDYTACYAMI NA KAZDY DZIEŃ MIESIACA, y NABOZENSTWEM ZWYCZAYNYM TERCYARSKIM,

NA

TRZY CZĘŚCI

ROZDZIELONY,

A DLA WYGODY TYCHZE BRACI, y SIÓSTR
W DOMACH SWYCH MIESZKAJĄCYCH

POWTORNIE DO DRUKU

P O D A N Y

OD PROWINCYI LITEWSKIEY ZAKONU
SWIETEGO FRANCISZKA OBSERWANTOW, w POLSZCZE y LITWIE NAZWANYCH BERNARDYNOW

ROKU 1772.

W WILNIE

W Drukarni J. K. M. y Rzeczy-Posp. Schol. Piar.

Et quicumque hanc Regulam
secuti fuerint, pax super illos &
misericordia. *Ad Galat. 5.*

*A ktorzykolwiek poydą za tą
Regulą, pokoy nad niemi y miło-
sierdzie.*

36.342

T.

C
Re
Br
den
fci,
LE
Ge
Ne
du
eff
qui
& l
fen
Ch
ten
Ty
Co
Hra
Me

APPROBATIO

A. R. P. MINISTRI PROVINCIALIS.

Opusculum, cui Titulus: *Przewodnik do Oczyszczony Niebieskiey, zawierający w sobie Regulę Trzeciego Zakonu Ojca S. Franciszka Braci pokutujących &c.* cum ad vota & desideria Fratrum Tertiæ Regulæ S. P. Francisci, adhærentibus Nobis, per R. P. JUVENALEM CHARKIEWICZ, Lectorem S. Theologiæ Generalem & Professore Actualem Studii Nesvisiensis compilatum sit, & aliunde per duos Theologos Provinciæ a Nobis ad hunc effectum delegatos revisum, ac etiam non esse quidquam in eodem Opusculo contra fidem & bonos mores probatum fuerit. Ideo præsentium Auctoritate, eidem R. P. JUVENALI CHARKIEWICZ impertimur facultatem: quatenus servatis servandis præfatum Opusculum Typis mandare ac imprimi queat. Datum in Conventu Nostro, Regali Sanctorum Patris Francisci & Bernardini, Vilnensi, hac die 16. Mensis Augusti, Anno 1758.

(L.S.)

Fr. FRANCISCUS SAMOWICZ
Minist. Provincialis

mpp.

De Mandato P. in Christo A. R.
Fr. ANTONIUS BURNICKI
Secret. Provinc.

mpp.

IMPRIMATUR.

Actum Vilnæ Die 22. Mensis Septembris Anno 1758.

AL. H O R A I N

Episcop. Hirenen. S. S. Archid.
Viln, Librorum Censor.

mpp.

REIMPRIMATUR.

Datum Vilnæ in Cancellaria Officii Nostri Anno Domini 1771.
Die 30. Mensis Augusti.

P. TOCZYŁOWSKI

Canonicus Cathedral. Judex
Surrogat. Vilnensis.

mpp.



PRZEDMOWA

DO
ŁASKAWEGO CZYTELNIKA.

Nieograniczonego miłosierdzia Bog *Wszec-*
mogący ku człowiekowi, którego na wyobraże-
nie swoje stworzył, dobrocią swoją w tym się
naybardziej okazuje, że oprócz tego, co mu
według *Psalmisty Pańskiego*: Wszystko pod-
rzucił pod nogi, dla jego doczesney w tym
śmiertelnym życiu wygody, y Panem go ca-
łey ziemi uczynił, dał mu jeszcze Duszę nie-
śmiertelną, y tę rozumną, żeby w tey zawi-
tey doczesności drodze miał rozum, któryby
go jako pochodnia świecąca w nocy prosta a
nie błędną drogą zachowania *Praw natury*, y
Bożkich prowadził do końca, do którego jest
sprowadzony, to jest, Pana Boga. Nad to dał
mu różne przepisy do poznania woli swojej.
Jako to, *Dziesięcioro Przykazań* swoich, Ko-
ściół

ciola Świętego Ustawy, za ktoremiby jako
prawdziwemi Przewodnikami mógł trafić do
Ojczyzny Niebieskiej. A gdy posiedniejszych
czasów wybrał sobie wielce dżelnego y wiel-
kiego sługę swego Świętego Franciszka, y o-
nego według słow Pawła Świętego ad Rom. 8.
Przewidział y przeznaczył podobnym się
stać obrazowi Syna swojego, dając mu Ra-
ny Najświętsze, znaki zbawienia naszego,
chciał przez niego taką ludziom dać łaskę, ja-
kiej podobno nie uczynił włszelkiemu narodo-
wi, Psal. 147. że na nauce Ewangellii Świętej
gruntując się, bez żadney ludzkiej pomocy,
mocą tylko Boską wsparty, trzy Zakony (ja-
ko się niżej rzecze) mógł założyć, Prawo
im, czyli Regulę, któraby się jako prawidłem
jakim ludzie żądający zbawienia swego bezpie-
czniej rządzić mogli, z woli Bożej przepi-
sując. Zaczyni gdy między temi Zakonami
znajdują się ludzie Świeccy w stanie Małżeń-
skim, Wdowim, Pannieńskim, w domach swo-
ich mieszkający, a nie mają Przełożonych nad
sobą przytomnych; którzyby ich w niektórych
niedostatkach y ułomnościach ludzkich przestrze-
gali, y drogę bezpieczniejszą do Nieba uka-
zywali, dogadzając im duchowemu potrzebom
tego Przewodnika do Ojczyzny Niebieskiej po-
dajemy, krótko to w nim wyrażając, co ob-
szernie w Kronikach Zakonnych opisują Tomy,
aby tego mając przy sobie y codziennie się z
nim radząc a powziętą radę zbawienią prze-
ciwnie

ciwko wszelkim natężliwościom sił abość się
uzbrajając, y bez ustąpienia z drogi wskazanej
mężnie za pomocą siłki Boskiej walczyć mo-
gli przy zgonie życia swego bezpiecznie się u-
mówić słowy Pawła Świętego: Dobrą po-
tyczkę odprawiłem, bieg zakończyłem, na-
reszcie odłożona jest mnie Korona sprawie-
dliwości. 2. Tim. 4.

Ten zaś cały Przewodnik dla należytego
porządku na trzy Części rozdziela się, z któ-
rych w pierwszej kładzie się, Reguła Braci
pokutujących Trzeciego Zakonu Ojca Świę-
tego Franciszka, z wykładem oneyże, oraz
z Odpustami y Przywilejami Zakonowi Ojca
Świętego Franciszka nadanemi; przed tą czę-
ścią poprzedza się krótka Informacya o trzech
Zakonach Ojca Świętego Franciszka. W dru-
giey Kalendarz na cały Rok o niektórych Świę-
tych y Błogosławionych tegoż Zakonu, gdzie
y o wielkich y znacznych w tym Zakonie O-
sobach. W trzeciej kładzie się krótkie rozmy-
ślania Duchowe na cały Miesiąc, z nabożeń-
stwem zwykłym Tercyarzów.



KROTKA INFORMACYA

WZGLEDZEM TRZECH ZAKONOW
SÉRAFICKIEGO OYCA

FRANCISZKA S.

O POCZĄTKU ICH I O PIERWSZYM ZAKONIE

S. FRANCISZKA.



ZE naychwalebnieyszy Patryarcha y
Fundator Seraficki Franciszek S. za
żywota swego z wyraźnego Bożkie-
go rozkazania owemi słowy: *Francis-
sku, podś. nej racay dom moy, kto-
ry się wali*, fundował trzy od siebie różne Za-
kony, wiadomo jest z starodawnych Kronik
Zakonných, z Sw. Bonawentury, y z Pisna
pierwszych Uczniów pomienionego Oycza S.
y z Listów różnych Papieżów. jako y z dotr-
wania do tych czas tychże Zakonów, y z Of-
ficyum Brewiarza Rzymskiego, w którym
Kościół S. śpiewa onę Antyfonę na święto



S. Franciszka: *Tres Ordines hic ordinat: primumque Fratrum nominat Minorum, pauperumque fit Dominarum medius; sed Pœnitentium tertius; sexum capit utrumque.*

Trzy Zakony na świat wnosi:

Braci Mnieyszych pierwszy głosi,

Pań Ubogich drugi wznawia,

Z dwóch Płci trzeci postanawia.

Pierwszy tedy Zakon zawił na różnych zgromadzeniach Męszczyzn nazwanych *Bracją Mnieyszą* dla ich ubożego y pokornego życia, którym za osóbliwszy tego Zakonu zaszczyt zlecił naywyższe Ubostwo, obowiązując ich, aby do żadnych dóbr doczesnych y naymnieyszey ich rzeczy własności nie mieli, nie tylko w szczególności (co y wszyscy innych Zakonów Zakonnicy zachowują) ale też y w pospolitości, biorąc cały ogólnie Zakon, żeby nic nie miał na tym świecie własnego, oprócz samego Pana Boga, w nim jedyną potrzeb swoich pokładając nadzieję. Jakiego postanowienia przed tym w Kościele Bożym po SS. Apostołach słyhać nie było. Początek tego Zakonu był właśnie w Roku 1210. w którym Naywyższy Pasterz Innocentyusz III. na ten czas szczęśliwie panujący Regulę od Chrystusa Pana S. Franciszkowi daną słownie był potwierdził, lecz potym w Roku 1223. Honoryusz III. na Piśmie swoim władzą Pasterką zmocnił. Nazywa się ten Zakon *pierwszym*

wszym dla tego, że zachowuje pierwszą Regułę Sw. Franciszka, która będąc od samego Pana JEZUSA O.S. Franciszkowi podyktowana, wiele bardzo znalazła w prędkim czasie naśladowców swoich, tak, iż za życia S. Patriarchy Franciszka już było kilka tysięcy Braci zachowujących tę Regułę. Aże między nimi znajdowali się jedni, którzy za powodem Brata Eliatza pierwszego po śmierci Ojca S. Franciszka Ministra Generalskiego, sądzący byli za rzecz niepodobną, aby bez żadnych dobr na tym świecie mógł się utrzymać Zakon, postarali się więc na Dworze Rzymskim u Klementa IV. o dyspensę na Regułę, a mianowicie względem wolnego trzymania dobr, y brania pieniędzy, jakoż w Roku 1265. otrzymali, których jednak Przywilejow y dyspensy Papieskiej S. Bonawentura na ten czas Minister Generalski z większą częścią Zakonników, gorliwych naśladowców Reguły Franciszka Sw. nie przyjął, mając stateczną chęć Regułę do litery zachować. Trwało te zgromadzenie Franciszka Sw. pod jednym Ministrem Generalskim przez długi czas, z którego jedni co do litery zachowali Regułę poślubioną, y na odludnych miejscach dla lepszego duchownego pożytku mieszkali, drudzy za Przywilejami Papieskiemi idąc wolno sobie co do pospolitego pożytku Braci dobr używali, aż za Leona X. Papieża, gdy na wal

ney Kapituły Generaliskiej w Rzymie w Konwencie *de Ara Caeli* nazwanym w Roku 1517. niektorzy Bracia Przywilejow dawnieyszych Papieżow relaxujących Regułę niechcieli odstąpić, Duchem Sw. natchniony pomieniony Papież tey Kapituły przytomny rozdzielił Zakon na dwie części, z których tych Braci, którzy w uboſtwie żyjąc Regułę co do litery mocno zachowywali, zebrał w jedno *Corpus* czyli zgromadzenie, y nazwał ich *Bracią Mnieszą Regularney Obserwancyi*, y z nich Ministra Generaliskiego obranego kazał nazwać *Ministrem całego Zakonu S. Franciszka*, y jemu tak obranemu pieczęć starą Zakonu jako prawdziwemu następcy Franciszka S. podać rozkazał. Braci zaś innych, którzy chcieli mieć dyspensę na Regułę, zgromadziwszy w drugie *Corpus*, nazwał ich *Konwentualami*, częścią dla tego, że *conventualiter* & *collegialiter* zgromadzeni w Konwentach y Kłasztorach żyli dla różności wyż rzeczonych Braci Mnieszych, którzy tylko po puſzczach y przy małych Kapliczkach rozdzieleni mieszkali, częścią że poſpolicie każdy z nich jest *Filius unius Conventus*, y tym także kazał z zgromadzenia swego obierać Przełożonego Generalnego, tytułując go *Magistrem Generalnym*, pozwalając Przywilejow dyspensujących na Regułę co do dobr, intrat y dochodow z nich, doczesnych y relaxacyi szat, przepiſując oraz im inną formę do uczynienia Profesyi.

Bra-

Br
wed
za są
praw
tryar
zaś e
Bern
nardy
wym
w Kr
Kapi
założ
do ni
cia M
ko fa
rych
wyni
(ktor
ie św
WW
Kole
ci wf
nerak
nemi
pus a
Ja
fwoi
ci z c
Kapu
(kto

Kon- Bracia Mniefi Regularney obferwancyi
1517 według decyzyi pomienionego Leona Papie-
fzych za są pierwszą częścią tego Zakonu y niby
eli od prawdziwą macią, od ktorey inne tegoż Pa-
niony tryarchy poczęły się Zakon. Nazywają się
lił Za- zaś ciż Bracia Mniefi w Polsce poipolicie
ci, kto- Bernardynami, nie ztąd, żeby to był S. Ber-
y mo- nardyna Zakon, bo y on sam iest prawdzi-
czy- wym Synem O. S. Franciszka, ale z tąd, że
Mnief- w Krakowie naypierwiefy za życia S. Jana
niftra Kapiſtrana tegoż Zakonu Wyznawcy Kościoł
Mini- założony był pod tytułem S. Bernardyna, y
u tak do niego naypierwiefy wprowadzeni byli Bra-
praw- cia Mniefi. W infzych zaś kraiach, ich tyl-
roz- ko famych nazywają *Francifzkianami*, od kto-
mieć rych iako ſliczne latoroſłe od pożytkuiącego
drugie wynikaia drzewa Wielebni OO. Reformaci
ęścią (ktorzy Polskę, Włochy, Niemcy, y inne kra-
zgro- ie ſwiątobliwemi ſwemi oſwiecaia czynami)
żyli WW. OO. Rekollekci Dyſkalceaci, Klareni,
nief- Koletani, ktorych jefzcze Polska nie zna, y
y ma- ci wſzyſcy Oycowie zoſtaia pod jednym Ge-
czę- nerałem, jedno z OO. Obferwantami nazwa-
s uni- nemi w Polsce Bernardynami czynia *Cor-*
adze- *pus* abo Zakon.

Jako tedy pomienieni OO. Konwentuali z
fwoim Oycem Generałem, y OO. Obferwan-
ci z całą Familią wyż rzeczona, tak y OO.
Kapucyni nazwani od ſpiczaſtego kaptura
(ktorzy też ſamą Regułę, co y OO. Obfer-
wanci



wanci zachowują co do litery bez żadney relaxacyi, mając tylko niektóre sobie przydane Zakonne ustawy różniące się od ustaw Braci Obserwantow, y osobliwego także (Generała) należą do pierwszego Zakonu S. Oycy Franciszka.

O drugim Zakonie S. Franciszka.

Drugi Zakon S. Franciszka nazywa się Zakon S. KLARY (ktorey zacne urodzenie y życie znaydziesz w żywotach SS.) ta równie cnotami świętymi y urodzeniem jaśniejąc, iako żelazo magnesem pociągniona doskonałością świątobliwego życia Franciszka S. wnet porzuciwszy świat, ze wszystkim poddała się pod moc y rząd O. S. Franciszka, żądając prawdziwą być naśladowcą żywota cnot y ubóstwa jego, jakoż w krotkim czasie za sprawą Bożką pociągnawszy za sobą wiele zacnych Panien, godną się stała być wielką Matką WW. Panien od niey nazwanych Klaryssek. Aże w słabszey z natury płci wielki rygor pierwszy Reguły był przycięższy y mniej przyzwoity, napisał O. S. Franciszek drugą Regułę, y pomienioney S. Klarze y innym Pannom chcącym ten żywot naśladować, do zachowania podał. Między innemi z tego świętego Zakonu świątobliwością własnione liczą się Panny: S. Kunegunda, y Sw. Salomea Krolowe Polskie, Sw. Koleta,

S. Katarzyna Bonońska, y inne dla szczupłości kłafzki opuszczone.

O trzecim Zakonie S. Franciszka nazwanym pokutujących.

Trzeci Zakon S. Franciszka nazwany Pokutujących, jest ten, który zachowuje trzecią Regułę od S. Franciszka podaną; gdy bowiem rozliwał Wielebny Ociec S. Franciszek słowo, abo nasienie żywota 'pokutujących po Włoskiej ziemi, upadło go nie mało na serca ludzi małżeństwem związanych y takich, którzy nie mogli iść wolnie za duchem pokuty, jako pragnęli; a mieli do tego taką chęć, iż podczas całe osady, wsi, miasta y miasteczka, y wszystko chcieli opuszczać, a iść za Oycem S. prawdziwym naśladowcą Chrystusa, ym, jako niegdyś uczyniły rzesze w Ewangelii S. wyrażone za Panem Jezusem dla słuchania nauki jego dążąc. Gdy tedy O. S. Franciszka proszono, y owłzem mu się usilnie przykrzono, tak w pospolitości, jako y w osobliwości, aby też podał sposób y Regułę ludziom świeckim y w małżeństwie będącym na czynienie pokuty, żeby żyć mogli w stanie jakim pewnieyłym z sfiony zbawienia swego; więc on udawszy się na modlitwę z Bracią swą prosił gorąco Boga, coby miał z tym czynić, na której objawiono mu było, ażeby dla wszystkich Chrześcian nie mieszkających w Kłafztorach,



zaczął trzeci Zakon powłzechny, w którymby ludzie na świecie żyjący w domach swoich, y w stanie nawet małżeńskim bez żadney seperacyi, y opuszczenia dzieciąt swoich, mogli życie zbawienne prowadzić, Bogu służyć, y przez środki podane sobie dusznego zbawienia dostąpić, co y Stolica S. Apostolska za służną rzecz uznała wraz z Regulą, którą nayostatniey Paweł III. potwierdzając, na dzieście ją Rozdziałow podzielił, stosując się do Dziesięciorga Bożego Przykazania.

Y lubo potym inne Zakony za przykładem S. Franciszka w podobny sposób dla pożytku ludzi świeckich o wysładowanie Trzecich Zakonow postarali się; sam jednak tylko Patriarcha Sw. Franciszek naypierwszym był Fundatorem Trzeciego Zakonu dla pożytku y zbawienia ludzi świeckich, którego Rany święte to sprawiły u Boga, że wszyscy ludzie udający się do tego S. Zakonu łącznie, y pewne zbawienie otrzymać mogą.

Naypierw w tym Zakonie był S. Lucyusz. Który to Zakon Trzeci S. Franciszka tak się Bogu upodobał, iż wkrótce go wielką liczbą SS. napelnic y ozdobić raczył. Cisnęli się do niego jak naywięksi Monarchowie, Papieże, Cesarze, Krolowie, Xiążęta, Kardynali, Biskupi, y wszystkich stanow y kondycyi ludzie, (jako się niżej w drugiey części powie) jakoż szcześnie nadawał się im ten sposób;

albo-

albowiem za łaską Boską y przyczyną Franciszka S. wielkimi zostali świętymi.

Do tego trzeciego Zakonu należą Bracia mieszkający w Klasztorach, y noszący Habit S. Franciszka, jednak bez kaptura, którym, porządnym sposobem, od którego Przełożonego Zakonnego są przyobleczeni.

W trzecim Zakonie S. Franciszka, są także Bracia Pułelnicy, którzy rok próby Nowicyackiej wybywszy w społeczności z drugą Bracią, idą za pozwoleniem swoich Starzych na pułczę, czyli odludne mieysce, y mieszkają przy Kapliczkach, Kościołkach ubogich, w osobności Panu Bogu służąc.

Należą także do tego S. trzeciego Zakonu WW. Panny Koletanki, y OO. Koletani, za klauzurą mieszkający, o których y o innych Tercyarzach, masz w części drugiej, w dokończeniu teyże części. § I.

Tu się przyłączają WW. Panny trzeciego Zakonu S. Franciszka za klauzurą mieszkające, w Polsce nazwane *Bernardynki*, różniące się Regułą od WW. Panien Klarysek, o których wraz się kładzie informacja.

O Zakonnicach trzeciego Zakonu w Polsce nazwanych Bernardynkami.

Błogosławiona Angelina z Fulginu Panna, nazwana Corbara, Jakoba Angioballa Komesa Wielkiego y bogatego Pana Corka, w młodym

dym wieku życia swego, zważywszy światy
 tego próżność y znikome rokoszy, aże sama
 tylko cnoty po śmierci z człowiekiem zostają
 czystość Chrystusowi Panu ślubowała, lecz
 gdy do lat piętnastu przyszła, Komesowi Ca-
 vitelle Janowi de Thermis za Zonę od Oycy
 gwałtownie przymuszona y zaślubiona była,
 z którym ślub już wzięwszy, podczas koń-
 czącego się wesela w iednym zamknawszy
 się pokoju, krwawemi łzami przed Krucyfiksem
 się modliła, prosząc, aby jey uczyniony ślub
 czystości dopomógł wypełnić, y w tak wiel-
 kim niebezpieczeństwie ratował; w tym Anioł
 w postaci ślicznego młodzieńca jey się uka-
 zał, y o zwycięstwie upewnił. Xiaże zaś jey
 Oblubieniec ciekawy, czym się jego Oblubie-
 nica w pokoju zabawia sama, przez szpały
 drzwi sekretnie patrzył, y poirzegłszy, że z
 Młodzieńcem sama tylko dyszkuruje, otwiera
 drzwi nagle, do pokoju wchodzi, lecz już sa-
 mę tylko Angelinę widzi: pyta: gdzie się po-
 dział ow Młodzieniec, z którym dopiero roz-
 mawiała? a prędko poznawszy rzeczy Niebie-
 skie, wnet samey do nog upadł, y ślub czysto-
 ści za powodem oney Bogu uczynił, z którą
 lat dwie w czystości jak Brat z Siostrą mieszk-
 ając, szczęśliwie umarł; a Błogosławiona
 Panna Angelina, naprzod Regułę trzeciego
 Zakonu S. Franciszka przyjęła, potym wiele
 Nieżniczek y zacnych Dam do naśladowania
 siebie

świata siebie w Anielskiej czyŃŃoŃci namowiła, tak,
 że Ńame iŃ do Krolow nieraz oŃkarŃzona y pozywana
 zoŃtają była, że wiele Famili y Domow przez jey
 ła, lecz namowy upadać miało, że XiaŃŃeta, y Pano-
 owi Ca- wie rownych sobie Dam za Ńony brać nie
 d Oyc mogli;bo prawie wŃyŃŃkie w Anielskim Ńyciu
 a była, naŃladować chciały Angelinę. Za co S. Pa-
 s koń- nienka wiele nienawiŃci, y obelg ponoŃŃa.
 nawiŃy PrzeciŃŃ Bóg wŃzechmogący, ktoremu Ńzcze-
 yŃŃem rze ŃłuŃyć pragnęła, nietylko ją z onych mi-
 y ŃłuŃ łoŃciwie wyrwał, lecz do tey jeŃŃŃe przy-
 k wiel- wiodł w duchu dziełnoŃci, że w Roku 1397.
 a Aniol- napierwŃŃy KłaŃztor pod Tytułem S. ANNY
 Ń uka- w mieŃcie *Fulginum* dla Panien trzeciej Re-
 zaŃ jey- guly S. Franciszka wybudowała, y w nim z
 blubie- wielką liczbą TowarŃŃŃek na trzy Ńluby Czy-
 Ńzpary- ŃtoŃŃ, PoŃluŃŃeŃŃwo y UboŃŃwo przyŃięgła, od
 y, że z- ktorej Ńię zaczął Załon trzeciej Reguly Sw.
 twiera- Franciszka WW. Panien za klauzurą mieŃŃka-
 juŃ Ńa- jących, ktorych w PolŃŃŃe zowią Bernardyn-
 Ńię po- kami.

roz- AŃe nie miały Reguly inŃŃzej, tylko tę, kto-
 niebie- ra była y dla Ńwieckich, więć Leo X. PapieŃŃ
 czyŃŃo- Ńam im napisał Regulę bardziej przyŃwoitą
 ktorą- Ńtanowi ich, ŃŃoŃując Ńię do trzeciej Reguly
 mieŃŃ- S. Franciszka, y tę dziŃŃ zachowują pomie-
 wiona- nione Panny Bernardynki. Nazwane zaŃ Ńą
 eciego- *Bernardynkami* Ńtąd, że naleŃą do rŃądow O.
 wiele- Generała tegoŃ Ńamego, do ktorego y OO.
 wania- ObŃerwanci w PolŃŃŃe nazwani *Bernardy-*
 Ńiebie- *nami.* Te



Te święte Zakonnice tak się Bogu podobaly, że z pośrzedka siebie wiele SS. Panien Kanonizowanych y Błogosławionych Niebu przesłały. Wiele Krolewien y Xiężniczek w Habit Franciszka S. oblekły. Ich ozdobą jest S. Elżbieta Krolowa Węgierska Wdowa. S. Elżbieta Krolowa Portugalska, y Błogosławiona Beatrix Krolewna, Sw. Hiacytha Marefcotta Xiążąt Domicellow Corka, Błogosławiona Lucya. Błogosławiona Ludowika Alberto-
nia, y wiele innych z Zakonu tego ma Pan
nasz Zbawiciel Oblubieniec swoich.



CZĘŚĆ

CZĘŚC PIERWSZA,

W ktorej zawiera się Reguła Braci y Siostr Pokutujących trzeciego Zakonu S. O. Franciszka, z wykładem oneyże. Przywilejami, y Odpustami temuż Zakonowi służącemu.

R E G U Ł A

Trzeciego Zakonu S. O. Franciszka: od Klemensa VII. Mikołaja IV. Juliusza II. Leona X. Pawła III. y inszych Papieżow potwierdzona y pochwicona, którą nayostatniey Paweł III. potwierdzając, stosując się do dziejściu Przykazań Boskich, podzielił na dziesięć Rozdziałow; y tym sposobem w Bulli swojej zaczyna.

PAWEŁ III. PAPIEZ

Sługa Sług Boskich na wieczną rzeczy pamięć.

Na obfite pożytki, które trzeci Zakon S. Franciszka pokutujących w polu wojującego Kościoła do tych czas czynił, y czynić nieprzestaje, uwagi naszej wzgląd mając, oraz we-
wnątrz myśli naszej rozważając: iż ten Zakon nie tylko Bracią y Siostrami w poсполitości żyjącemi, y trzy essentialne śluby czyniacemi, ale też mężami y niewiastami nawet małżeństwem obowiązani już dawno kwitnie; słusznie przywiedzeni jesteśmy, aby, co dla zbawionego Ołob Zakonu tego rozrządzenia



dzenia postanowiono jest, naszego potwierdzenia władzą zmocniliśmy, y inne rzeczy rozporządziliśmy, jako się nam w Panu zda zbawiennie potrzebować, &c. y tam daley.

Potym kładzie Regułę tym sposobem.

W Imię Pańskie, poczyną się Reguła y życie Braci y Siostr trzeciego Zakonu pokutujących S. Franciszka, która ma Rozdziałów dzieścięć, jako jest dzieścięć Przykazań Boskich.

ROZDZIAŁ I.

O przyjmowaniu Braci y Siostr do tego Zakonu.

Bracia y Siostry w Pannieńskim, Młodzieńskim, lub małżeńskim stanie żyjący, którzy mają być przyjmowani do tego Zakonu pokutujących, powinni być wierni Katolicy, o żadney Herezyi niepodeyrzani, w posłuszeństwie Kościołowi Rzymskiemu mocni, od długow wolni, na ciele y umyśle zdrowi, żadną niesławą niezmazani, y z bliźniemi zachowujący zgodę, o czym wżyskim, niżeli będą przyjęci, powinni być pilno wybadani.

Wykład tego Rozdziału.

1. Ze ten Zakon jest pokutujących, wolny więc do niego ma być przystęp wżyskim ludziom różnego stanu, Pannieńskiego, Młodzieńczego, lub Małżeńskiego chcącym czyścić pokutę:

2. Ze Wiara S. Katolicka jest fundamen-
tem zbawienia naszego, bez ktorey żaden
nie zbawienia nieotrzyma, y ktorey Franciszek
S. gorliwym był opowiadaczem, krew za nią
pragnąc wylać, więc wszyscy, którzy chcą
ten Zakon przyjąć; mają być prawowierni
Katolicy; a jeżeliby byli w jakiey herezyi,
powinni błąd swoy odrzucić, y Wiarę S. Ka-
tolicką przyjąć, obiecując y przysięgą stwier-
dzając w niej żyć aż do śmierci, y Kościo-
łowi Sw. Rzymskiemu posłusznemi być we
wszystkim.

3. Jako zakazują Kanony, ażeby żaden zo-
stający w długach, do Zakonu Regularnego
za klauzurę nie był przyjęty, tak też y do te-
go trzeciego Zakonu: tym bardziey, jeżeli pra-
gnący tego świętego życia, ma cudzą sub-
stancją, albo majątność niesłusznie wydartą,
nie powinien być przypuszczony; albowiem
stan pokutujący z niesprawiedliwością zgo-
dzić się nie może, chyba by wprzód uczynił
zadość ukrzywdzonemu; mowi bowiem Au-
gustyn S. *Jeżeli rzecz cudza, dla ktorey grzech
jest, oddać się może, a nie oddaje się, pokuta się
nie czyni, ale zmyśla.*

4. Infames, albo o sprośny, czyli publiczny
jaki grzech otwinieni, nie powinni być przy-
jęci do tego Zakonu, chyba żeby przez praw-
dziwą życia poprawę y pokutę, znaczne przy-
kłady życia Chrześciańskiego pokazali, jako
uczyniła S. Małgorzata z Kortony.



5. Rospustnym, y z drugiem i zgody niezachowującym także się zabrania weyście do tego Zakonu, mianowicie do Klasztoru, do Habitu Braci czyli Siostr, y do Professyi takowi nie mają być przypuszczeni; boby w społeczności z drugiem i mieszkając, swym złym przykładem wiele kłotni przynieśli, y miłość Zakonną popłowali.

6. Z tych wszystkich punktow niepowinni być wybadywani ci, ktorzych życie, cnoty y uczynki dobre są wszystkim wiadome, o nieznanomych y niewiadomych ludziach, to się tylko ma rozumieć.

ROZDZIAŁ II.

O tym, co mają obiecać do Zakonu tego przyjęci.

Bracia y Siostry, gdy przez jeden Rok cały Habit nosić będą, jeżeli w nim chwalebnie zachowują się, niech przez mającego od Ministra Generalnego pozwolenie, do Professyi przyjęci będą, w ktorey niech obiecują posłuszeństwo, y czystość stanowi swemu przyzwoitą: ci, ktorzy są w stanie małżeńskim, niech obiecują czystość małżeńską, także zachowanie ściślejsze y wierniejsze Przykazań Boskich, oraz czynienie zadość za występki, ktoreby przeciwko tej Regule popełnili, gdy od swych Starzyszy posirzegani będą. Nie wiadom zaś mężow mającym, tylko za po-

zwole-

zwo
wey
rym
go
przy
do t
Sio
men

i
ją n
tylk
miej
wyż
Fran
y o t
jedn
prob
Hab
bez
zga
nosz
czar
Zak
mi z
cią,
fwo
fuki
pod

zwoleniem ich mężow, do Zakonu tego weyście niech wolnę będzie. Wszyscy, którym z prawa czynić testament należy, niech go czynią, oraz dobrą swoje rozporządzają przynajmniej we trzy Miesiące po weyściu do tego Zakonu, żeby tak żaden z Braci y Siostr nie umarł niespodziewanie bez Testamentu y dyspozycyi.

Wykład tego Rozdziału.

1. Ze Bracia y Siostry przez cały Rok mają nosić Habit przy probie Nowicyackiej, nie tylko się ma rozumieć o Braciach y Siostrach mieszkających w Klasztorach; (o których się wyżej w informacyi o trzecim Zakonie Św. Franciszka rzekło na karcie 9. y 10.) ale też y o tych, którzy mieszkają po domach, różnym jednak sposobem, ci, którzy w Klasztorach probują Nowicyat, mają nosić sukienkę, czyli Habit podobny innym Braciom tegoż Zakonu, bez kaptura jednak, Siostry także mają się zgadzać w odzieniu z drugimi Siostrami, nie nosząc jednak *Velum* czyli zasłony Mniszkiej czarney na głowie, y mają być według ustaw Zakonnych probowani, jeżeliby się zgodzono zdali być do społecznego mieszkania z Bracią, czyli Siostrami. Ci zaś, którzy po domach swoich mieszkają, mogą nosić miasto Habitu sukienkę Franciszka S. nakształt Szkaplerza pod innemi sukniemi, y nie tak Nowicyat, ja-

ko raczey pokutę roczną w domach swoich 3.
 mogą odprawować, częścicy się spowiadając, Siostry
 komunikując, poszcząc, jałmużnę dając &c. wpisane
 strzegąc się tego roku naybardziey odzienia Przełożonego
 drogiego, aby tym samym przysposabiali drugą swoją
 szę swoją do Profesji, na ktorey wraca się li dru-
 sukienka niewinności na Chrzcie S. wzięta. po śm-
 A oboich pomienionych stanów Bracia y Siostry
 stry niemają być od Przełożonych dyspensowa-
 wani w Nowicyacie, aby tego samego dnia, 4.
 ktorego sukienkę O.S. Franciszka przyjmują, mają
 mieli być do Profesji przypuszczeni, częścią czytło-
 dla tego, że Reguła trzeciego Zakonu wyrażenie
 źnie naznacza Nowicyat roczny (tych jednak
 dnak wyimując, którzy są bliskimi śmierci) Aposto-
 częścią dla tego, że, gdyby jednego dnia jednak
 przyjmowali Habit, y Profesją czynili Bracia y
 Siostry, jednegoby tylko Odpustu zupełnego
 nego dostąpili, ktorego dwa razy od winy y
 od kary, raz przy wzięciu sukienki, drugi raz
 przy Profesji, dostąpić mogą.

2. Przy dokończeniu Roku proby, nim przy-
 stąpią do Profesji, słuszną jest rzecz, aby się do
 spowiedzi generalney Bracia nagotowali dla o-
 trzymania więkzey łaski Boskiej, co bardzo
 dobrze stanie się, jeżeli od domowych którzy
 w domach mieszkają, albo od Klasztornych
 (którzy w Klasztorach) uwolnwszy się zabaw
 y interesów w osobności serca kilkadniowe
 odprawiają Rekollekcyę, mając ktorego, Dyre-
 ktora z tegoż Zakonu S. Franciszka. 3.

oich 3. Przy Professyi powinien każdy Brat y
Siostra mieć dwóch świadkow, y imię swoje
&c. wpisać w księgę Tercyarstką, którym potym
Przełożony tego mieysca, na którym czynio-
du na była Professya, da *Testimonium* pisane, czy-
się li drukowane z pieczęcią, które *testimonium*
eta. po śmierci Brata lub Siostry powinno być o-
Sio-destane do tegoż Konwentu, aby się modlo-
nso- no za umarłego.

nia, 4. Przy Professyi Bracia, y Siostry, którzy
ujają, mają mieszkać w Kłaztorach, mają obiecać
ścią czystość stanowi swemu przyzwoitą, y posłu-
ra-żeńswo Starszym swoim, z tym jednak do-
je-kładem: że, lubo lepiej im jest według rady
ci) Apostolskiey żyć w stanie Panieńskim, wolno
nia jednak jest bez zawodu sumnienia y po uczy-
ra- nionej Professyi przyjąć stan Małżeński, kto-
el- rzy zaś w domach swych mieszkają Panny,
y czy Wdowy, czy zameężni, dość im na tym
raz będzie do zbawienia, jeżeli będą się starać o
czystość stanowi swemu przyzwoitą, y o do-
zy- konalrze Przykazań Bożkich zachowanie.

do 5. Ze się też w tey Regule kładzie: Niewia-
o- stom mężow mającym, tylko za pozwoleniem ich
zo mężow, do Zakonu tego wejście ma być wolne.
zy Ma się rozumieć o tych Niewiastach, które
ch chciałyby żyć w klauzurze z drugimi Si-
w strami w pospolitości, formę regularną Habi-
we tu przyjmując. Toż się samo ma rozumieć o
e- dzieciach y sługach, którzy bez pozwolenia

3. B 2 Ro-



Rodziców y Panów swoich nie mają być do Klauzury przyjęci, chybaby byli wyposażeni dzieci, odprawieni zaś słudzy.

6. Testament także tym, którzy chcą mieszkać w Klasztorach, Reguła trzeciego Zakonu O. S. Franciszka w trzy miesiące po wejściu do Klasztoru każe czynić, Bracia zaś, którzy na świecie po domach swych mieszkają, mogą także wcześniej dobra swe Testamentową do pozycyą rozporządzić, aby snąc śmierć w prętkę nie zaskoczyła, y tak, gdy o koło duszy y wieczności będzie myśleć potrzeba, doczelných dobr rozporządzenie, na głąb względem zbawienia własnego umysłu nie pomieszało. Testament zaś powinni czynić bez najmniejszego zawodu sumnienia swego, pamiętając na ścisły sąd Bożki, przeto najpierw kredytorom swoim (jeżeli się jacy znajdują) zupełną mają uczynić satysfakcyą, jeżeli co cudzego mają, oddać, czyje jest, należy, krzywdy, jeżeli które są uczynione, nagrodzić, y wszystkim zupełnie popłacić, nie mając żadnego względu na rodowitość krwi, gdzie idzie o zbawienie własne. Jeżeliby zaś potym sobie więcej fortuny y dobr przyśposobili, mogą uczyniony Testament corocznie odnawiać.



R O Z D Z I A Ł III.

O odzieniu Braci y Siostr.

Bracia y Siostry nie mają używać wymyśl-
nych y wytwornych strojow, owszem we-
dług Xiążęcia Apostołow zbawienney rady:
*tego świata próżne ozdoby niech z siebie zrzu-
cają*, dla czego sukien drogich y kolorow
janych mają się wystrzegać. Minister jednak
Generalcki, lub Prowincyał, może ich w dro-
gości, jako y w kolorach, gdy tego będą po-
trzebowali, dyspensować, a za pas niech no-
szą chorde.

Wykład tego Rozdziału.

I. Co do formy Habitu należy, różna w
różnych krajach bywała, teraz zaś pospolicie
Bracia, czyli Siostry mieszkający za klauzurą
stosują się do Habitu Braci Obserwantow
pierwizey Reguły z różnością małą od nich,
względem kapturow co do Braci, *Velum* czar-
nego, co do Siostr należy, jako się rzekło w
Wykładzie Rozdziału II. pod liczbą 1. Insze
zaś osoby wolne, jako też y w stanie małżeń-
skim zostające, według mieysc y krajow, gdzie
się znaydują; odziewać mogą, według stanu
y kondycyi swojej, oto jednak starać się po-
winni, żeby zażywając sukien bogatych, y
kolorow wysokich, wewnątrz ubogiego naśla-
dowali Ftanciszka, y nagiego na Krzyżu za



okup nasz wiszącego Chrystusa, żadnego w tych odzieniach upodobania nie mając, tylko jakby prosta jaką lachmaną grzeszne ciało okrywali. Sukienkę jednak, abo Szkaplerz S. O. Franciszka nosić mają zawsze pod sukniemi.

2. Obowiązani są także Bracia y Siostry nosić na sobie zawsze pasek, jeżeli nie na wierzchu sukien, to pod sukniemi, według deklaracyi Syxtusa V. *potrzeba (prawi) jest, żeby chorągiew czyli pas zawsze nosili nie na szyi, nie na ramieniu, ale takim sposobem, jakim Bracia Mniejsi opasowywać się zwykli,*

3. Mogą jednak Bracia y Siostry trzeciego Zakonu na świecie mieszkający, zawczasu sobie sprawić Habit jeden, według formy Habitu S. O. Franciszka; Siostry zaś Habit, y *Velum*, w którymby po szczęśliwym z tego świata zeyściu pochowani być mogli, aby nie tylko przed światem, ale y przed Bogiem pokazali się być prawdziwemi Synami y Córkami S. O. Franciszka,

ROZDZIAŁ IV.

O Obrządku Boskim y o Modlitwie.

Bracia y Siostry niech mówią codzień siedm godzin Kanonicznych, to jest: za Jutrznią
12. *Oycze nasz y tyleż Zdrowaś Marya: za*
Laudes, 5; za Prymę, Tercyą, Sextę y No-

nę, 2
was
y tyl
każd
ła C
przy
mei L
kto u
Pann
łych
nasz
cznie
Lauc
nie E
mod
y cho
Kažo
Roku
twyc
prze
wiad
MEN
bliżn

I.
le Bo
jemu
ludzi
twy
ne,

nę, za każdą z tych po 7. *Oycze nasz y Zdrowaś Marya*, za Nieszpory zaś 12. *Oycze nasz*, y tyleż *Zdrowaś Marya*; za Kompletę, 7; po każdym *Oycze nasz y Zdrowaś Marya*, *Chwała Oycu* &c. po Prymie, y Kompletorium przydać: *Wierzę w Boga*, y Psalm: *Miserere mei Deus*, to jest: *Zmiłuj się nademną Boże*, &c. kto umie; tenże sposób w Officium B. MARYI Panny niech zachowany będzie. Za umarłych zaś w Nieszpory niech zmowią 7. *Oycze nasz*, po każdym przydając: *Wieczne odpocznienie racz im dać Panie*; &c. w Jutrznią y Laudes, 12. *Oycze nasz*; y *wieczne odpocznienie* &c. a to w ten czas, gdy za umarłych modlić się będą, którzyby zaś umieli czytać y chcieli, niech mówią godziny z Breviarza. Każdy z Braci y Siostr 3.razy przynajmniej do Roku, to jest: na Narodzenie Pańskie, na Zmartwychwstanie Pańskie, y na Zielone Świątki przed approbowanemi Spowiednikami spowiadać się powinien; y Najsświętszy SAKRAMENT nabożnie przyjąć, pogodziwszy się z bliźnim, y oddawszy co cudzego.

Wykład tego Rozdziału.

1. Obrząd Boski, który Kapłani w Kościele Bożym odprawują, jest takiego walurow, że jemu wszystkie inne Modlitwy od pobożnych ludzi złożone ustąpić muszą; bo inne modlitwy są od partykularnych Osob złożone, y



nie potrzebują potwierdzenia Stolicy Apostolskiej, Obrząd zaś Boski natchniony od Ducha Sw. z Piśma Sw. od Kościoła Bożego złożony, y potwierdzony, jako grunt y fundament Wiary naszej Katolickiej. Y dla tego Reguła trzeciego Zakonu Sw. Franciszka Braci y Siostr w jakimkolwiek stanie będących, którzyby byli uczeni, zachęca do odprawowania Obrządu Boskiego z Brewiarza według porządku Kościoła Bożego; którzy zaś nie umieją czytać, dość im będzie na modlitwie Chrystusowej, y pozdrowieniu Matki Najsświętszey MARYI Panny, którą ten Rozdział wyraźnie opisuje. Xięża y Klerycy Swieccy, którzy się znajdują w trzecim Zakonie, mogą zażywać Brewiarza y Mszału Braci Mniefszych, jeżeli do inszego choru nie są obowiązani.

2. Ktorzyby zaś mowili codziennie *Officium parvum de Beata*, to jest: Obrząd mały do Panny MARYI, (ktory naydzieisz w dokończeniu trzeciej części tej książki) wolni są od innych Pacierzy, według deklaracyi Innocencyusza XI, chybaby ich nabożeństwo y do tamtych pacierzy pociągało, Te zaś Officium do Najswiętszey Panny dla tego się zaleca, częścią, że jest tymże porządkiem, jako y Obrząd Boski, z Piśma S. od Kościoła Bożego ułożone y potwierdzone, częścią, że O.S. Franciszek za osobliwszą Patronkę Zakonu swojego

Apo-
ny od
ożego
y fun-
la te-
ciszka
będą-
lo od-
wiarza-
torzy
a mo-
Matki
Roz-
erycy
n Za-
szatu
u nie
Offici-
ły do
okoń-
ni są
inno-
y do
cium
leca,
ko y
oże-
O.S.
konu
jego

swojego tę Pannę Najsświętszą obrał, bez
ktorey przyczyny bardzoby było trudne zba-
wienie nasze.

3. Co do spowiedzi y Kommunii S.należy,
że trzy razy na rok naznacza Reguła, nie trze-
ba rozumieć, żeby tym zakazywała częstych
spowiedzi, y Kommunii, jako naprzykład, y
Kościół Sw. raz w rok około Święta Wielko-
nocnego naznacza spowiedź y Kommunią S.
przeto jednak nie zakazuje częstiey spowia-
dać się, y owszem naznacza Odpusty, którzy-
by się chcieli innych Święt spowiadać. Więc
przez to przykazanie ma się to rozumieć: że
pod cięższym obowiązkiem tych dni są obo-
wiązani Bracia y Siołtry do spowiedzi y Kom-
munii S. jako naprzykład, y Kościół Sw. na
Wielkonocną spowiedź obowiązuje pod grze-
chem śmiertelnym, innych zaś czasow nie
przymusza, ale tylko radzi. Słuszną tedy jest
rzecz, aby Bracia y Siołtry spowiadali się we
wszystkie Święta Odkupiciela naszego, y nay-
droższey Matki jego, S. O. Franciszka, S. Bo-
nawentury, Sw. Antoniego, oraz y drugich
świąt tego Zakonu, y innych czasow, ktorych
sobie mają pozwolony Odpust zupełny; Jednak
na Wielkonocną spowiedź y Kommunią Bra-
cia y Siołtry na świecie w domach swych
mieszkający (oprócz tych, ktorzy w pospoli-
tości za klauzurą mieszkają) powinni do
Kościołow swoich Parochialnych przybyć, y



własnemu Pasterzowi, abo z władzy jego drngiemu naznaczonemu spowiadać się, y Komuniją S. z rąk jego przyjąć; abowiem Bracia y Siostry trzeciego Zakonu w domach swoich mieszkający, lubo są w Zakonie Franciszka S. nie mają jednak Przywilejow docześnie służących Zakonnikom, y Klerykom duchownym, jako to: nie należenia do sądow świeckich, nie dawania dziesięcin Kościołowi &c. bo przez to przyjęcie Sukienki stanu swego nie tracą, y owszem jako byli ludźmi świeckimi przed przyjęciem oney, takimiż są y po przyjęciu; mają tylko pomienieni Bracia y Siostry wszystkie Przywileje duchowne do duszy należące, to jest: mają wszystkie te Odpusty, łaski, zaślugi, ktore są udzielone Braciom Mnieszym y całemu Zakonowi Franciszka S.

ROZDZIAŁ V.

O słuchaniu Mszy, y czynieniu Kongregacyi.
B Bracia y Siostry, gdy mogą, niech się starają, aby każdego dnia Mszy S. słuchali, y niech mają jednego Zakonnika, któryby im w pewne dni słowo Boskie przepowiadał, do pokuty, do miłosiernych uczynkow, y cnot upominał, pobudzał, y przyprowadzał, powinni też każdego dnia w wieczor między sobą, y Bogiem rozmyślać, co tego dnia czynili, mowili, lub myśleli, a jeżeli w czym wykroczyli, niech to żałują z obietnicą poprawy.
 Każde-

Każdego miesiąca w pierwszy Piątek do Kościoła, lub na miejsce, na które Ministrowie ich zgromadzić zechcą, niech się zeydą, gdzie po wysłuchaney Mszy solenney, niech będzie przeczytana Reguła, po ktorey Minister defektu, abo występki przeciwko Regule, o ktorych się dowie, ma każdemu wymówić, upomnieć, y z miłosierdziem pokutę naznaczyć: w ten czas każdy Kapłanowi jednemu na to wybranemu, niech da grosz pospolity, lub więcej, który te pieniądze chować powinien, y one za radą Ministrow między Bracią y Siostry ubogie zwłaszcza chore, y na tych, ktorymby pogrzebu nie miał kto sprawić, potym też y na insze ubogie niech szafują.

Wykład tego Rozdziału.

1. Msza Sw. że jest niekończoney ceny u Boga, na ktorey nie krwawa z bydląt ofiara, ale prawdziwy Baranek Chrystus Jezus ofiarowany Oycu przedwiecznemu bywa, więc ten Reguły Rozdział zachęca wżyltkich Braci y Siotr do codziennego słuchania Mszy S. z tych, ktorzy w mieście mieszkają, gdzie się znajdują Kościoły, łatwy mają sposób tak do słuchania Mszy S. jako y słowa Bżego, ktorzy zaś na wsiach po domach swoich, przynajmniej świętego dnia, jeżeliby im choroba abo nagła jaka zabawa gospodariska nie przeszkadzała, niech się starają słuchać Mszy S. z uwagą.

2. Kongregacye, czyli Schadzki tam tylko być powinny, gdzie znaczna liczba Braci y Siostr trzeciego Zakonu znajduje się (jako pospolicie w Włoskich, Niemieckich, y innych bywa Krajach) bo tam w miastach miezkając łatwo mogą się zeyść na czas naznaczony od Oyca Gwardyana, abo innego Zakonnika na to wysadzonego od Ministra Prowincyańskiego, do ktorego należy czas naznaczyć w cztery, abo też sześć Niedziel. Te zaś schadzki z ceremoniami swemi powinni według zwyczaju w Kościele Braci Mniejszych odprawiać, z zwyczajnym nabożeństwem, y Exhortą, którą ma mieć O. Gwardyan, abo inny Zakonnik. Po skończonym zaś nabożeństwie Bracia y Siostry według woli y możności swojej, jałmużnę dla chorych y ubogich Braci y Siostr, jako też y na Mszę S. za dusze zmarłych tego Zakonu zwykli dawać, do ktorey jałmużny, jako y do dobr Braci y Siostr żaden z Braci Mniejszych nazwanych Obserwantow interessować się niepowinien, według postanowienia S. Kongregacyi w Roku 1608. ale Bracia y Siostry z pomiędzy siebie obierają Podskarbiego, który według potrzeby y woli ich pomienioną jałmużnę expensuje. Gdzie zaś mało jest Braci y Siostr, abo też gdzie są w dalekiej mieszkaniu odległości (jako pospolicie w naszym Polskim dzieje się kraju, że naywięcey w do-
brach

braci
mie
jedn
tego
pełn
y ta
fluch
Kon
przy
gą p
ci M
nego
gene
żyw
Brac
praw

Br
w
wyj
dzie
każ
ktor
nia
zym
w k
niec

brach swych, na wioskach, a nie w mieście
mieszkają) tam nie bywają schadzki, mogą
jednak pobożni Bracia y Siostry na Święta
tego Zakonu, w które są nadane Odpusty zu-
pełne, zjachać do Kościoła Braci Mniefzych,
y tam nabożeństwa, oraz słowa Bożego po-
słuchać; a gdy się dowiedzą, że w poblizszym
Konwencie Braci Mniefzych Obserwantow,
przybył Minister Prowincyałski z wizytą, mo-
gą przybyć Bracia y Siostry do Kościoła Bra-
ci Mniefzych dla otrzymania od pomienio-
nego Ministra Prowincyałskiego Absolucyi
generalney od wszystkich grzechow całego
żywota, y wysłuchania Mszy Tercyarskiey za
Braci y Siostry tego Zakonu mającey się od-
prawić.

ROZDZIAŁ VI.

O poście y o powściągliwości.

Bracia y Siostry od pierwszey Niedzieli Ad-
wentowey, aż do Narodzenia Pańskiego,
wyjąwszy dni Niedzielne, niech poszczą co-
dzień, nie jedząc potraw mięsnych, jako y w
każdą Szrodę, y Sobotę, wyjąwszy, gdyby w
który z tych dni przypadło Święto Narodze-
nia Pańskiego, Także też post Ś. Quadrage-
zyny, y w każdy Piątek, y w wszystkie dni,
w które od Kościoła naznaczony jest post,
niech go bez uprzykrzenia zachowują, obiadu
y



y wieczerzy niech nie jedzą, aż wprzód mo-
dlitwę Pańską, to jest: *Oycze nasz*, zmowią,
którą y po jedzeniu powtórzyć mają. Co je-
żeli by się trafiło opuścić, niech w wieczor po
porachunku sumnienia za to trzy *Oycze nasz*
zmowią.

Wykład tego Rozdziału.

1. Trudno wyrazić, jaki przynosi pożytek
dušom ludzkim poſt ſwięty. Tym bowiem
człowiek martwiąc ciało, umarza oraz grze-
chy ſwoje, myśli ku Bogu podnacza, złe nało-
gi wykorzenia, cnoty ſwięte ſzczepi, y co w
drodze zbawienia przy obżarciu ciała zda ſię
być do wykonania przykrego, y niepodobne-
go, poſt S. łatwo pokuſę zwyciężając, dobre
przedſiewzięte myśli wykonywa; Sam Chry-
ſtus Pan dał nam przykład poſtu 40. dni y
nocy dla zbawienia naſzego nie jedząc, ani
pijąc, żadnego takżę z SS. Pańskich nie znay-
dujemy, któryby ciało ſwoje tucząc, doſtał ſię
do Nieba, y owszem wſzyſcy poſtami, różne-
mi umartwieniami, dyscyplinami, wioſnienni-
cami, y nieſpaniem ciało właſne trapiąc, poży-
ſkali je. Y dla tego Reguła w tym Rozdziale,
lubo nie obowiązuje Braci y Sióſtr do ſciſłych
y wielkich poſtów, od którychby ſię wielu wy-
mawiało, ale obowiązuje przynajmniey do
tych, do których niemal wſzyſcy ludzie ſą o-
bowiązani; Advent abowiem cały przed tym
Chrze-

Chrześcianie przydłuższym poſtem poſcili, jako y teraz Obrząd Grecki Niedziel 6 poſtu Adwentowego naznacza, a S. O. Franciszek, który dzień Narodzenia Pańskiego z wielką duchowną radością obchodził, pieſzcząc ſię ſerdecznym affektem z małym JEZUSEM Nowonarodzonym, y który też pierwszy wynalazł ſposob jaſelka, czyli żłobek Panu JEZUSOWI w Kościele wyſtawiać, przykazał Braciom ſwoim pierwſzey Reguły ośm Niedziel przed Bożym Narodzeniem poſcić. Szrody także przed tym (jako ſwiadczy Klemens Rom. lib. 7. c. 2.) wſzyſcy Chrześcianie poſcili, wſtrzymując ſię od potraw mięſnych, na pamiątkę przedania Pana y Zbawiciela naſzego. W Piątek zaś y po dziſdzień jeſt nakazany poſt od Kościoła S. wſzytkim wiernym na pamiątkę okrutney ſmierci Odkupiciela ſwiata, jako ſwiadczy Niceſorus lib. 14. y ten ſ. zwyczaj na *Concilium* Kolońſkim Roku 1050 jeſt potwierdzony y przykazany. Przykazuje toż y *Concilium* S. Trydeńskie ſeſſ. 2. Tymże ſposobem przykazuje Soboty poſcić na pamiątkę żałoſnego pogrzebu Zbawiciela naſzego, y ſiedmiu boleſci Nayſwiętſzey Matki jego; ponieważ ten zwyczaj był zachowany Jeſzcze u pierwſzych Chrzeſcian.

2. Wiedzieć jednak potrzeba, że w te dni, w ktore poſt jeſt przykazany od Kościoła S. jako to, ſą Wigilie SS. Pańſkich, Quadragezyna

ma S. Suchedni, nie tylko Bracia, y Siostry obowiązane są wstrzymać się od mięsnych potraw, ale też ci, którzy już więcej mają nad lat dwadzieścia, y jeden, obowiązani są raz tylko jeść na dzień y to około południa, abo kto chce nie jeść o południu, to w wieczor posilić się może, ktoby zaś dla słabości sił, abo prac wielkich wytrzymać nie mógł postu raz jedząc, pozwala mu się w wieczor kolacya, z tą jednak przesłogą, ażeby do sytości nie podjadł, tak, jak na obiedzie. Takowy post, ktoryby przestąpił bez dania przyczyny, grzeszy śmiertelnie, nie z tąd, że Reguła przykazuje, ale z tąd że gwałci Przykazanie Kościelne: *Powiedziałem, ktoby przestąpił bez dania przyczyny.* Abowiem Kościół Boży, że jest Matką nie Macochą, dyspensuje z chorem, słabymi, staremi, Matronami ciężarnymi, dziećmi lat zupełnych nie mającemi, lekarstw zażywającemi, Rzemieślnikami ciężkie roboty mającemi, y ubogimi, którzy więcej głodu, jak sytości cierpią, ci wszyscy w pomienione dni nie są tak ściśle obowiązani, aby tylko raz na dzień jedli, ale mogą y razy kilka, jakoż y słuszna rzecz; ponieważ oni za kilka razy tego nie zjedzą, co możniysi za jeden obiad spożyją; y owszem wszyscy ci przerweczeć mogą u Zwierzchności Kościelney, jeżeli tego potrzeba wyciąga, wziąć dyspensę jedzenia z mięsem.

3.
by B
dla ja
zwole
wincy
moc w
inne c
zumie
jeść.
y Siof
krego
da to
tego r
guly,
4.
dnie l
sa obo
chym
święto
O B
Gdy
stro
ady im
ady m
tego
naylor

3. W Szrody zaś y dui Adwentowe, jeżeli by Bracia y Siostry nie mogli jeść z postem dla jakiey przyczyny, mogą się starać o pozwolenie na mięsne potrawy u Ministra Prowincyałskiego Braci Obserwantom, który ma moc w tym Bracią swę dyspensować, abo na inne dobre uczynki zamienić, toż się ma rozumieć y o Sobocie, ktoby chciał z maśm jeść. Z tym jednak wszystkim, niech Bracia y Siostry pamiętają na to, że, cokolwiek przykrego tu poniosą dla miłości Chrystusa, znaydą to stokrotnie nagrodzono w Niebie; a dla tego naymnieysze posty, według ustawy Reguły, niech im przykro ponosić nie będzie.

4. W Szrodę, Piątek, Sobotę, gdy przypadnie Uroczystość Narodzenia Pańskiego, nie są obowiązani Bracia do postu, ale z powszechnym Kościołem trzymać mają, który w te święto wszystkim ludziom mięso jeść pozwala.

ROZDZIAŁ VII.

O Braciach y Siostrach chorych y umarłych.

Gdy kto z Braci abo Siostr zachoruje, Ministrowie sami przez się, abo przez inszych, gdy im chory da znać o sobie, raz w tydzień, gdy mogą, powinni nawiedzić chorego, y o niego z pilnością do pokuty świętey, jakby naylepiey y nayskuteczniey umieli y rozumie-



li, niech przywodzą. A jeżeliby potrzebował chory, potrzeby jego z pospolitey skrzynki niech opatrują. Takież staranie niech mają Matki obrane, o Siostrach, a gdyby on chory z tego świata zszedł, niech o tym Braci y Siostrom miała, lub mieysca onego, kędyby umarł, oznaymiono będzie, żeby tak wszyscy na pogrzeb umarłego Brata lub Siostry przybyli, y ztamtąd niech nieodchodzą, az po Mszy, y po pogrzebie. Nadto każdy z Braci y Siostr między tygodniem pierwszym po śmierci tego pochowanego, lub też po dniu, w który się dowie o śmierci, kto Kapłan, niech odprawi Mszę jedną, inni zaś umiejący czytać Pięćdziesiąt Psalmow, abo Oficium za umarłych, a nieumiejący czytać, niech zmówią Pięćdziesiąt Pacierzy, na końcu każdego Pacierza przydając: *Wieczne odpocznienie &c.*

Wykład tego Rozdziału.

W tym Rozdziale o Braci y Siostrach chorych, y umarłych co się kładzie, że drudzy żyjący chorujących ich mają nawiedzać y umarłych pogrzebowi asystować, ma się rozumieć o tych mieyscach, gdzie jest gromada Braci Tercyarzow, tak jako się y o *Kongregacyach Braci y Siostr w Rozdziale V. pod liczbą 2. rzekło*, jednak, gdy się z poblizszych Konwentow Braci Obierwantow (ktorym Mini-

ster

ster Prowincyański przez swoje listy oznaymuje o śmierci Braci, z tego Świata zesłanych) dowiedzą, mogą naznaczone w tym Rozdziale pacierze za duszę Brata czyli Siostry w tym trzecim Zakonie zmarłej odprawić, jeżeli chcą, żeby y za nich po śmierci odprawowano; bo Bóg wszechmogący nie dopuści tym być bez miłosierdzia, którzy drugim miłosierdzie wyświadczyli.

ROZDZIAŁ VIII.

O obieraniu Ministra y Matki.

Każdego roku Bracia, niech sobie obierają Ministra jednego, a Siostry Matkę, przez głosy sekretne, które Prezydent odbierać y rachować powinien: obrany przez większą część głosów Braterskich, niech będzie Miałostwem, jako też obrana przez większą część głosów Siostrzeńskich niech będzie Matką. Minister zaś y Matka wiożone na siebie Urzędy y uślugiwania niech nabożnie przyjmują, y niech je z pilnością odprawują; Bracia y Siostry Ministrowi y Matce niech będą posłusznymi: co się ma rozumieć w rzeczach do Reguły należących. Tenże Minister y Matka, niechay Bracia y Siostry Miałostwa, lub miewsca, w którymby Zakonu tego Kongregacya kwitowała, na wizytacyą pospolitą do Klasztoru którego,

abo na mieysce uczciwe, abo też do Kościoła, gdzieby mieysca takowego nie było, zgromadzą, a Wizytatora niech mają Kapłana, któryby był z Zakonu od Kościoła S. potwierdzonego, temi czasy jednak, powinien byc z Zakonu samego S. Franciszka, mianowicie OO. Obserwantow (w Poliszczu nazwanych Bernardynow) abo Reformatow. Y ten im za występki ich niech naznacza pokutę zbawienną: a ta wizytacya niech się raz w Rok odprawuje: wyjąwszy, żeby jey potrzeba była częścicy.

Wykład tego Rozdziału.

1. Było to w pierwiastkach Zakonu trzeciego S. Franciszka, że wielkie mnostwo Braci y Siostr różnego stanu do tego S. cisnęli się Zakonu, y wielka liczba ich mieszkała po miastach, miasteczkach, wsiach, tak dalece, że koniecznie z ich każdej z osobna Kongregacyi trzeba było mieć jednego Przełożonego, czyli Przełożoną, których sekretneimi głosami (jako się w tym Rozdziale opisuie) Jobierali, y onym we wszystkich byli posłuszni, y napominania ich z ochotą dla miłości Chrystusowej przyjmowali. Teraz zaś podobne obieranie Ministra y Matki tylko praktykuje się po Klasztorach trzeciego Zakonu S. Franciszka, tak Braci, jako y Siostr w zgromadzeniu mieszkających, jakich Braci Polska nie ma; są a-bowiem w różnych Krajach Bracia trzeciego Zakonu

Zakonu S. Franciszka tak Kapłani, jako y Lai-
cy za klauzurą mieszkający, którzy w Wło-
skiej ziemi mają swoich Prowincyi 13. Kon-
wentow w nich 124. *o których misz w dokoń-
czeniu pierwszej części § I. pod liczbą 10.* Są
także y WW. Panny trzeciego Zakonu Sw.
Franciszka, do jednegoż Generała całego Za-
konu S. Franciszka do ktorego y OO. Obser-
wanci, Reformaci, Rekolekci, Dyskalceaci, &c.
(jako się w informacyi o pierwszym Zako-
nie S. Franciszka rzekło) należący. Ci tedy
wszyscy Tercyarze, y Tercyarki mają swoje
Klasztory, y swych miejscowych Przełożo-
nych, należących jednak (jako się rzekło)
do jednego Generała całego Zakonu S. Fran-
ciszka, u których to Braci Tercyarzow tym
sposobem, jako ten Rozdział opisuie, dzieje się
elekcyja Ministra y Matki. A którzy po domach
swych mieszkają, zgodnie na tę elekcyą prze-
stają. Y tak obranym co do posłuszeństwa
względem Reguły są powolnemi.

2. Aże w naszych Krajach, lubo są Tercy-
arki po Klasztorach mieszkające, jako to WW.
Panny Bernardynki, ale te ośobiwą mają Re-
gułę oraz na trzy śluby Zakonne przyłącza-
ją, y nienależą do tamtych Tercyarzow (jako
się w informacyi o WW. PP. Bernardynkach
na początku tej książki rzekło) są też y Bra-
cia Tercyarze za Klauzurą, ale ci wespół z
Bracią Obserwantami mieszkają. Klasztory

zaś ofobliwe Tercyarſkie nie znaydują ſię. Więć Bracia y Sioſtry po domach ſwych mieſzkający co do duchownego ich poſteptu na- leży, mają ſłuchać Miniſtra Prowincyałkiego Braci Obſerwantow, rzeczonych Bernardy- now, który porządnie od ſwych Braci bywa obrany, y który według poſtanowienia Stoli- cy Apoſtoliſkiej, ma moc ich do tego Zakonu przywinować, z pozwolenia użyczonego ſobie od Miniſtra Generalkiego całego Zakonu S. Franciszka: Jaſk. Przywilejow, zaſług, y Od- puſtów, całemu Zakonowi S. Franciszka od Stolicy Apoſtoliſkiej użyczonych uczestnika- mi onych uczynić: boby im z poſród ſiebie obieranie Miniſtra bardzo było trudne, iſe z których ledwo jeden zna drugiego dla odle- głości mieſzkania z ſobą, y to w małej licz- bie znaydują ſię.

R O Z D Z I A Ł IX.

Orządzeniu ſię Braci y Sioſtr.

Bracia y Sioſtry juramentow, to jeſt, przyſiag ſolennych niech ſię wyſtrzegają, chybaby po nich tego potrzeba, y ſprawiedliwość wy- ciagała. Także w ſłowach poſpolitych przy- ſieggania niech ſtrzegą. A jeżeliby ktorego dnia nieoſtrożnie przez potknięcie ſię języka, jak ſię częſto w wielomowności traſia, kto zaprzyſiągł, abo nadaremnie, y nienabożnie

Imienia

Imienia Boskiego wezwał, za to w wieczor
po rostrząśnieniu sumienia, niech zmowi 3.

Oczye nasz.

Niech każdy pamięta, aby do wierney służ-
by Bogu, familią swoję, y czeladź prowadził,
na dziwowiska, komedye y biesiady nieucze-
we niech nie chodzą; Kuglarzom, y nikomu
dla próżności niech nic nie darują, y owszem,
aby od czeladzi y służących swoich takowym
oszułtom nic darowano nie było, przestrzegać
mają. Zelaza y broni niech Bracia nie noszą
dla inšzey przyczyny, tylko dla obrony Ko-
ścioła Rzymickiego, Wiary Katolickiey, abo
też Oyczyzny włafney.

Wykład tego Rozdziału.

1. Nietylko Regula, ale też y Przykazanie
Boskie zakazuje w drugim Przykazaniu wzy-
wać Imienia Boskiego na daremnie, a bardziey
juramentow solemnych, które zawilly na przy-
śledze urzędownie uczynioney. Mowi bowiem
Duch S. Ecc. 13. *Mąż przysięgający się na li-
remnie, nieprawością napelnion y będzie, y nie
wyjdzie z domu jego kara.* Jednakże Bóg
włzechmogący pozwala tego w służnych y
sprawiedliwych okazyach, bo tak Deut. 5. mo-
wi: *Przez Imię moje przysięgaj.* Więc gdzie
prawda, sprawiedliwość, y potrzeba oczewi-
sta każe, może każdy wzywać na świadectwo
Imienia Pańskiego, co y Tercyarzom pozwo-



lono jest od Grzegorza IX. in Bulla: *Detestanda humani hostis &c.*

2. Mają się także Bracia y Siostry w codzienney mowie wystrzegać kłamstwa choć lekkomyślnego, a bardziey jeszcze wzywać nadaremno Imienia Boskiego; mowi bowiem Pisino S. *uśta, ktore kłamią zabijają duszę.* Bo lubo są te grzechy powźednie, jeżeli nie w ciężkiey materyi, dysponują jednak duszę, jeżeli do nich nawyknie, do śmiertelnych, dla tego przy wieczornym examinie, jeżeliby się w tym wykroczyło, niech niezaniechają przyferdecznym żalu za grzechy, kary, w tym Rozdziale położoney, ile kiedy znać się powinni, że są osobami na usługę Boską powołanemi.

3. Powinni też Bracia y Siostry tego Zakonu sami będąc sługami Chrystusowemi, Synami y Corkami Franciszka S. czeladkę swoją nie tak karą, y strofowaniem (choć y tego niekiedy użyć potrzeba, gdzie idzie o honor Boski) jako dobrym przykładem budować, y prowadzić do dobrego życia Chrześcijańskiego, żeby oni, według Ewangelii S. Matth. 5. *Widząc ich uczynki dobre, chwalili Oycę ich, który jest w Niebieszech.* Dla tego Bracia y Siostry w domach swych mieszkający powinni wiedzieć o swojej czeladce. *naprzod: czy mowi pacierze codzień należycie. powtorz: czy nie ma w domu pijatyk, swawoli bron*
Boże

*Boże z płcią różną. potrzebie: czy nie ma
zwad, swarow, nienawiści, krzywoprzyśięstwa.
poczwarte: czy umie początki Wiary Sw. czy
uczęszcza naybardziej dnia świętego do Ko-
ścioła &c. bo Bog wszechmogący zguby ich
z ręku Panow y Przełożonych będzie rekwi-
rował.*

4. Przykazuje się także Braciom y Siostrom
w tym Rozdziale, żeby na dziwowiska, y ko-
medye, nie chodzili, nie przeto, żeby te rze-
czy były grzechem, które z natury są uczyn-
ki obojętne, to jest, ani złe, ani dobre, ale prze-
to, że pospolicie z widokow próżnych nastę-
pują myśli światowe, nieforemne, tęskliwe, z
których jako z korzenia jakiego rośnie ozię-
błość serca, gaśnie gorącość ducha, a nastę-
puje rostargnienie Bogomyślności częstokroć
z ruiną duszy; a nuż, kiedy się trafi biesiada
nieuczciwa, rzadko się tam obeydzie bez pi-
jatyki, tańcow, do czego jeżeli się wtraci du-
sza Bogu poświęcona, szkodliwa rzecz, aby ją
Bog przy własnych siłach porzucił, jako tę,
która dobrowolnie wdała się w okazy grze-
chu, gdzie często przy sprawie szatańkiej,
ścisleysza zabiera się z różney płci osobami
poufałość, prędkiej się wstyd traci z ruiną
niewinności; a dla tego ludziom w stanie po-
kuty żyjącym na takowe mieysca uczęszcza-
ć całę nie przystoi; mają bowiem swoje po-
dziwne uciechy rzeczy duchowne, które

niewinności sumnienia ługom Chrystusowym
owe Raykie przypominając roskoszy; jakich
według Pawła S. *ani oko widziało, ani uch-*
fyszało, ani rozum ludzki pojąć może. od wszel-
kich ziemskich przemijających roskoszy ulu-
biona Bogu odrywają dłużej.

5. Nie zastranają się przeto Braciom y Sio-
strom trzeciego Zakonu uczciwe konwersa-
cye z osobami przytoynemi, rekreacye dla
zdrowia, z skromnością jednak y dobrym
przykładem, y owszem mogą oddawać wizy-
ty przyjaciółom swoim, y od nich wzajem od-
bierać, mogą bywać na uczciwych trakta-
mentach, y w domach swoich traktować; tak
y sam Chrystus Pan Bożem będąc był za-
proszony na gody Malżeńskie, był w domu
Szymona trędowatego, y jadł z grzesznika-
mi, jako Ewangelia S. świadczy; bo się bez
tego człowiekowi na świecie żyjącemu tra-
dno obeysć, na to tylko wszędzie Bracia y
Siostry mają pamiętać, żeby się bez obrazy
Boskiej z pomiarowaniem działały się rze-
czy, zawzięte pamiętając na przytomność Bo-
żką widzącą y wiedzącą wszystkie rzeczy.

6. Broni y żelaza noszenia; dla tego się za-
brania Braciom trzeciego Zakonu, że są stu-
gami Chrystusa Pana, który jest *cichy y pokor-*
nygo serca oraz niewinny Baranek, y Synami
Franciszka S. pokorniczanego, ktoregoby po-
winni naśladować, nie wojując orężem, je-
dnak,

usowym jednak, gdy tego stan, kondycya, y urodzenie
; jakiego wyciągać zwykły, wyraźne im pozwolenie
ani uchodaje Reguła.

ROZDZIAŁ X.

O obligacyi tey caley Reguły.

W we wszystkich pomienionych rzeczach, kto-
re Bracia tego Zakonu nie z Przykazania
Bożego ani z pośtanowienia Kościelnego za-
chowac powinni są, żadnego z nich pod grze-
chem śmiertelnym nie obowiązuje Reguła.
Jednak wykraczający przeciwko niej w za-
łączkach y zapłatach wiecznych szkodować będą.

Wykład tego Rozdziału.

Jako Ewangelia S. cokolwiek w sobie za-
wiera, nie wszystko pod grzechem wykony-
wać każe, ale ma niektóre rzeczy, które są
tylko rada, jako to naprzykład: ubóstwo do-
browolne, czystość wieczna, posłuszeństwo
zupełne; bo te cnoty tylko się radzą człowie-
kowi dla jego lepszego w Niebie dobra, a nie
przykazują, chybaby na nie dobrowolnie ślub
uczynił, tak y ta Reguła trzeciego Zakonu S.
Franciszka nie obowiązuje pod grzechem
śmiertelnym swoich Braci y Siostr (chybaby
który punkt zawierał w sobie Przykazanie
Boskie obowiązujące pod grzechem, które y
bez tey Reguły każdego człowieka do zacho-
wania



wania siebie zniewala) dość abowiem im będzie do zbawienia, jeżeli zachowają dzieł cioro Bożych Przykazań, ta zaś Regula Oycy S. Franciszka za natchnieniem Ducha S. postanowiona, jest podana jakby sposób jakby, czyli Instrukeya do doskonalszego zachowania pomienionych Przykazań Boskich. A za tym jest niby radą Ewangeliczną, tak deklaruje między innemi Papieżami Leo X. *In presenti Regula contenta sunt consilia ad exercitium salutandas animas viatorum & nulla sunt obligatoria ad peccatum mortale vel veniale, nisi humano vel Divino iure aliquis alias esset obligatus.* Cokolwiek w tej zawiera się Regule, uszyję ko to są rady do łatwiejszego zbawienia do w tej śmiertelney drodze zostających, a żadnego nie maś obowiązkę pod grzechem śmiertelnym albo powszednim, chyba by kto prawem ludzkim albo Boskim był obowiązany. Bo jeżeli Tercyarze, którzy w stanie Regularnym za Klauzurą żyją, nie są obowiązani do zachowania pod żadnym grzechem, tym bardziej ci, którzy na świecie żyją, wolni są od grzechu y wszelkiego niebespieczeństwa. Jednak niepowinni dobrowolnie Reguły tej przestępować; boby tym samym lekce ważąc natchnienie Boskie, przepisy Franciszka Sw. postanowienie y potwierdzenie Kościoła Sw. y te przestrogi, które raz obiecali zachować, grzeszyli ciężko z samey pogardy, ale tylko w ten

czas



im bogom czas nie mają grzechu, kiedy z ułomności ludzkiej zdarzy się co przeciw Regule wykroczyć. Niechże tedy Bracia y Siostry tey trzeciej Reguły Franciszka S. uznają wielką łaskę dla siebie Pana Boga, y stan swoy tak bardzo wielki, że im tychże załug bez wielkich prac użycza, ktorych daleko z większą pracą Zakonnicy na trzy śluby przyśięgli nabylają, y te małe Przykazanie zachowując teyże chwały, jak y oni dostępują. A gdy im Bog za małe ich prace chce obfitą w Niebie płacić nagrodą, dla tego z większą pilnością powinni przepisy tey Reguły zachować, aby według Ewangelii Sw. przy ostatku życia mógł im Chrystus Pan powiedzieć: *Slugo dobry y wierny, żeś nad małym był wierny, nad wielką cię postanowię, wnidź do chwały Pana twego.* Matth. 25. v. 21.

Kłatew S. Ojca Papieża Pawła III. y innych, ktorzy potcierdzili y pochwalili tę Regułę, na tych, ktorzyby tę Regułę ganili, albo upornie jey się sprzeciwiali. Żadnemu tedy z ludzi, niech się nie godzi żadnym sposobem tego listu potwierdzenia y approbowania naszego nieprzyznawać, albo onemu zuchwale sprzeciwiać się: ktoby zaś to czynić ważył się, w gniew wszechmogącego Boga, y B.B. Piotra y Pawła Apostołów jego, niech wie, że wpadnie. Dan w Rzymie u S. Piotra, Roku od wcielenia Pańskiego 1547. Biskupstwa naszego 13. Miesiąca Lipca. d. 5.

Prze-



*Przeklęstwo Sw. O. Franciszka przeciwko
tymże.*

Od ciebie Najświętszy Oycze y od całego Dworu Niebieskiego, y ode mnie ubożuchnego, niech będą przekłeci wszyscy ci, którzy szpecą y plują, coś ty przez SS. Oyców tego Zakonu zbudował, y budować nieprzełajesz.

*Pobudka S. O. Franciszka do zachowania
Reguły.*

O! najmilsi Bracia! y na wieki Błogosławieni Synowie! słuchajcie mnie, słuchajcie głosu Ojca waszego.

Wielkieśmy rzeczy obiecali;

Ale większe nam są obiecane.

Zachowaymy te,

A wzdychaymy do onych.

Roskosz krótka,

Kara wieczna.

Małe umartwienie,

Chwała nieskończona.

Wielu wezwanie,

Mało wybranie.

Wszystkich nagroda.



BULLA BENEDYKTA XIII.

*Wydana przecieko melaczajcym tej Regule,
ktora ze jest przytlesza, niektore punktu
z niej wybrane tu sie kladą.*

B E N E D Y K T XIII.

Na wieczną rzeczny pamięć.

Oycowska Stolicy Apostolskiej Opátzność Śc.

1. Gdy, jakośmy powzięli przez tyle po-
zwolenia, deklaracyi y potwierdzenia Ante-
cedorow naszych, jelsze się nie dosyć sta-
ją pokojowi Zakonu tego; ponieważ niektórzy
mowią; iż łaski y pozwolenia te już nie są w
używaniu, abo też, iż są rewokowane, abo u-
mniejszone, abo też, że tylko Tercyarze w
Klasztorach mieszkający onych uczestnikami
są, a nie ci, którzy na świecie w własnych
żyją domach; nie wiedząc, iż ten trzeci Za-
kon dla obojga pici wiernych Chrystusowych
na świecie, w Małżeństwie, lub w własnych
domach mieszkających od B. Franciszka po-
stanowiony jest. Dla czego po niektórych
miejscach Biskupi onym naprzykrzeni by-
wają nie z małą łłanu tego y Braci samych
krzywdą.

2. Wic my uważając jak wiele dobra w
Wierze Katolickiej, y obyczajow w popra-
wieniu przez pokorę y pogardę siebie, przy-
kła-



kładami Zakonu tego Professowie dotąd przynosili y napotym za pomocą Boga przynosić mogą, przerzeczonym uwłócznikom wieczną odtąd nakazujemy milczenie.

3. Wszelkie też listy, łaski, tak duchowne, jako y doczesne, pozwolenia, Odpusty, Exempcy, Indulty, Przywileje, Prerogatywy, Fawory, grzechow odpuszczenia, y podobne, tak w pospolitości, jako y w osobności Braci, y Siostrzom przerzeczonym, od Rzymskich Biskupow Antecessorow naszych, jakimkolwiek sposobem pozwolone, My approbujemy y potwierdzamy, y na nowo też same każdą z osobna pozwalamy y nadajemy.

4. Abyśmy zaś uwłaczających kalumniom przeciwko temu Zakonowi trzeciemu jako wysoka pozwolono jest, zabiegli, w ślady Przodkow naszych wstępując, ktorzy ten życia sposob y formę potwierdzili, abo też świętymi pochwałami wynieśli, My tenże święty zasługujący, y Chrześciański doskonałości przyzwoity, jako też prawdziwy y własny Zakon jeden na całym świecie z ludzi świeckich, y innych spólnie żyjących, także y Zakonnych różnym sposobem zostających złożony, od ktoregokolwiek Bractwa zupełnie różny, jako to, że pod własną Regułą od tejże Stolicy Rzymskiej potwierdzoną, z Nowicyatem, Professyą, y Habitem, pod niejakim sposobem y formą (jako inne Zakony

ak pod
inze
znay
wierd
5. D
dem
alyn
rzyżly
ndyc
ach, a
ch za
ym
Mary
ra, wy
nego
stepc
ey S
Fran
li, ob
legat
ow, a
swoi
nych
ach w
się
y do
cc.
6. R
konu
wstę

tak pod Klauzurą żyjące, jako też y wojenne, y insze podobne czynić zwykły postanowiony znayduje się, jako był zawize, y jest, stwierdzamy y posłanawiamy &c.

5. Dla czego rozkazujemy wszystkim, y każdemu z osobna tego stanu Professom po całym świecie będącym, terażnieyżym y przyszlým, ktoregokolwiek stanu, godności, y kondycyi, y czy to na świecie w własnych domach, abo w Małżeństwie, czyli w Kłasztorach za klauzurą niezkaliby, aby jako z pierwszym y drugim Zakonem Braci Mnięszych y Klaryšek, jednego y tegoż samego Instytutora, wynalazcę y Patriarchę mają, tak aby jednego tego samego Patriarchy prawego następcę y Sukcessora, jako Oyca y Głowę całej Serafickiey trzody, y trzech Zakonów B. Franciszka naypierwizego Generała uznawali, obserwowali, y szanowali. Jego także Delegatów, abo Prowincyałów, lub Gwardyanów, abo też Kommissarzów, Wizytatorów, jak swoich własnych y prawdziwych Przełożonych poważali, z ich rozsądkiem w rzeczach wątpliwych z strony Reguły, y Statutów się zgadzali. y w tym wszystkim, co należy do Zakonu tego y Reguły onych, słuchali, &c.

6. Rozkazujemy także Generałowi całego Zakonu, aby B. Franciszka Oyca swego w ślad y wstępując, wszędzie po Prowincyach w ca-



łym świecie sobie podległych tego trzeciego Zakonu Kongregacye świeckie, tak Braci, jak i Siostr &c. przez Patentalne listy swoje Kommissarzów swoich wystawiać, wystawione według Konstytucyi szczęśliwey pamięci Pawła III. Papieża Antecessora naszego, y innych Papieżów utrzymywać, zachowywać, y rozrządzać pilnie starał się &c.

T wiele innych rzeczy pożytecznych temu Zakonowi w pomienionej Bulli tenże S. Ociec Benedykt XIII. postanowił, y rozkazał. List zaś swój następującemi zakończył słowy.

Żadnemu tedy zgoła z ludzi nie godzi się tego Listu naszego potwierdzenia, odnowienia, approbowania, pozwolenia, sporządzenia Dekretów, woli, y rozkazania psować, uporządkować, onemu śmiałością sprzeciwiać się; jeżeliby zaś kto ważył się tego, niechże wie, iż wpadnie w gniew Boga wszechmogącego, y B. Piotra y Pawła Apostołów jego. Dan w Rzymie Roku 1625. dnia 9. Grudnia.

O B J A S N I E N I E

Niektórych wątpliwości na Regułę Trzeciego Zakonu O. S. Franciszka.

Wątpliwość 1. Czemu to Reguła Trzeciego Zakonu O. S. Franciszka nie obowiązuje przyimujących ją pod grzechem, ponieważ na nią czynią Profesję tak jako inni Zakonnicy, y obiecują samemu Bogu zachować tę Regułę?



Regułę: nie dotrzymać zaś obietnicy Bogu, jest grzechem.

Objaśnienie wątpliwości. Aby Profesya czyli obietnica Panu Bogu uczyniona obowiązała swych Professow pod grzechem śmiertelnym, lub powszednim, dwie do tego należą kondycye: *Pierwsza*, aby ta rzecz, która się obiecuje, była taka, na którąby się godziło obowiązać pod grzechem; *Druga*, aby obiecujący sam się obowiązał wypełnić tę rzecz, którą obiecuje, pod grzechem, a że te dwie kondycye nie wypełniają się na Regule trzeciego Zakonu O.S. Franciszka; bo ona z siebie samey ani jest taka, któraby miała obligować pod grzechem (ile kiedy OO.SS. Papieżowie Rzymscy postanowili ją bez żadnego obowiązku na grzech) ani też Bracia czyniący na nią Profesję sami obowiązujać się ją wypełnić pod grzechem, więc ta Reguła, choć się czyni na nią Profesya, nie jest obligująca pod grzechem. Objasniam to takim sposobem: każdy Chrzęścianin przy Sakramencie Pokuty S. obiecuje zachować Przykazania Boskie, y poprawę życia, jednak, gdy przestępuje Przykazania Boskie, nie ma dwojakiego grzechu, przeciw obietnicy, którą zgwałcił, y przeciw Prawu Boskiemu, które przestąpił, ale tylko jeden ma grzech, że przestąpił Prawo Boże. Także przy Chrzcie S. obiecujemy Prawo Pana Boga zachować, kiedy wyrzekamy się szatana, y

D 2

wszyst-

wszystkich dzieł jego, a gdy gwałcimy przez grzech niektóre Przykazania Boskie, obietnicy nie dochowujemy, dziełom szatana służymy, jednak nie grzeźdźmy przeciw obietnicy **ale tylko przeciw Prawu Boga.** A do tego Reguła trzeciego Zakonu O.S.Franciszka jest tylko kondycją nie konieczną potrzebną do zachowania Przykazań Boskich, ale tylko kondycją dla łatwiejszego onych zachowania, taką zaś kondycją przestąpić z ułomności ludzkiej, nie jest grzech, byleby treść rzeczy, to jest: Przykazania Boskie zachowane były; tak na przykład: nie zgrzeszy Chrześcijanin dnia świętego do Kościoła za rzeką stojącego przybywając, czy to przez rzekę łodzią się przeprawi, czy mostem przejdzie, czy też przepłynie, choćby y obiecał P. Bogu mostem przejść, byleby tylko stanął na Mszą S. w Kościele. *O tymże nasz na karcie 39.*

Na resztę, y Reguły Zakonów, na które Zakonnicy z większą pilnością czynią Profesję, nie wszystkie, y nie całe obligują pod grzechem. Abowiem Reguła Dominika Sw. swoich Profesów nie obliguje pod żadnym grzechem ani śmiertelnym, ani też powziędnym, jako jest wyrażono na początku Konstitucyi pierwśzey **teyże Reguły, y naucza Tomasz S. 2, 2. Q. 186. Art. 9. ad 1.**

Owszem y Reguła pierwsza S.O.Franciszka nie cała obliguje pod grzechem, ale tylko w

tych

tych rzeczach, ktore rozkazuje, abo zakazuje. Inne zaś napomnienia, y rady nieobowiązują pod grzechem (jako tłumaczy nasz Panor- mitanus.) Toż samo mówić się może o trze- ciej Regule O.S. Franciszka, że ona tylko ra- dzi, a nierozkazuje, y niby tylko jest sposo- bem łatwiejszym do zachowania Przykazań Boskich.

Współliwość 2. Professya na trzecią Regu-łę O.S. Franciszka, abo jest *Votum* czyli słu-żem, abo *propositum*, czyli prostym postano- wieniem; jeśli jest *Votum*? toć go przestępu- jąc Profeś grzeszy ciężko, jeśli jest prostym postanowieniem? nie jest wielkiego waloru u Boga, y nie wlewa się za nią łaska Boga.

Objaśnienie. Dajmy to, że Professya na trz- ciał Regułę O.S. Franciszka, jest prostym posta- nowieniem, a nie *Votum*, nie idzie jednak za- tym, żeby nie miała być wielkiego waloru u Boga; częścią, że przez Professyą na trzecią Regułę człowiek Chrześciański, oprócz tego, że powinien, y obligowany jest, oświadcza Bogu chęć y ochotę pełnić wszystkie Przyka- zania Boskie; częścią, że przez taką Professyą przypomina sobie, y do żywey napotym bie- rze pamięci powinność, y obligacyą w zacho- waniu Przykazań Boskich, kiedy przyjmuje sposób życia opisaný od wielkiego sługi Boże- go O.S. Franciszka, od Namieśników Chry- stu, owych pochwalony, y potwierdzony. A



lubo czyniąc taką Profeslyą nie obowiązuję się pod grzechem, przez to wyraża swoją słabość, y bojaźń, bojąc się, aby przez przestąpienie tej Reguły nie zaciągnął na siebie kary, jednak ile z siebie, chce, y obciążuje tę Regułę zachować; częścią że czyniąc Profeslyą na trzecią Regułę, wzywa pomocy samego Boga, Najsławniejszego MARYI, y Wszystkich SS. Pańskich, aby mu pomagali w zachowaniu Przykazań Boskich; a zatym wlewa się nań wielka łaska Boska przy Profeslyi; bo, jak, nauczają Teologowie: *Facienti, quantum ex se est, Deus non denegat gratiam. Chcącemu czynić, ile z siebie jest, Bog nie broni łaski swojej*; y gdy czyniący Profeslyą na trzecią Regułę O. S. Franciszka z tą się przed Bogiem popisują ochotą, iż chcą ściśle zachować Przykazania Boskie, zapewne podczas takiej Profeslyi wlewa się na nich łaska Boska wspomagająca. Świadcami są wszyscy, którzy przyimują tę Regułę, y czynią Profeslyą na nią, gdyż jakoby z Przywileju osobliwego, y dla przywiązanej łaski P. Boga do sukienki Franciszka Sw. y do Profeslyi na tę Regułę, wielu ich lepszemi, y doskonalszemi się stają.

Wątpliwość 3. Jakim sposobem trzeci Zakon O. S. Franciszka może się nazwać Zakonem, ponieważ Profeslyą nań jest tylko prostym postanowieniem, a nie ślubem czyli *Votum*, dla tego, lepiejby go nazwać Konfraternią,

zaje się
łabość
apienie
jednak
zacho-
trzeci
Nayświ-
aby mu
ań Bo-
ra łaska
Teolo-
eus non
z siebi-
zyniacy
nciszka
iż chcą
e, zape-
a się na
adkami
gułę, y
z Przy-
ey łaski
do Pro-
ni, y do-
eci Za-
ć Zako-
ko pro-
yli Vo-
nfrater-
nia;

nią, jako y inne Konfraternie Rożańca Sw. Szkaplerza &c. A do tego ludziom w Mat-żeństwie będącym, nie jest rzecz przyzwoita nazywać się Zakonnikami.

Objaśnienie. Cnota, y dobre życie ludziom złośliwym wielce się niepodoba, którzy za poduszczaniem szatana z gruntu rzeczy Bożkie starają się wywrocić, ztąd szczegulnie że w drugich je widząc, sami nie mają; dla tego z samey nienawiści ku rzeczom świętym nie tylko ten trzeci Zakon, ale y pierwśzy prześladować niezaniechali, mówiąc: że mu ubóstwo niepodobno zachować, Zakonników pierwszey Reguły hypokrytami nazywając, y chcąc ten Zakon cale zgasić; a Bog miłościwy, który on postanowił przez wielkiego słu-żę swojego Franciszka S. do tych czas trzymał, y trzymać go do skończenia świata nie przestanie, sam o nim opiekę, y staranie mając, z ustawicznym cudem opatrności swojej na całym świecie Synów Franciszka S. prowadu-jąc, mniey tedy uważamy, że trzeci Zakon O. S. Franciszka ludzie nieuważni nazywają Bra-ćstwem, jeśli OO. SS. Papieżowie Rzymscy nazywają go Zakonem, między ktoremi wol-no czytać Bullę Benedykta XIII. tuż położo-ną na karcie 47. pod liczbą 4. Ludziom wszak-że złym jest rzecz przyzwoita zle o drugich trzymać, co jednak dobrym się nie podoba. Dla czego zaś nazywa się Zakonem, wyraźnie

daje znać taż Bulla: że ma swoją Regulę od Stolicy Apostolskiej potwierdzoną, y umocnioną; ma swoje ustawy, y Przetożonych &c. różnym sposobem, jak inne Bractwa, a nade wszystko że z Zakonami Mendicantium, miałowicie z pierwszym Zakonem O. S. Franciszka za pozwoleniem Stolicy Apostolskiej jest związany przez spływające nań łaski, ławory. Przywileje od pierwszego Zakonu. A lubo trzeciego Zakonu Braci y Siostr za Klauzurą mieszkających, którzy tę Regulę cale obserwują, nie mają w Polsce y Litwie, jako się rzekło na karcie 35. y 36. oprócz świeckich ludzi w domach swych mieszkających, y niektórych tylko partykularnych osób razem z Bracią abo Siostrami w Kłasztorach mieszkających, nie idzie zatym, żeby była rzecz naganna ludzi świeckich nawet Małżeństwem związanych, nazywać Bracią y Siostrami Zakonnymi, którzy tychże łask, ławorów są uczestnikami, co y Zakonnicy, tegoż Ojca Synami, Cerkami, co y Zakonnicy.

Wapliwość 4. Nie zda się być rzecz słuszną żeby świeccy ludzie także od Boga odbierali łaski, jakie Zakonnicy za Klauzurą mieszkający.

Objawienie. Słuchay Chrystusa Pana (Math. 20.) mówiącego: *Chcę temu ostatecznemu dać tak, jak y tobie, czyli mnie nie wolno czynić, co ja chcę? czyli oko twoje złe jest, że ja dobry? przeto wol-*

no P. Bogu, y większą im dać łaskę, nie tylko
równą, bo oni oprócz tego, że Bogu wiernie
służą zachowując Regułę trzeciego Zak. O.S.
Franciszka, jeszcze jałmużnami z pracy rąk
swoich ubogich ludzi, y Zakonników prowi-
dują, w dom gości przyjmują, chorych opatru-
ją &c. a zatym wielkiej godni łaski P. Boga.

Wątpliwość 5. Profesły na trzecią Regułę,
nie oobliwego nie obiecuje, y nie ofiaruje Bo-
gu, bo tylko obiecuje zachować ściśleśy Przy-
kazania Boskie, które każdy Chrześcianin jak
naysciśleśy zachować powinien, chociażby nie
był w trzecim Zakonie O.S. Franciszka.

Objaśnienie. Jeśli to prawda jest, daremno
więc y przy spowiedzi S. obiecujemy poprawę
życia, daremno spowiednicy pytają się u nas
czy obiecujesz napotym zachować Przykaza-
nia Boskie? bo bez tego każdy jak naysciśleśy
one zachować powinien. Y Dawid S. (Psalm.
118.) daremno obiecywał Bogu: *Będę strzegł
twojego Prawa zaw sze. Będę myślał o prawie
twoim, y strzedz go będę całym sercem moim.*

Jednak Profesły na trzecią Regułę wiele
obiecuje, y ofiaruje Bogu, kiedy obiecuje za-
chować Przykazania Boskie, bo obiecuje to,
czego Bog sam po nas chce.

Inne zarzuty, o które przeciw tej Regule od
wielu ludzi nie trudno, rozwiąże Modlitwa z
nieprzyjaciół, pokora y cierpliwość Braci
Siostr, trzeciego Zakonu O. S. Franciszka.

CZĘŚCI PIERWSZEY

Dokończenie na niektóre Paragrafy
rozdzielone.

O Przywilejach Zakonowi S. Franciszka od Chrystusa Pana danych, y osobliwościach tego Zakonu, także o Odpustach temu Zakonowi pozwolonych, które Przywileje y Odpusty ściągają się za pozwoleniem Stolicy Apostolskiej do trzeciego Zakonu S. Franciszka, oraz o sposobie przyjmowania Braci do tego Zakonu y profesowaniu onychże.

§ I.

O Przywilejach od Chrystusa Pana nadanych Zakonowi O. S. Franciszka, y osobliwościach temuż Zakonowi służących.

1. Reguła, którą Zakon pierwszy O.S. Franciszka, to jest: OO. Obserwanci, (nazwani w Polsce Bernardyni) OO. Reformaci, OO. Dyskalceaci, OO. Rekolekci &c. (o których rzeczone na karcie 5. w informacyi o pierwszym Zakonie) zachowują, od samego Chrystusa Pana O.S. Franciszkowi jest podyktowana.

2. Sam Chrystus Pan pięć ran swoich najświętszych wyraził w ciele O. S. Franciszka na gorze Alwernie, gdzie pomieniony Ociec przez Niedziel 6 trwał w Bogomyślności pochcząc.

3. Odupuś wielki *Porciunculae* nazwany Nayświętszey Panny Anielskiey ztąd, że w Kościołku we Włoszech niedaleko Assyża O. S. Franciszek mieszkając, zawsze miewał wielką liczbę Aniołow przytomnych, y Nayświętszą Boga-Rodzicę Pannę; od samego Chrystusa Pana tamże jest jemu pozwolony na wieki; który to Odupuś *Porciunculae* y podczas samego Jubileuszu (kiedy się drugie Odupuśy zamykają) ma swoy walor, bo nie od Namieśnika Chrystusowego, ale od samego Chrystusa Pana pozwolony.

4. Ciało O.S. Franciszka y po dziś dzień w sklepie, w którym jest pochowany, na nogach stoi całe, nie zgniłe, Habitem odziane, z oczema otwartemi, w górę podniesionemi.

5. Temuż O. S. Franciszkowi, gdy był w Oratorium S. Urbana, ukazał się Anioł Pański y objawił mu Przywileje, y łaski osobne, które Pan Bog pozwolił jego Zakonowi.

Pierwszy Przywilej jest, iż jego Zakonnicy, jeśli ich umysł będzie dobry, będą we wszystkim rządzeni od Ducha S.

Wtóry. Iż na tey puśtyni pielgrzymstwa ich, będą mieli osobną obronę w pokusach swych od sił nieprzyjacielskich, y od niebezpieczeństwa grzechow śmiertelnych.

Trzeci. Iż poydą ztąd tak wycyszczeni, iż męki czyścowe nie zatrzymają ich, aby nie mieli zaraz iść do chwały zgotowaney im od Boga.

Czwarty.

Czwarty. Iż oni, którzy prawdziwie y z goracością poydą za Regułą ich, będą godni słyszeć y otrzymać one, co obiecano y potym ziszczone Apostołom Pańskim, gdy im rzekł: *W'y, którzyście opuścili wszystko, y udaliście się za mną, będziecie siedzieć na Stolicach, y będziecie sądzić inſzych.*

Piąty. Iż oni, którzy będą mieli nabożeństwo osobne ku temu Zakonowi, y ku jego Zakonnikom, wspomagając ich, Pan Bog ich rozmnoży w dobrach tego świata, y w łasce ſwey: y potym, jeſli będą trwać aż do końca, uczyni ich dziedzicami chwały ſwey.

Szofiy. Przeciwny ranitemu, iż wſzyſcy oni, którzy będą prześladować ten Zakon, a nie będą czynić pokuty, abo nie długo żyć będą, abo jeſli będą żyć, tedy doznawać będą uſtawicznych kłopotow, y przekleństwa Bożego, a po śmierci będą potępieni.

Siodmy. Iż ten Zakon trwać będzie, aż do końca świata, a nie będzie nigdy ſchodzić naſładowcom jego na potrzebach doczeſnych, ani na Zakonnikach pobożnego y dobrego żywota, miłujących Boga y Zakon. Y im więcej będzie w zgromadzeniu Braci, tym więcej ich Bog opatrzy. A kto w tym Zakonie z zgorzeleniem drugich będzie żył, y w złym będzie trwał; abo prędko umrze, abo z Zakonu uciecze, abo w ſamey nieſławie będzie żył. *Ant.*

Chronica Ant. parte 1. lib. 1. pag. 105.

Ojmy

Osmy Przywilej dopiero po śmierci wyjawil ukazawszy się Braciom swoim O.S.Franciszek, to jest: że co rok w dzień święta swego z Indultu samego Boga, wstępuje do czyśca y ztamtąd wiele Braci y Siostr Zakonu swojego wyprowadza, y sam do Nieba zaprowadza.

6. Sami tylko Bracia Mniejszy Zakonu O.S.Franciszka de Observantia więcej jak od 400. lat do tych czas w ziemi świętej abo Palestynie mieszkają, y najsświętszego Grobu Pana naszego Jezusa Chrystusa, jako też y innych mieysc, gdzie jego najswiętsze Tajemnice ku zbawieniu naszemu działały się, są stróżami, mając Konwenta swoje przy nich.

7. Ociec Gwardyan gory Syonu w Palestynie, całej rzeczy Chrześcijańskiej, co do obrządku jej należy y do rządów, jest przez całe wchodnie Państwo Kominiarzem Apostolskim, Ziemi świętej stróżem, który w większe przez rok święta po Biskupku, w apparatach Biskupom przyzwoitych, celebracie. Przy tymże Gwardyanie Syońskim jest godność, że złotych najswiętszego Grobu Kawalerow kreuje.

8. Cześć najswiętszego Imienia Jezus przez S.Bernardyna y S. Jana Kapistrana zgromadzenia OO. Obserwantow, y wynalazek malowania onego do Kościoła powszechnego Katolickiego jest wprowadzony. A naypierwżę Oratorium pod tytułem Imienia Jezus od S. Bernar-



Bernardyna w Rzymie jest ufundowane, do którego tenże Sw. Bernardyn *Societatem Nominis JESU* z pozwoleniem Stolicy Apostolskiej wprowadził, oddane potym pomienionemu Oratorium Ignacemu S. jako wielkiemu miłośnikowi Zakonu S. Franciszka; stało się początkiem Zakonu *Societatis JESU*.

9. Obrona Niepokalanego Poczęcia Przechyśney MARYI Panny ofobliwie Janowi Duns Szkotowi Zakonu O.S. Franciszka Doktorowi subtelnemu (tak od Stolicy Apostolskiej dla jego subtelnych racyi y nauk nazwanemu) y drugim tegoż Zakonu Następcom jest przywłaszczona. Dla czego Generał całego Zakonu S. Franciszka, to jest: Obserwantow, pisze się zawsze y tytułuje: *Teologiem broniącym Tajemnic Niepokalanego Poczęcia Najświęt. MARYI P.*

10. Z samego Zakonu Regularney Obserwancyi Braci Mniejszych uroczyście Kanonizowanych Ofob liczy się 37. Błogosławionych 28. w całym Zakonie Serafickim liczy się Ofob Męczennikow więcej jak 1500. Wyznawcow zaś, y Tytuł BB. mających Panien, y Wdow więcej jak 6000. oprócz innych świętobliwości y cudami wślawionych, ktorzychby w swej szczupłości ta książeczka nie zniosła; oprócz tego, z tego Zakonu S. było Papieżow 5. Kardynałow więcej jak 90. Arcy-Biskupi, Biskupi, dla mnożstwa nie zliczą się.

11. Pod posłuszeństwem Generała całego Zakonu

Zakonu O. S. Franciszka na całym świecie
znajduje się Prowincyi 162. Kuštodyi 7. Kon-
wentow 3571. Kłafztorow Panien Zakonnych
848. Oycowie Tercyarze we Włofzech mają
ofobliwych swoich Prowincyi 13. Konwentow
124. Nierachują się tu także Ofoby Zakonne,
bo te y ubywają y przybywają coraz. Nie ra-
chują się Tercyarze świeccy w domach swo-
ich mieszkający, bo tych imiona, lubo są w
Chronologiach Zakonnych zapisane, tu zaś dla
teyże przyczyny, jako y liczba Braci Zakon-
nych y Tercyarzow za Kłauzurą mieszkają-
cych, nie kładzie się. Przy tym trzeba wiedzieć,
że Prowincyi y Konwentow liczba tylko tych
Braci y Siostr kładzie się, którzy należą do
Oyca Generała całego Zakonu O. S. Franciszka;
tych zaś którzy aćz są Synami S. O. Franci-
szka, y też samą Regułę obserwują, którą y
OO. Obserwanci (jako to są OO. Konwentuali
w Polfcze nazwani Franciszkanie, OO. Ka-
pucyni) liczba się nie kładzie, bo ci jako ma-
ją ofobliwych Generałów swoich, tak y ofobli-
wemi Kronikarzami szczycą się, u których kto
ciekawy, może widzieć liczbę Prowincyi y
Konwentow.

12. Sam Zakon S. O. Franciszka w podzie-
mnych Indyach y w całym nowym świecie,
po Apostołach SS.; pierwszy Wiare świętą
wyszczepił, y naytrudniejszy początki Wiary
w tak grubych narodach założył, Kościoły y
Kolle-

Kollegia wystawił, dokąd potym innym Zakonom drogę przetorował. Gdzie już S. Franciszek Xawery S. J. dla wielkich prac y niezmierznych pożytków tamże uczynionych nazwany Indyjski Apostoł, znalazł Zakonu O. S. Franciszka Prowincyi 22; Konwentów 500. Wuzupeli Goi znalazł Biskupa Jana Albukwercha z tegoż Zakonu S. Franciszka, od którego pozwoleństwo na opowiadanie Wiary otrzymał. OO. zaś S. Franciszka wielkich gorliwości jego prace ku zbawieniu ludzkich spraw wiele Szkół, wieści, gdzie nauk Chrześcijańskich uczyli, jemu y Towarzyszom jego udzielił. O czym *Athenologium P. Fortinetti Hieronima na Ord. Min. p. 1245. Turcismus in vita S. Hieronymus Plotus S. J.* Japonia także wielką przez na krwią SS. Męczenników z Zakonu O. S. Franciszka poświęcili, to jest: S. Piotr Baptista z pięcią Zakonnikami, Obserwantami, Dyakonskatechami, który od Stolicy Apostolskiej Panów Chrześcijańskich do Taykozama na całą Japonię panującego nareczas, oraz wojnę całemu Chrześcijaństwu wypowiadającego, będąc Polsem a chcąc przy publicznym całej Europy interese Wiare Sw. tamtych Krajach wczepić, przyłączył sobie do opowiadania oney tamtych narodów Tercyaryzów, oraz trzech Oyców z Zakonu S. J. którzy wszyscy za Wiare Sw. Koronę Męczeńską odebrali.

Pyt
Odp

przez
za k

O.
w gra

ściel
nia w

da, y
wina

pośw
przyj

czest
winie

tym s
P.

na d

S B

*Ó Odpustach w powszechności.**Pytanie, Co to jest Odpust?*

Odpowiedź. Odpust jest umniejszenie, a zupełne odpuszczenie kary powinny człowiekowi od sprawiedliwości Boskiej za popełnione grzechy uczynkowe, za które albo w tym życiu, albo po śmierci w mękach czyśćcowych cierpieć mielibyśmy wyplacając się sprawiedliwości Boskiej, od najwyższych Pańskich Hierzow Kościoła Katolickiego z skarbów nieśkończonych zasług Pana y Zbawiciela naszego nadane y pozwolone.

P. Czy może być grzech odpuszczony przez Sakramentalną spowiedź, a pozostać się zań kara?

O. Ze tak się zawzię dzieje, kiedy człowiek w grzech śmiertelny wpada, staje się nieprzyjacielem Boskim, Synem śmierci, y potępienia wiecznego, lecz kiedy się z niego spowiada, y pokutuje, odpuszcza się grzech czyli wina y kara wieczna w piekle, wraca się łaska poświęcająca, która czyni Synami Bożemi y Przyjaciółami jego, a kara zań pozostaje doczesna podług wielkości grzechu, którą powinien człowiek albo tu w życiu, albo na tym świecie wyplacić sprawiedliwości Boskiej.

P. Ktoreż są kary doczesne na tym, albo na drugim świecie po śmierci?

E**O.**



O. *Karanie doczesne na tym świecie, na które tych*
 ng zamienia wieczne, są różne utrapienia abieg
 padki, choroby &c. lub też inna jaka po Chryst
 od Zwierzchności Kościelney naznacznac
 na, jako-to naprzykład w Kościele Bożymub inn
 a grzech śmiertelny jeden, naznaczano 7-akich
 lat postu. *Karanie doczesne na drugim świeciey nar*
 są ognie czyscowe, przez które dusza ludzkagrzech
 według wielkości grzechow musi się wyplacaćdbyw
 sprawiedliwości Boskiej.

P. Jakim sposobem przez Odpusty kary do- O.
 czesne odpuszczone być mogą?

O. Tym sposobem, że Chrystus Pan dającim w
 klucze Piotrowi Sw. do skarbow Niebieskich, to y u
 temi słowy: *Tobie dam klucze Królestwa Nie-zielo*
bieskiego. Dał też jemu, y Następcom jego, a niekto
 swoim na ziemi Namieśnikom, moc do szar- P.W
 fowania skarbow Kościoła Bożego przez na- O. I
 dane Odpusty, przez które dosyć może uczy- Odpu/
 nieć człowiek za grzech jednego dnia, coby ney, l
 miał naprzykład karę ponosić lat sto, czyli zyciu
 więcej. przez

P. Co się ma rozumieć przez skarb Ko- Karow
 ściola? śmier

O. Rozumieją się zasługi, krwawa Męka, puje C
 y śmierć Zbawiciela naszego Jezusa Chry- ty, kto
 stusa, które że są nieskończoney wagi, dostate- w Bu
 czne stały się na zadość uczynienie za grze- Quare
 chy całego świata, a nie tylko tego, który jest, P.
 ale gdyby ich millionami Bog stworzył; więc Quare
 z tych

z tych skarbow czyli zasług Chrystusowych,
 zabiegając niedostatkom naszym Namieśnik
 Chrystusów, który ma moc szafować niemi, za
 oznaczeniem spowiedzi y Kommuniti SS.,
 lub innych jakich nabożeństw, lub pobożnych
 jakich uczynkow, wypłaca za te kary, które-
 by nam jeszcze, lubo po odpuszczonych już
 grzechach, y darowanym karaniu wiecznym,
 odbywać należało.

P. Kto ma władzę pozwalać Odpusty?

O. Iż ją ma najwyższą Ociec S. pozwoli-
 ną sobie od Boga, udzielać Odpustów wszyst-
 kim wiernym Chrystusowym, tak żywym, ja-
 ko y umarłym, od którego mają też moc u-
 dzieloną sobie Biskupi pozwalać Odpustów
 niektórych tylko, y w pewney liczbie.

P. Wieloraki może być pozwolony Odpust?

O. Dwojaki: Zupełny, y niezupełny. *Zupełny*
Odpust, jest odpuszczenie całej kary docze-
 sney, którąby człowiek w tym, abo w drugim
 życiu cierpieć musiał. *Nie zupełny* zaś jest ten,
 przez który tylko część jaka kary doczesney
 darowana bywa. Naprzykład ktoby za grzech
 śmiertelny miał pokutować lat 7, gdy dostę-
 puje Odpustu lat 7, tyleż wolny jest od poku-
 ty, którą przez lat 7. miał czynić. Y dla tego
 w Bullach Papieskich kładą się: *Quadragesy*,
Quareny, y *Septeny*.

P. Co mają znaczyć Odpusty *Quadragesy*,
Quareny, y *Septeny*?



O. *Quadragesima* znaczy darowanie kary, a-
bo pokuty, która przed tym według dawniey-
szego rygoru Kościoła, podczas postu Qua-
dragezimalnego przez ustawiczne dni 40. o
śmym chlebie y wodzie za jeden grzech od-
bywać należało. *Quarensima* znaczy darowanie
kary, y pokuty, którą nie w post Quadragezy-
malny, ale inszego czasu przez dni 40. odby-
wać należało. *Septena* znaczy odpuszczenie
kary, którąby odbywać należało poszcząc
przez lat siedm. Tak abowiem wielka bywała
przed tym groza u dawniejszych Chrześcian
w Kościele, że za jeden grzech śmiertelny
naznaczano za pokutę lat 7. postu, lub dni 40.
o chlebie y wodzie, według ciężkości grze-
chu, a kto był wielą ciężkimi grzechami
obciążony, obowiązany był przez całe życie
do takiej pokuty, za resztę zaś po śmierci w
czyścowych mękach wypłacać się jeszcze mu-
siał, a niepoprawujących się już więcey do
Kościołów nieprzypuszczano, ale wszyscy
Chrześcianie jako od zarazy powietrza od
takich uciekali. Potym, gdy Kościół S. Ma-
ka nasza postrzegł w ludziach większą uło-
mmość, y częstszy upadek, udał się do skarbu
nieprzebranego miłosierdzia Bożego, do nie-
skończonych zasług JEZUSA Chrystusa Pana
naszego, oraz do zasług Niepokalanie Pocze-
tey MARYI Panny y Wszystkich SS. wypłaca-
jąc z nich sprawiedliwości Boskiej za grze-
chy ludzkie.

P. Co jest naprzykład Odpust lat tysięcy, a-
bo więcej, pomieważ człowiek lat tysięcy żyć
nie może?

O. Lubo człowiek lat tysięcy żyć nie może,
ale w życiu swoim może tyle popełnić grze-
chow śmiertelnych, żeby mu należało przez
tyle lat o chlebie y wodzie pościć, bo jeżeli
za jeden grzech śmiertelny naznaczają Ka-
nony lat 7. pokuty, coż dopiero za 20. abo 30.
y więcej grzechow? za które, jeżeli człowiek
na tym świecie przez udzielone Odpusty za-
dobyć nie uczyni; na tamtym świecie w czy-
ściu koniecznie trzeba odpokutować. Niechże
tedy mocno uważają ci, którzy dla szczególnego
swego leniwa Odpusty zupełne y niezupełne
opuszczają, nie chcąc się w te dni spowiadać y
komunikować; gardzą abowiem naprzód
Zwierzchnością Kościelną, kiedy gardzą skar-
bami Kościoła S. gardzą Męką Chrystusową
y nieskończonemi zasługami jego, kiedy ich dla
pożytku duszy swey nieprzypuszczają, powto-
re, krzywdą tak wielką duszy swey czynią, ja-
kiey świat uczynić nie może, bo tacy, coby
przez Odpust zupełny spowiadając się y komi-
munikując uwolnili duszę swą od kary, naprzy-
kład przez tysięcy lat należący; to oni tej je-
szcze przyczyniają przez swoje niedbaństwo.

P. To jeżeli tu na ziemi za lat tysięcy Odpu-
stem kary człowiek nie zapłaci, trzeba mu
tysiąc lat w cz. ściu pokutować?

O. To do sprawiedliwości Boskiej należy, czy tyśiąc, czy mniej, czy więcej lat naznaczyć w czyścju, bo tam przez natężone kary jedna godzina stanie za lat tyśiąc.

P. Wiele jest kondycyi do dostąpienia Odpustu?

O. Trzy. 1. Zeby człowiek był w łasce Bożej, żadnego grzechu śmiertelnego na duszy swej nie mając, który jeżeli się znajduje, koniecznie powinien się z niego wyświadczać, jeżeliby sposobności do spowiedzi nie było, powinien zaś wzbudzić żal y skrucę z intencją wyświadczenia się wpręcie z niego. 2. Zeby miał intencją dostąpienia Odpustu, mówiąc, czyli myśląc naprzykład: *Panie JEZU Chryste, pragnę teraz otrzymać Odpust pozwolony mi przez Namieśnika twego, za dzisiejszą spowiedź y Komunią, abo za odprawienie drogi krzyżowej, abo za zmówienie Koronki, abo za odwiedzenie tego Kościoła &c.* to jest, trzeba wyrazić tę rzecz, do ktorey jest przywiązany Odpust. 3. Zeby z nabożeństwem wykonał to, za co jest nadany Odpust, jako to są: Post, Jałmużna, Modlitwa. A jeżelibyś naprzykład jednego dostąpił Odpustu zupełnego, a drugi tegoż dnia przypadł zupełny albo niezupełny (jako się to dzieje w odprawianiu drog Krzyżowych, gdzie jest wiele zupełnych Odpustów) możesz go duszom czyścwowym zamiast Votum darować, mówiąc naprzykład:



przykład: *Panie Boże moy ten Odpust mnie po-
zwolony, daruję tey abo tey duszy, abo duszom
żadnego ratunku niemającym: tym, którym ty wiesz
być potrzebny na zadość uczynienie za winy ich.*

P. Jeżeli jest potrzebny Odpust dla tego,
ktoryby żadnego nie miał grzechu?

O. Potrzebny, bo chociażby człowiek nie
miał żadnego grzechu śmiertelnego, ma je-
dnak grzechy powszedne, które także za so-
bą ciągną karę doczesną. A do tego bywają
takowe Odpusty, które pozwala Ociec S. ap-
plikować duszom w czyścju zostającym, więc
jeżeli by dla siebie kto niepotrzebował, może
darować on duszom w czyścju.

§ III.

O Odpustach w szczególności, pozwolonych Za-
konowi S.O. Franciszka, a mianowicie o Od-
pustach za różne dobre uczynki.

I. SYXTUS IV. wszystkim Tercyarzom po-
zwolił tych wszystkich Odpustów, które są od
różnych Oyców S.S. Zakonowi S. Franciszka na-
dane, y napotym nadane będą, których Odpu-
stów są uczestnikami nietylko Tercyarze mie-
szkający za Kłauzurą, ale też y w domach swo-
ich na świecie, według deklaracyi Innocentego
VIII. y Leona X. Klemens VII. wszystkim Tercy-
arzom pozwolił Odpustu, łask Przywilejow, kto-
re są nadane wszystkim Zakonom *Mendicanti-*
um, co y następcy jego, jako to Paweł V. Syxtus
V. potwierdzili.

2. Kiedy zrana, w południe, y w wieczor podczas dzwonienia mówią klęcząc: *Aniś Pański &c.* za każdy raz dostępują Odpustu sio dni. Według Rubryk Kościelnych w wieczor w Sobotę y przez cały dzień Niedzielną, tak też y przez cały czas Wielkonocny, mają się mówić: *Aniś Pański*, abo Antyfony *Królowa Niebieska wesel się &c.* to jest: *Regina Caeli &c.* stojąc, (którą maż w trzeciej części Księgi.) Tak deklarował Benedykt XIV. Pomieniony Odpust, gdyby się nie tracił, mogą pobożni Tercyarze w domach swoich mieszkający, (ile którym może na to dostatek wyistarczyć) mieć mały dzwonek, w któryby rano, w południe, y wieczor dzwonili na pacierze tak dla siebie, jako y dla czeladki swojej, która za zmożeniem pacierzy, to jest: *Aniś Pański*, dostępuje Odpustów pomienionych.

3. Obrawszy sobie jeden dzień w miesiącu, gdy się spowiadają, y komunikują Bracia y Siostry trzeciej Reguły Franciszka S. modląc się na intencyą Oycy S. mogą dostąpić zupełnego Odpustu, który jest nadany od Pawła III.

4. Przy zgonie życia dostępują Odpustu zupełnego, w którym według deklaracyi Oyców SS. mogą być rozgrzeszeni od winy, y kary, y przywroceni do stanu niewinności. Takiegoż Odpustu przy śmierci dostępują Rodzice mający Synów swoich abo Corek w Zakonie S. O.

S.O. Franciszka, którzy po rozgrzeżeniu od winy y kary, gdyby się jeszcze za sprawiedliwośćią Boską dośiali do czyśca, mogą z niego być wybawieni przez jedną Mszę S. w tym Konwencie odprawioną, w którym ich Syn, abo Corka mieszka. Tak pozwolił Kalixtus Papież.

5. W ten dzień, którego Brat abo Siostra wstępuje do tego Zakonu, y przyjmuje Sukienkę, po spowiedzi y Kommunii S. ma Odpust zupełny,

6. W ten dzień, którego czynią Profesję, Odpust zupełny.

7. Odmawiający Profesję co Rok dnia 16. Kwietnia, to jest: na S. Rafała spowiadając się y komunikując, Odpust zupełny.

8. W godzinę śmierci, gdy wymowią najsłodsze Imię JEZUS, jeżeli nie usty, to przynajmniej nabożnym sercem, Odpust zupełny.

9. Kiedy mówią Koronkę do Pana JEZUSA zamykającą w sobie trzydzieści y trzy *Oycze nasz*, y tyleż *Zdrowaś Marya*, przydając na końcu jeden pacierz y *Zdrowaś Marya* za Oycza S. Odpust zupełny.

10. Ile razy odmawiają siedm Psalmow pokutnych, Odpust zupełny.

11. Kiedy w Kaplicy abo w Oratorium Najświętszej Panny *Officium parvum* czyli godzinny Panny MARYI odmawiają, dostępują Odpustu dni 200.



12. Kiedy Kapłanowi Najświętszy Sakrament niosącemu asystują, dostępują Odpustu lat 5. y tyleż Quadragen.

13. Kiedy umarłego do grobu odprowadzają, abo ubogiemu jałmużny udzielają, abo też porożnionych do zgody przyprowadzają, za każdy pomieniony uczynek dostępują Odpustu dni 100. y te Odpusty mogą aplikować duszom w czyścju zostającym. *Tak pisze Engelbertus Pauck in 3tia Seraph. vinea c. 25.*

Te Odpusty ktore się dopiero położyły od liczby 5. aż do tego miejsca, nadał Paweł Papież *in Bulla. Cum certas 11. Martii, 1507.*

14. Kapłani pierwszą Mszą to jest Prymicye odprawujący, y oney słuchający, spowiadając się y komunikując mają Odpust zupełny.

15. Wszyscy pierwszego, lub drugiego lub trzeciego Zakonu S. Franciszka Obserwanci, gdy przez kwadrans godziny, nabożną myślą o Panu Bogu, abo Rekolekcyą jaką zabawiają się, za każdy raz dostąpią Odpustu 100. dni.

16. Ktorzy zaś przez taki kwadrans, abo dłużej, co dzień przez miesiąc jeden to czynić będą, gdy się wyśpowiadają y Komunią S. przyjmą, dostąpią Odpustu zupełnego raz w miesiąc, ktory Odpust mogą lub sobie, lub duszom w czyścju zostającym aplikować.

17. Ktorzyby ośmiodniowe według sposobu Zakonników Rekolekcyę odprawowali, za każdy raz Odpust zupełny.

§ IV.

O Odpustach zupełnych, wiecznemi czasj nadanych, których nie tylko Bracia y Siostry trzech Zakonow Franciszka S. przez rok różnych święt tegoż Zakonu dostąpić mogą w Kościołach Braci Mnieyszych, ale też y wszyscy wierni.

w S T Y C Z N I U.

Dnia 14. W uroczystość Najśłodszego Imienia Jęzus, Odpust zupełny. Oprócz tego którzy odmawiają *Officium Divinum*, czyli Obrząd Boski, albo też są przytomni w Kościele pod czas godzin Kapłańskich odprawiających się w Chorze, także y na Mszy S. dostępują tych Odpustow, które są pozwolone od Stolicy Apostolskiej na Boże Ciało, mówiąc na intencją Kościoła Sw. 5. *Oycze nasz y 5. Zdrowaś Marya*. Tak pozwolił Klemens VIII. w Bulli *Sacratissimi*. 1598. Odpusty na Boże Ciało kładą się niżej w tymże Paragrafie, w Miesiącu Grudniu na Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Maryi Panny.

Dnia 16. W uroczystość BB. Berarda y innych MM. Z. S. Franciszka. Odpust zupełny.

Dnia 31. W uroczystość Sw. Ludwika Albertońskiego Z. S. Franciszka. Odpust zupełny.

w L U T Y M.

Dnia 5. W dzień BB. Piotra y innych MM. Z. S. Franciszka. Odpust zupełny.

Dnia 22. W uroczystość S. Małgorzaty z Kortony Z. Sw. Franciszka. Odpust zupełny.

w MAR-



w M A R C U.

Dnia 4. W uroczystość S. Kazimierza W. Krolewica Pol. Patrona Prowincyi Lit. Zakonney. *Odpust zupełny*, w Lit. Prowincyi tylko.

Dnia 9. W uroczystość S. Katarzyny Berońskiej Zakonu S. Franciszka. *Odpust zupełny.*

w K W I E T N I U.

Dnia 16. W uroczystość S. Rafała Archaniola, odnowienie Professyi. *Odpust zupełny.*

w M A J U.

Dnia 13. W uroczystość S. Piotra Regoleta Wyznawcy Zakonu S. Franciszka. *Odpust zupełny.*

Dnia 17. W uroczystość S. Paschalisa Wyznawcy Zakonu S. Franciszka. *Odpust zupełny.*

Dnia 20. W uroczystość Sw. Bernardyna Seneńskiego Wyznawcy Zakonu S. Franciszka. *Odpust zupełny.*

w C Z E R W C U.

Dnia 13. W uroczystość S. Antoniego Padewskiego Z.S. Franciszka. *Odpust zupełny.*

Dnia 19. W uroczystość Sw. Micheli Wdowy Z. S. Franciszka. *Odpust zupełny.*

w L I P C U.

Dnia 9. W uroczystość B. Mikołaja y Te warzytów jego Męczenników Gorgońskich Z. S. Franciszka. *Odpust zupełny.*

W Nie



W Niedzielę pierwszą po Oktawie S. Piotra
y Pawła w dzień B. Jana z Dukli Wyznawcy
Z. S. Franciszka, Patrona Korony Polskiej y
W. X. L. *Odpust zupełny.*

Dnia 14. W uroczystość S. Bonawentury
Kardynała Biskupa, y Doktora Serafickiego.
Odpust zupełny.

Dnia 24. W uroczystość S. Franciszka So-
lana w Ameryce Peruńskiego Apostoła Z. S.
Franciszka. *Odpust zupełny.*

W S I E R P N I U.

Dnia 2. W uroczystość Najświęt: Panny
MARYI Anielskiej nazwaney *Portiuncula*. *O-
dpust zupełny.*

Tu potrzebna jest wiadomość o tak zacnym
Odpuszczie; a naprzód, że ten Odpust nazywa
się: *Najświętszy Panny MARYI Anielskiej*
z tą, że Ociec S. Franciszek w małym y
opuszczonym Kościółku P. MARYI nie daleko
od Asyżu, gdy mieszkał, służąc P. Bogu w o-
strości życia, często w nim od ludzi słyszane
były melodye y śpiewania Anielskie, y dla te-
go był nazwanym Kościołem P. *MARYI A-
nielskiej*, w którym Kościółku raz mając przy-
tomnego oczewiście Chrystusa Pana y Matkę
jego Najświęt: MARYA Pannę, za przyczyną
teyże P. MARYI, gdy Roku 1221. około Pa-
zdziernika otrzymał od samego Chrystusa Pa-
na Odpust zupełny od winy y od kary dla
wziyst-



wszystkich ludzi w tym Kościółku pokutujących, nazwany potym był *Kościół Porcyunkulny* czyli Porcyiki dla ludzi grzesznych, który Kościół O. S. Franciszek postanowił być głową y Matką całego Zakonu swojego. Pomieniony Odpust od Honoryusza III. w tymże Roku 1221. który był szosty panowania jego, potwierdzony. Od Grzegorza zaś XV. in Bulla *Splendor Paternae gloriae*. 4. Julii w R. 1622. do wszystkich Kościołów Braci Mniejszych, gdzieby siękolwiek znajdowali, rościagniony. Y może być otrzymany dla dusz w czyśćcu zostających przez pozwolenie Innocencyusza XI. 22. Jan. 1687. Tenże sam Odpust zupełny może być tyle razy pozyskany w ten dzień Porcyunkulny, ile razy kto nawiedza Kościół albo Kościół Braci Mniejszych, według wiekopomney tradycyi potwierdzoney przez Dekret S. Kongregacyi Tłumaczow Trydenńskiego Concilium 17. Julii, Roku 1700. Ktore Odpusty, jeden sobie wyłączywszy, mogą być oddane duszom w czyśćcu zostającym. Różni się zaś pomieniony Odpust od innych Odpustow zupełnych, częścią dla tego, że on sam Chrystus Pan postanowił, y nadał wiecznemi czasą, częścią, że podczas Jubileuszu nie bywa suspendowany, jako inne Odpusty, częścią, że bez żadney kondycyi, jako to: postow, jałmużn &c. jest nadany. O tymże Odpuscie masz wyżej na karcie 65.

Dnia 12. W uroczystość S. Klary P. Matki całego Z. S. Franciszka. Odpust zupełny.



Dnia 19. W uroczystość Sw. Ludwika Biskupa Tolosańskiego Z. S. Franciszka. Odpust zupełny.

Dnia 25. S. Ludwika W. Krola Francuskiego trzeciego Z.S. Franciszka. Odpust zupełny.

W W R Z E S N I U.

Dnia 4. W uroczystość przeniesienia ciała S. Roży z Witerbu Z. S. Franciszka. Odpust zupełny.

Dnia 17. W uroczystość wyrażenia bliźn, to jest Ran Chrystusowych w ciele O.S. Franciszka. Odpust zupełny.

W P A Z D Z I E R N I K U.

Dnia 4. W uroczystość święta, O.S. Franciszka, trzech Zakonow Patryarchy. Odpust zupełny.

Dnia 13. W uroczystość S. Daniela z Towarzyszami, Męczennikow Z.O.S. Franciszka. Odpust zupełny.

Dnia 19. W uroczystość S. Piotra z Alcantary, Wyznawcy Z. S. O. Franciszka. Odpust zupełny.

Dnia 23. W uroczystość S. Jana Kapistrana Wyznawcy Z.S.O. Franciszka. Odpust zupełny.

W L I S T O P A D Z I E

Dnia 12. W uroczystość S. Dydaka Wyznawcy Z.S.O. Franciszka. Odpust zupełny.

Dnia 27. W uroczystość Wszystkich SS. trzech Zakonow S.O. Franciszka. Odpust zupełny nadał Klemens XIII.

Dnia



Dnia 28. W uroczystość S. Jakuba z Mar-
chii Z.S.O. Franciszka. *Odpust zupełny.*

W G R U D N I U.

Dnia 8. W uroczystość solenną Niepokala-
nego Poczęcia Najsł. MARYI Panny, pod-
tą Tajemnicą, osobliwej Opiekunki y Patron-
ki Z. S. Franciszka. *Odpust zupełny.*

Tu rzecz także potrzebna do wiadomości
o wielkiej uroczystości Niepokalanego Po-
częcia MARYI P. ktorej tajemnicy, że naywięk-
szym jest czcicielem Zakon Franciszka S. y
brona jej przeciw uwłaczającym honorowi
tey Matki Bożej naybardziej przywłaszcza
się pomienionemu Zakonowi, jako się rzekło
na karcie 69. pod liczbą 9. więc oprócz Odpu-
stu zupełnego wiecznemi czasami od Benedykta
XIII. na to święto spowiadającym się y kom-
munikującym nadanego, jeszcze tym, którzy
odprawują albo asystują pacierzom Kapłań-
skim y Mszy o przereczonym święcie, tak w
sam dzień uroczystości, jako y przez Oktawę
w Kościele Braci Mniejszych Sixtus V. 14.
Extroy. cum præex. de Reliq. & Vener. SS.
nadają wszystkie Odpusty pozwolone od swo-
ich Prædckow tym, którzy odprawują albo as-
ystują pacierzom Kapłańskim y Mszy w uro-
czystość Bożego Ciała, oraz przez Oktawę
oneyże ktore Odpusty są wyrażone w Bulli
Eugeniusza IV. *Excellentissimum* 26. Mai. 1437.

Są za-
Jutr-
pustu
dzin
lę zaś
ry, y
dziny
Rusow
ktawę
ny mo-
Kości
ludnie
plecie
zwycz
przez
wyra-
papi-
Zakon
części

O C
nych p
Zakon
sob teg
ktore

1. V
Oktaw
row,
maż w

Są zaś te: Za pierwsze y drugie Nieszpory, Jutrznia, y Mszę, w dzień Uroczystości Od-
pustu po dni 400. za każdą zaś z innych go-
dzin Kapłańskich Odpustu po dni 160. przez ca-
łą zaś Oktawę za każdą Jutrznia. Nieszpo-
ry, y Mszę dni 200. Odpustu, a za inne go-
dziny dni 80. Dla czego ażeby wierni Chry-
stusowi pod czas tey Uroczystości y przez Ok-
tawę Niepokalanego Poczęcia MARYI Pan-
ny mogli pozyskać przerzeczone Odpusty, w
Kościołach Braci Mniejszych, po niektórych
ludniejszych mieyscach wieczorem po Kom-
pletie odprawuje się Jutrznia, tak jako jest
zwyczaj w Uroczystość Bożego Ciała, y
przez Oktawę oneyże. Oprócz tych Odpustow
wyrażonych, których mogą wszyscy wierni do-
stępować, mają jeszcze Bracia y Siostry trzeciego
Zakonu inne Odpusty, które się kładą w drugiey
części tey ksiąskiej w Kalendarzu Tercyarskim.

§ V.

O Odpustach różnych zupełnych, y niezupeł-
nych przez różnych Papięzow nadanych trzem
Zakonom S. Franciszka, co do Kościołow y O-
sob tego Zakonu ścigających się, z których nie-
które służą Duszom w czyśćcu zostającym.

1. W święto Bożego Ciała y przez całą
Oktawę za każde słuchanie Mszy S. Nieszpo-
row, Jutrznia, y innych godzin Kapłańskich
masz wyrażone Odpusty na dniu 8 Grudnia,

F

Para-

w Paragrafie IV. tuż przed tym położonym na karcie 75.

2. Bonifacy IX. w święto Nawiedzenia B. MARYI Panny. Kalixty III. w święto Przemienienia Pańskiego, także same nadali Odpusty, jakie y na Boże Ciało.

3. Każdego dnia, każdej godziny, modlącym się w Kościele Braci Mniewszych pozwolili Odpustu sto dni, Klemens IV. Mikołaj III. Urban V.

4. Słuchającym Kazań Zakonników Sw. Franciszka Odpustu lat 15. pozwolił Grzegorz IX.

5. Umierającym y chowającym się w Habicie trzeciego Zakonu Sw. Franciszka Odpust zupełny nadał Leo X.

6. Całującym Habit Zakonu S. Franciszka Odpustu lat 5. y tyleż Quadragen pozwolił Jan XXII. Dla tego Odpustu w innych Krajach, jako to w Niemczech, Włochach, Hiszpanii &c. przechodzącego Zakonnika Braci Mniewszych nazwanych Obserwantow na ulicy y małe dziatki utrzymują, całując Habit, abo płaszcz jego, drugie zaś o podał będące czym prędzey drogę zabiegają, o błogosławieństwo prosząc, Rodzice także onych za dom szczęśliwy mają, który Zakonnik Franciszka S. nawiedzi.

7. Słuchającym Mszy S. przez Zakonnika Sw. Franciszka odprawującej się, Odpustu pozwolili

zwolili
Marc

8. E
czyśc

ściele

rymk
za kt

wszeg
zmari

będzi

9.
żaskav

Mniew

każdę
być n

10.
waś I

Boleś

lit Od

11.
60. O

12.
wion

13.
mieni

Oycu

14.
krame

15. Z
rok 1
Klem



zwolili lat 3800. Innocenty VI. Urban IV. Marcin V. Eugeni IV. y Syxtus V.

8. Benedykt XIV. bardzo póżądany duszom czyścowym nadał Odpust, iż Kapłan w Kościele naszym OO. Obierwantow, przed którymkolwiek Ołtarzem odprawując Mszę Sw. za ktoregokolwiek Brata, lub Siostrę, pierwszego lub drugiego, lub trzeciego Zakonu zmarłych duszę, też samę duszę, za którą będzie aplikował, wybawi z czyśca.

9. Tenże Ociec Sw. Benedykt, pozwolił łaskawie w Kościołach wszystkich Braci Mniejszych Ołtarz jeden, przed którymby każdego dnia, na każdej Mszy wybawiona być mogła dusza z czyśca.

10. Mowiącym 5. *Oycze nasz*, y 5. *Zdrowaś Marya*, na uczczenie Męki Pańskiej, y Bolesci Najświętszey MARYI Panny pozwolił Odpustu dni 10000. Leo X.

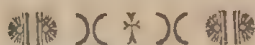
11. Za każde *Zdrowaś Marya* mówiącym dni 60. Odpustu, nadali Jan XXII. y Urban IV.

12. Za *Salve Regina*, to jest: *Bądź pozdrowiona Krolowa*, dni 40.

13. Za schylenie głowy na wspomnienie Imienia JEZUS, y MARYA, jako y na *Chwała Oycu &c.* Odpustu dni 30.

14. Za klękanie przed Najświętszym Sakramentem Odpustu dni 200.

15. Za pocałowanie znaku Krzyża Pańskiego rok 1, y dni 40. pozwolił Odpustu Jan XXII. y Klemens IV.



*O Odpustach nadanych Dobrodziewom Zakonu
O. S. Franciszka.*

1. Dobrodzieje przyjmujący do domów swoich Braci Mniefszych podrożnych, y ich posilaiac, dostępują Odpustu lat 40.

2. Kiedy opatrują jałmużną Braci Mniefszych dostępują Odpustu dni 140. tak Innocencyusz IV. y Klemens IV.

3. Wszyfey Protektorowie tak Duchowni jako y Swieccy, ktorzy Zakon S. Franciszka mają w fwey opiece, bronią y utrzymują każdego roku dostępują Odpustu lat 100.

4. Wszyfey Przyjaciele, Oycowie Duchowni, abo Syndykowie Apostoliccy są uczestnikami wszyftkich Odpustow nadanych Zakonom S.O. Franciszka, ktorych także pozwoili Klemens VIII. *in Bulla: Dum consideramus*. Zonom y dzieciom ich.

5. Tychże samych Odpustow Alexander VI. pozwoili wszyftkim Medykom, ktorzy dla miłości Chrystusa Pana służą w chorobach Synom y Corkom S. O. Franciszka.

6. Ktorzy w Habcie S.O. Franciszka umierają, y w nim pochowani być pragną, dostępują Odpustu zupełnego. Tak *Leo X. Papież* chociażby w Habcie tym nieumierali, byle gdy tylko z tą intencją w Kościele Braci Mniefszych od Przełożonego przyjęli przed tym mogą zupełnego dostąpić Odpustu.



7. Tego zupełnego Odpustu także dostępują Niewiasty, które umierają w Habcie Sw. Klary y w nim pochowane być pragną.

8. Kalixtus VI. nadał zupełny Odpust Rodzicom w czyscu zostającym, którzy Synów swoich abo Corki mają w Zakonie S. Franciszka; jako się o tym rzekło na karcie 72. pod liczbą 4.

Wszystkie pomienione Odpusty potwierdzone są od Klementa VII. Pawła III. Juliusza III. Piusa IV. y innych Papieżów, jako każdy czytać może in Bullario Franciscano.

§ VII.

O Odpustach stacyinych bardzo wielkich od Leona X. Urbana VIII. Imocentego XIII. Pawła V. y innych Papieżów, pozwolonych Zakonowi S. Franciszka, z których, jeden pod liczbą I. następującą zawierający się nazwany Odpust Najswiętszego Sakramentu, wszystkie inne w sobie zamyka.

I.

Leo X. dnia 7. Lutego roku 1517. pozwolił wszystkim Braciom Mniefszym Regularney Obserwancyi, y Siostram S. Klary, oraz trzeciej Reguły S.O. Franciszka, bądź za Klauzurą, bądź w domach swoich mieszczącym, iż którzy będą ktoregokolwiek dnia, lub nocy, godziny, w Kościele, Chorze, lub w Oratorium, według zaś nowizgo potwierdzenia



Urbana VIII. y Innocentego XII. przed Ołtarzem, gdzieby był Nayświętszy Sakrament, z rościągnionemi rękami mówić 6. *Oycze nasz*. 6. *Zdrowaś Marya*, y tyleż razy *Chwała Ojcu*, ofiarując pierwsze 5. *Oycze nasz* na intencyą Kościoła ośtatnie *Oycze nasz*, *Zdrowaś Marya* za Ojca S. dostąpią wszystkich Odpustów pozwolonych Stacyom. Kościołom Rzymskich, Kościołom Ziemi S. także Odpustów pozwolonych Kościołowi Asyjskiemu Porcyunkuli, Odpustów pozwolonych Kościołowi S. Jakuba w Kompostelli. Kościołowi Loretańskiemu, które jak są wielkie, jak hojne, niech ci powiedzą, którzy tam dla dostąpienia onych umyślnie pielgrzymują, jednak wielkości onych może doysć każdy z Odpustów Stacyinych Rzymskich, które się tuż kładą pod liczbą II. pomienione Odpusty mogą się aplikować dufszom w czyścju zostającym, *tak in compend. Privil. P. Cassarubini* co y Syxtus V. in Bulla: *Divinae Charitatis* 7. Maj 1586.

Trzeba jednak wiedzieć, że ten Odpust Benedykt XIV. dla Tercyaryzow skasłował, a za to nadał im za każdy dobry uczynek Odpustu dni sto, Bracia zaś pierwszego Zakonu sami go dostępują.

Co zaś należy do Stacyi Rzymskich według Dekretu Innocencyusza XI. *Delata scapius*. 7. Martii 1578. wydanego, y Pawła V. ile kiedy jest

jest St
ny je
tego E
położ
modla
kiego
wyko
stępuj
mie,

O O
rości

W
za Ty
W
Piotr
tyleż

W
wie
za M
W
xage
y lat
W
Quin
zup

jest Stacya w Mszale naznaczona, pozwolony jest Odpust Zakonom O.S. Franciszka. Dla tego Bracia y Siostry nawiedzając w dni niżej położone Kościół Braci Mnieyszych, y w nim modląc się za pomnożenie Kościoła Katolickiego, za zgodę Panow Chrześciańskich, za wykorzenienie Herezyi, dostąpić mogą następujących Odpustow, tak jak gdyby w Rzymie, abo w Jeruzalem Stacye obchodzili.

II.

O Odpustach Stacyinych Rzymskich, które się rościągają do Kościołow Braci Mnieyszych.

W S T Y C Z N I U.

W dzień Nowego Roku Stacya u S. MARYI za Tybrem. Odpust zupełny y lat 25000.

W dzień SS. Trzech Krolow Stacya u Sw. Piotra. Odpust zupełny, y nad to lat 18000. y tyleż Quadragen.

W L U T Y M.

W Niedzielę Starozapustną, która się zowie Septuagesima. Stacya u Św. Wawrzyńca za Murami. Odpust zupełny.

W Niedzielę Zapustną, która się zowie Sexagesima. Stacya u S. Pawła. Odpust zupełny, y lat 1000. y tyleż Quadragen.

W Niedzielę Miesopustną, która się nazywa Quinquagesima. Stacya u Św. Piotra. Odpust zupełny, y lat 28000. y tyleż Quadragen.



w M A R C U.

We Śrzedę Popielcową. Stacya u S. Sabi-
ny. Odpust zupełny, y lat 3000. y tyleż Qua-
dragen.

We Czwartek po Popielcu. Stacya u S. Je-
rzego. Odpustu lat 1000.

W Piątek po Popielcu. Stacya u SS. Jana
y Pawła. Odpustu lat 10000.

W Sobotę po Popielcu. Stacya u S. Tryfo-
na. Odpustu lat 10000.

W Niedzielę pierwszą Postu czyli Quadra-
gezimy Stacya u S. Jana na Lateranie. Od-
pust zupełny, y lat 18000. y wybawienie du-
szy z czyśca.

W Poniedziałek po teyże Niedzieli. Stacya
u S. Piotra w Okowach. Odpust zupełny, y
lat 10000.

We Wtorek. Stacya u S. Anastazyi. Odpu-
stu lat 28000. y tyleż Quadragen, y wybawie-
nie duszy z czyśca.

We Śrzedę. Stacya u S. MARYI większey.
Odpustu lat 28000. y trzeciej części grze-
chow odpuszczenie.

We Czwartek. Stacya u Sw. Wawrzyńca.
Odpust zupełny, y lat 10000.

W Piątek. Stacya u SS. dwunastu Aposto-
łow. Odpust zupełny, y lat 12000.

W Sobotę. Stacya u S. Piotra. Odpust zu-
pełny, y lat 18000. y tyleż Quadragen.

W Niedzielę drugą Postu. Stacya u S. Ma-
RYI

RY większy. Odpustu lat 18000. y tyleż
Quādragen.

IV Poniedziałek. Stacya u Sw. Klemensa.

Odpust zupełny.

We Wtorek. Stacya u S. Balbiny. Odpu-
stu lat 10000.

We Środę. Stacya u S. Cecylii. Odpustu
lat 10000.

We Czwartek. Stacya u S. MARVI za Ty-
brem. Odpustu lat 25000.

W Piątek. Stacya u S. Witalisa. Odpustu
lat 10000.

W Sobotę. Stacya u SS. Marcellina y Pio-
tra. Odpust zupełny, y lat 10000. y wybawie-
nie duszy z czyśca.

W Niedziele trzecią Postu. Stacya u S. Wa-
wrzyńca za Murami, Odpustu lat 19000. y 43.
Quādrageny, y wybawienie duszy z czyśca.

IV Poniedziałek. Stacya u S. Marka. Od-
pust zupełny, y lat 10000.

We Wtorek. Stacya u S. Pudencyany. Od-
pust zupełny, y lat 10000.

We Środę. Stacya u S. Xyfta. Odpust zu-
pełny, y lat 10000.

We Czwartek. Stacya u SS. Kozmy y Da-
miana. Odpustu lat 10000.

W Piątek. Stacya u S. Wawrzyńca. Od-
pustu lat 10000.

W Sobotę. Stacya u S. Zuzanny. Odpustu
lat 13000.



W Niedzielę czwartą Postu. Stacya u Sw. Krzyża w Jeruzalem. Odpust zupełny, y wybawienie duszy z czyśca.

W Poniedziałek. Stacya u SS. czterech Koronatow. Odpustu lat 10000.

We Wtorek. Stacya u Sw. Wawrzyńca in Damaso. Odpustu lat 10000. y trzeciej części za grzechy kary należącey.

We Srzodę. Stacya u Sw. Pawła. Odpust zupełny, y lat 10000.

We Czwartek. Stacya u Sw. Sylwestra, y Marcina. Odpustu lat 10000.

W Piątek. Stacya u S. Euzebiego. Odpustu lat 10000.

W Sobotę. Stacya u S. Mikołaja w Wzięzieniu. Odpust zupełny.

W Niedzielę Passyi. Stacya u Sw. Piotra. Odpustu lat 18000. y tyleż Quadragen, y trzeciej części kary za grzechy.

W Poniedziałek. Stacya u S. Chryzogona. Odpustu lat 10000.

We Wtorek. Stacya u S. Cyryaka. Odpustu lat 10000.

We Srzodę. Stacya u S. Marcellina. Odpustu lat 10000.

W Piątek. Stacya u Sw. Stefana na gorze Coelio. Wybawienie duszy z czyśca.

W Sobotę. U S. Jana przed Bramą. Odpustu lat 13000. y wybawienie duszy z czyśca.

W Niedzielę Kwietniq. Stacya u S. Jana na Late-

Later
Quad
IV
pust z
W
zupel
W
Odpu
W
Later
Quad
W
Jeruz
W
teran
Quad
W
MAR
y tyl
W
pust
W
zupel
W
Mur
gen,
W
łow.
W
czen

Lateranie. Odpust zupełny, y lat 25000. y tyleż
Quadragen, oraz wybawienie duszy z czyśca.

W Poniedziałek. Stacya u S. Praxedy. Od-
pust zupełny, y lat 15000.

Wę Wtorek. Stacya u Sw. Prylki. Odpust
zupełny, y lat 15000.

Wę Szrodę. Stacya u S. MARYI więkſzey.
Odpust zupełny, y lat 28000.

W Wielki Czwartek. Stacya u S. Jana na
Lateranie. Odpust zupełny, y lat 11000. y 28.

Quadragen, y wybawienie duszy z czyśca.

W Wielki Piątek. Stacya u S. Krzyża w
Jeruzalem. Odpust zupełny.

W Wielką Sobotę. Stacya u S. Jana na La-
teranie. Odpust zupełny, y lat 11000. y 45.

Quadragen, y wybawienie duszy z czyśca.

W Niedzielę Wielkonocną. Stacya u Sw.
MARYI więkſzey. Odpust zupełny, y lat 28000.

y tyleż Quadragen.

W Poniedziałek. Stacya u S. Piotra. Od-
pust zupełny, y lat 28000.

Wę Wtorek. Stacya u Sw. Pawła. Odpust
zupełny, y lat 20000. y 28. Quadragen.

Wę Szrodę. Stacya u Sw. Wawrzyńca za
Murami. Odpustu lat 28000. y tyleż Quadra-

gen, y trzeciej części kary.

Wę Czwartek. Stacya u SS. 12. Apoſto-
łów. Odpust zupełny, y lat 25000.

W Piątek. Stacya u Sw. MARYI przy Mę-
czennikach. Odpustu lat 15000.

W So-



W Sobotę. Stacya u S. Jana na Lateranie. Odpust zupełny, y lat 15000. y wybawienie duszy z czyśca.

W Niedzielę Przewodną. Stacya u S. Pankracego. Odpust zupełny, y lat 15000.

W K W I E T N I U.

W dzień S. Marka Ewangelisty. Stacya u S. Piotra. Odpust zupełny. y lat 15060. y ty-leż Quadragen.

W MAJU, y w CZERWCU.

W Poniedziałek. Dni Krzyżowych. Stacya u S. MARYI więkſzey Odpuſtu lat 6048. y odpuszczenie trzeciej części kary za grzechy należącey.

We Wtorek dni Krzyżowych. Stacya u S. Jana na Lateranie. Odpust zupełny.

We Śrzedę dni Krzyżowych. Stacya u S. Piotra. Odpust zupełny.

W dzień w Niebowstąpienia Pańskiego. Stacya u S. Piotra. Odpust zupełny, y lat 28000.

W Sobotę, to jest, w Wigilią Zielonych Świątek. Stacya u S. Jana na Lateranie. Odpust zupełny, y wybawienie duszy z czyśca.

W Niedzielę świąteczną. Stacya u S. Piotra. Odpust zupełny.

W Poniedziałek świąteczny. Stacya u S. Piotra w Okowach. Odpust zupełny.

We Wtorek świąteczny. Stacya u S. Anasazyi.

stazyi.
kary

We
ry wi
drager

We
Muran

ści ka
W

Odpus
W

S. Pio
gen, y

kary.

We

ry w
y tyle

W
Aposto

W
Odpus

W

MARY
y tyle

W
Krzyż

2000.



stazyi. Odpustu lat 18000. y trzeciej części kary grzechom należącey.

We Srzodę świąteczną. Stacya u S. MARYI więkzey. Odpustu lat 6000. y tyleż Quadragen.

We Czwartek. Stacya u S. Wawrzyńca za Murami. Odpustu lat 18000. y trzeciej części kary. y wybawienie duszy z czyśca.

W Piątek. Stacya u SS. 12. Apostołów. Odpustu lat 28000.

W Sobotę, w Wigilię S. Troycy. Stacya u S. Piotra. Odpustu lat 6048. y tyleż Quadragen, y trzeciej części grzechom należącey kary.

W W R Z E S N I U.

We Srzodę Suchedniową. Stacya u S. MARYI więkzey. Odpust zupełny, y lat 24000. y tyleż Quadragen.

W Piątek Suchedniowy. Stacya u SS. 12. Apostołów. Odpust zupełny, y lat 2000.

W Sobotę Suchedniową. Stacya u S. Piotra. Odpustu lat 28000. y trzeciej części kary.

W G R U D N I U.

W Niedzielę pierwszą Adwentu. Stacya u S. MARYI więkzey. Odpust zupełny, y lat 28000. y tyleż Quadragen, y trzeciej części kary.

W Niedzielę drugą Adwentu. Stacya u Sw. Krzyża w Jeruzalem. Odpust zupełny, y lat 2000.

W Nie-



W Niedzielę trzecią Adwentu. Stacya u S. Piotra. Odpust zupełny, y lat 28000.

W Środę Suchedniową. Stacya u S. MARYI większey. Odpust zupełny, y lat 28000. y tyleż Quadragen, y trzeciej części kary.

W Piątek Suchedniowy. Stacya u SS. 12. Apostołów. Odpust zupełny, y lat 1000.

W Sobotę Suchedniową. Stacya u Sw. Piotra. Odpust zupełny, y lat 28000.

W Niedzielę czwartą Adwentu. Stacya u SS. 12. Apostołów. Odpust zupełny.

W Wigilię Narodzenia Pańskiego. Stacya u S. MARYI większey. Odpust zupełny, y lat 28000. y tyleż Quadragen.

W dzień Narodzenia Pańskiego na pierwszey Mszy. Stacya u S. MARYI większey. Odpust zupełny, y lat 20000. y tyleż Quadragen.

Na drugiej Mszy. Stacya u S. Anastazji. Odpust zupełny, y lat 28000. y tyleż Quadragen.

Na trzeciej Mszy. Stacya u S. MARYI większey. Odpust zupełny.

W dzień S. Szczepana Męczennika. Stacya u S. Szczepana na gorze Coelio. Odpust zupełny, y lat 28000. y tyleż Quadragen.

W dzień S. Jana Ewangelisty. Stacya u S. MARYI większey. Odpust zupełny, y lat 6000 y wybawienie duszy z czyścya.

W dzień SS. Młodziankow. Odpust zupełny, y lat 15000. y tyleż Quadragen.

Te Odpusty Stacyi Rzymskich wyjęte są z ksiązki, czyli Reguły Tercyarckiey, którą w Rzymie O. Anioł Auda od Lantuska Zakonu O. S. Franciszka napisał, a Przewielebny O. Jacek Libellus Zakonu S. Dominika Pałacu Papieskiego Magister approbował, ktorych Odpustow Bracia y Siostry trzeciego Zakonu mogą zawsze dostąpić w dni przerzeczone za pozwoleniem Rzymskich Papieżow, wyrażonych na poczatku tych Odpustow tuż przed liczbą II. jeżeli nawiedzając Kościół jeden Braci Mnieyszych, y w nim 6. Pacierzy, y 6. Zdrowaś Marya, y tyleż razy Chwała Oycu nabożnie zmowią, za podwyższenie Kościoła S. za wykorzenie Herezyi, za zgodę Panow Chrześciańskich, y te Odpusty mogą także być aplikowane Duszom w czyścju zostającym. Tak P. Lantuska Engelbertus Pauckin 3. Vinea Seraph. cap. 25. n. 28.

III.

O Odpustach Stacyi Jerozolimskich.

Odpusty od OO. SS. nadane Stacyom Jerozolimskim, to jest odwiedzającym miejsca osobliwsze Ziemi świętey, y też same komunikowane y pozwolone, wszystkim Kościołom Zakonu S. Franciszka Oblerwantow wyrażają się w osobliwszey ksiązeczce nazwaney Droga Krzyżowa, z ktorey po naszych Kościołach Drogi Krzyżowe odprawują w pierwszą Nie-

Niedziele każdego miesiąca. Te zaś Odpusty według deklaracyi OO. SS. nie mogą się aplikować za inne żywe osoby, tylko dla siebie, y dla dusz czyścowych mogą być pozyskane.

W tych Drogach Krzyżowych Odpustów zupełnych znajduje się 6, oprócz innych niezupełnych, które mają wyrażone w książeczce wyżej wspomnianej: *Droga Krzyżowa*, a tych Odpustów za pozwoleniem OO. SS. każdego dnia, ile razy kto odprawi drogę krzyżową, tyle razy, może dostąpić, więc może z nich zupełny Odpust jeden sobie aplikować, inne zaś wszystkie duszom w czyśćcu zostającym. Także OO. SS. pozwolili Zakonnikom naszym wystawiać przerzeczony Stacye, y wprowadzać Drogę Krzyżową nie tylko do swoich Kościołów, lecz za pozwoleniem Biskupów Diecezjańskich, y do innych Kaplic, gdzie się Msze SS. zwykły odprawować. Y owszem jak trzyma nasz Apollonius Holzman *Theol. Moral. F. 4.* Zakonnicy y Zakonnice mogą je nawet w swoich Celach dla prywatnego nabożeństwa wystawiać; bo Zakonnice celusznie nazwać się mogą Oratoria. Przeto wielceby rzecz pożyteczna była, żeby przymożniejszy Bracia y Siostry trzeciego Zakonu O. S. Franciszka, którzy za pozwoleniem Rzymskim mają Kaplice uprzywilejowane, postarali się o Obrazy wyrażające Stacye pomienione, tak dla pożytku swego, jako y dla

y dusz
czyni
zniozł

OO
kom J
nikow
ruzale
święca
szych k

1. I
przyn
Koron
MARY
cium
kutny
gin da
nego.

2. 7
wiadaj
świat
Krolo
lonych
Bożeg
cia Na
teyże
ciela,
Jana,
Mateu

y dusz

y dusz w czyscu zostających, a to łatwo uczynić mogą z Ministrem Prowincyalikim zniozsy się.

§ VIII.

O Odpustach nadanych Krzyżykom, y Koronkom Jerozolimskim, które przez naszych Zakonników Braci Mnieszych Obserwantow w Jeruzaleu u Grobu Pańskiego mieszkających poświęcane o miejsca święte pocierane, y do naszych krajow przyśyłane bywają.

1. Kto mając taki Krzyżyk przy sobie, przynajmniej raz w tydzień zwykły mówić Koronkę Pana Jezusową, abo Najsświętszey MARYI Panny, abo część Rożańca, abo Officium za umarłych, abo siedm Psalmow pokutnych, abo będzie Mszy słuchać, abo ubogim dawać jałmużnę, dostąpi odpustu zupełnego.

2. Tegoż Odpustu zupełnego dostąpi spowiadając się y kommunikując w każde z tych świąt: W dzień Narodzenia Pańskiego, trzech Królów, w Niebowstąpienia Pańskiego, Zielonych Świątek, Przenajsświętszey TROJCY, Bożego Ciała, Zwiastowania, w Niebowzięcia Najswiętszey MARYI Panny, Narodzenia teyże BOGA-Rodzice Panny, S. Jana Chrzciciela, SS. Piotra y Pawła, Jędrzeja, Jakuba, Jana, Tomasz, Filipa y Jakuba, Bartłomieja, Mateusza, Symona y Judy. Macieja, y w dzień

Wszystkich SS., a to modłać się za podwyższenie Kościoła, za zgodę Panów Chrześcijańskich &c.

3. Innych Odpustów niezupełnych tak wiele jest pozwolonych noszącym przerzeczony Krzyżyki, iż prawie żadna modlitwa, żaden dobry uczynek ich bez Odpustu nie jest, które się tu dla krotkości nie wyrażają.

Aby zaś pomienione Krzyżyki y Koronki swoje u alor miały, te trzeba zachować kondycye.

1. Jak już będą tam, z kąd wychodzą, to jest: w Palestynie poświęcone czyli pobłogosławione, już ich napotym przedawać, ani kupować nie godzi się, pod utratą waloru ichże.

2. Gdy już od kogo raz zażywane y noszone będą, już więcej żadney napotym o sobie służyć nie mogą, ani pożyczanym sposobem, ani darowanym, inaczej stracą walor swoy; tak deklarowali Klemens X. Innocenty XI. y XII. Pius V. Grzegorz XV.

Innych wiele Odpustów pozwolonych Zakonowi O. S. Franciszka dla szczupłości tey książki nie kładę; boby się w niej mniey zmieścili. ogulnie jednak przestrzegam Bracia y Siostry, iż kiedy się im zdarzy jaki dobry uczynek uczynić, czyli modlitwę odprawić, mogą użyć tey, abo inney intencji. *Panie JEZU Chryste, jeżeli za ten (naprzykład) uczynek (abo Modlitwę) mogę z pozwolenia*

lenia Stolicy Apostolskiej jakiego Odpustu do-
stąpić, chcę onego dostąpić za twoją pomocą,
który to Odpust, jeżeli może być za dusze czy-
sowe ofiarowany, chcę im ofiarować, oddać, y
darować, tak jako ty sam Panie wiesz, y znasz
być potrzeбно y pożyteczno duszy mojej.

§ IX.

Zawiera w sobie sposób obłoczenia tych, ktorzy
ten trzeci Zakon S.O. Franciszka przyjąć
pragną.

Ktoby chciał przyjąć sukienkę trzeciego
Zakonu O.S. Franciszka, powinien zawczasu
oznaczyć X. Gwardyanowi tego Konwentu,
w którym chce przyjąć Habit, czyli Oyco-
wi innemu od Ministra Prowińcialskiego na to
naznaczonemu o intencji swoiey, który we-
dług okoliczności czasu dzień obłoczyn na-
znaczy. Aspirujący zaś przed obłoczynami
swojemi powinien z jak największym nabo-
żeństwem przygotować się do spowiedzi ge-
neralney, (ktora może być z całego żywota)
y godnego przyjęcia Przenajświętszego Sa-
kramentu, aby tym skuteczniey mógł dostąpić
zupelnego Odpustu. Do pomienionego Aspi-
ranta należy mieć Habit szarego koloru ta-
kim kształtem robiony, jako Szkaplerz, kto-
ryby mógł nosić pod suknią, Pasek, Krucyfiks,
Regulę trzeciego Zakonu, Koronkę, y świe-
cę woskową, co wszystko na Ołtarzu z strony



Epistoły ma być złożone; jeżeli z rana będą obłoczyny, Ociec Gwardyan, czyli inny od Oyca Prowincyała na to wysadzony może mieć Mszą S. przed Ołtarzem Tercyarskim, na ktorey Aspirant komunikować powinien, po skończoney zaś Mszy S. złożywszy Ornat, y Manipularz, po prawey stronie Ołtarza (a jeżeli po południu, przed tymże Ołtarzem w Komży y Stule) zacznie Litanie o Wszystkich Świętych y Błogosławionych trzech Zakonow S. O. Franciszka w przytomności niektórych Braci y Siostr trzeciego Zakonu, ktore to Litanie w dokończeniu trzeciej części tej ksiązki kładą się.

Finitis Litanis P. Guardianus, sive alius de facultate Ministri Provincialis ad id munus designatus (qui solet vocari Director) surgit, & accedit Altare, & in cornu Evangelii pro placito suo facit brevem Exhortationem, qua finita, persona induenda accedens, flectit in infimo gradu Altaris, deinde P. Director vadit ad cornu Epistolæ, cui ministrans cum navicula, thuribulo, cum vasculo aquæ benedictæ assistere debet, incipitque benedicere vestem Ordinis, seu Scapulare, & chordam, ut sequitur.

B E N E D I C T I O

Habitus seu Scapularis.

✠. Adjutorium nostrum in Nomine Domini.
R. Qui fecit Coelum & terram. ✠.



Ÿ. Sit nomen Domini benedictum.
R. Ex hoc nunc & usque in sæculum.
Ÿ. Domine exaudi orationem meam.
R. Et clamor meus ad te veniat.
Ÿ. Dominus vobiscum.
R. Et cum Spiritu tuo.

O R E M U S.

Domine JESU Christe, qui tegumen nostræ mortalitatis assumere dignatus es, quique gloriosum Confessorem tuum Beatum Patrem nostrum Franciscum tres Ordines instituere salubriter voluisti, ac operis tui Vicarios summos Ecclesiæ Pontifices ipsos approbare fecisti, immensam clementiæ tuæ largitatem suppliciter exoramus, ut hæc indumenta, quæ ad propriæ mortificationis & humilitatis iuvamen ac pro valida contra mundum, carnem & dæmonem armatura instituta sunt, benedicere & digneris, ut hic famulus tuus (vel hæc famula tua) ea devote recipiens, te intra se taliter induat, ut (sicut honestam humilemque vitam indumenta ipsa prætendunt) etiam quolibet vitio te adjuvante eradicato, veraciter corde, ore ac opere, vivere mereatur, & a te nullis unquam temptationibus separetur. Qui vivis, & regnas in sæcula sæculorum. Amen.

B E N E D I C T I O

Chordæ.

G 3.

Omni-



Omnipotens & misericors DEUS, qui peccatoribus misericordiam tuam poscentibus thesauros pietatis tuæ per pænitentiam aperis, misericordiam tuam suppliciter exoramus: ut Chordam istam in tuæ Passionis memoriale dispositam benedicere ✠ digneris, ut famulus tuus, (vel famula tua) qui (vel quæ) in pænitentiae signum ea præcingetur, benedictionis tuæ largitatem misericorditer consequatur. Qui vivis, & regnas in sæcula sæculorum. Amen.

Postea imponit thus in thuribulum cum solita benedictione, & accepto aspergillo aspergit Scapulare, & chordam in medio a dextris, & a sinistris, incensatque simili modo.

Advertendum est, si plures simul induantur, numerus pluralis usurpetur, quod & in sequentibus observetur.

Peracta Benedictione pergit ad medium Altaris, & vertit se ad personam induendam ante se flectentem, & si vestis superior deponi possit, illam deponens, sequentem dicit Orationem, & quamvis vestis non deponatur, tamen sequens Oratio intermittenda non est.

Exuat te Dominus veterem hominem cum actibus suis, & eripiat de corde tuo sæculi pompas, quibus abrenuntiasti, dum Baptismum suscepisti, & induat te Dominus novum hominem, qui secundum Deum creatus est in iustitia & sanctitate. R. Amen.

Adverte

Adverte hic, si induendæ sint mulieres, quæ in his locis ita vestiri solent, ut non facile quid exuere possint, ideo ista depositio vestis alicujus non est necessaria, Pater Director tamen non intermittit præfatam Orationem, sed extendit manum dextram super caput personæ induendæ (non tamen illud tangit) & dicit: Exuat te Dominus &c. post hoc accipit Scapulare, & imponit collo personæ induendæ, memineritque; ut antequam quid imponat, vel in manus tradat, illud prius devote osculandum eidem offerat, & simul unam ex infra scriptis Orationibus tali rei consonam dicat.

Przy włożeniu Habitu czyli Szkaplerza.

Induat te Dominus indumento salutis, & circumdet te vestimento justitiæ: tolle jugum Domini suave super te, ut invenias requiem animæ tuæ. Per Christum Dominum nostrum. **R. Amen.**

Przy opasaniu Paskiem.

Præcingat te Dominus Clarissime Frater (vel Charissima Soror) cingulo hujus Ordinis ad invocationem SS. Nominis sui, & S. P. N. Francisci, ut possis recordari vinculorum, & Passionis Domini nostri Jesu Christi, & fervere ad opera Pænitentiae & Charitatis. Qui vivit & regnat in sæcula sæculorum. **R. Amen.**

Przy oddaniu Krucyfiksa.

Qui vult venire post me, abneget semetipsum, & tollat Crucem suam, & sequatur me. **R. Amen.**



Przy oddaniu Reguly.

Accipe N. Regulam, quam tibi servandam tradimus, quod si eandem servaveris, ipsa custodiet te, & addet Dominus vitæ tuæ benedictionem. R. Amen.

Przy oddaniu Rożanka abo Koronki.

Accipe hoc Psalterii genus, seu horarias preces, in signum devotionis & contemplationis, ut discas terrena despicere, & amare celestia. R. Amen.

Przy oddaniu Swiecy zapaloney.

Accipe Frater Charissime (vel Soror Charissima) lumen Christi in signum immortalitatis tuæ, ut mortuus (vel mortua) mundo, vivas Deo: Exurge a mortuis, & illuminabit te Christus. R. Amen.

Hic peractis Sacerdos, se aliquantum vertit ad Altare, ita tamen, ut aliquantulum conversus maneat erga personam indutam, & dicit:

O R E M U S.

Domine JESU Christe, qui dixisti jugum meum suave est, & onus meum leve, præstaque sumus, ut hic famulus tuus (vel hæc famula tua) sic illud portare valeat, ut in perpetuum intercedente B. P. N. Francisco gratiam tuam in præsentem, & gloriam in futuro consequi mereatur.

Majestatem tuam suppliciter exoramus, ut Famulum tuum Fratrem nostrum (vel Famulam tuam Sororem nostram) cui vestem

tertij

tertij
ris vir
tegere
Franc
ter de
gloria
Deu
qu
dixisti
gendu
um Fr
rorem
tertij
tius c
chord
lante
(vel a
vicio,
usque
& reg
Tu
dat N
Blogo
cy/z
Swiet
now n
Chr
cerem
ka od
bo in



tertij Ordinis S. Francisci imposuimus, dignis virtute tua ex alto induere, & salutis protegere vestimento, ut intercedente B. P. N. Francisco, humilitatis veste tibi perseveranter deserviens, ad stolam immortalitatis, & gloriæ, mereatur pervenire.

Deus, qui S. Petro Apostolo significans, qua morte clarificaturus esset Deum, prædixisti, per alium in senectute fore præcingendum: Respice, quæsumus, Famulum tuum Fratrem nostrum (vel Famulam tuam Sororem nostram) quem (vel quam) S. cingulo tertij Ordinis præcinximus, & dignare propitius cor ejus tui S. Nominis metu, ac salutari chorda tui amoris constringere, ut tua opitulante ei gratia, a vinculis peccatorum absolutus (vel absoluta) tuoq; vinculus (vel vincula) servitio, in Ordinis, quem assumpsit, Observantia usque in finem fideliter perseveret. Qui vivis & regnas Deus in sæcula sæculorum. R. Amen.

Tu ma Ociec Gwardyan, abo inny oblekający dać Nowicyuszowi imię ktorego Świętego, abo Błogosławionego Zakonu S. Franciszka, Nowicyuszce imię Świętej abo Błogosławioney, y tego Świętego, abo Świętą mają sobie mieć za Patronów na całe życie, y ich imienia, przy imieniu na Chrzcie świętym sobie danym zażywać. Po tej ceremonii obleczony Nowicyusz, abo Nowicyuszka odstepuje od Ołtarza. O. zaś Gwardyan abo inny zaczyna Hymn następujący.



H Y M N U S.

Veni Creator Spiritus, mentes tuorum visita,

Imple superna gratia, quæ tu creasti pectora.

• Qui diceris Paraclitus, altissimi donum Dei,
Fons vivus, ignis, charitas, & Spiritus sanctio.

Tu septiformis munere, digitus Paternæ dexteræ,

Tu rite promissum Patris sermone ditans guttura.

Accende lumen sensibus, infunde amoris cordibus,

Infirma nostri corporis virtute firmans perpeti.

Hostem repellas longius, pacemque dones protinus,

Ductore sic te prævio vitemus omne noxium.

Per te sciamus da Patrem, noscamus, atque Filium,

Teq; utriusq; Spiritum credamus omni tempore.

DEO Patri sit gloria, &c. Amen.

Y. Confirma hoc DEUS, quod operatus es in nobis.

R. A Templo Sancto tuo, quod est in Jerusalem.

Y. In Conceptione tua Virgo Immaculata sis isti.

R. Ora pro nobis Patrem, cujus Filium peristi.



V. Signasti Domine servum tuum Franciscum.

R. Signis Redemptionis nostræ.

V. Ora pro nobis Beata Elisabeth.

R. Ut digni efficiamur promissionibus Christi.

V. Domine exaudi orationem meam.

R. Et clamor meus ad te veniat.

V. Dominus vobiscum.

R. Et cum Spiritu tuo.

O R E M U S.

DEUS, qui corda fidelium S. Spiritus illustratione docuisti, da nobis in eodem Spiritu recta sapere, & de ejus semper consolatione gaudere.

DEUS, qui per Immaculatam Virginis Conceptionem, dignum Filio tuo habitaculum præparasti, quæsumus, ut qui ex morte ejusdem Filii tui prævisa eam ab omni labe præservasti, nos quoque mundos ejus intercessione ad te pervenire concedas.

Domine JESU Christe, qui frigescente mundo ad inflammandum corda nostra tui amoris igne, in carne Beatissimi P. N. Francisci Passionis tuæ Sacra stigmata renovasti, concede propitius, ut ejus meritis & precibus crucem jugiter feramus, & dignos fructus poenitentiae faciamus.

Tuorum corda fidelium DEUS miserator illustra, & Beatæ Elisabeth precibus gloriosis, fac nos prospera mundi despiciere & celesti semper consolatione gaudere.

DEUS



DEUS misericordiae, DEUS, a quo bona cuncta procedunt, sine quo nihil sanctum inchoatur nihilq; periclitatur, precibus nostris benignus assiste, tuae pietatis aures adhibendo: & hunc Famulum tuum (vel Famulam tuam) (aut in plurali si plures) cui in tuo Sancto Nomine Sacrae paenitentiae habitum imposuimus, ab omnibus periculis mentis & corporis tuae protectione defende, & concede, ei in S. proposito, ac Ordinis, quem assumpsit, observantia persistere, & ad finem usq; perseverare, ut peccatorum suorum remissione percepta, ad consortium Electorum tuorum perenniter regnaturus (vel regnatura) tandem pertingere mereatur. Per Christum Dominum nostrum. R. Amen.

Po skończonych tych Kollektach, może Ociec Gwardjan, albo inny oblekający dać absolucję generalną położoną niżej w § XII. extra periculum mortis, jeżeli jey sam, albo inšzy Spowiednik nie dał przy spowiedzi. Na końcu zaś przy pokropieniu święconą wodą daje się błogosławieństwo następujące Nowicuszowi, y wszystkim przytomnym.

Benedictio DEI Omnipotentis Patris & Filii & Spiritus S. Amen. Beatissimæ Virginis MARIE S. P. N. Francisci, Beatæ Matris Elisabeth, & Omnium SS. descendat super vos, & maneat semper. R. Amen.

Wie

*Wie
tak też
wie stał
flow, y
holskien
cisza,
re Can
nam. 1
sentire*

*Przy
cyat
Oycu C
rym b
wincya
jey czy
czynio
chyba
czynio
się No
kim p
spowie
Sakram
pelne
tym m
fessya
cizko
przed*



Wiedzieć należy, że jako w każdym Załonie, tak też y w trzecim S. Franciszka, Nowicyuszowie stają się uczestnikami wszystkich łask, Odpustów, y Przywilejów nadanych od Stolicy Apostolskiej, Profesjom trzeciego Zakonu S. O. Franciszka, jako naucza R. P. Reiffenstuel in suo Jure Canonico, in 3. Decretal. tit. 31. Parag. 4. num. 15. ex Regula juris 55. Qui sentit onus, sentire debet & commodum.

§ X.

Sposob przyjmowania do Profesji.

Przy dokończeniu roku proby, czyli Nowicyatu, Nowicyusz ma oznaynić wcześniej Oycu Gwardyanowi tego Konwentu, w którym był obleczony, czyli innemu od O. Promocyala na to wysadzonemu, o intencji swojej czynienia Profesji, która ma być zawię czyniona dnia tego, którego były obłoczyny, chybaby przeszkoda jaka w tenże sam dzień czynić Profesji niepozwoiliła, do ktorey ma się Nowicyusz, abo też Nowicyuszka ze wszelkim przygotować nabożeństwem przez św. spowiedź, y godne przyjęcie Najswiętszego Sakramentu, starając się dostąpić Odpustu zupełnego wszystkich grzechów swoich. Przy tym ma każdy uważać sobie, co przez tę Profesję ma Bogu Wszechmogącemu, y S. Franciszkowi obiecywać; uczynić oraz mocne przedsięwzięcie na zachowanie wszystkiego, cokol-



cokolwiek Reguła zamyka w sobie, lubo ta-
nikogo pod grzechem śmiertelnym nie obo-
wiązuje, chyba tam, gdzie zachodzą Przyka-
zania Boskie, albo też Kościelne.

Mając zatym wszelką gotowość do czynie-
nia Professyi O. Gwardyan, albo inny przybra-
ny w Komżę y Stulę. w przytomności Braci
y Siostr trzeciego Zakonu (jeżeli się znajdo-
wać mogą) zaczyna przed Ołtarzem Tercy-
arskim klęczący Litanią o Wszystkich SS. tym-
że sposobem jako przy obłóczynach, po skoń-
czonych zaś Litaniach przytępuje do Ołta-
rza, y jeżeli mu się podoba, czyni krotką Ex-
hortę, po ktorey osoba klęcząca uczyniwszy
pierwiy intencyą, czyta z książki Professyi
swoię, jeżeliby zaś czytać nie umiała, ma
mówić za Oycem Professującym następującą
Formę.

F O R M A

Professionis idiomate Latino.

Ego Frater N. volo, propono, & promitto
Deo Omnipotenti, Beatæ Mariæ semper
Virgini, Seraphico Patri Francisco, omnibus
Sanctis, & tibi Pater toto tempore vitæ meæ
cum majore ab hinc diligentia & cura servare
omnia Præcepta Dei, & tertiam Regulam
S. Patre Francisco ad facilius custodienda ear-
dem Divina præcepta institutam, a Nicolao
IV. Paulo III. & aliis Romanis Pontificibus
confir-

confir-
Beatiss
Franci
cordia

Et P
Et c
observ
In No
Sancti

Pro
JA B
y ob
święt
S. Oy
tobie
więk
wać w
cia Re
szego
postan
Pawła
do cz
MAR
y wż
dzia
A j
żeli to
czny.
tego.

confir-



confirmatam; in quo, ut me DEUS adjuvet, Beatissima Virgo MARIA, Seraphicus Pater Franciscus, & omnes Sancti, supplex misericordiam imploro.

Et Pater Assistens Professioni mox subjungit:

Et ego ex parte DEI Omnipotentis, si hæc observaveris, promitto tibi vitam æternam. In Nomine Patris ✠, & Filii ✠, & Spiritus ✠, Sancti. Amen.

FORMA

Professyi Tercyarzow świeckich po] Polsku.

JA Brat N. abo Siostra N. chcę, postanawiam, y obiecuję Bogu Wszechmogącemu, Nayświętzey MARYI Pannie, Błogosławionemu S. Oycowi Franciszkowi, Wszystkim SS., y tobie Oycze przez cały czas życia mojego z większą odtąd pilnością y usiłowaniem zachować wszystkie Przykazania Boskie, oraz trzecią Regułę od S. Oycy Franciszka dla łatwiejszego zachowania tychże Przykazań Boskich postanowioną, przez Oycy S. Mikołaja IV., Pawła III., y innych Papieżów potwierdzoną; do czego aby mi Bóg dopomógł, Nayświętsza MARYA Panna, S. Seraficki Ociec Franciszek, y wszyscy Święci, jak z najgłębszą miłosierdzia żebrzę y proszę pokorą.

Na co Ociec Profesujący odpowiada.

A ja z strony Boga Wszechmogącego, jeżeli to zachowasz, obiecuję tobie żywot wieczny. W Imię Oycy, y Syna, y Ducha Świętego. Amen.

Tunc



Tunc Sacerdos assistens Professioni accipit Crucifixum, quem persona attulit, & eidem studenti tradit in manum dextram; candelam vero ardentem in manum sinistram, ad singulas traditiones singulas dicendo Orationes.

Porrigendo Crucem.

Qui vult venire post me, abneget semetipsum, & tollat Crucem suam, & sequatur me.

Porrigendo Candelam.

Sit lucerna ardens in manibus tuis, ut abjicias opera tenebrarum, & induas arma lucis. In Nomine Patris, & Filii, &c.

His peractis Sacerdos vertit se aliquantum ad Altare, ita tamen, ut aliquantulum conversus maneat erga Personam Neo Professam, & dicit:

O R E M U S.

DEUS, qui ex abundantia tuæ pietatis, & gratia, revelare dignatus es humilibus jugum tuum suave esse, & onus leve, concede, quæsumus, huic famulo tuo (vel famulæ tuæ) qui (vel quæ) hodie Professionem terrij Ordinis S. P. Francisci emisit, ut a te discere mereatur mitis esse & humilis corde, eidemque gratiam largire copiosam, ut in hoc Sacro Ordine perseveranter usq; in finem vitæ tibi placide deserviat, sicque in hac vita requiem animæ sue inveniens in Cœlesti Patria te reverlata facie in æternum videre valeat. Qui vivis & regnas cum Deo Patre &c.

De-

Deinde inchoatur Hymnus: Veni Creator, & dicuntur omnes Versus & Collectæ, sicut supra, ubi de induendis Novitiis excepta ultima, loci cuius debet dici sequens:

DEUS, qui a vanitate sæculi conversos, ad bravium supernæ vocationis accendis, peccatoribus nostris purificandis benignus illabere, & gratiam nobis, qua in te perseveremus, infunde, ut protectionis tuæ muniti præsidiiis, quæ te donante promissimus, impleamus, & nostræ Professionis sectatores effecti ad ea, quæ perseverantibus promittere dignatus es, persequamur. Per Dominum nostrum &c. Amen.

Quo ad absolutionem generalem omnia observentur, quæ scripta sunt superius, de induendis Novitiis.

Po skończoney Professyi, niech Ociec Gwardyan, czyli inny od Ministra Prowincyałskiego naznaczony, w księgę Tercyariską zapisze imię, y przezwisko świeckie, także imię Zakonne Brata Professa, abo Siostry Profeski, oraz dzień, Miesiąca, y Rok, ktorego była czyniona Professya, y powinno być dane pomienionemu Bratu, abo Siostrze Testimonium drukowane, abo pisane, z Pieczęcią Konwentu, według Reguly Rozdziału II. y iako się opisuje w Wykładzie tego Rozdziału pod liczbą 3.



§ XI.

O sposobie odnowienia uczynioney Professyi.

S. Bonawentura Doktor Seraficki w książczce: *Speculum Disciplina ad Novitios part. 1. c. 2.* tych, którzy uciekają od świata, a garną się do służby Bożej, y doskonałości Chrześciana-fkiey, nazywa prawem Izraelitami, ztąd, że oni jakoby z niewoli Egypckiey przez morze czerwone, to jest: przez naśladowanie życia Chrystusowego w trudach, pracach, y boleściach ciągnęli do ziemi obiecanej, to jest: pociech duchownych; tych tedy Izraelitow Faraó, to jest: świat, ciało, y nieprzyjaciel duszny wszelkim sposobem prześladowając różnemi pokusami, y znając dobrze, że ich z ręki swych wypuścić, ściga doczesnemi małnościami ferce ich zapalając, aby z drogi zbawienney sprowadził y nazad do Egiptu życia przeszłego cofnął. Więc Bracia y Siostry trzeciego Zakonu między ludźmi ustawicznie zostający, gdzie częstokroć bywają zgorzelenia, konwersacya nieprzyzłowna, słowa próżne, uciechy, zabawy, y złe przykłady, niech pamiętają, że to są ścigi Faraona na naszą duszę z Egiptu wyszłą, a niewodząc się temi zawodami, niech się trzymają prostej drogi prowadzącej do ziemi obiecanej Królestwa Niebieskiego, to jest Reguły poślubioney, dla czego tym nieprzyjaciołom nayłatwiej dać odpor

odpor
tylko
ale też
mym
biecan
iego n
Panem
łaskę
do ko
może
Protef

Nieś
bra
dne, s
tobą P
to wsz
z twoj
znaję
twoje
cię St
ferca
znaję
znayn
żebyn
wsze
celu, y
wiecz
fikie,



odpor przez odnowienie Professyi, a ta nie tylko może być raz w rok w dzień S. Rafała, ale też y po każdey Kommunii S. bo tym samym częścicy przypomniemy sobie Bogu obiecane usługi, częścicy wyznamy panowanie jego nad nami włzechmocne, częścicy niby z Panem Bogiem umowiemy się, aby nam dał łaskę swoją świętą do wytrwania w dobrym do końca, przed odnowieniem tedy Professyi może być następująca Protestacya.

Protestacya przed Professyą, abo odnowieniem Professyi.

Nieskończonego Majestatu y nigdy nieprzebranego miłosierdzia Boże, oto ja niegodne stworzenie twoje upadam na twarz przed tobą Panem y Stworcą moim, y wyznaję, że to wszystko co jestem, y mam w mocy mojej, z twojej szcudrobliwey odebrałem ręki, uznaję oraz, żeś mię dla tego na wyobrażenie twoje stworzył, y dał duszę rozumną, żebym cię Stworcę swojego czcił, chwalił y z całego serca kochał, jako najwyższe dobro moje, uznaję y to, żeś przez Przykazania twoje oznaymić mi raczył najsświętszą wolą twoją, żebym ją zachowując mocno, y pełniąc zawzięcie skutecznie, do ciebie, jako do ostatniego celu, y końca mojego przyszedł, y przez całą wieczność od ciebie się nie oddalił; te wszystkie, twoje, o Boże moy! oświecenia przez



Wiarę Sw. mi podane nie uważnie, ułomnie żyjąc, przez ślepe żądze woli mojej zgasiłem, przez sprosne grzechy moje od ciebie Boga końca mojego oderwałem się, woli twojej, ktorey na Professyi mojej obowiązałem się być poslušnym. tak wiele razy przeciwnym się stałem, dla czego przed tobą samym skrytości serca przenikającym Boże wyznaje winę moję, y gorzkiemi łzami z sercem skrużonym oplakuję wszystkie przestępstwa, żałując serdecznie, że cię Boga mojego grzechami moimi obraził, y ponawiam mocno obietnicę y przedsięwzięcie moje przy Professyi uczynione, mając stateczną wolą czynić zadość przez prawdziwą pokutę Boskiej sprawiedliwości twojej, y tak Przykazania twoje Boskie, jako też y Regułę moję we wszystkich zachować postanawiam, to zaś moje przedsięwzięcie, pokutę, y dobre uczynki, ktore napotym czynić obiecuję, łączę z zaśluzami nieskończonemi, niewinną Męką ukrzyżowanego Zbawiciela mojego, y na świadectwo terażnieyszey woli mojej, y na pomoc w tym mi wielce potrzebną, wzywam Nayświętszą Maryą Pannę, S. Anioła Stróża mojego, y S. O. Franciszka, y Wszystkich oraz SS. Zakonników tego. Lecz że bez Boskiej łaski twojej nie dobrze y doskonale czynić nie mogę. prosię cię łask wszelkich najszczodroblivszy Dawco, użyć mi łaski y pomocy twojej, abym te

postan

postan
pro
li na
Tu

O ab
Ze
VI

quam
dane
rozci
Fran
post
trzec
w go
od w
y prz
zgro
nych
tow.
stepl
wzys
nion
cem
szcz
scow
przy
wzię



postanowienia moje zupełnie do skutku przy-
prowadził, ciebie serdecznie kochał, y chwa-
lił na wieki wieków. Amen.

*Tu się ma mówić z uwagą y nabożeństwem
Forma Profesji położona w § X.*

§. XII.

O absolucyi generalney Tercyarzom służącej.

Ze Oycowie SS., między któremi Klemens
VIII. w Bulli poczynającej się: *Quae nun-
quam a Sede*. Wszelkie łaski, Przywileje na-
dane Braciom Mniefszym Z.O.S. Franciszka,
rozciągnął także y do trzeciego Zakonu O.S.
Franciszka, dla tego z pozwolenia Stolicy A-
postolskiej mogą wszyscy Bracia y Siostry
trzeciego Zakonu, tak jako Bracia Mniefsi
w godzinę śmierci swojej być rozgrzeszeni
od wszystkich klątw y censur Kościelnych,
y przywroceni przez absolucyą generalną do
zgromadzenia y społeczności wszystkich wier-
nych, do używania Nayświętszych Sakramen-
tów, gdzie oraz otrzymują odpuszczenie prze-
stępstwa ślubow swoich, Reguły. Ustaw, y
wszystkich defektów w nabożeństwie popeł-
nionych; przyjmujący także skruszonym ser-
cem absolucyą generalną, otrzymują odpu-
szczenie wszystkich grzechow, y od mak czy-
scowych uwolnienie, na które zasłużyli, y
przywracają się znowu do stanu niewinności
wziętey na Chrzcie S. ktoby zaś wzięwszy tę



generalną absolucyą, przyszedł znówu do zdrowia, abo też w długiey zostawał chorobie, ta mu absolucya y Odpust zupełny jest zachowany zawsze na godzinę śmierci. Syxtus zaś IV. pozwolił, ażeby ta absolucya generalna dawana była dwa razy Tercyarzom, raz w życiu, drugi raz przy śmierci, lecz Leo X. ten Przywilej łaskawie rozszerzył, kiedy tey absolucyi generalney pozwolił na wszystkie święta niżej wyrażone.

1. W dzień Bożego Narodzenia. 2. W dzień SS. Trzech Krolow. 3. W wielki Czwartek. 4. W dzień Zmartwychwstania Chrystusowego. 5. W dzień w Niebowstąpienia Pańskiego. 6. W Niedzielę Świąteczną. 7. W Święta Uroczyste Najświętzey Panny. 8. W dzień SS. Apostołów Piotra y Pawła. 9. W dzień S. O. Franciszka. 10. Przez całą Oktawę Wszystkich SS. ktoregokolwiek dnia. 11. W dzień S. Elżbiety. 12. W dzień S. Klary. 13. W dzień S. Katarzyny Panny y Męczenniczki. 14. W dzień ktorego Habit, abo sukienkę przyjmują, y czynią Profesję, co także Eugeniusz IV. pozwolił. Nad to jeszcze według zbawiennego Indultu pomienionych Papieży Rzymskich daje się absolucya generalna Braci y Siostrzom trzeciego Zakonu cztery razy na Rok w każde Suchedni po Spowiedzi y Kommunii S. którą dać może każdy Kapłan z Zakonu Braci Mniefzych, w ostatniey zaś
pottze-

potrze-
ten
Bene

Abfol-
ribu

Di

plure

genti

Don

fu

abfol

funda

& Pa

Pont

bi (v

ab on

vel m

cenfu

delic

te (v

nec r

Eade

rum

nibu

vobis

pro p

ftis)

& in

rum



potrzebie każdy Xiądz także y świecki, w ten niżej opisany sposób według deklaracyi Benedykta XIII.

FORMA I.

Absolutionis generalis dandæ Fratribus & Sororibus Tertii Ordinis extra periculum mortis.

Dicto Confiteor &c. Misereatur tui (vel si plures vestri) Omnipotens Deus &c. Indulgentiam &c.

Dominus noster Ies^u Christus per merita suæ Sacratissimæ Passionis te (vel vos) absolvat, & gratiam suam tibi (vel vobis) infundat, & ego auctoritate ipsius, ac BB. Petri & Pauli Apostolorum ejus, & Summorum Pontificum mihi in hac parte commissæ, & tibi (vel vobis) concessæ absolvo te (vel vos) ab omni vinculo Excommunicationis majoris vel minoris, & interdicti, & ab omnibus aliis censuris, & pænis Ecclesiasticis, si quas per delictum incurristi (vel incurristis) & restituo te (vel vos) unioni ac participationi Fidelium, nec non Sanctis Sacramentis Ecclesiæ. *Item* Eadem autoritate, quantum ad præsens forum spectat, Ego te (vel vos) absolvo ab omnibus peccatis tuis (vel vestris) tibi (vel vobis) relaxo omnes pænas purgatorii, quas pro peccatis commissis meruisti (vel meruistis) concedens tibi (vel vobis) remissionem & indulgentiam plenariam omnium peccatorum tuorum (vel vestrorum) & restituo te (vel vos)



vos) illi statui innocentiae, in quo eras (vel eratis) quando baptisatus fuisti (vel fuistis) in Nomine Patris, & Filii, &c.

Passio Domini nostri JESU Christi, merita B. MARIAE semper Virginis & Omnium SS. quid boni feceris (vel feceritis) vel mali sustinueris (vel sustinueritis) sit tibi (vel vobis) in remissionem peccatorum, augmentum gratiae & præmium vitae æternæ. Amen.

FORMA II.

Absolutionis generalis, quæ datur Religiosis, Tertiariis sæcularibus, & Chordigeris in extremis constitutis.

Dico Confiteor &c. Misereatur &c. Indulgentiam &c.

Dominus noster JESUS Christus per merita suæ Sacratissimæ Passionis te absolvat &c. ut supra immediate usque ad hæc verba: In Nomine Patris, & Filii, &c. postea dicatur:

Dominus noster JESUS Christus Filius Dei vivi, qui Beato Petro Apostolo suo dedit potestatem ligandi, atque solvendi, per suam piissimam misericordiam, respiciat confessionem tuam, & remittat tibi omnia peccata, quæcunque & quomodocunque in toto vitæ decursu commisisti, & quibus corde contritus, & ore confessus es, restituens tibi stolam primam, quam in Baptismate recepisti. Et per Indulgentiam plenariam a Summis Pontificibus



bus nostratibus in articulo mortis constitutis, concessam, liberet te a præsentibus, ac futuræ vitæ pœnis, dignetur purgatorii cruciatus remittere, portas inferi claudere, Paradisi januam aperire, teque ad gaudia sempiterna perducere, per sacratissima suæ vitæ, Passionis Mysteria. Qui cum Patre & Spiritu Sancto DEUS unus vivit & regnat in sæcula sæculorum. Amen.

Quodsi hac vice non decesseris, reservo tibi hanc gratiam usque ad extremum mortis tuæ articulum.

FORMA III.

Absolutionis generalis, quæ datur Sacerdotibus sive Regularibus, sive Tertiariis secularibus tertii Ordinis in articulo mortis, & cæteris.

Dicto Confiteor &c. ut supra dicatur:

Dominus noster JESUS Christus, per merita suæ Sacratissimæ Passionis te absolvat, ac gratiam suam tibi infundat, & ego auctoritate ipsius, & BB. Petri & Pauli Apostolorum ejus, & Summorum Pontificum mihi in hac parte commissa, & tibi concessa, absolvo te ab omni vinculo Excommunicationis majoris vel minoris, vel sententia suspensionis, & interdicti, & dispenso tecum in omni irregularitate, si quam contraxisti, & restituo te unioni, & participationi fidelium, nec non Sanctis Sacramentis Ecclesiæ. Eadem auctoritate absolvo



te ab omni transgressione votorum tui Ordinis, & Statutorum Papalium, Generalium, Provincialium, Custodialium, Localium, & Synodaliū quorūcūque. Eadem auctoritate absolvo te ab omni Divino Officio male persoluto, ab horis indebite transpositis, vel omiſſis.

Item eadem auctoritate, quantum ad præsens forum spectat, ego te absolvo ab omnibus peccatis tuis, tibi que relaxo omnes pœnas purgatorii, quas pro peccatis commissis meruisti, concedens tibi remissionem & Indulgentiam Plenariam omnium peccatorum tuorum, & restituo te illi statui innocentiae, in quo eras, quando baptisatus fuisti. In Nomine Patris, & Filii, & Spiritus Sancti. Amen.

Deinde dicatur precatiuncula.

Dominus noster JESUS Christus Filius DEI vivi, qui Beato Petro Apostolo &c. *ut supra in Forma II.*





CZĘŚĆ DRUGA,

W ktorej się zawiera wiadomość o niektórych Świętych y Błogosławionych Trzeciego Zakonu Sw. O. Franciszka w porządku na każdy dzień Roku przypadających, w krotkim Kalendarzu ułożona, także wiadomość o znaczniejszych Osobach w tym Zakonie.

PRZESTROGA

Wstępna do Kalendarza Tercyarskiego.

Dla pożytku y pociechy duchowney Braci y Siostr pokutujących Trzeciego Zakonu S. O. Franciszka, kładzie się tu Kalendarz z życiem krotko namienionych Świętych, Błogosławionych, y innych Tercyarnow y Tercyarnek świętobliwością życia, cudami, y różnymi enotami zaleconych światu, ażeby Bracia y Siostry w domach swych mieszkający, y od zgromadzenia Zakonnego dalecy, nie mając zkład do życia brać przykład, tego S. Zakonu Świętych podobnym sposobem starali się w życiu naśladować; Świętych abowiem żywot (mowi Ambroży S.) drugim kształt życia jest; jakoż byłaby rzecz nieprzyzstoyną zwierzechu sukienkę pokutujących nolic, a wewnątrz pokutujących nie naśladować, kładą się przy tym Święta niektórych Świętych y Błogosławionych pierwszego y drugiego Zakonu nie dla



dla niedostatku Tercyiarzow, którzyby się tu mogli położyć (abowiem ich jest tak wielka liczba, że nie masz dnia w Roku, ktoregoby się ich Święto, abo pamiątka nie obchodziła) tylko że w te Święta, lubo nie wszystkie mamy Odpusty zupełne, o których mając wiadomość Bracia y Siostry, aby się starali o dostąpienie onych przez spowiedź y Komunią Ś. czego przez nieposobność gospodarską, jeżeliby wykonać nie mogli, aby się starali w domach swych partykularnym nabożeństwem uczcić tych Świętych Pańskich. Te zaś Świętych Pańskich, y innych cudami wstawionych Imiona razem z dniem, w który przypadają, obszernie opisują księgi nazwane Menologium Fortunati Hueber; Niebo Serafickie Hermani Borns Ord. Min. Recol. Annal. Ord. R. P. Bernardi Sannig. Martyrologium, y inne, z których ten Kalendarz jest wybrany. Chce jednak zadość czyniąc Dekretowi Urbana VIII. 13. Maji. 1625. wydanemu życia świętobliwość, y cuda onych brać według wiary ludzkiej nie według Wiary Boskiej, oprócz tych, których Kościół Ś. w liczbę Świętych, y Błogosławionych, abo Męczenników policzył.



K A L E N D A R Z

TERCYARSKI.

JANUARIUS

Dni STYCZEN ma dni 31.

1. Błogosławionego Hieronima z Ankony, który przez lat 24. w trzecim Zakonie ostry y przykładny prowadził żywot, znacznemi cudami od Boga wstawiony. Trzeciego Zakonu.
2. B. Gwaltera de Mario Męża wielkiej świętobliwości, Fundatora Zakonu Pustelników S. Hieronima, przedtym Brata. T. Z.
3. B. Bartłomieja Barò, który w Rzymie od samego S.O. Franciszka do Zakonu trzeciego przyjęty, pełen cnót y zasług, śmiertelnego życia dokonał świętobliwie. T. Z.
4. B. Eufrozyny de Burgo Zakonnicy, doskonałości Zakonney pełney. - T. Z.
5. B. Hortulany z Spoletu Matki S. Klary P. która w Zakonie S. Corki swojej prowadziła życie świętobliwie pierwej Siostra. T. Z.
6. W. Anny z Lanefrydu Zakonnicy, która żyła świętobliwie y w nadziei wielkiej świętobliwości umarła. - T. Z.
7. B. Katarzyny Krolowey Angielskiej od wszelkiej światowey pompy dalekiej, która w szarzyźnie zawsze chodząc oitraczyła pokutę. - - - T. Z.
8. B.



8. B. Kanucyusza de S. Michaela, który fundował w Fulginie rzy Szpitale dla ubogich, y sam im ochotnie służył. T. Z.
 9. B. Benewenty z Ankony Wdowy, wielkiej Dobrodziejki Braci Mniejszych, ktorey dobre uczynki, y hoyne jałmużny, Bog Wizehmogący w życiu jeszcze cudami nagrodził, po śmierci Niebem. T. Z.
 10. B. Eleonory od S. Jana z Granaty w nabożnym rozmyślaniu Męki Jezusowej uślawicznej. T. Z.
 11. B. Gwidona de Monte S. Georgii Fundatora Zakonu Miłości Najświętszey MARYI Panny, który Zakon Bonifacyusz VIII. potwierdził pierwey. T. Z.
 12. B. Sabiny Pawreryny Panny pełney cnot wszelkich y dobrych uczynkow. T. Z.
 13. B. Terefły Sanchez Wdowy, która fundowała Klasztor Tercyanek y sama w nim w ofstrey pokucie święte przepędziła życie. T. Z.
 14. W. Anastazyi P. z Memmingu Zakonnicy, w Tajemnicach Wiary S. od Boga oświeconey, która nauką y cudami wiele Heretyckich dzieci do Wiary S. nawrociła. T. Z.
- Tegoż dnia 14. Stycznia, odprawuje się w Kościołach naszych Uroczystość Najświętszego Imienia Jezus. Odpust zupełny, o którym obacz w Części I. § II. na karcie 75.
15. B. X. Jakuba a Castro Plebis Męczennika. T. Z.



16. SS. Berarda, Piotra, Akursęgo, Adjutta,
y Ottona, 5. pierwszych MM. pierwszego
Zakonu S. O. Franciszka w Marochium od
Saracenow za Wiarę Sw. umęczonych.
Odpust zupełny.
17. B. Roberta Krola Sycylińskiego, y Jero-
zolimskiego Pana wielkiej pokory, y szczo-
drobliwości na ubogich. - T. Z.
18. Pobożney Gabryeli z Burgundy P. która
się stała wzorem cierpliwości, skromności
y czystości Anielskiej. - - T. Z.
19. Świętobliwego Jozefa z *Awoli* w wielkim
umartwieniu prowadzącego życie, którego
ciało po śmierci wonny wydawało zapach.
T. Z.
20. Świętobliwej Anny Infantki Hiszpańskiej,
Zony Ludwika XIII., Krola Francuskiego,
pokornego y wielce pobożnego żywota,
Sługi Chrystusowej. - - T. Z.
21. B. Lucyi z Wenecyi W. w życiu y po
śmierci cudami sławney. - T. Z.
22. Pob. Klary z Arminu W. w ostrej poku-
cie y pobożnych uczynkach szczącącej
się aż do końca. - - T. Z.
23. Pob. Antoniego Foresta Męża niezwy-
czayney sierpliwości, y głębokiej pokory
T. Z.
24. Bogoboyney Bryolaney P. pełney zasług,
łask Boskich, y rozlicznych cudow, która
zaśnęła w Panu w Lizbonie. - T. Z.

25. B. Pawli Gambary Hrabiny de *Benne* O-
piekunki łaskawey wszystkich sierot, cu-
dami w życiu y po śmierci sław. T. Z.
26. Pob. Jakoby P. modlitwy umysłowey
czyli medytacyi, tudzież osobności osobli-
wey miłośnicy. - - T. Z.
27. B. Maryi od S. Ducha P. wielkimi łas-
kami y darami od Boga ozdobioney. T. Z.
28. B. Konstancyi de *Naronfa* W. którą O. S.
Franciszek w życiu widzeniem swoim nie
raz pocieszył, po śmierci zaś duszę jej
niewinną sam do Nieba {zaprowadził, cu-
dami sławney. - - - T. Z.
29. B. Stupy z Fulginu, który w ustawicznym
umartwieniu ciała, y zmyśłow swoich, świa-
tobliwie życie przepędził. - T. Z.
30. B. Joanny od S. Maryi P. z Florencyi.
ktora postem o chlebie y wodzie, niewin-
ne martwiła ciało y bezlenae nocy na mo-
dlitwie trawiła. - - - T. Z.
31. B. Ludwiki Albertońskiej W. która pla-
czem nad Męką Chrystusową mało oczu
niepozbyła, oraz była y cudami, zachwy-
ceniem sławna, w dobrych uczynkach tak
od ludzi ukryta, że ubogim chleb dając
czerwone złote w nim ukrywała, prosząc
Boga, aby temu ubogiemu kawał chleba z
większą liczbą pieniędzy dostał się, który-
by więcej miał potrzeby. T. Z. *Odpisy*
zupełny.



F E B R U A R I U S

Dni L U T Y. ma dni 29.

1. *Święto* B. Wirydyany P. która od samego O. S. Franciszka do trzeciego Zakonu przyjęta, umarła klęcząc na modlitwie z rozciągniętymi na Krzyż rękami. - T. Z.
2. B. Maryi *Alvarez* niezgaśłym ogniem miłości Bożkiej ustawicznie gorzącej. T. Z.
3. B. Joanny *de Vallois* Krolewny Francuskiej, która z Ludwikiem Xiążęciem Aureliańskim w stanie Małżeńskim czystość Panieńską do śmierci chowała, fundowała nowe zgromadzenie Panien dziesięciu cnot Najswiętszej MARYI Panny. - T. Z.
4. B. Paschaliny z Fulginu, P. Towarzystki S. Angeli Korbaryey, niewinnością życia y objawieniami Niebieskimi sławn. T. Z.
5. BB. Piotra Baptysty y pięć Towarzystwo jego zgromadzenia Braci Mniejszych Obserwantow MM. oraz siedmiastu Tercyarczow Z. S. O. Franciszka wszystkich w Japonii za rozsiewanie Wiary S. pomęczonych. *Odpust zupełny.*
6. B. Antoniego z Urbinu wielkimi cudami w życiu y po śmierci od Boga wstawionego. - - - - - T. Z.
7. B. Antoniego a *Stronconio* W. pierwszego Zakonu O. S. Franciszka.

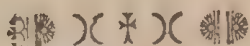


8. B. Jakuby *de septem Solis* Rzymianki W. od O. S. Franciszka do trzeciego Zakonu przyjętej świętobliwością y cudami znaczney. - - - - - T. Z.
9. B. Mateusza *de Rubis*, który także od O. S. Franciszka do trzeciego Zakonu przyjęty, niebieskie życie na tym prowadził święcie. - - - - - T. Z.
10. Pob. Hatty P. która bezsenne na modlitwie trawiła nocy. - - - - - T. Z.
11. B. Roberta Syna S. Ludwika Króla Francuskiego, który w miłości y bojaźni Bożej z mału wychowany umarł szczęśliwie. T. Z.
12. Pob. Joanny Królowey Neapolitańskiej heroicznymi cnotami sławney. - - - - - T. Z.
13. Pob. Pyomany P. która naśladowując Chrystusa y Najświętszą Matkę jego w ubóstwie Ewangelicznym żyła aż do śmierci. T. Z.
14. B. Pudencyany P. z Bononii, Panieńskiego wtydu, y innych cnot pełney. T. Z.
15. Przeniesienie ciała S. Antoniego Padewskiego, którego język nienaruszony w lat 32. znaleziony.
16. Pob. Hieronimy z Meffany W. która gorącym nabożeństwem do Najświętszego Sakramentu zapalona, kilka razy w tygodniu do Stolu Pańskiego z wielkim przykładem przystępowała. - - - - - T. Z.
17. Świętobliwej Kunegundy Arcy-Xieżny wszelkich cnot pełney, która wżgardziwizy światem

świa
 Sio
 wad
 18. B.
 go
 śmi
 tąd
 19. S.
 dzw
 głof
 20. W.
 ra n
 rety
 kiej
 21. B.
 szto
 lat 4
 22. S.
 tym
 młoc
 kiej
 O. F
 młoc
 po u
 znak
 gdy
 mov
 T. Z.
 23. Po
 slug



- światem y dostatkami jego w Kłaztorze
Siostr trzeciego Zakonu święte życie pro-
wadziła aż do śmierci. - - T. Z.
18. B. Małgorzaty Piazza do Najsświętsze-
go Imienia JEZUS wielce nabożney, po
śmierci cudami sławney, ktorey ciało do-
tąd nienaruszone zostaje w Sycylii. T. Z.
19. S. Konrada z Placencyi, ktorego śmierć
dzwony mocą niewidzianą poruszone o-
głosily. - - - T. Z.
20. W. Anny Maryi Prokin Zakonnicy, kto-
ra nauką y przykładnym życiem wiele He-
retyckich Panienek do Wiary Sw. Katolic-
kiey nawrociła. - - - T. Z.
21. B. Ottylii *de Belgre* P. Fundatorki Kła-
storu Braci Mniefszych, ktorey ciało w
lat 460. nienaruszone znalezione jest. T. Z.
22. S. Małgorzaty z Kortony prawdziwey w
tym doczesnym życiu Magdaleny, ktora po
młodym wieku nieco rozpustnym w wiel-
kiey ostrości życia w trzecim Zakonie Sw.
O. Franciszka zakończyła życie, występki
młodości swojej z wielkiego żalu za nie,
po ulicach wołając często wyjawiała na
znak pokory, y dłużeyby w tym trwała,
gdyby od Spowiednika nie była w tym ha-
mowana, umarłego też w życiu wkrzesiła.
T. Z. *Odpust zupełny.*
23. Pob. Gili w Francyi pełney cnot y za-
ślug, ktora zasnęła w Panu nie bez znaku
wiel-



- wielkiey świętobliwości. Trzecie. Zakonu.
24. B. Angeli *de Diffensano* Fundatorki Zakonu Panien Urulinek, pierwey T. Z.
25. B. Joannina W. z Umbryi Patrona doznanego od morowego powietrza. T. Z.
26. Pob. Małgorzaty z Placencyi w poltach y modlitwach ustawicznej. - T. Z.
27. Pob. Jakuba z Burbony Krolewica, który całe nocy czując na modlitwie trawiał przytym postem, y osiłą włosienicą umartwiał delikatne ciało. - T. Z.
28. W. X. Jakuba Neel z Normandyi S. Teologij Doktora, który przez żarliwe Kazania sw. je wiele grzeszników do pokuty S. przyprowadził. - T. Z.
29. *II Roka przestępnym* W. Anny *de Arevallo*, która w Hiszpanii Zakonnica przez lat 100. w Klasztorze wiernie służyła Bogu z przykładem, y z zbudowaniem wszystkich zawzię pierwiza do chwały Boskiej. *944* pamiątka innych lat obchodzi się 25. *Sierpnia.* - T. Z.

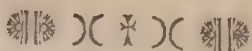
MARTIUS

Dni M A R Z E C. ma dni 31.

1. B. Tobey wielce nabożney, y świętobliwego życia, ktorey dusza po zeyściu z świata tego przez Aniołów do Nieba zanieśiona. T. Z.



2. B. Beatryki Ermoſili, która czeſtym widzeniem S. Anioła Stroża ſwego w życiu od Boga udarowana, y rozmowami od niego o rzeczach Niebieſkich pocieſzona bywała. - - - T. Z.
3. B. Bonanitty W. która wiele chorych znakiem Krzyża S. uzdrowiła. - T. Z.
4. B. Franciszki z Eugubium, która we wſzytkim S. O. Franciszka naśladować uſiłowała, podczas głodu cokolwiek mieć mogła, wſzytko rozdawała ubogim, Bóg zaś dobrośliwy tak ją ci ſównie opatrywał, że jej nigdy ni na czym nie ſciodziło. - T. Z.
5. W. Anny Maryi Zakonnicy, która naślodziła Imię Jezuſa zawſze w uſciech, y tercu miało, y toż Imię kilkakroć powtarzając ſzczęſliwie ſkonała. - - - T. Z.
6. S. Kolety P. która ażeby nie była nikomu powahem do grzechu, uprosiła u Boga, że jej piękną urodę w imię odmienił. Ta z rozkazu Chryſtusa Pana Zakon Sw. Klary dopierwſzey przywodziła Obſerwancy, w życiu ſaſk Boſkich, zaſług, y cudow pełna, w wielkiej ſwiątobliwości umarła Zakonnicą S. Klary, ale przedtym była Fundatorką Koletanek T. Z. jako ſię rzekło w pierwej Czeſci w informacyi o trzecim Zakonie na karcie 9. Odpuſt zupełny u W. W. PP. Koletanek.
7. Świątobliwey Małgorzaty de la Place: umar-



- martwieniem, pobożnością, rozlicznemi cnotami, y cudami sławney. - T. Z.
8. W. Gregoryi P. Zakonnicy w posłuszeństwie Zakonnym przedziwney. - T. Z.
9. S. Katarzyny Bonońskiej P. zgromadzenia S. Klary, ktorey ciało jak żywe dotąd Bog Wszechmogący chowa. *Odpust zupełny.*
10. Pob. Krystyny od S. Krzyża P. wielkiej miłośnicy osobności, ktorey częsta zabawa bywała z Aniołami. - T. Z.
11. S. Franciszki Rzymskiej, która przyjąwszy pierwey Sukienkę trzeciego Zakonu. potem fundowała Zakon nowy nazwany *Oblatorum*, abo Gory Oliwney pod Regułą S. Benedykta.
12. Appollonii P. z Bononii w cnoty Chrześciańskie obfitey, na ubogich wielce hojney. - T. Z.
13. S. Roży z Witerbu P. która będąc jeszcze w dziecinnym wieku, Wujenkę swoją umarłą wskrzesiła, a gdy chleb niosła dla ubogich potajemnie, Ociec chciał widzieć coby niosła, chleb wrozą się zamienił. T. Z.
14. Przeniesienie ciała S. Bonawentury, Kościół S. Kardynała y Doktora, pierwszego Zakonu.
15. W. Sanchezyi *de Villa-nova* w modlitwie y umartwieniu ciała ustawiczey. T. Z.
16. Świątobliwej Peroniei, osobnością, rozmyśla-

myśleniem rzeczy Niebieskich, y cudami
sławney. - - - T. Z.

17. Pob. Katarzyny *Madonney W.* ostrą po-
kutą y cierpliwością we wszystkich okazy-
ach chwalebney. - - - T. Z.

18. Pob. Małgorzaty P. z *Falkenbergu*, która
pogardą świata y przyjaźni Małżeńskiej
zalecona jest. - - - T. Z.

19. B. Jutty P. S. Elżbiety Krolowej Wę-
gierskiej Pokojowej, y naśladownicy w
cnotach, y we wszystkich dobrych uczyn-
kach. - - - T. Z.

20. B. Maryi Sancyi dla wielkiej światobli-
wości w życiu od ludzi nazwaney świętey.
T. Z.

21. W. Franciszki od S. Krzyża Zakonnicy,
która Krzyż Chrystusow, różne utrapienia
w życiu swoim cierpliwie na sobie znośiła
aż do końca. - - - T. Z.

22. S. Benwenuta Biskupa pierwszego Za-
konu.

23. S. Elżbiety z *Palermu* w niewinności ży-
cia szczęśliwie z tego świata zesła. T. Z.

24. Świętobliwcy Maryi Ortega P. w głębo-
kim rozmyśleniu rzeczy ostatecznych przez
całe życie zatopioney. - - - T. Z.

25. B. Archangeli *Tardera* P. która miała na
ciele swoim wyrażoną r. nę Jezusową, y w
ciężkich bolesciach żyjąc przez lat 26.
Świętobliwie życia dokonała. - T. Z.

26. B. Joanny Loypezyi Zakonnicy, która lat 35. w ciężkiej chorobie z niewypowiedzianą cierpliwością przeżywszy, szczęśliwie umarła. - - - T. Z.
27. B. Mateusza *de Rotula* Pustelnika we Włoszech cudami sławnego. - - - T. Z.
28. Pob. Maryi *de Sylle* osobliwym nabożeństwem y affektem ku Matce Boskiej sławney. - - - T. Z.
29. B. Raymunda Lulla, wielce uczonego człowieka, który nawrócił na Wiarę S. 70. Mędrcom Pogańskich, od Turkow potym umęczony, - - - T. Z.
30. B. Angeli z Fulginu W. która chlebem tylko Anielskim często się posilając, lat 12. bez cielesnego żyła pokarmu. - - - T. Z.
31. B. Piotra Hiszpana Bogomyślnością y pokutą chwalebneho. - - - T. Z.

A P R I L I S

Dni K W I E C I E N ma dni 30.

1. B. Piotra Rzymianina T. Z. z dwoma Oycami Zakonu Braci Mniejszych za Wiarę S. od Pogan umęczonych.
2. Pob. Wilhelma, którego pamiątka dla wielkich cudow jego corocznie w Sycylii odprawuje się. - - - T. Z.
3. B. Klary *Martines*, w życiu rozlicznych cnot y zasług, po śmierci cudow pełney. T. Z.

y, która
ypowie-
szczęśli-
T. Z.
we Wło-
T. Z.
abożni-
ey sław-
T. Z.
czonego
ę S. 70.
potym
T. Z.
hlebem
lat 12.
T. Z.
ia y po-
T. Z.

30.
na Oy-
Wiarę
ka dla
Sycylii
T. Z.
cznych
elney.
4.

4. Pob. Antonina *de Puteo* wzgardziela wielkiego siebie samego, y marności swiata. - - - - - T. Z.
5. W. Elżbiety Zakonnicy, pokorą, y innemi cnotami wślawioney. - - - - - T. Z.
6. B. Jana Pustelnika Nieża wielkiej świętobliwości, który umarł klęczący na modlitwie, Święto jego dla znacznych cudów odprawuje się co rok w Maffaku. T. Z.
7. B. Który Elżbiety z Hrabiow, która przez lat 4. ciężko chorując, wszystkie boleści cierpliwie znosiła, a wytrzymawszy cierpliwie one, życie szczęśliwie skończyła. T. Z.
8. B. Lucy od SS. Aniołów, która znakiem Krzyża S. wiele chorych uzdrowiła. T. Z.
9. B. Maryi z Portugalii dla Wiary S. Katolickiej od Turkow spaloney w Jeruzalem. T. Z.
10. B. X. Jakuba z Podyum, który w postach, y uślawicznym umartwieniu ciała, y zmysłów swoich życie świętobliwie przepędził. T. Z.
11. B. Maryi *Pannalosa* Zakonnicy, w wielkich pokusach niezwyciężoney służi Chrystusowey. - - - - - T. Z.
12. W. Anny *de Saal* Zakonnicy P. wielkiej pobożności y pokuty. - - - - - T. Z.
13. Pob. Maryi od S. Krzyża P. różnemi objawieniami od Boga udarowaney. T. Z.
14. B. Piki Matki O. S. Franciszka, od niegoż

- do trzeciego Zakonu przyjętey, w którym
 świątobliwie żyła aż do śmierci. - T.Z.
15. S. Lucyusza, który najpierwszy od O.S.
 Franciszka do trzeciego Zakonu był przy-
 jęty, na ubogich, y chorych dziwnie hojny.
 T. Z.
16. S. Rafała Archaniola; w ten dzień O.S.
 Franciszek solenną uczynił na Regułę Pro-
 fessyą, ktorego też dnia wszyscy Bracia, y
 Siostry trzeciego Zakonu powinni się starać
 także o odnowienie swojej Professyi. *Spo-
 sob nasz w Części pierwszej § XI na kar-
 99. Odpust zupełny.*
17. W. Maryi *Consalva de fonte*, Zakonnicy
 wielkiej doskonałości. - - T.Z.
18. Przeniesienie S. Elżbiety Królowey Wę-
 gierskiej. T. Z. *Dla Tercyarzow Odpust
 zupełny.*
19. B. Klary z Katany P. ubóstwa Chrystusa-
 wego ofobliwey miłośnicy. - T.Z.
20. W. Maryi Ewangelisty Zakonnicy proste-
 go posłuszeństwa. - - T. Z.
21. B. Demetriusza Pustelnika, który żył na
 puszczy w wielkiej skromności y niedo-
 siatku. - - - T. Z.
22. Pob. Joanella Pustelnika Anielskie życie
 prowadzącego na puszcy. - T. Z.
23. B. Joanny *de Segnia*, P. która przy Flo-
 rencyi dziecko umarłe wskrzesiła. T.Z.
24. S. Fidelisa Męczennika Z. Braci Mniew-
 szych



skich Kap. w Rhecyi od Heretykow zamordowanego.

25. Pob. Franciszki od Przemienienia Pańskiego, marności świata tego sławney wzgardzicielki. - - - T. Z.

26. S. Konstancyi Krolowey Aragońskiej, Matki Sw. Elżbiety, Jałmużnicy wielkiej. T. Z.

27. Przeniesienie S. Paschalisa Baylon Zakonn Braci Mnieszych pierwszego Zakonu.

28. Przeniesienie Sw. Piotra z Alkantary Z. Braci Mnieszych Obserwantow.

29. Pob. Judyty, Matki łaskawey ubogich, Sierot, cudami sławney. - - T. Z.

30. B. Elżbiety Poncyi *de Lorca* W. która fundowała Klasztor, y w nim się z dwiema Corkami swojemi zamknęwszy, święte prowadziła życie, - - - T. Z.

M A J U S

Dni M A Y ma dni 31.

1. B. Ubalda z Mantony, ktorego śmierć szczęśliwą dzwony niewiedomie poruszone ogłosiły. - - - T. Z.

2. W. Eufrazyi *Rodriguez* w rozpamiętywaniu niewinney Męki Jezusowey ustawicznej. - - - T. Z.

3. B. Joanny od Krzyża P. wielkimi cudami wstawioney, naybardziej w paciorkach swoich,



- swoich, które są wielkiej mocy y waloru.
T. Z.
4. Pob. Katarzyny z *Raybergu* W. wielkiej
świętobliwości. - - - T. Z.
 5. Pob. Joanny Katarzyny, która na Kościo-
ły y na ubogich całą substancją swoje lo-
żyła. - - - T. Z.
 6. B. Bela Krola Węgierskiego, Brata S. El-
żbiety, pokornego y cichego serca. T. Z.
 7. B. Bonawentury *de Citta* cudami w życiu
y po śmierci sławnego. - T. Z.
 8. B. Agoboyney Benedykty P. która w Sycy-
lii od powzięcia rozumu do doskonałości
Chrześcijańskiej dążyła, y życie święto-
bliwie skończyła. - - - T. Z.
 9. Pob. Franciszki *de Rive*, która była stra-
żna czartom, y wielu onych z opętanych
wygnała. - - - T. Z.
 10. W. Ottalii *Gomesii* Zakonnicy ustawi-
cznym rozmyślaniein Męki Pańskiej chwa-
lebney. - - - T. Z.
 11. Pob. Gierarda *de Villa Nova*, którego pa-
kiem wiele chorych uzdrowiono. T. Z.
 12. W. Maryi *Gomesii* Zakonnicy, która nie-
winność wziętą na Chrzcie S. aż do śmier-
ci chowała. - - - T. Z.
 13. S. Piotra Regalata W. Z. Braci Mniej-
szych Obserwantow, którego Aniołowie na
ręku swoich widomie z jednego do drugie-
go Konwentu przenaszali. *Odpust zupełny.*



- waloru.
14. W. Klary Zakonnicy w ziemi Szwabskiej miłością y nabożeństwem ku Najsświętszemu Sakramentowi gorącej. - T. Z.
15. B. Antoniego z Węgier, którego Ciało w Fulginie nienaruszone zostaje. T. Z.
16. B. Katarzyny *Lopes* wielu Kościołów, Klasztorów, y Szpitalów Fundatorki szczerobliwej. - - - T. Z.
17. S. Paschalisa Baylon W. Z. Braci Mniefzych Obserwantów, którego ciało po śmierci w trunie leżąc na podniesienie Najsświętszego Sakramentu oczy na uszanowanie otwierało, potym zamykało, pulsy też w trunie w ciele jego bijące jakby w żywym człowieku często dają się słyszeć, z których jeżeli wdzięczny dźwięk słyszany bywa, pomyślność tamtemu Krajowi przynoszą, jeżeli zaś straszliwym wrzaskiem przemieszane bywają, niepokoje znaczą. *Odpust zupełny.*
18. S. Felixa Z. Braci Mniefzych Kap. w różnych potrzebach, a osobliwie w chorobach doświadczonego Patrona.
19. S. Iwona Kapłana osobliwego Patrona Sierot, Ubogich, y wszystkich bawiących się prawem. - - - T. Z.
20. S. Bernardyna z Senny W. Zakonu Braci Mniefzych Obserwantów, wynalazcy Figury Najśłodszego Imienia Jezus, y tegoż Imienia gorliwego Opowiadacza. *Odpust zupełny.* 21.



21. Pob. Dominika *de Terris*, który miłością Boską zapalony wiele usług ubogim, y cudów rozmaitych czynił. - T. Z.
22. Pob. Izentrudy *a Gutta* od S. Elżbiety w wszystkich cnotach wyćwiczoney. T. Z.
23. W. Jana Ludwika Kapłana, który przykładny żywot prowadził w pokucie, y w wielkiej wstrzeźliwości. - T. Z.
24. Pob. Rostagna, któremu Bog przez Anioła godzinę śmierci oznaynił. - T. Z.
25. Przeniesienie O. y Patryarchy naszego S. Franciszka. *Dla Tercyarzow samych Odpust zupełny.*
26. W. Wiołenty *de Corduba* Zakonnicy, która fundowała Klasztor trzeciego Zakonu, y w nim w wielkiej pobożności żyła aż do śmierci. - - - T. Z.
27. W. Maryi Magdaleny *w Neapolim* Jalmużnicy wielkiej, cudami od Boga wstawioney. - - - T. Z.
28. B. Joanny Krolowej Kastyliiskiej, która życie swoje na dobrych przepędziła uczynkach, fundując Kościoły, Klasztory, y Szpitale. - - - T. Z.
29. Świątobliwej Maryi *Mugnos P.* prawdziwej Pokutnicy. - - - T. Z.
30. B. Humiliany W. Imieniem y rzeczą samą poniżoney, ktorey pokorę y świątobliwość Bog wysoko wyniosł, y cudami wstawil. T. Z.



31. Świątobliwego Jana Ferdynanda Krolewica Kastylijskiego, który z miłości ku S. O. Franciszkowi Susienkę jego z wierzchu na sukniach nosił z wielkim zbudowaniem wszystkich widzących. - - T. Z.

J U N I U S

Dni C Z E R W I E C ma dni 30.

1. B. Relignota z *Urbino* pogardą świata y przykładnym życiem znakomitego. T. Z.
2. W. Elżbiety Wertuga z *Arevala* Zakonnicy, która była przykładem głębokiey pokory, posłuszeństwa, y innych cnot Zakonnych sławna. - - - T. Z.
3. B. Elżbiety Beralty P. oddaniem się na wola Bożą we wszystkim chwalebney. T. Z.
4. B. Kolety Rudolfa pierwszego Cesarza Coriki, która w stanie Panieńskim niewinne skończyła życie. - - T. Z.
5. Pob. Maryi Izabelli W. która urodzenia Xiążęcego wzgardziwszy roskotzami ciała, ostre życie przez wiele lat prowadziła. T. Z.
6. W. Bartłomieja Kardynała, którego ciało do tych czas nienaruszone zostaje. T. Z.
7. W. Agnieszki de *Cuba*, do Najswiętżey MARYI Panny wielce nabożney, od ktorey wiele łask w życiu odebrała. - T. Z.
8. W. Maryi *Gonsales* Zakonnicy, Reguły y postów Obserwantki osobliwey. T. Z.



9. B. Gabryeli z *Paraża* w rozmyślaniu rzeczy Niebieskich utawieczney. T. Z.
10. W. Małgorzaty z *Boopardu* nieporuszonego umysłu w różnych przeciwnościach. T. Z.
11. Pob. Achacego z *Flandryi*, który w kwiecie młodości swojej niewinne skończył życie. T. Z.
12. B. Gwidona W. pierwszego Zakonu O. S. Franciszka.
13. S. Antoniego Padewskiego, Cudotwórcy pierwszego Zakonu O. S. Franciszka. *Odpust zupełny.*
14. B. Kazimierza IV. Króla Polskiego, Protektora obołbiwego Zakonu Braci Mniejszych. T. Z.
15. Pob. Agnieszki *de Ferro* Domu Nizzecego, która wzgardziwszy światem y dostatkami jego, w ubóstwie Chrystusowym pobożnie żyła w Klasztorze, y szczęśliwie umarła. T. Z.
16. B. Jana z *Ravenney* przy rozlicznych cnotach cudami od Boga wślawion. T. Z.
17. Pob. Leonarda nazwanego *Callicus*, nieporównanej cierpliwości y skromności człowieka, który całe życie w różnym przepędził umartwieniu. T. Z.
18. Przeniesienie ciała S. Elzearego W. T. Z.
19. B. Micheliny z *Pizauru* W. która po śmierci Męża swojego, od samego Chrystusa zaślubiona została. T. Z. *Odpust zupełny.* 20.



- aniu rze-
T. Z.
eporufzo-
nościach.
w kwie-
skończył
T. Z.
onu O.S.
otworcy.
ka. Oa-
go, Pro-
Man-
T. Z.
Kieżece-
y dostat-
wym po-
liwie u-
T. Z.
ych cno-
T. Z.
us, nie-
mności
m prze-
T. Z.
W. T. Z.
śmierci
a zaflu-
20.
20. B. Cecylię Kastelli Joanelli Innocencyu-
fza XI. Papieża Ciotki, która na dobrych
y miłosiernych uczynkach, bieg życia swe-
go przepędziła. - - T. Z.
21. W. Magdaleny Luzyn Zakonnicy w czy-
stości Panieńskiej, y głębokiej pokorze
ślawney. - - - T. Z.
22. Pob. Jakuba *de Villa Nova*, który tak go-
rzał miłością Boską, że Serafinem ziem-
skim był nazwany. - - - T. Z.
23. Pob. Lancelota Deciusza człowieka wiel-
ce uczonego, który usilnie się starał o zba-
wienie duży ludzkich, y one do Boga nau-
ką y przykładem prowadził. - T. Z.
24. Bogoboynego Piotra z *Urbino*, który nie-
umiejących nauczał Wiary, Modlitwy, y
ćwiczenia się w cnotach. - T. Z.
25. B. Jana nazwanego *Czarnym*, z pięciu
Braci Mniewszych, za Wiarę S. od Here-
tykow umęczonego. - - T. Z.
26. W. Serafiki w *Barcellona* Zakonnicy wiel-
kiej świętobliwości. - - T. Z.
27. B. Benwenuta *de Eugubio* pierwszego
Zakonu.
28. Świętobliwy Aloyzyi Burgolta P. w Pa-
ryżu wiele rewelacyami od Boga udaro-
wany. - - - T. Z.
29. Pob. Urakki *Rodriguez* W. w miłości y
bojaźni Bóżej przez całe życie swoje
ćwiczący się. - - - T. Z.



30. B. Rolanda Hrabiego, który S. O. Franciszkowi Gory Alwerny ustąpił, y od niegoż do trzeciego Zakonu był przyjęty. T. Z.

JULIUS

Dni L I P I E C ma dni 31.

1. W. Franciszki Zakonnicy P. wślawionej pobożnością, posłuszeństwem y innymi cnotami Zakonnymi. - - T. Z.
2. S. Mirusa, to jest dziwnego w cnotach, w cudach, w ostrości życia, y we wszystkich sprawach swoich, Patrona w suchości ziemi doświadczonego. - - T. Z.
3. Świątobliwego Karola Króla Węgierskiego, Brata Św. Ludwika Biskupa Tolosańskiego, Zakonu Braci Mniewszych Obserwantów. - - T. Z.
4. B. Kornelego z wielą Towarzyszami Zakonu Braci Mniewszych Obserwantów za Wiarę S. od Pogan umęczonego w Brytani Mieście. - - T. Z.
5. Świątobliwej Maryi Suarez Xiężny Hiszpańskiej, ktorej za życia świątobliwość pokazuje się z nieustających cudów, ktore Bog dotąd czyni przy jej grobie. T. Z.
6. Pob. Henryki Bernardi do S. Anioła Stróża swojego wielce nabożney, ktorego wzdaniem kilka razy w życiu swoim była udarowana. - - T. Z.

- W. Onufry Zakonnicy P. od S. Angeli z Fulgina w bojaźni y miłości Bożej z inności wyćwiczoney. - - T. Z.
8. S. Elżbiety Krolowey Portugalskiej. T. Z.
9. BB. Męczennikow Mikołaja Gwardyana z ośmiu Xięży, y dwoma Laikami Zakonu Braci Mniefzych Obserwantow w Belgium, w Zamku Gorkomskim za Wiarę Świętą Katolicką od Kalwinistow srodze zamęczonych Roku 1572. *Odpust zupełny. W Niedzielę* zaraz po Oktawie SS. Apostołów Piotra y Pawła. B. Jana z Dukli Patrona Korony Polskiej y W. X. Lit. Zakonu Braci Mniefzych Obserwantow w Lwowie spoczywającego, cudami sławnego. *Odpust zupełny.*
10. B. Elżbiety Zony Karola IV. Cesarza Rzymskiego, ktora o powadze Pańskiej zapomniawszy, chorym y ubogim z wielką pokorą y miłością służyła. - T. Z.
11. B. Bonita de Meluteris, ktory wielką w życiu swoim miał poufalsć do S. Anioła Stroża swojego, y jego widzeniem często był udarowany, y po śmierci cudami sławny. - - - T. Z.
12. W. Lucydy P. Zakonnicy, darami Ducha Przenajświętsz. hoynie obdarzoney. T. Z.
13. Świętobliwey Klary P. z Fulgina widzeniem S. O. Franciszka wiele razy w życiu swoim pocieszoney. - - T. Z.



14. S. Bonawentury Doktora Serafickiego, y Kościoła S. Kardynała, Zakonu O.S. Franciszka. *Odpust zupełny.*
15. Pob. Brata Jeremiała, który w wielkiej prostocie y pokorze żyjąc niewinne życie skończył. - - - T. Z.
16. B. Adryanny P. Siostry Sw. Małgorzaty Kortońskiej, która po dostąpionym Odpuszczeniu *Porciunculae* w Asyżu szczęśliwie skończyła, y prosto do Nieba poszła. - T. Z.
17. Pob. Martolonenśa Ucznia S. O. Franciszka, pokory, skromności, y wszelkich cnot pełnego. - - - T. Z.
18. Świętobliwej Maryi Alexego Wschodniego Cesarza Corki, Krolowej Węgierskiej, która wielkimi honorami, y dostatkami wzgardziła dla Chrystusa, y więcej sobie sukienkę S. O. Franciszka, niż Krolewską Purpurę szacując, w niej szczęśliwie umarła. - - - T. Z.
19. W. Klary Franciszki z Carogrodu, która fundowawszy dwa Klasztory trzeciego Z. pobożnie skończyła życie. - T. Z.
20. Świętobliwego Filipa III. Krola Hiszpańskiego, który z wielką pokorą Sukienkę S. O. Franciszka przyjął, y w niej na świecie właśnie Zakonne prowadził życie. T. Z.
21. W. Raymunda Luchana, który wzgardziwszy znaczną substancją, ubóstwo Chrystusowe ukochał, w cnoty zatym y uczyn-

ckiego, y
S. Fran-
wielkiej
ne życie
T. Z.
igorzaty
n Odpu-
wie sko-
T. Z.
Franci-
yzelkich
T. Z.
chodnie-
ierskiej.
atkami
ey sobie
olewską
e umar-
T. Z.
i, która
kiego Z.
T. Z.
Hiszpań-
ienkę S.
świecie
T. Z.
zgardzi-
o Chry-
uczyn-
ki

ki dobre bogaty umarł szczęśliwie w Kła-
stozie Tołosańskim. - - T.Z.

22. W. Jana *de Spe*, który wiele tysięcy Po-
gan w Indyach na Wiarę S. nawrócił. T.Z.

23. Pob. Filipa Dulicyusza Pustelnika wiel-
kiemi zasługami u Boga znakomitego. T.Z.

24. S. Franciszka Solana wielkiego w pra-
cach około dusz ludzkich Indyjskiego Apo-
stola, Zakonu Braci Mniejszych Obserwan-
tow, który w Roku 1610. zasnął w Panu.
Odpust zupełny.

25. W. Piotra Ferro zwycięzcy pokus, y
wszystkich nieprzyjaciół chwalebne. T.Z.

26. B. Jagnieszki *Castanea* w Hiszpanii, która
z wielką miłością y pokorą chorym służyła.
T. Z.

27. B. Kunegundy Krolowej Polskiej, Bole-
sława Krola Polskiego Zony, z którym aż
do śmierci jego w czystości Panieńskiej
przeżywszy, wstąpiła do Zakonu S. Klary
drugiego Zakonu, y w nim to życie za-
kończyła.

28. B. Sancyi Krolowej Sycylijskiej, która z
Mężem swoim Robertem I. przyjęła Su-
kienkę O. S. Franciszka, y wiele Kościo-
łów, Klasztorów fundowała, po śmierci cu-
dami od Boga wslawiona. T.Z. Ta jak gorli-
wą była Corką O. S. Franciszka, pokazuje
się z listu jej w R. 1329. na Kapitułę Gene-
ralną do OO. pisanego, który taki jest:

Wielebnym Oycom y Braciej, Synom S. Franciszka, Braciej Mnieyszey na Kapitułe Generalckiej, która się teraz ma odprawować w Paryżu; Sancya z łaski Bożej Krolowa Jeruzolimiska y Sycyliiska, wasza nayniższa y uprzeczyna Corka życzy wam zdrowia.

Wiecie dobrze, iż nasz spolny O.S. Franciszek fundował waszą Regułę, na Ewangeliey wiecie też, iżście ślubowali zachować ją żyjąc w posłuszeństwie, bez własności, y w czystości: także wiecie, które są Przykazania y upomnienia w tey Regule. Przetoż was proszę pokornie dla miłości JEZUSA Ukrzyżowanego, abyście uczcili tak zacnego sługę tego S. Franciszka z jego drogiemi ranami, naśladując ścieżek tak miłego Oycy, o którym się mogą rzec one słowa Pawła Św. *Nie daj mi się Boże w czym innym chlubić, tylko w Krzyżu Pana naszego JEZUSA Chryśtusa, dla którego świat mnie, a ja też światu jestem ukrzyżowany. A ktorzykolwiekby się za tę Regułę udali, pokoy niech będzie nad nimi. W miłosierdzie: nad tym, mówię, Izraelem duchownym Bożym. Nie wątpcie nic Bracia mili, iż ponieważ ta Reguła jest fundowana na takim fundamencie, y taką pieczęcią jest utwierdzona, to jest: Ranami Zbawiciela naszego na ciele S. Franciszka wyrażonemi. iż jey nikt nie będzie mógł zepsować ani znieść: y Najswiętsza Panna MARYA, w ktorej do-*
mu,



mu, to jest u P. MARYI Anielskiej nasz Ociec
S. zaczął, y dokończył tego Zakonu, ktorey
też was przy swej śmierci osobliwie polecał,
będzie was broniła, y strzegła: byście wy ty-
lo sami, czego Boże zachoway, nie odstępowa-
wali od drogi przez niego wam ukazanej.
Pomniście, proszę, na słowa jego, które wam
powiedział przy końcu żywota swego: Zo-
stańcie, prawi, Synaczkowie mili w bojaźni
Bożej, a trwajcie w mej zawsze, a iż na
was przyjdą y otoczą was uciski, pomniście
na to, iż ci będą błogosławieni, którzy do-
trwają cierpliwie do końca: żadne utrapienie
przeszłe, niniejsze, y przyszłe niech was nie
trwoży: pomniście na owe słowa Pawła Sw.
Apostoła Chrystusowego, które mówi do Rzy-
mian: *Y ktoż nas oddzieli od miłości Chrystu-
sowej?* czyli ucisk, czyli utrapienie, czyli
prześladowanie, czyli miecz? jako też napi-
sawo w Personie sprawiedliwych: *Oto Panie
dla ciebie każdego dnia nas umartymi czynią: y
poczytani jesteśmy jak owe owce, co ich na za-
ręczanie wiodą.* Pewniem jednak tego, iż ani
śmierć, ani żywot, ani żadne stworzenie nie
będzie nas mogło oderwać od miłości Bożej,
y Chrystusowej; w którym ja też mam u-
fność, iż jako dodawał łaski twojej temu A-
postołowi swemu, także jey też doda y wam
y mnie, y każdemu kto tylo będzie starać się,
aby naśladował ścieżek O.S. Franciszka. Oto



ja jako Siostra wasza ofiaruję się wam ze
wszystkim Państwem moim aż do gardła me-
go, gdyby tego była potrzeba ku obronie wa-
szey Reguły, którą sam Pan potwierdził w
osobie Oyca waszego Sw. Franciszka przez
swoje święte blizny. Na ostatek was upomi-
namy, abyście przy obieraniu waszego Mini-
stra Generalskiego mieli Boga przed oczema,
y żebyście w tak wielkiej sprawie precz po-
miatali affekty, miłości, y proźby osob pew-
nych, byście śnać nie pobłądzili w tym wy-
bieraniu. Obierzcie sobie Pasterza, któryby
mógł iść ścieżkami tak wielkiego Oyca, y
któryby dobrze umiał uważać słowa Apo-
stolskie pomienione. Zalecam wam Krola,
Pana, y Małżonka, y Oyca mego, także y
Brata, ze wszystkim domem, więc też y Syna
mego nieboszczyka Xiąże Kalabryjskie św.
pamięci, y wszystkie zmarłe z domu waszego
Krolewskiego; a mnie też samey nie zapomi-
nacie, y wszystkich z domu Majoryki ży-
wych y zmarłych, y tych, ktorych ja wam po-
lecam. Dan z Neapolim 15. d. Marca, ręką
naszą pisany &c. za pomocą samego Boga
kwoli wam. (*Chronica antiqua par. 3. pag. 287.*
1. 8. art. 8.

29. W. Ursuli Zakonnicy w Wierze S. od Bo-
ga tak oświeconey, że publicznie błędy
kacerskie oczewistemi dowodami Wiary
S. zbijała, y wiele Heretykow do Wiary S.
nawrociła. T.Z. 30.



- wam ze
rdła me-
nie wa-
erdził w
a przez
upomi-
go Mini-
oczyma,
recz po-
b pew-
ym wy-
ktoryby
Dyca, y
wa Apo-
Krola,
także y
y Syna
kie św.
naszego
zapomi-
yki ży-
vam po-
a, ręką
o Boga
ag. 287
od Bo-
e błędy
Wiary
iary S.
30.
30. Świętobliwej Maryi Terefły Krolowej
Francuskiej, która o to się usilnie starała,
ażaby Synowie O. S. Franciszka Grob Chry-
stusa Pana trzymali w Jeruzalem. T. Z.
31. B. Emiliany we Włoszech miłości Boga,
y bliźniego pełney. - - T. Z.

AUGUSTUS.

Dni. SIERPIEN ma dni 31.

1. Pob. Magdaleny *de Bailet*, która od pro-
żney chwały, estymacyi ludzkiej, oraz od
wszystkich wygod, y rokoszy ciała, jako
od zarazy jakiej stroniła. - T. Z.
2. Najświętszey Panny MARYI Anielskiej,
albo Odpustu *Porciuncule*. O którym masz
wyżej w dokończeniu Części pierwszej §. IV.
na karcie 75. Odpust zupełny.
3. B. Jeremiasza *de Como* Kapłana w nabo-
żeństwie do Najświętszey Matki Boskiej
ustawicznego, ciało jego dotąd nienaruszo-
ne zostaje. - - T. Z.
4. S. Dominika Patryarchy Fundatora Za-
konu Kaznodziejskiego, którego Uroczy-
stość odprawuje się z Oktawą w całym Za-
konie Braci Mniejszych dla Filadelfii, y
przyjaźni, którą S. Dominik y S. O. Fran-
ciszek za życia między sobą mieli.
5. B. Donny Zony B. Lucyusza, którzy oboje
naypierwsi byli przyjęci do trzeciego Zako-
nu od samego O. S. Franciszka. - T. Z.

6. Pob. Magdaleny P. w Sycylii, która w czystości Panieńskiej bieg życia swego przepędziła. - - - - - T. Z.
7. B. Rycharda Biskupa w Umbryi, który był prawdziwym Oycem Ubogich, Wdow, y Sierot. - - - - - T. Z.
8. W. Felicyty z Fulginu, w pogardzie siebie famey, y wżylkich ich doczesnych rzeczy znaczney. - - - - - T. Z.
9. B. Jana z Urbinu, za ktorego modlitwą chorzy zdrowie, ślepi wzrok, ułomni chodzenie odebrali. - - - - - T. Z.
10. W. Maryi *de Placis* Zakonnicy w Portugalii ślubow uczynionych Panu Bogu y Reguły swojej gorliwej Obserwantki. T. Z.
11. Święto Cierniowey Korony Pana y Zbawiciela naszego, która za staraniem S. Ludwika IX. Króla Francuskiego, y B. Blanki Zony jego obojgu Tercyarzow S. Franciszka Zakonu z Konstantynopola do Paryża przeniesiona była.
12. S. Klary P. drugiego Zakonu S.O. Franciszka, Panien ubogich Matki naypietwszey. *Odmyst zupełny.*
13. W. X. Wincentego *Uladusa* żarliwego Kaznodziei, y Authora ksiąg wielu, który umarł w nadziei świątobliwości. T. Z.
14. W. Katarzyny Zakonnicy, w Hiszpanii ułostwa Chrystusowego wielkiej miłośnicy. T. Z.

15. W. X. Ludwika z *Gory*, za którego modlitwą Bog wszechmogący całą ziemię nazwaną *Katana* od głodu wybawił. T. Z.
16. S. Rocha W. doświadczonego Patrona od morowego powietrza. - T. Z.
17. Świętobliwej Maryi Maxymiliana II. Cesarza Żony, która święty żywot w trzecim Zakonie przez lat 20. prowadziła. T. Z.
18. B. Klary de *Alonte Falco*, na której fercu wszystkie instrumenta Męki Jezusowej po śmierci znalezione były. - - - T. Z.
19. S. Ludwika Biskupa Tolosańskiego pierwszego Zakonu. *Odpust zupełny.*
20. W. Reginy Zakonnicy Ducha Prorockiego pełney, która wiele rzeczy przyszłych przepowiadała. - - - T. Z.
21. B. Karola II. Króla Sycylijskiego S. Ludwika Tolosańskiego Ojca. - T. Z.
22. W. Anny z Lankirchu Zakonnicy przykładnego y niewinnego życia. - T. Z.
23. B. Gwaltera Biskupa Trewirskiego, który przez gorliwe Kazania swoje wiele grzeszników nawrocił do pokuty. - T. Z.
24. B. Małgorzaty z *Luxemburgu*, która przy codziennym umartwieniu ciała, dni życia swego przepędziła. - - T. Z.
25. S. Ludwika Króla Francuskiego. T. Z.
Odpust zupełny.
26. W. Joanny de *Jesu*, Fundatorki Panien pokutujących, y ułlawiczną bawiących się Bogomyślnością. T. Z.

27. W. Katarzyny z *Lanofrydu* Zakonnicy, która dla Anielskiego życia swego, miała wielką poufałość do SS. Aniołów Strożów, y z nimi często rozmawiała. - T. Z.
28. W.X. Ludwika Kolona Doktora Piśma S. który wielkie summy pieniężne wydał na Świątnice Pańskie. - T. Z.
29. Świątobliwej Maryi Konfalwy z *Toletu*, która Anielskie na tym świecie prowadziła życie. - T. Z.
30. B. Nikolucyusza a *Senis*, Wdow, y Sierot Opiekuna ośobliwego, y na wszystkich ubogich szczerobliwego. - T. Z.
31. W. Anny z Albii Zakonnicy, która w Pannieńskiej czystości niewinnie przepędziła życie. - T. Z.

S E P T E M B E R.

Dni. W R Z E S I E N ma dni 30.

1. B. Izabelli Siostry S. Ludwika Krola Francuskiego. - T. Z.
2. B. Beatryki Siostry S. Klary, ktorey O. S. Franciszek pokazawszy się o wiecznym zbawieniu upewnił. - T. Z.
3. Świątobliwej Godoi P. która także widzeniem O. S. Franciszka w życiu swoim pocieszona, y od niego wiele Tajemnic Niebieskich objawień miewała. - T. Z.
4. Przeniesienie S. Roży z Witerbu. T. Z.
- Odpust zupełny.* 5.

onnicy;
miała
trożow,
T. Z.
Pisma S.
ydał na
T. Z.
Toletu,
wadziła
T. Z.
y Sierot
ch ubo-
T. Z.
a w Pa-
pedziła
T. Z.

ni 30.
Francu-
T. Z.
ey O.S.
cznym
T. Z.
widze-
im po-
ic Nie-
T. Z.
T. Z.
5.

5. B. Baptyſty z *Placencyi*, wielkiej pobo-
żności Zakonnicy, ktorey ciało nienaru-
żone po dziś dzień zoſtaje. - T.Z.
6. Świętobliwey Joanny *de Monte Falco*, kto-
ra częſte zachwycenia, y objawienia, rze-
czy Niebieſkich miewała. - T. Z.
7. B. Antoniey z *Florenicy*, w ſłużbie Bożej
y uſtawicznej modlitwie, także w kontem-
placyi rzeczy Niebieſkich nieuſtającej. T.Z.
8. W. Katarzyny z *Kaſtyliey*, Fundatorki Kła-
ſztoru trzeciego Zakonu, w którym ſama
życie ſwiętobliwe ſkończyła. - T.Z.
9. Pob. Franciszka II. Wojewody *Brytanii*,
ktory zawſze na ſukniach ſwoich noſił Su-
kienkę S. O. Franciszka. - T. Z.
10. BB. *Leona* y *Lucyſza MM.* za Wiarę
Chryſtuſową żywo w *Nungazaku* w ogień
wrzuconych. - - - T. Z.
11. W. *Magdaleny* z *Rattemburgu W.* ktora
po ſmierci Męża ſwego poſzła do Kłaſzto-
ru, gdzie o chlebie y wodzie oſtrą czyniła
pokutę. - - - T. Z.
12. W. X. *Alexandra de Peruſio* Doktora Pi-
ſma S. ktory dla zbawienia duſz ludzkich
wiele prac y trudow ponioſł. - T. Z.
13. Pob. *Małgorzaty de Platea*, ktora ſlepe-
pemu wzrok przywrocila, y pełna zaſług
poſzła do Nieba. - - - T. Z.
14. Pob. *Gertrudy Compare* w *Niwelle*, w na-
bożeńſtwie do Najſwiętſzego Sakramentu
cale zatopioney. T.Z.

15. Pob. Thomazyna z *Fa'gim*, który z ośtro-
ści życia stał się przykładem pokuty, cier-
pliwości, y pokory. - - T. Z.
16. Świętobliwej Małgorzaty Arcy-Xiężny
Lotaryńskiej, która służąc chorym, y ubo-
gim w Szpitalu, życie skończyła. T. Z.
17. Święto wyrażenia pięciu Ran Jezusowych
w ciele S. Franciszka na Gorze Alwernie.
Odpust zupełny.
18. Pob. Karola Denetana Pustelnika wiel-
kimi cudami w życiu y po śmierci sławne-
go. - - - - T. Z.
19. Świętobl. Dydaka *Synagro* Duchu Pań-
skiego pełnego, który wiele cudów w życiu
swoim czynił. - - - T. Z.
20. Pob. Gilii *de Cortona*, która będąc wycho-
wana od S. Małgorzaty Kortońskiej, nalla-
dowała ją w cnotach, y dobrych uczyn-
kach. - - - T. Z.
21. B. Maryi Karnimelli W. w Sycylii wielce
przykładnego, y pobożnego żywota. T. Z.
22. Pob. Maryi Anny z *Gor* cierpliwością w
ciężkich chorobach sławnej. - T. Z.
23. W. X. Fryderyka Szenk. wielkiego jałmu-
żnika y Dobrodzieja ośbliwego Zakonni-
ków, Szpitalow, y wszystkich ubogich. T. Z.
24. Pob. Franciszka z *Serny*, wielkiego nalla-
dowcy S.O. Franciszka, w pokucie, cierpli-
wości, pokorze, oraz Obserwanta Reguły
doskonałego. - - - T. Z.

25. W. Izabelli a S. Maria P. z *Ipernu* Przełożoney wielce miłojerney. - T. Z.
 26. S. Elzearego Hrabi, który z Zoną swoją Delfiną w Panieńskiej czystości życie przepędził, a Dwór swoy jako Klasztor jaki w Chrześciańskiej doskonałości chował. T. Z.
 27. W. Anny Maryi Zakonnicy miłości Boga, y bliźniego pełney. - - T. Z.
 28. W. Izabelli od Maryi P. wielkiej Obserwantki Reguły, y Ustaw Zakonnych. T. Z.
 29. Pob. Maryi Monachy z *Al'azaru* doskonałością życia Chrześciańk. sławney. T. Z.
 30. W. Sancyi Zakonnicy wielkimi cudami od P. Boga wstawioney. - - T. Z.

O C T O B E R.

Dni. PAZDZIERNIK ma dni 31.

1. W. Alana Kapł. wielkiej świętobliwości. T. Z.
 2. W. Bernardyna *de Veas* wszelkimi cnotami Zakonnemi od Boga obdarzon. T. Z.
 3. Przeniesienie S. Klary Matki drugiego Zakonu O. S. Franciszka.

Tegoż dnia Wigilia S. O. Franciszka z postem dla wszystkich Zakonow S. O. Franciszki.

4. Uroczystość Serafickiego Oycy y Patriarchy naszego Franciszka S. Wszyskim trzem Zakonom Odpust zupełny.



5. Pob. Marty Maryny W. w Sycylii przy-
mowaniem Pielgrzymow, chorych y ubo-
gich do domu swego chwalebney. T. Z.
6. B. Edmunda *de Garano* M. Arcy-Biskupa
Aramachańskiego za Wiarę Sw. Katolicką
od niewiernych umęczonego. - T. Z.
7. B. Franciszka, nazwanego *Lichus*, który
fundował trzy Kaplice, y Szpital, cudami
ślawny. - - - T. Z.
8. S. Brygitty W. Fundatorki Zakonu Brygi-
tańskiego, wielkimi objawieniami rzeczy
Niebieskich od Chrystusa Pana udarowa-
ney; pierwey - - - T. Z.
9. W. Heleny Zakonnicy w różnych prze-
wnościach dziwnie cierpliwey. T. Z.
10. Pob. Roberta *Haleta de Malatestis* Xi-
ążęcia wielkiej pokory, y szczodrobliwości
na ubogich. - - - T. Z.
11. W. Adelaidy Zakonnicy w rozmyślaniu
rzeczy ostatecznych ustawiczoney, która
wiele Tajemnic Bńskich przenikała. T. Z.
12. S. Serafina W. pierwszego Zakonu O. S.
Franciszka.
13. SS.MM. Daniela Ministra Prowincyałskie-
go w Kalabryi, y szczęściu Towarzyszow je-
go, Anioła, Samuela, Domna, Leona, Hugo-
lina, y Mikołaja w Mieście Sepcie od Sara-
cenow za opowiadanie Ewangelii S. po o-
krutnych męczarniach świętych Zak. pier-
wszego Obserw. *Odnosi zupełny w Kościele*
Braci Mnieyszych Obserwantow. 14.



14. Świątobl. Elżbiety Izabelli Krolowey Hiszpań. w służbie Bożej gorliwej. T. Z.
15. B. Brygitty *Gonsales*, w gorącej modlitwie, postach, y innych umartwieniach ustawiczney. - - - T. Z.
16. Poboż. Maryi *Neimagen* W. w głębokiey Bogomyślności zatopioney. - T. Z.
17. Bogob. Eustachii Rzymianki w ciężkim prześladowaniu cierpliwej, która za prześladowców. y nieprzyjaciół swoich ustawiczną modlitwę czyniła. - T. Z.
18. Świątobliwej Anny *Tollier* W. która na ubogich substancją swoją rozdała, sama potem naśladowując Chrystusa, y O. S. Franciszka w ścisłym żyła uboſtwie. - T. Z.
19. S. Piotra z Alkantary W. Braci Mnieszych Obserwantow, od którego Alkantarytowie nazwani Bracia Mniesi Obserw. są w Hiszpanii. *Odpust zupełny.*
20. W. Maryi *Schereri* Zakonnicy, która w długiey chorobie swojej od małego Jezusa nawiedzona, y pocieszona była. T. Z.
21. Świąt. Wilhelma *Netty*, który wszystkie doſtatki swoje, y majątności rozdał na ubogich. - - - T. Z.
22. W. Franciszki *de Ripa* Zakonnicy wzgardzą ſiebie ſamey, y marnoſci ſwiata ſławney. T. Z.
23. S. Jana Kapiſtrana Zakonu Braci Mnieszych Obserwantow, który za Mikołaja V.
- L Pa



Papieża, y Fryderyka Cesarza, kiedy Turcy odebrali Konstantynopol, wiele Chrześcian Kazaniami swemi do wojny na Turki zapalał. W Czechach nawrocił Husytów do Wiary S. 16000. Do Polskiej od Krola Kazimierza zaproszony, wiele ludzi dla cizby narynku każąc, do pokuty przyprowadził, y tam Krolowi Kazimierzowi z Elżbietą Cerką Krola Czeskiego slub dawał. Ten S. naypierwszy OO. naszych Obserw. do Polskiej wprowadził, y w Krakowie pod Tytułem S. Bernardyna Kościół założył naypierwszy, zkąd też wezwyczaj weszło, że się OO. nasi w Poliszczę zowią Bernardyni. Pod Belgradem mając tylko z sobą ledwie 5000. Chrześcian przebrałszy się mocą Bożą za Sawę Rzekę, a wołając Jezus, Jezus, Turkow zbił 24000. a w ucieczce także bardzo wiele ich poginęło. Widzieli Turcy jakieś woysko z Nieba na się, a z Chorągwi, którą nosił S. Kapistran, na ktorey był Obraz S. Bernardyna z Imieniem Jezus blask na się wypadający widzieli, a z twarzy S. Kapistrana słoneczne promienie wynikające, lco ich przeltraszyło. Cudami po śmierci sławny. Odpust zupełny.

24. Pób. Jana z Ipermy Doktora Medycyny, który był wielce miłosiernym dla niedoleżnych, przez wiele lat chorym y ubogim służył, y rany ich sam opatrywał. T. Z. 25

25. B. Katarzyny Bosny, pokorą, cierpliwo-
ścią, y hojnością Pańską chwalebney. T. Z.
26. B. Eleonory, od wszystkich kompanii y
uciech światowych dalekiej. - T. Z.
27. Przeniesienie S. Iwona Kapłana, Patrona
y Obrońcy Wdow, y Sierot ubogich. T. Z.
28. S. Bernardyny Anny P. z wyłokiey Gory
Fundatorki Klasztoru jednego. T. Z.
29. W. Dulceliny P. w Marfylii pobożnego y
ostrego żywota. - - T. Z.
30. BB. trzech Młodzianów Indyjskich MM.
ktorzy z B. Janem Salerem Z.S. Franciszka
za Wiarę S. w Indyach są umęczeni. T. Z.
31. B. Teresy *Henriquez* w Hiszpaniey Matki
y Opiekunki ubogich ofobliwey, która też
y umarłego wkrzesiła. - T. Z.

NOVEMBER.

Dni. LISTOPAD ma dni 30.

1. B. Nuncyi W. w Neapolim, która mają-
tności swoje, y cały sprzęt domowy prze-
dawszy, rozdała na ubogich, y żyła w do-
browolnym uboſtwie. - - T. Z.
2. B. Małgorzaty W. która Sukienkę S. O.
Franciszka na wierzchu sukien nosiła, oraz
w rozmyſłaniu Męki Chrystusowey była u-
stawiczną. - - - T. Z.
3. B. Jana a *Gracio* Kawalera, który od sa-
mego O. S. Franciszka do trzeciego Zako-
nu

- nu będąc przyjętym, stał się Jałmużnikiem, w postach, modlitwach, y ustawicznym umartwieniu ciała, życia dokonał. T. Z.
4. Pob. Ludwika od S. Filippa w Sycylii, w rozpamiętywaniu Męki Chrystusowej y boleści Matki jego cale zatopionej. T. Z.
 5. W. Franciszki od Sw. Anny Załonnicy wielkiej pokory, y cierpliwości, y prostości Zakonnej pełnej. - - - T. Z.
 6. W. Maryi od Sw. Krzyża w chorobach y nieznosnych boleściach cierpliwej. T. Z.
 7. Pob. Maryi Ruiz w Hiszpanii P. która na Bogomyślności, y dobrych uczynkach życie przepędziła. - - - T. Z.
 8. B. Garfendy W. wielkiej świętobliwości. T. Z.
 9. Pob. Jana *Garitinsza*, miłośnika ośobliwego pokory, y innych cnot Chrześciańskich. T. Z.
 10. Przeniesienie S. Ludwika Biskupa Tolańskiego pierwszego Zakonu.
 11. Świętobliwej Joanny Hrabiny z *Luxemburgu*, która była żywym portretem pokory, umartwienia, y innych cnot S.O. Franciszka. - - - T. Z.
 12. S. Dydaka W. wielkiej pokory, posłuszeństwa, czystości y ubóstwa miłośnika pierwszego Zakonu. *Odpust zupełny.*
 13. B. Leona Japońskiego za Wiarę Sw. żywo spalonego. - - - T. Z.
 14. B. Agnieszki od samego początku przyjęcia Zakonu wielkiej świętobliwości Zakonnicy. T. Z.

15.
k
16.
c
n
17.
t
18.
fl
t
19.
V
V
20.
t
21.
k
c
22.
V
23.
t
24.
t
25.



żnikiem,
znym u-
T. Z.
cylii, w
owey y
y. T. Z.
konnicy
prostoty
T. Z.
robach y
T. Z.
ktora na
kach ży-
T. Z.
ości. T. Z.
bliwego
ich. T. Z.
a Tolo-

Luxem-
n poko-
O. Fran-
T. Z.
poštu-
łośnika
ny.
Św. ży-
T. Z.
u przy-
ości Za-
15.

15. B. Franciszka z Kalabryi, który był przy-
kładem osobliwym życia Chrześciańsk. T. Z.
16. Pob. Ludwiki Rzymianki, ktora dla ży-
cia przykładowego osobliwym zbudowa-
niem była całemu Rzymowi. - T. Z.
17. B. Salomei P. Xieźniczki Polskiej, po-
tym Krolowey Halick Zakonu S. Klary.
18. W. Maryanny od Jezusa P. posłuszeń-
stwem, czystością Panieńską, y innymi cno-
tami Zakonnemi wdawionej. - T. Z.
19. Uroczystość S. Matki Elżbiety Krolowey
Węgierskiej, ktora u Tercwarzow odpra-
wuje się z Oktawą. T. Z. *Odpust zupełny.*
20. W. Smaragdy Zakonnicy wielkiej świa-
tośliwości. - - - - T. Z.
21. Pob. Lopezyusza d. Zabata Hrabiego,
ktory na ostrej pokucie y pobożnych u-
czynkach życie światopliwe przepędził.
T. Z.
22. B. Maryi od S. Ducha w cierpliwości y
w pokucie dziwney. - - - T. Z.
23. B. Elżbiety z Roty, w postach, modli-
twach, y umartwieniu zmysłów swoich
przez całe życie ćwiczącej się. T. Z.
24. B. Alberta Hrabiego z Spicembergu,
ktory był od samego O. S. Franciszka do
trzeciego Zakonu przyjęty. - T. Z.
25. B. Witalisa z Allyża, przez wiele lat na
puszczy ściśle prowadzącego życie, po
śmierci zaś cudami od Boga wstawionego.
T. Z.



26. B. Delfiny P. Hrabiny z *Aryanu*, która w stanie Małżeńskim z Sw. Elzearym Mężem swoim w czystości Panieńskiej żyła aż do śmierci. T.Z.
27. *Święto* Wszystkich SS. Trzech Zakonów O. S. Franciszka *ex Institutione Clementis XII.* którego dnia Honoryusz III. Regulę S. O. Franciszka potwierdził. *Odpust zupełny.*
28. S. Jakuba z *Marchii W.* pierwszego Zakonu O. S. Franciszka. *Odpust zupełny.*
29. B. Jana *de Burgo M.* od Pogan za Wiarę S. umęczonego. T.Z.
30. B. Blanki Krolowej Francuskiej Matki S. Ludwika Cudami wstawionej. T.Z.

D E C E M B E R.

Dni. G R U D Z I E N ma dni 31.

1. B. Innocencyi *Ryccyey P.* w Sycylii nieporównanej świętobliwości i ostryego nader życia. T. Z.
2. Pob. Anny Maryi *Ryccyey*, Anielskiej czystości miłośnicy. T. Z.
3. B. Serafiny *Ryccyey*, która dla miłości Chrystusa Pana Oblubieńca swego małżeństwem wzgardziwszy, w czystości Panieńskiej żyła do śmierci. T. Z.
4. B. Beatryki *Veniery P.* która Chrystusa Pana w godzinę śmierci swojej obecnego mając,

mając, z tego padolu płaczu wybrała się do Nieba. - - - T. Z.

5. B. Piotra *de Colle*, który w zachwyceniu do gory podniesiony, światłością Niebieską często był otoczony. - - - T. Z.

6. B. Klary z *Katany*, która od samego Chrystusa P. pierścieniem była zaślubiona. T. Z.

7. Świętobl. Izabelli Eugeniej Arcy-Xiężny, głębokiej pokory, miłości Boga y bliźniego pełney. - - - T. Z.

8. Uroczystość Niepok. Poczętey *MARYI* P. pod tą Tajemnicą Patronki y Opiekunki Zakonu O. S. Franciszka. *Odpust zupełny.*

9. Pob. Małgorzaty *Angulony* P. która pozostała od Rodziców majątność y dostatki rozdała na ubogich, a sama żyła z pracy rąk swoich. - - - T. Z.

10. W. Hozyliny Zakonnicy, która będąc Przełożoną wiele od Heretyków cierpiała prześladowania dla Wiary S. - T. Z.

11. B. Izabelli z *Sanchez* ubogich, y chorych ludzi, y wielu Zakonów osobiłwey Dobrodzieyki. - - - T. Z.

12. B. Bartłomieja, który przvimując zawsze ubogich do domu swego, zaślubił sobie na taką łaskę u Boga, że Chrystusa Pana w sobie ubogiego przyjął na ucztę. T. Z.

13. B. Antonina z Afryki, który zamknawszy się w skale, ostrą czynił pokutę. T. Z.

14. Pob. Juliana Donata w Anielskiej czystości

- śłości do kresu życia żyjącego. T. Z.
15. B. Agnieszki z Francyi, która czyliś
Nayświętzey *MARYI* Pannie posłubiwszy,
do końca życia oney dochowała. T. Z.
16. B. Pauli z Fulginu P. w prostocie serca y
pokorze Bogu do końca służącey. T. Z.
17. B. Elżbiety Palernitańskiej, która cho-
roby, y inne przykrości życia z niewypo-
wiedzianą znośiła cierpliwością. T. Z.
18. Święt. Anny Celarza Macieja Zony, wiel-
kich cnót y doskonałości Chrześciańskiej
Pani. - - - T. Z.
19. B. Beatryki Roskońskiej W. od wygod-
ciała, y wszelkich roskoszy świata dalekiej.
T. Z.
20. B. Katarzyny *Lopes*, do Nayświętzey
Panny wielce nabożney, od ktorey wiele
łask w życiu twoim odebrała. - T. Z.
21. Świętobliwych Ferdynanda Wojewody
Mantui, Karola Wojewody *Nervis*, Alfonsa
Arseniego Hrabiego, którzy przy Profesji
swojej Zakon Rycerski na obronę Kościo-
ła S. postanowili. - - T. Z.
22. Pob. Klary *Malwinda*, w Bogomyślności
czyli rozmyślanii rzeczy Niebieskich usta-
wicznie zatopioney - - T. Z.
23. B. Joanny od S. Felixa, ustawicznym u-
martwieniem ciała swego chwalebne. T. Z.
24. B. Angeli z *Termis*, która wiele Panien
pobożnych sobie przybrawszy, z niemi się w
Kla-



- T. Z. Klasztorze trzeciego Zakonu zamknęła, y życie świątobliwe w nim prowadziła. T. Z.
25. Uroczyłość Narodzenia Chrystusowego, ktorego pamięć O. S. Franciszek chcąc wrazić w serca ludzkie, sam naypierwiej Jasełka zrobił, y ten zwyczaj od niego do Kościoła S. jest wprowadzony.
26. B. Katarzyny Xieźny z *Mailandu* do S. O. Franciszka wielce nabożney, y Zakon jego dziwnie kochającej, która umarła w wielkiej świątobliwości. - - T. Z.
27. B. Piotra *Xendai* M. który za Chrystusa święty w *Nangazaku*. - - T. Z.
28. Pob. Anny z *Medynu* pobożnością y wszelkimi cnotami Chrześciańskimi sławney. T. Z.
29. Świątobl. Elżbiety Krolowey Polskiej, potym Krolowey Węgierskiej, Fundatorki wielu Kościołów Braci Mniejszych, która umarła szczęśliwie wielkiej świątobliwości znaki po sobie zostawiwszy. - T. Z.
30. Świątobl. Maryi Gonzagi Xieźny Mantuańskiej, wielkiej jałnużnicy, która ubogich ochotnie przyjmowała, y im z wielką pokorą służyła. - - - T. Z.
31. B. Ferdynanda *de Azebedo* Arcy-Biskupa w *Burgos*, który Sukienkę trzeciego Zakonu z wierzchu na Biskupim Fiolecie nosił, y Zakon trzeci wszelkimi słami promował, umarł w wielkiej świątobliwości. T. Z.



CZĘŚCI DRUGIEY

*Dokończenie, na dwa Paragrafy rozdzielone, z których w pierwszym kładą się Święte nie-
które Osoby, które pierwey w trzecim Zakonie
O. S. Franciszka żyli, abo też jakim sposobem
należeli do niego, potym Fundatorami innych
Zakonow zostali. W drugim wiadomość o zna-
cznych Osobach w tym Zakonie.*

§ I.

*O Fundatorkach y Fundatorach wielu Zakonow
z Zakonu Trzeciego O. S. Franciszka.*

■ Roku 1484. B. Beatryx Krolewna Portu-
galska, Siostra rodzona B. tegoż Zakonu A-
maeliusza z S. Elżbietą Jana drugiego Krola
Portugalskiego Zoną przez dziwne Sądy Bo-
skie z strony siebie, zoltawszy Tercyankami
O. S. Franciszka, fundowały Zakon *Conceptio-
nis Stellæ*, tak od Niepokalanego Poczęcia N.
MARYI Panny (na ktorey honor ten Zakon
fundowany jest) nazwany.

Roku 1406. S. Koleta nayprzod oblokła się
w sukienkę, y przyjęła trzeci Zakon S. Fran-
ciszka, potym została szczęśliwą Fundatorką
Zakonu Koletanow y Koletanek, których
dwa Klasztory Panieńskie w Polsce nader
przykładne są wyfundowane, w Krakowie
jeden, w Wilnie drugi na Zarzecz, umarła
potym w drugim Zakonie S. Klary.

Roku



Roku 1440. S. Brygitta Xiężna Szwedżka a wielka Matka y Fundatorka WW. Panien Brygitek, pierwey niż tego S. Zakonu Matką się stała, w trzecim Zakonie S. Franciszka, nieporównaney doskonałości y świętobliwości sama się nauczyła: którą też pobożnego koloru, to jest szarego, czyli popielatego, Habit nosić Zakonnicom swoim kazała, y sama w Klasztorze Zakonu S. Franciszka u WW. PP. Klaryssek w Rzymie szczęśliwie umarła, z kąd w rok po śmierci do Krolestwa Szwedzkiego przeniesiona jest. Roku tegoż S. Franciszka Rzymianka będąc wprzod wyćwiczoną w trzecim Zakonie S. O. Franciszka, fundowała potym nowy Zakon pod Regułą Sw. Benedykta w Rzymie.

Roku 1542. B. Marya Longa zacnie y wysoce urodzona, Janowi wielkiemu Kanclerzowi Neapolitańskiemu pierwey Zoną będąc, potym od nienawistney sobie służącey Panny jedney struta, y owszem oczarowana, na S. miejsce Loretańskie ofiarowana, gdzie nie mogąc na prędce znaleźć Kapłana, któryby Mszą S. odprawił, gdy zaśmucona została, w tym cudownie Kapłan jakoby z Zakonu Sw. Franciszka, u Ołtarza pokazał się w Ornacie, y Mszą Sw. odprawiwszy zniknął. Świętą zdrowo zostawił, która potym zaraz przyjęła Zakon S. Franciszka trzeciej Reguły, y wyfundowawszy Klasztor, który był oddany pod dyre-

dyrekcyą WW. OO. Kapucynow, stała się Kon-
Matką PP. Kapucynek. zaci

Około Roku 1507. S. Franciszek *de Paula* tego
będąc sam Professem trzeciej Reguły S. Fran- kich
ciszka, fundował nowy Zakon Braci nay- Bald
mniejszych nazwanych. teraz

S. Franciszek Borgiasz *Societatis JESU* Gwa
Generał, będąc świeckim jeszcze Panem z szka
Zoną, z Synami, Corkami, y całą swoją fam- Orde
lią przyjęli Konfraternią S.O. Franciszka, ora- sza j
od Jana Kalwusa Generała całego Zakonu O. nym
S. Franciszka za Braci do trzeciego Zakonu wroc
przyjęci, y do wszystkich zasług nabożeństwa miey
y Odpustow przypuszczeni. Potym za radą im w
y namowami Wielebnego Oycy Jana Praxe- zdro
dy Zakonu O.S. Franciszka Obserwanta Me-
ża świętobliwością znakomitego szczęśliwego
poczynający się przyjął Zakon S. J. jako to O
o nim wszystko dowodnie świadczy Vadi- p
gus sławny Kronikarz Zakonu O. S. Francis-
zka Obserwantow w swoich Kronikach.

B. Jozef Kalafancyusz wielki Fundator WW
XX. Piarow, będąc dziwnie nabożnym do O
S. Franciszka, osobliwsze od niego miewał w
życiu pociechy, y wizyty, ktoremu wdzie-
cznym będąc tenże B. Kalafancyusz przyjął
Konfraternią Ran O.S. Franciszka, jako opi-
pisuje życie jego.

Oprocz tych przyozdobiony jest cały Za-
kon O.S. Franciszka pewnemi poważnemi
Kon-

stała się Kongregacyami. Nayznakomiciey zaś prze-
 znacną Kongregacyą Kawalerow Grobu Bo-
 żego: ktorzy początek swoy mają od wiel-
 kich, y niewyśławionych niegdyś Rycerzow
 Baldwina, y Godefryda, ktorych Kawalerow
 teraz przyimować ma władzę sam tylko
 Gwardyan Jerozolimski Zakonu S.O. Franci-
 szka Obserwantow, pięknym onych zdobiąc
 Orderem. Reguła tych Kawalerow naywiek-
 sza jest, żeby na wojnę przeciwko niewier-
 nym kiedykolwiekby była, a osobliwie o przy-
 wroczenie Ziemi Sw. sami szli, abo na swoje
 miejsce jednego żołnierza każdy z nich swo-
 im wyśłał sumptem, na ktorey wojnie żeby
 zdrowia y życia nie żałować.

§ II.

*O niektórych Osobach znacznych, ktorzy
 przyjęciem Sukienki Trzeciego Zakonu O.
 Świętego Franciszka ozdobili.*

PAPIEZE RZYMSCY.

Grzegorz IX. nosił Habit trzeciego Zakonu,
 tenże sam O. S. Franciszka, S. Antoniego, y
 S. Elżbietę Krolową Węgierską kanonizował.
 Mikołay III. z Oycem swoim Mateuszem de
 Rubois przyjął Sukienkę trzeciego Zakonu,
 ktoremu O. S. Franciszek godność Papieską
 Duchem Prorockim przepowiedział. Marcin
 IV. także przyjął Sukienkę trzeciego Zakonu,
 y

y w niey kazał się pochować, którego potym ciało po wielu leciech nienaruszone znalezione jest. Grzegorz X. w tymże trzecim znajdował się Zakonie. Innocencyusz XII. na Pałacu swoim Papieskim nazwanym *Quirinale* z wielkim nabożeństwem ten Zakon przyjął. *Ita Engelbertus Pauck, & alii.*

Inni zaś temu S. Zakonowi Oycowie SS. przychylni, ktorzy osobliwsze łaski, Przywileje, zalecenia onemu nadali, są ci: Honoryusz III. Innocenty IV. Alexander IV. V. VI. y VII. Klemens IV. V. VII. y VIII. Grzegorz XI. XIII. y XV. Urban IV. V. y VIII. Celestyn V. Bonifacy III. Mikołay IV. y V. Jan XXII. Syxtus IV. y V. Marcin V. Eugeniusz IV. Kalixt III. Pius II. IV. y V. Pawel III. Juliusz II. Leo X. Benedykt III. wszystkich tych sprzyjające trzeciemu Zakonowi potwierdzające, y wielce go chwalcące Bulle widzieć się mogą u *Antoniego de Sellis Bordona, y Wadynga.*

K A R D Y Ń A L I.

Z trzeciego Zakonu O. S. Franciszka.

Gabryel de Treijo titulo S. Pancratii Kardynał, Sukienkę S. Franciszka bardziey niż Purpurę szacował.

Bartłomiey Kardynał.

Gaspar z Arragonii Prymas Hiszpański.

Ferdynand Austryak Kardynał Arcy-Bi. Toletu.

Gaspar Borgiasz Kardynał.

Ferdyn
Hiz
Ludwi
Ranuc
Kryty
Don
gter

Bt. Le
B. Edm
Ferdyn
Alfons
Jozef I
Mikoł
trop

B. Ryc
B. Gw
B. Ray
Franci

Jan Ba
B. Bar
S. Jaku
Alexy
Piotr F
nik
Olier C



Ferdynand drugi Syn Filippa trzeciego Krola Hiszpańskiego.

Ludwik Perlo Correxo Kardynał.

Ranucyusz S. Agnetis Kardynał.

Krytyan August Kardynał z Najjaśniejszego Domu Xiążąt Sakskich Arcy-Biskup Węgierski.

A R C Y - B I S K U P I.

Bł. Leon Arcy-Biskup Medyolański.

B. Edmund Arcy-Biskup Armachański Męcz.

Ferdynand *de Azebedo* Arcy-Bisk. Burgoński.

Alfons *de Castro* Arcy-Biskup Kompostelli.

Józef Klemens Elektor, y Arcy-Bisk. Koloń.

Mikołaj Ignacy Wyżycki Arcy-Biskup Metropolitański Lwowski.

B I S K U P I.

B. Rychard Biskup Alexandryjski.

B. Gwalter Biskup Tarwizyjski.

B. Raymund Biskup w Umbryi.

Franciszek Biskup Flandryi.

PRAŁACI y KANONICY.

Jan Baptysta Gramay Prymas Afrykański.

B. Bartłomiej Quinarvos Kanonik.

S. Jakuba w Gallicyi.

Alexy Kanonik Reginokoloński.

Piotr Ferdynand Rotter J. U. Doktor, Kanonik Wiedeński.

Olier Opat w Francyi.

XIE-



X I E Z A.

S. Iwo Kapłan J. U. Doktor.

B. Jeremiasz de Como.

W. Jakub Nel Pisina S. Doktor.

Vincentius Mussardus sławny Kaznodzieja
Autör Ksiąg wielu.

Fryderyk Sępk Proboszcz Ankoński y innych
wielu.

CESARZE y CESARZOWE.

Jan Cesarz Konstantynopolitański, y Krol Je-
rozolimski.

Xerxes Cesarz Konstantynopolitański.

Rudolf I. Cesarz Rzymski z Domu Austriacy.

Leopold I. Cesarz Rzymski.

Karol V. Austriak Cesarz.

Fryderyk III. Cesarz.

Karol IV. Cesarz Krol Czeski.

Michał Paleolog Ociec Andronika Cesarza
Greckiego.

Anna Cesarzowa Rzymska z Domu Austriacy.

Anna II. Cesarzowa Rzymska, Zona Macieja
Cesarza.

Eleonora Zona Leopolda I.

Elżbieta Cesarzowa Rzymska.

Elżbieta z Austrii Corka Maxymiliana II. Ce-
sarza, Zona Karola IX. czyli X.

Joanna Szwedka, Cesarzowa Grecka, Zona
Kantakuzana Cesarza.

Marya



Marya Zona Fryderyka III. Matka Leopold. I.
Marya Corka Karola V. Zona Maxymiliana II.
Cesarza.

Marya Leopoldina Corka Filipa IV. Zona
Ferdynanda Cesarza, y Anna jey Siostra.
Małgorzata z Austrii, Zona Filipa IV.

KROLOWIE y KROLOWE.

Alfons I. Krol Portugalski.

Alfons XI. Krol Kastylijski, Syn pierworodny
Ferdynanda IV.

B. Bela Krol Węgierski, Brat Sw. Elżbiety
Xiężny Thuringii.

Karol II. Austriak Krol Hiszpański.

Kazimierz IV. Krol Polski.

Katagont Brat Malkolina Sołtana Babiloński.
nawrocony do Wiary Sw. cudami sławny.

Filip II. Austriak Krol Hiszpański.

Filip III. Austriak Krol Hiszpański.

Ferdynand Krol Portugalski Syn Piotra.

Fryderyk Krol Ormiański.

Henryk Krol Cypru.

Henryk Krol w Decyi.

Jakub Krolewicz Francuski.

Ludwik VIII. Ociec Sw. Ludwika IX. Krola
Francuskiego.

Ludwik Krol Węgierski.

Martellus Krol Węgierski Brat Sw. Ludwika
Biskupa Tolosańskiego.

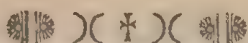
Piotr Krol Portugalski.

M

Robert



- Robert Krol Sycyliiski y Jerozolimski, Brat Marya
S. Ludwika Biskupa Tolosańskiego. Józ
- Anna Maurycya Corka Filipa IV. Zona Lu-
dwika XIII. Krola Francuskiego, a Macka
Ludwika XIV. Andr
- Blanda Zona Piotra II. Krola Sycylijskiego z
Familii Krolow Aragońskich. Ferd
- Blanda Krolowa Katalonii. Franc
- Katarzyna Krolowa Bosnii. Franc
- Katarzyna Aragonii Zona Eryka VIII. Krola
Angielskiego. Ferd
- Konstancya Krolowa Kastylijska, Corka S. El-
żbiety Krolowej Portugalskiej. Ferd
- Chrystyna Krolowa Szwedzka. Jan IV
- Eleonora z Austrii Siostra Leopolda I. Cesarza
pozostala Wdowa po Michale Krolu Polskim
a potem po Karolu Xiążęciu Lotaryngii. Jan F
- Elżbieta Krolewna Polska, Krolowa Węgier. Jan F
- Elżbieta Krol. Polska Alberta II. Cesarza Corka. Kasper
- Elżbieta Izabella Krolowa Hiszpańska. Karol
- B. Joanna de Vallois Krolowa Francuska. Zym
- Joanna Krolowa Kastylijska. Izabel
- Izabella Krolowa Hiszpańska. Xię
- Małgorzata Krol. Franc. a Zona Ludwika S. Katar
- Marya z Konstantynopolu, Zona Beli Krola
Węgierskiego. Małgo
- Marya Teressa z Austrii, ktora była nazwana
szczęściem Francyi. Marya
- Marya Krolowa Aragońska. Ma
- Marya Zona Sancyusza Krola Kastylijskiego. Małgo
- Marya Magda giel
- nar
- Świ
- Lw
- czy



Marya Jozefa z Domu Austriackiego, Corka
Jozefa Cesarza, Krolowa Polska.

X I A Z E T A.

Andrzej VIII. Xiążę Sabaudyi.

Ferdynand Xiążę Mantui.

Franciszek Xiążę de Blilagne.

Franciszek Wojewoda Brytanii.

Ferdynand Wojewoda Mantui.

Ferdynand III. Arcy Xiążę Austriackie.

Jan IV. Xiążę Bragancyi.

Jan Franciszek Gonzaga I. Xiążę Mantuań.

Jan Ferdynand Xiążę Kastylii.

Kasper Borgiasz z Xiążąt Kandyiskich.

Karol Xiążę de Neris.

Zygmunt Xiążę Bawarski.

Izabella, Klara, Eugenia, Kunegunda, Arcy-

Xiężne y Arcy-Xiężniczki Austriackie.

Katarzyna Xiężna Medyolańska.

Małgorzata Arcy-Xiężna Alerkonu.

Marya de Schwartz, Arcy-Xiężna Hiszpańska.

Marya Izabella, Marya Gonzaga Arcy-Xiężne

Mantuańskie.

Małgorzata Arcy-Xiężna Lotaryńska.

Magdalena Sanguszkowna z Krwi Krolow Ja-

giellonow idąca Zakonnica WW. PP. Ber-

nardynek nazwanych, w życiu nie tylko

świątobliwością, ale y cudami sławna, we

Lwowie u tychże Panien spoczywająca. O

czym Vadingus.



Urszula Franciszka z Wiszniowieckich Xieźna
Radziwiłłowa Wojewodzina Wileńska, Het-
manowa W. W. X. L.

H R A B I O W I E.

S. Elzeary Mąż B. Delfiny P.

B. Karol de Monte Franello.

B. Rolandus Albrecht.

Juliusz de Piznic.

Lopieziusz de Zapatta.

B. Angelina.

Marya de Sylle, Klara, Elżbieta.

Joanna Hrabina z Luxemburgu, y innych
wiele.

Zkąd każdy sobie wnieść może, że ten Za-
kon S. jest pewną do Nieba drogą, do której
tak wiele zacnych ludzi, pogardziwszy w du-
chu dumnymi świata dostatkami, z wielką u-
mysłu cisnęli się pokorą, jakoż ubogiego Oy-
ca prosta łachmana szacowniejszą im się sta-
ła Sukienką niewinności stanu nad Cesarskie
Purpury, Krolewskie Szarłaty; bo ta ich
Chrystusem JEZUSEM Odkupicielem naszym
złączyła, y na Niebieskie wprowadziła go-
da ich Dziedzicami y Panami Krolestwa Nie-
bieskiego uczyniła. Staraycie się w Chrystu-
sie naymilsi Bracia y Siostry tę Sukienkę po-
kornego y pokutującego Oycy Franciszka S.
tak na sobie nosić, żeby w duszach waszych
pokora, skromność, niewinność, y bojaźń
Boża miejsce miała, a zapłatę obfitą za to
Bog wam zgutował w Niebie.

CZĘSC



CZĘŚC TRZECIA,

W ktorej się zawierają krotkie uwagi zbawienne, czyli rozmyślanie umysłowe duchowne na cały Miesiąc. W dokonczeniu zaś tej Części kładą się nabożeństwa zwyczajne Tercyarzom służące.

P R Z E S T R O G I.

Wstępne do rozmyślania umysłowego, dla możniejszych, gospodarstwem lub innemi interesami zabawnych bardzo potrzebne.

1. **Wiara** S. Katolicka fundament wszystkiey prawdy nas uczy, że człowiek od Boga jest na ten koniec stworzony, aby Pana Boga swojego chwalił, czczył, szanował, y służąc jemu, zbawionym został. Tak upewnia y Pismo S. Iſaie 43. Każdego, który wzywa Imienia mojego, na chwałę moję stworzyłem go, ukształtowałem go, uczyniłem go, sługą moim jesteś, z ciebie będę miał chwałę. Bog tedy jest końcem naszym, do ktorego wszystkie nasze sprawy jako do ostatniego celu zmierzają, jest zapłatą naszą, dla ktorey wszystkie siły ciała y mocy duszy naszej nieustannie pracować obowiązane; rzeczy zaś te, ktore pod zmyśły nasze podpadają, jako to fortuny, dostatki, honory, są tylko nam śródkiem y pomocą w tey życia doczesnego drodze

droży do otrzymania ostatecznego końca Boga y tak tylko nam potrzebne, jako Pielgrzymowi kii w drodze, którymby się tylko oparł, a nie koniec swoy w nim założył.

2. W żadnym tych serce y dusza uspokojona być nie może jako w rzeczach doczesności y zepsułości podległych, niech kto będzie pięknym jak Absolon, bogatym jak Antychus, mężnym jak Alexander, mocnym jak Samson, mądrym jak Salomon, czyliż go reznikome bądź natury, bądź talentow przyrody, bądź fortuny dary uszczęśliwią, pytasz się, jeżeli mnie nie wierzysz, tego, który ostatecznego końca w tych marnościach szukał. Salomona, inaczej ci nie odpowie, jako: *prożność nad prożnościami, y wszystko prożność, y zasmucenie ducha. Eccl. I.*

3. Trzeba tedy nie tylko Zakonnikowi, ale y każdemu człowiekowi bądź w Małżeńskim, bądź w Żołnierskim, bądź innym stanie zostającemu wszystkie swoje sprawy, zabawy, mowy, uczynki, starania, pieczołowitości do końca swojego Boga wyprawiać, starając się jemu tylko samemu podobać, jego chwały szukać, jego się obawiać, jemu służyć, z miłości Synowskiej nie z niewolniczey, strzegąc naypilniejszego interesu zbawienia duszy własney. Inaczej jeżeli nie na ten koniec ale na inny, naprzykład na wygodę ciała, na dobre mienie, na znaczną u świata estymacyą

tyą, na próżną chwałę obracamy uczynki
nasze, porządek wywracamy natury, właśnie
jakbyśmy chcieli siekierą użyc suknią, igiel-
ką twarde ścinać dęby, które rzeczy nie na
ten koniec są stworzone; y owszem przyganę-
niby dajemy samemu Stworzycielowi, że
dzieło Rąk swoich Najświętszych nie ku te-
mu, ku któremu zepsowana nasza ciągnie
pożądliwość, stworzył końcowi.

4. Do tej doskonałości Chrześcijańskiej
między innemi światowemi ludźmi komuż
bardziej brać się przynależy, jeżeli nie Bra-
ciom y Siostram Zakonu Franciszka S. trze-
ciej Reguły w domach swych mieszkającym,
których Bog osadził, jako Lota sprawiedli-
wego między sprośnemi Sodomczykami, y
Gomorczykami, częścią dla zbudowania dru-
gich z ich przykładnego życia, częścią dla
większey zaślugi samychże z umartwienia
złych sąsiadów pochodzącego, wszczepił ich
jako winne latorosli między suchym, dzikim,
y nieurodzaynym drzewem, z większym u-
kontentowaniem od nich jako z drzewa na
ziemi nieurodzayney wladzonego spodziewa-
jąc się dobrych uczynków owoców; na ten
koniec sposób doskonalszego życia przez O.S.
Franciszka im podał, aby jako świeca gora-
jąca w okropney y grubey świeci tego cie-
mności na świeczniku czystego sumienia
świecili dobrych uczynków światłością, y

tak jaśnieli przed ludźmi, żeby widzieli ich dobre uczynki y chwalili Oycę ich, który jest w Niebie y Franciszka S. Więc do nich należy nie tylko się starać o zbawienie duszy własney ćwicząc się w cnotach świętych, w modlitwie, cichości, skromności, bojaźni Bożej, y w innych uczynkach doskonałości Chrześciańskiej, ale też, mieć pieczę o czeladce swojej prowadząc ją do bojaźni Bożej, nauczając ją początkow Wiary S. poznawania P. Boga, y ukazując jey koniec, na który jest stworzona, Pana Boga samego; mowi albowiem Paweł S. 1. Timot. 5. *Jeżeli kto o swoich, a naywięcey o domowych pieczy nie ma, zaprzal się Wiary, y jest gorszy niżli niewierny.* To jest: kto o swoich poddanych, których mu Bog z dobroci swey na pożytek dał, starania nie ma, dopuszczając im przestępować Przykazania Boskie, y nie dogadzając im tak cielesnym, jako y duchownym potrzebom, a naybardziej jeżeli kto na swoich domownikow względu nie ma do dobrego ich nie prowadząc, występku nie karząc, albo zapłatę im słuszną zatrzymując; tudzież jeżeli kto o dziatkach, które mu Bog dał, pieczy nie ma, nie dając im dobrej edukacyi, zaprzal się Wiary nie usły, ale uczynkiem, y gorszym stał się nad Pogan, którzy o swoich domownikach mają pieczę, y miłosierdzie. Kto tedy chce być Bogu miłym gospodarzem, niech

niech ma pierwiy siebie samego w rezie, niech będzie skłonnym do modlitwy, na którą wieczorem y czeladkę sprowadzić może, niech będzie trzeźwym, wstrzemięźliwym, jednym słowem, niech się stara z siebie dać dobry przykład, a tak zbuduje czeladkę, y do dobrego przywiezie; sami też Bracia, lub Siostry trzeciego Zakonu tym iposobem żyjący do doskonalszego życia Chrześcijańskiego, y do zachowania pilniejszego Praw Bożkich, na co w Regule przyobiecali, sposobić się mogą.

5. A luboć w gospodarstwie jest wiele rozrywek, rostargnienia y przeszkod do Bogomyślności, te jednak chcącego Boga się przypodobać nie oderwą od służby Bożej. Pomyśl sobie, izaliż nie w tymże Zakonie Sw. przy wielkich zabawach światowych był S. Elzeary y Delfina Zona jego Hrabiowie, a przecież umieli tak te doczesne sprawować rzeczy, że w nienaruszonym Panieństwie żyjąc, czytałość do śmierci zachowali, y wielkimi Świętymi zostali; izaliż nie tego Zakonu S. S. Ludwik Krol Francuski, y inni wysocy w świecie ludzie publicznemi y głównemi interesami zatrudnieni, większemi pono jako ty, a przecięć Boga ani z myśli, ani z serca dla nich nie wypuścili, czemuż tedy ty nie masz dla zbawienia duszy swojej, y w gospodarskim rostargnieniu Boga kochać, jemu

służyć, jego chwalić. Możesz myśleć o gospodarstwie, o wychowaniu dzieci, y fortune, te rzeczy nie przeszkodzą ci do Boga, byleby nie z obrazą, ale z chwałą jego się działały. Słuchaj, co mówi Paweł S. w *Księdze 1. do Koryntow w Rozdziale 10.* Czyli jecie, czyli pijecie, czyli co innego czynicie, wszystko to ku chwale Bożej czynicie. Y znowu do *Kolossensow w Rozdz. 3.* Wszystko, cokolwiek czynicie w słowie, albo w uczynku, w Imię Pana naszego JEZUSA Chrystusa, dziękując Bogu y Ojcu przezeń czynicie. Zkąd dobrze widzieć się daje, że nam umysłu niepowinno mieszać do służby Bożej gospodarskie zabawy. Y owszem każda domowa praca, zabawa, miodlitwą stanie się Bogu, jeżeli ją z dobrą intencją, y z tym umysłem będziemy wyprawowali, Bogu samemu przez nią chcąc się przypodobać, na przykład: *O Boże mój jedynie dobro moje y wszystko: chcę się starać o dostatek, y dobytek dla czeladki, dla dzieci moich, chcę pracować na to, y doyrzeć gospodarstwa mojego, abym z pracy rąk moich y pieczętowania mojego, tobie Bogu mojemu chwałę uczynił, y gdyby się to tobie niepodobało, nigdy bym się nie tknął do żadney z tych rzeczy, wolno więc Panie wszystko to pozabierać, y mnie z pociech powierzchownych, y wewnętrznych złupić, wolno chorobami jako zbolatego Joba nawiedzić, gotowy służa twoy, Panie, gotowy.*

6. Zeby tedy wszystkie twoje sprawy y zabawy działy się według Boga y z Bogiem. *Lu-chay*, co mowi *Laurentius Justinianus Epist.* 95. *Każda rzecz, każda sprawa, żeby się Bo-gu podobata, powinna mieć w sobie czas, spo-sob, y intencję. Co do intencji, ta powinna być przed wszystkimi sprawami y zabawami naszymi przynajmniej myśłą uczyniona, z samey miłości Pana Boga pochodząca, na-przykład ta: Z miłości twojej, Panie, chcę tę sprawę, czyli robotę zacząć, ofiarując ją tobie, y chcąc się przez nią tobie podobać, nic nie ża-dając, tylko ciebie o Panie. Przydłuższa zaś intencja na cały dzień powinna być uczynio-na, którą masz w dokończeniu tej części w modlitwach porannych. Co do sposobności, ta wynika z dobrego rozporządzenia czasu, kto-ry naznaczony być powinien y na modlitwę, y na duchowne rozmyślanie, y na gospodar-skie obchody, a tak każda rzecz sposobnie się y mile odprawi, z ukontentowaniem duszy. Co do czasu, mowi Pismo S. Eccl. 3. *Wszyst-kie rzeczy mają czas, a siećm zamierzonym bie-giem przemija wszystko pod słońcem.* Rozmie-rzył Bog wszechmogący biegiem słonecznymienne pory, podzielił światłem Miesięcznym nocne przeciągi, nierozumnemu ptaśtwu włał instynkt natury, żeby kur paniem, gęś gę-gotaniem przednieysze gospodarzowi nocy o-kazywały czasy, y do pracy przyleniwszych ludzi*



ludzi swoją budziły czułością. Wszystkie więc sprawy powinny się dziać w czasie; w czasie obiad, wieczerza, w czasie rozporządzenie gospodarskie, w czasie czytanie, w czasie modlitwa, w czasie ręczna praca, w czasie y spanie być powinny, w czasie powinien każdy oddać, co jest Cesarzowego, Cesarzowi, co Bożego, Bogu. O modlitwie mówi Augustyn S. *Kto się przed czasem modli, boi się Boga, kto w czasie, chwali Boga, kto po czasie, odda rachunek Bogu.* Dla tego Bracia y Siostry Zakonu Franciszka S. trzeciej Reguły do doskonałości Chrześcijańskiej dążący powinni jako na szali jakiej czas rozważyć, który im Bog dał na zapracowanie zbawienia własnego, a zważywszy, każdej sprawie nie zbytkując, tyle jego udzielać, ile potrzeba wyciąga; bo by naprzykład nocne pory obracając w dzienne, dzienne w nocy, to jest: gdyby do południa leniwie zasypiali, potym ledwo oczy przetrząszy po dwunastej, o godzinie wtorej albo y trzeciej jadali, na północ z uprzykrzeniem drugich wieczerzę odkładali (wyjąwszy możniejszych niektóre okoliczności y niesposobności) staliby się sobie ociężałemi, czeladce dla niewygod nieznośnemi, Bogu obmierzłemi. Dla wygody tedy chcącym Bogu się podobac, kładę rozporządzenie czasu wraz po tych przestrobach, z tym jednak dokładem, że niekoniecznie im należy według tego rozporządzenia się regulować, ale

jeżeli im Bog inaczej do serca pódą, mogą y inszy sobie uczynić przepis czasu, żeby gospodarzkie porządnie się sprawowały zabawy.

7. Ze też każdy człowiek na tym świecie żyjący, a ile przy gospodarstwie zostający wiele ma dla doczesnych interesów przeszkod do Bogomyślności y doskonałości Chrześciańskiej, ktore onemu czasem tak z głowy zbawienne wybiją reflexye, że nie pamięta na duszę swoją własną, y zbawienie oney, przeto bardzo jest rzecz pomocna, jeśli na dzień choć jedną krotką przynajmniey na pół godziny uczyni umyślową modlitwę, (albo jak nazywają, Medytacyą) ta albowiem raz na dzień doskonale uczyniona, zwykła człowieka we wszystkim kierować, y przypominać mu między doczesnym roztargnieniem ono oświecenie, którym Bog rozum podczas Medytacyi objaśnił, oraz zwykła wstrzymywać tak od złych nałogów, jako y w bojaźni Bożej utrzymywać. Dla tego się tu kwoli duchowney potrzeby Braci y Siostr trzeciego Zakonu Franciszka S. w domach swych mieszkających, którym podobno nieposobność gospodarzka przydłuższych Ksiąg czytać nie pozwala, kładę na cały Miesiąc krotkie duchowne rozmyślania czyli Medytacye, dość im będzie doskonałości Chrześciańskiej, jeśli na dzień jedną z tych pobożnie z podniesieniem umyśłu, y serca ku Bogu odprawia; skończy-



czywszy zaś Miesiąc, wieczność nie ogarnie;
o Niebie, którego mogą znowu z począt-
ku zacząć też Medytacye; a niechlim ckli-
wości nieczyni w tym duchownym ćwicze-
niu ustawiczne tychże samych Medytacyi
przewracanie, jedno albowiem dzieło rąk Bo-
skich wzięwszy na uwagę, Boskiej Mądrości,
wszechmocności, y dziełności końca nie znay-
dziemy, jedną mizerną mrowkę uważając,
jakim ją Bóg ukształtował sposobem, jako w
nikczemnym wyobrażeniu żywości pokazał
sztukę, przenosi pojęcie rozumu naszego, w
istocie swej ograniczonego, tuż dopiero myśl
o samym Bogu, którego piękności Święci nie
poymają; o piekle, którego mąk piora ludzkie
nie określają, obszerną na całe życie stanie się
materyą, bo y chleb ku codziennemu uży-
waniu nam służący nie przykrzy się, lubo
wymyślne ludzkie łakomstwo gustownieyszych
szuka potraw, jeden pacierz nam naznaczył
Chrystus Pan, który codzień nawiać powin-
niśmy, niech tedy y te acz krotkie rozmy-
ślania jedne y też same z uwagą odprawują
się, a przyrzekam że do wielkiej przydzie-
my Chrześcijańskiej doskonałości.

8. Te zaś Medytacye gdyby z pożytkiem
były odprawione, trzy masz zachować iposo-
by. *Pierwszy*, Przystępując do tey świętey
zabawy, y przed jey zaczęciem naypierw
potrzeba odwieść myśl swoję zupełnie od za-
baw

ogarnię; z począt-
 -lim ckli-
 -ćwicze-
 -edytacji
 -o rąk Bo-
 -ładrości,
 -nie znay-
 -ważając,
 -jako w
 -pokazał
 -zego, w
 -ero mył
 -więci nie
 -a ludzkie
 -tanie się
 -mu uży-
 -ę, lubo
 -ieyszych
 -znaczyl
 -powin-
 -rozmy-
 -prawują
 -zydzie-
 -żytkiem
 -ć ipoło-
 -świętey
 -pierwiy
 -e od za-
 -baw

baw wszystkich, y troskliwości o rzeczy do-
 -czesne,, czy to są domowe, gospodarskie,
 -czyli publiczne, y od wszystkich intereśsow,
 -robot, y jakichkolwiek przeszkod, bo przez
 -tę po godzinie Bogu poświęconey ich nieza-
 -niedbaj, y owszem lepiej wy kierujesz, po-
 -tym przed obecnością wszędzie przytomne-
 -go, wszystko widzącego, y wszystkie skryto-
 -ści przenikającego Boga pokłęknać, myśląc
 -y poymując żywą Wiarą, że w nieogarnio-
 -ney obecności jego *żyjemy ruszamy się, y je-*
 -*steśmy*, y oddać Majestatowi jego Najswięt-
 -szemu niski pokłon pokornym sercem, na jaki
 -się naylichsze stworzenie zdobyć może, y pro-
 -sić Ducha S. o oświecenie rozumu, żebyśmy
 -poznali to, czego po nas Bog wyciąga dla
 -zbawienia naszego, o wspomóżenie pamięci,
 -żebyśmy na to pamiętali, co nam Bog do
 -serca natchnie o zapalenie affektow serde-
 -cznych, o wzbudzenie y utwierdzenie woli
 -dobrej. *Drugi sposob.* Przeczytawszy każdy
 -punkt, rozważyć on pilno, pobożne Reflexyve
 -służące onemu w myśli swey układać, stolu-
 -jąc do stanu swego, czy takim sposobem pę-
 -dzi się życie twoje, a przy tym zapalać wolą
 -do zachowania tego wszystkiego, co się iny-
 -ślało, y w myśli postanowiło, a to przez akty
 -różne na przykład, poznałeś, że Bog jest wszę-
 -dzie przytomnym, zapal wolą tym aktem :
Ach ja nierozumne stworzenie tyle razy Boga
mojego



mojego obraziłem takimi grzechami, którychby
 się przed prostym wstydił człowiekiem popełni-
 biada mnie! odtąd dość już tego czynić; po-
 znałeś, że wszystko, co masz, od Boga masz,
 y czym jesteś, od Boga jesteś, wznieć affekt:
*Panie, mogłeś mię stworzyć chorym, ślepym,
 kaleką, z Rodziców podłych, nie Szlacheńnych,
 mogłeś stworzonego do tych czas y potępić, a co
 ja jestem? bryła ziemi, proch, y nikczemność,*
 y postanow niższym się szacować za każde-
 go człowieka, y inne akty mogą być, jako to:
 przedsięwzięcia odmiany życia, oddania się zu-
 pełnego na wolą Bożą, y tam daley. *Trzeci jpa-
 sob.* Oświecenia te wszystkie, które Bog podał
 podczas medytacyi, czego się masz strzeż-
 co w twym życiu masz poprawić, od jakiego-
 nałogu odwyknąć, do jakiej cnoty masz się
 przyzwyczaić, pilnie lub na karcie jakiej
 nanotować, lub też dobrze wbić w pamięć,
 do tey albowiem Medytacyi wielce należy pa-
 mięć, która jest podporą rozumu; bo rozum
 jest fabryka y struktura na fundamencie tey
 wnętrzney modlitwy założona, aże y to dzie-
 ło Boskie często ruinie podpada, przeto pa-
 mięć podpieścić go ma. To wykonawszy, na-
 leży podziękować Panu Bogu za udzielone
 sobie światło na Medytacyi, za myśli święte
 do rozumu y natchnienia do serca podane, a
 prosić o łaskę utwierdzenia y pomocy skute-
 czney w postanowieniach, żeby się wykon-
 ły.

ROZ-



ROZPORZĄDZENIE CZASU, Y ZABAW DOMO- WYCH GOSPODARSKICH.

O piątey rano wstać, y wraz obudziwszy się y przeżegnawszy, naypierwszą mysl staray się ku Bogu podnieść, tym naprzykład społobem: *Boże moy, dusza moja pragnęła cie w nocy, pobłogosław dnia tego duszy mojej.* Abo tym: *Boże moy, do ciebie pierwszą mysl y serce podnoszam, jako do początku y końca mego, y w tobie ostatnią zatopić pragnę.* Potym ubierać się uczciwie jak w przytomności Boskiej, y Anioła Stróża przynależy. Akty krotkie proporcjonalne rzeczom, mowiąc naprzykład, ubierając się: *Przyodzień mię Panie szatą niewinności, abym od tego czasu nigdy Prawa twego nie prześlapił.* Umywając się: *Omyj mię Panie JEZU Chryste naydroższa Krwią twoją, y ze wszystkich grzechow moich oczyść duszę moję.*

Od poł szostey do samey szostey. Odprawić modlitwy poranne z intencyą na cały dzień.

Od szostey do poł siódmej. Medytacya po-
rządkiem przypadająca.

Od poł siódmej do samey osmej. Kto w mie-
ście mieśzka, może Mszy S. słuchać, y nabo-
żeństwo



zeństwo Tercyarskie stanowi przyzwoite od-
prawić, kto zaś oddalony od miasta, może
przez ten czas uczynić rozporządzenie, y
doyrzenie potrzeb gospodarskich, które się
przydać mogą, czy to koło czeladki, czy to
koło dziatki, y tam dalej.

Od osmey do dziewiątey. Ktorzy w mieście
mieszkają, mogą się lub czytaniem, lub rę-
czną robotą zabawiać stanowi swemu przy-
zwoitą, jako to pisanie, wyszywaniem &c.
ktorzy zaś w domach swych oddaleni od
miasta mieszkają, jeżeli sposobność mają,
mogą Mszy Sw. słuchać, a jeżeli nie, mogą
odprawić nabożeństwo stanowi swemu przy-
zwoite, jako to Pacierze za Jutrznją, Pry-
mę, Tercyą, Sextę, Nonę, lub pod czas
Mszy, lub też w domu.

Od dziewiątey do dziesiątey. Doyrzenie ro-
boty czeladzi, zabaw gospodarskich, y goto-
wości w kuchni, zbywający czas na niektó-
re zdarzające się interesa łożyć.

Od dziesiątey do jedenastej. Czas może się
łożyć na interesa zachodzące, lub prace ja-
kie, lub czytanie.

Od jedenastej do dwunastej. Obiad z dziek-
czynieniem Bogu.

Od dwunastej do wtorey. Czas może się ło-
żyć na rozporządzenie wieczery lub kola-
cyi, to na zabawy gospodarskie. *Od*



Od wtorey do czwartey. Doyrzenie zabaw gospodarskich, resztę czasu na naukę dziełtek może się łożyć, lub też czeladki nieumiejącey, na rachunki w gospodarstwie zdarzające się, pisanie &c.

Od czwartey do piątey. Nieszpor z nabożeństwem zwyczajnym Tercyarzow odprawić, tudzież rachunek szczegulny sumnienia.

Od piątey do szostey. Doyrzenie gotowości wieczerzy y innych zabaw gospodarskich.

Od szostey do siódmej. Wieczerza, lub kolacya z dziękczynieniem Bogu.

Od siódmej do osmej. Rozporządzenie pańszczyzny, tak też jutrzejszego obiadu, y rannych zabaw.

Od osmej do dziewiętey. Mōdlitwy wieczorne z rachunkiem codziennym sumnienia, potym Litania do Najswiętszey Panny, na którą może się y czeladka zeyść.

O dziewiętey. Wczas.

ROZMYSLANIE DUCHOWNE,

ABO

MEDYTACYE

NA KAZDY DZIEŃ MIESIĄCA UŁOZONE.

D N I A I.

O stworzeniu Człowieka.

Punkt I. Podnieś myśl y serce ku Bogu, a uważ, że w stworzeniu całego świata nie jest tak miłościwym y dobrotliwym, jak w stworzeniu człowieka. Stworzył Słońce, Miesiąc, Gwiazdy, które acz obrot swoy na Niebie mają, lecz nie żyją; stworzył różnego gatunku drzewa, kwiaty, zioła, które lub żyją, ale nie czują; stworzył nierozumne zwierzęta mnogiego rodzaju, które żyją y czują, ale nie rozumieją. Stworzył człowieka, który żyje, czuje, y ma duszę rozumną. Człowiek jest rzecz między wszystkimi najsłodsza, najwyższa, nad wszystkimi panująca, dla którego wszystko Bog stworzył; y którego mało co umniejszył od Aniołów, postanowił go nad wszystkie dzieła rąk swoich. (Psal. 8.) O Boże! Y tuż jest cel dobroci twojej! Izaliż mnie tak szlachetnemu dziełu przyśtoi obra-

zać

żać Boga! Jeśli się na grzech odważę, zapew-
nie gorzszym się stnę nad nierozumne zwie-
rzęta, które we wszystkim wolą jego Naj-
świętszą pełnię.

Punkt II. Słuchay, co mowi Pismo S. Gen.

*1. Stworzył Bog człowieka na wyobrażenie
swoje, to jest: dał mu duszę nieśmiertelną,
jako y sam jest nieśmiertelny, tey duszy nie-
jakieś wlał do siebie podobieństwo, dając trzy
sily, jako y sam jest w trzech osobach, to jest:
rozum, któryby znał, co jest złego, co do-
brego, wolą, któraby rozumem oświecona na-
miętnościami ciała jako Pani rządziła, pamięć,
ktoraby na przyszłe y przeszłe rzeczy pamięta-
ła. Ty tedy człowiecze jesteś synem przyposo-
bionym Boga, ty jesteś Krolowicem Nieba; y
będziełżeś rozumnym stworzeniem, kiedy
przez grzech czarta pościć na siebie wezmiesz,
kiedy małżkę, larwę piekielną na duszę
twoję wdziejesz, y tak dziwną płęć piękno-
ści Boskiej zgłozujesz: ach biada mnie, żem
się na grzech odważał, na występki młodości
mojej, y na niewiadomości moje nie racz pamię-
tać Panie. (Psal. 24.)*

*Punkt III. Jeżeli Rodzice twoi, którzy
ciebie na świat zrodzili, którzy ciebie wypie-
legowali, karmili, odziewali, choć nie z swe-
go dobra, ale z Boskiej Opatrzności, takich
godni od ciebie usług y polżanowania, że ni-
gdy zadość dobrodzieystwu ich nie uczynisz;*

jakieyże wdzięczności, karności, usług, y miłości Bog od ciebie godzien, który tak wiele pominawszy stworzenia, ciebie z dobroci swey stworzył, a stworzył nie Zydem, nie Saracenem, gdzie tak stworzony mógłbyś duszę potępić; stworzył nie chromym, nie ślepym, nie trędowatym, nie kaleką jako innych wiele, ale zdrowym; dał ci się narodzić z Rodziców Szlachejnych, mężnych, u świata godnych, nie z prostych kmiotkow, a do tego mógł po pierwszym popełnionym grzechu ciebie potępić, jako potępił Lucyperra y innych, z tego wszystkiego, wszystkie to złe ciebie ominęło; twardszys nad kamień, froższys nad Lwow, nad Tygryfow, jeżeli się we łzy nie rozplynieś, zważając twoję przeciw Bogu niewdzięczność, poznał *Wół Dzierżawcę swego, y Osieł żłob Pana swego. Izrael zaś mię nie poznał, y lud mię moy nie zrozumiał.* Skarży się Bog u Izaiasza Proroka w Rozdz. 1.

Reflexya. Ponieważ jest tak wielkie dobrodzieystwo Boskie, że mię stworzył, biadaż mnie grzesznemu, że byłem niewdzięcznym za to Bogu; Rozumiałem, że rozum, roztropność, stateczność, zdrowie, czerstwość, fortunka, albo dobytek gospodarski, honory, są rzeczy moje, albo z mego starania, a to mi Bog dał, rzucam się więc Panie w przepaść mojej nikczemności, y to, com wziął z dobrotli-

brośliwey twey ręki, tobie Stworcy memu oddaję, wykonania woli twey nademną jako niewolnikiem pragnę, &c.

Na końcu Oyczenasz, Zdrowaś Marya, Chwała Oycu &c. toż y po innych czynić Medytacyach. Akty po każdey Medytacyi służące maśz na końcu tych Medytacyi.

D N I A II.

O ostatnim końcu Człowieka.

Punkt I. Słuchay Boga Wszzechmogącego w objawieniach Jana S. do ciebie mówiącego: Ja jestem Alpha y Omega, początek y koniec. Apoc. i. v. 8. y tak jest: Bog jest początkiem, od którego idziemy, środkiem, którym bywamy prowadzeni, końcem, do którego zmierzamy: mowi S. Dyonizy I, de Divin. nom. Oszukiwaśz tedy samego siebie y obłudnie z tobą postępujesz, jeżeli się tego końca zapieraśz. Wszystkie twoje sprawy jeżeli nie bywają z chwałą Bożą wyprawowane, stają się zgubą duszy własney. Przebież więc myślą całe życie twoje, a znajdziesz po większey części myśli, mowy, y uczynki twoje dalekie od Boga. Biadaż tobie nędznemu, że się z tey wyrwaśz ręki, którą jeżeli dobrowolnie nie chcesz szanować łaskawie piasłującą po Oycowisku, musisz poniewolnie cierpieć sprawiedliwie karzącą. Coż z tych dwóch rzeczy obieraśz, czy podlegać dobroci jego, czy surowey sprawiedliwości?



Punkt II. Wszystkie rzeczy, które Bóg stworzył dla człowieka, dają do końca swego, na który są stworzone; stworzył słońce, aby raz wraz niechybnie wschód y zachód na Niebie czyniło świecąc człowiekowi, y zagrzewając go, stworzył ptaszkę, aby powietrze wdzięcznym łzczebiotem dla rozrywki ludzkiej napępiały; stworzył wody, aby ochłodą człowiekowi były. y szybkim pędem nurt swój do morza zmierzały; stworzył ziemię, aby pewnemi czasami człowiekowi pokarm wydawała; stworzył ogień, aby zagrzewał człowieka: azaliż te rzeczy zadość nie czynią końcowi swemu, który im Bóg naznaczył, czemuż jeden tylko człowiek tak jest Bogu niewdzięcznym, że przez złe życie swoje częstokroć zapomina jego, gwałtem się wydziera z pod rządów jego. O Boże miłosiwy, poznałem teraz, że się gorszym stał nad nierozumne zwierzęta, nad nieczujące żywioty; bo te wolą twoją świętą wypełniają, ktorey się ja sprzeciwiam. Biada temu człowiekowi, ktorego się od ciebie Boga mojego oderwał.

Punkt III. Uczyniłeś nas Panie do ciebie, y nie jest spokojne serce nasze, aż odpocznie w tobie. Mowi Augustyn S. I. I. Conf. c. I. Szukaj, gdzie chcesz, uspokojenia serca, ani w honorach, ani w rozkoszach, ani w dostatках, ani w umiejętnościach nie znajdziesz; Bóg jest

jest k
doo
poko
nodz
niez
duż
prze
go E
z tak
o do
wod
twoi
weż
Bog
piem
rze
K
Bog
moi
to,
pow
Bog
ach
fznil
tow
nien
ciał
przy
a ty
liche



jest końcem naszym, bez którego wszystkie doczesności jedną gryzotą, tęsknotą, y niepokojem są serca naszego. Kość w ręce albo nódze przez przypadek ruszona z miejsca, nieznosny ból przynosi człowiekowi, jakże duża nasza uspokojona być może, jeżeli się przez grzech odrywa z miejsca y końca swego Boga. Wnieś ztąd, na coż ci się przyda ztak wielką pracą y pieczołowaniem starać się o dostatki, wygody, y dobra doczesne z zawodem spełnienia, jeżeli one nie są końcem twoim, y jeśli ich z sobą na tamten świat nie weźmiesz, mało werny czołiecze! Izaliż Bogu nie wierzysz mówiącemu? *Starajcie się pierwej o Królestwo Niebieskie, a te wszystkie rzeczy wam będą przydane.* Matth. 6.

Reflexya. Rozumnym stworzeniem jestem, Bog mnie stworzył do siebie, Bog jest końcem moim, Bogu więc powinna służyć dusza, ciało, krew, kości, żyłki, zmysły wewnętrzne y powierzchowne, Boskie wszystkie rzeczy, Bogu je jako własne oddawać powinienem; ach mnie obmierzłemu przed Bogiem grzesznikowi! Wiele lat, dni, godzin, momentów, na obrazie Pana Boga strawił. za staraniem rzeczy doczesnych Boga zapomniałem, ciału memu dogadzając. światu y ludziom się przypochlebając zmysłom cugle popuściłem, a tym samym zapomniałem posłuszeństwa, od lichego stworzenia Bogu należącego, miłości,



czci, y bojaźni Panu mojemu należącej &c.
O Boże coż mi po Niebie, y od ciebie czegoś
chciał na ziemi? Bog serca mego, Bog czu-
moją na wieki. Psal. 72. W. 25. Wzniesł A-
chwalił Boga, zawstydzona samego siebie, y akt
miłości Boskiej, a postanow jednego końca pi-
nować Boga, mniej wając wszystkie rzeczy
względem jego.

D N I A III.

O Wierze.

Punkt I. Wszystko to, [czegokolwiek na-
Ewangelia S. uczy, jest słowo y Prawo Boże.
a to słowo y Prawo Boskie Kościół S. ma z wi-
Chrystusowych, y każdemu one jako nieo-
myślne rzeczy na fundamencie prawdy istot-
ney ufundowane do wierzenia podaje. Nie
może Kościół zbłądzić mając Prawo Chrystu-
sa y ustawiczne rządy Ducha S. Słuszna tedy
jest rzecz umyśl nasz poddać Wierze S. cze-
gokolwiek ona uczy, tego strzedz, bronić, y
zachować.

Punkt II. Uwaga dobrze słuszność pocho-
dząca z Wiary S. Co pomoże człowiekowi W-
ra Katolicka, jeśli żywot prowadzi Pogański.
(Młowi Piotr Damian.) Na co się to przyda
Katolikowi wierzyć, że jest piekło, a zara-
biać na piekło; wierzyć, że Bog y sprawie-
dliwości nasze przesądzać będzie, a beśpie-
cznie śmiertelnymi grzechami Boga obrażać;
[wierzyć,

żacy &c.
nie czegom
og cząstką
zniesć Ah
niebie, y akt
końca pil-
kie rzeczy

wierzyć, że po śmierci zapłata dobrym chwa-
ła Niebieska, złym karanie wiekuiite, a mało
dbać o dobre życie. Wiara S. na tym zawi-
śla, śabyśmy to, co się wierzy umyślem, u-
czynkami wypełniali, inaczej gorli jesteśmy
za Żydów, Turków, którzy choć złe artyku-
ły niedowiarstwa swego z pilnością jednak
zachowują. O Boże mój prawda przedwie-
czna! wierzę to wszystko, cokolwiek ty przez
Kościół Sw. do wierzenia podałeś, wipomoż
Boże niedowiarstwo moje!

wiek nas
wo Boże,
ma zult
ko nieo-
wdy istot-
je, Nie
Chrystu-
zna tedy
e S. cze-
ronić, y

Punkt III. Gdyby to nie była prawda,
czego Wiara S. uczy jako to: że jest zapłata
bardzo wielka w Niebie kochającym Boga y
służącym jemu, karanie nieżnośne na wieki
za obrazę Boga, nigdyby Męczennicy SS.
krwi swojej za nią nie wylewali, mgdyby Wy-
znawcy osobami swemi, perzuciwży świat,
Klasztorów nie napelniali, nigdyby y domy
światowe w wstrzemięźliwości y bojaźni Bo-
żey nie chowały się; jeżeliż to tak jest, na-
coż się tedy dajesz uwodzić światu, y docze-
sności jego; świat cię uczy, żebyś zmyślom
twym dogadzał, Wiara zaś powiada, żebyś
je pokramiał; świat uczy krzywdy się mścić
swojej, Wiara S. każe ją darować; świat u-
czy zażywać krotosci y wesołości, Wiara S.
każe płakać y pokutować za grzechy; Świat
obiecuje długie życie na tej ziemi, Wiara S.
mowi: Czujcie, bo nie wiecie dnia y godziny.

Matth.

pócho-
wi Wia-
Pogański,
o przyda
a zara-
sprawie-
beśpie-
obrażać;
wierzyć,



Matth. 25. Obierayże sobie albo świata słuchać, a być potępionym, albo Wiary Sw. a być zbawionym.

Reflexya. O szaleństwo moje! wszystko to mi Wiara S. do serca podawała, abym był na tym świecie prawie jak wygnańcem, abym nie do czego serca nie przykładał, y używał tych rzeczy, które mi Bog do zachowania życia doczesnego dał, z potrzeby nie z przywiązania serca, a jam, czego tylko żądały oczy moje, powolnym byłem, zapominając na Prawo Bołkie, na nauki duchowne, na Regulę obiecaną O. S. Franciszkowi: odtąd już Wiara Sw. będzie prawidłem życia mojego, cokolwiek ona potępia, y ja potępiam, cokolwiek czynić każe, będę czynił.

D N I A IV.

O powinności Chrześciańskiej.

Punkt I. Słuchay Pawła Sw. ad Coloss. 2. mówiącego: *Jako więc powzieliście JEZUSA Chrystusa Pana, w nim chodźcie wkorzeniemi y wybudowani w nim.* Wziąłeś na Chrzcie Sw. Imię Chrześcianina, od Jezusa Chrystusa, obiecałeś jemu służyć jako Odkupicielowi y Pośrednikowi twemu, do niego więc należysz jako strumyk do źródła, jako promyk do słońca, jako dziecko do Ojca, który cię ze Krwi swojej najświętszey na żywot wieczny zrodził, wodą Chrtu S. obmył. O Chrześcia-

ninie!

inicie! a gdzie jest miłość synowska? gdzie
bojaźń tak wielkiego Pana? gdzie poszano-
wanie twego Stworcy? Coż ci dał szatan, że
mu, jeżeli nie całym, to przynajmniej wię-
kszą częścią życia twego służysz? wyrzekłeś
się na Chrzcie Sw. czarta, y wlystkich dzieł
jego, wyrzekłeś się pompy y obłudy świato-
wey, a czy dotrzymałeś twej przysięgi?
krzywo-przysiężco, wiaro-łomco, nie Chrze-
ścianinie, nie lubisz, kiedy kto tobie wiary
nie dotrzyma, gniewasz się, jeżeli kto tobie
niewdzięchen za łaski, jakże cię Chrystus Je-
zus ma lubić, y być na ciebie łaskaw.

Punkt II. U Jana S. w Roz. 14. Chrystus
Pan mowi: *Jam jest drogą, prawdą, y żywo-*
tem, żaden nie przychodzi do Ojca, jedno prze-
ziemnie. Chrystus jest drogą w przykładzie,
prawdą w obiecaniu, żywotem w nagrodzie.

Wykłada Bernard S. Tą tedy drogą a nie in-
ną należy każdemu Chrześcianinowi dążyć
do Oyczyzny Niebieskiej; Uważże mocno
Katoliku przykłady y życie Chrystusowe; y
życie twoje, y porównay oboje; o jak niepo-
dobne znaydziesz twoje do Chrystusa, a prze-
cież chcesz się cieszyć w Niebie, z Chrystu-
sem, zawodził się na zdaniu, nie służysz
Chrystusowi, nie cierpisz z Chrystusem, jakże
się masz cieszyć z Chrystusem?

Punkt III. Co za ołobę na sobie wyraża-
my, jeśli inaczej żyjemy, jak przystoi Chrze-
ściani-

ścianinowi, właśnie jakbyśmy jaką poczwargę
szkaradną z wierzechu ją Krolewską przyoble-
kli Purpurą. Hypokrytą, szalwierzem, zwo-
dzicielem jesteś, Chrześcianinem nazywałeś
się, a Chrześciańskie Prawa gwałciłeś, boy się
żeby na cię nie przyszedł ow wyrok Chrystu-
sa Pana. Matt. 11. *Biada tobie Korrozaim, bia-
da tobie Betsaido; bo gdyby w Tyrze y Sydo-
nie były czynione te cuda, które czynione są to-
bie, dałoby w popiele y włościnnicy pońto-
wali. Powiadam wam że Tyrowi y Sydonowi
lżey będzie w dzień Sądu, aniżeli wam. O Je-
zu. Zbłądziłem jako owieczka, która zginęła.
racz znaleźć Panie sługę twego, bom Przyka-
zań twoich nie zapomniał.* Psal. 118.

Reflexya. Ponieważ jestem Chrześcianinem,
moja więc jest powinność chronić się złego,
a czynić dobrze, moja rzecz zachować Przy-
kazania Boskie y Kościelne, moja rzecz z
cnoty w cnotę postępować, moja rzecz chro-
nić się siedmiu grzechów śmiertelnych, chro-
nić się grzechów do Nieba wołających; moja
rzecz nie posądzać drugich, nie krzywdzić,
nie gorszyć, nie złorzeczyć bliźniemu &c. ale
pilnować zbawienia duszy własney. Biadaż
mnie żem w pośrzod ognia otygł, w pośrzod
wody upragnąłem, gdyby Bóg Wszechmo-
gący te dary y łaski dał innym ludziom jakie
mnie dał, zapewnieby lepiej Boga chwalili,
y jemu służyli. O Boże, któryś przyszedł na
świat



heia! ogień miotać, zapal serce moje do gorą-
cey służby twojej &c.

D N I A V.

O Śmierci.

Punkt I. Uważ dobrze Dekret, dla wszyst-
kich ludzi od Boga postanowiony: *Postano-
wiono jest ludziom raz umrzeć.* (Hebr. 9. v. 27.)
Umrziesz niepochybnie, ale kiedy? na kto-
rym mieyscu? w jakim stanie? w jakiej dy-
spozycyi duszney? Tego ci nie objawiono. To
wiesz, że coraz jesteś bliższym śmierci, y po-
tey Medytacyi już jest śmierć bliższa. A cze-
muż tak żyjesz, jakbyś nigdy nie miał umie-
rać? musisz porzucić żonę, dziatki, przyja-
ciół, krewnych, dośiatki, zbiory, na coż tak
troskliwie z uymą rzeczy duchownych o nie
się starasz? staniesz się trupem obmierzłym
każdemu, na coż się z nadwężeniem su-
mnienia starasz ludziom przypodobać? wy-
nieś cię czym prędzey z domu, dom twoy
będzie mogiłą, robak towarzyszy, łożko truna:
umrzesz ogółocony ze wszystkiego: same
tylko uczynki złe albo dobre na wieki z tobą
zostaną; a wieleż ich dobrych masz? pomyśl.
Ły twardsze nad opokę, nad skalę serce, je-
żeli cię strach ten nie skruszy.

Punkt II. Śmierć jest owym momentem,
od którego zawisła wieczność zła albo dobra,
umrzesz dobrze, na wieki jesteś szczęśliwy,
umrzesz



umrzesz złe, na wieki jesteś nieszczęśliwy; chcąc zaś dobrze umrzeć, koniecznIE trzeba dobrze po Chrześciańku żyć; śmierć jest zapłatą ż. wota, jakie życie taką y śmierć, tenże sam Bóg przytomny będzie przy śmierci, który był przytomny twemu życiu dobremu, albo złemu, który na twe uczynki złe z boleścią serca poglądał, mało zaś dobrych widział; więc sprawiedliwość jego św. ęta wyciąga, aby według życia twego dał ci y śmierć.

Punkt III. Śmierć jest ową szkołą, w której się ćwiczyć przez całe życie należy; jest ow interes, o którym myśleć ustawicznie potrzeba; bo nic ci po wślytkim, jeżeli umierać nie nauczysz się. Pomylłże dopiero, czego byś chciał przy śmierci, to czyn zawczasu, czego byś się lękał przy śmierci, tego się chroń za życia; chciał byś, żeby życie two było w bojaźni Bożej, y w zachowaniu Przykazań jego przepędzone, zachowaj to dopiero; chciał byś, żeby życie two wolne było od grzechow, a pełne dobrych uczynkow, staraj się o to dopiero; chciał byś, żebyś miał Akty Wiary, Nadziei, Miłości Bożej; oddania się na wolą jego &c. przyzwyczaj się do nich dopiero, a za pomocą Boga możesz umrzeć dobrze.

Reflexya. Przygotowanie wczesne na śmierć może być to. 1. Staraj się choć raz na tydzień zamknąć się osobiwie przez pół godziny,

dzin
got
cych
też
nabo
Pann
S. Je
tonie
sobie
im ś
mog
po ś
Idąc
się z
przyz

P
33.
tego
le cie
ścią
zosta
ktore
ciot,
mna
cych
otwar
dzieg

dziny, albo y więcej pomyślić o śmierci, czy gotow na nią jesteś. 2. Modlić się za konających, chorych nawiedzać, y opatrywać, tak też umarłym pogrzebowi asystować. 3. Mieć nabożeństwo do Matki Najświętżey MARVI Panny, do S. Michała, S. Barbary, S. Jozefa, S. Joachima y Anny, do S. Franciszka, Antoniego, y codziennie onych naznaczywszy sobie jakie Pacierze pozdrawiać, polecając im śmierć swoją; jeżeli przydłuższe być nie mogą, przynajmniey codzień po pięć albo po siedm Pacierzy na ich honor mowić. 4. Idąc spać myślić o śmierci, y jakbyś w trunie się zładał, czyniąc myślą Akty konającym przyzwoite &c.

D N I A VI.

O śmierci, złych y dobrych.

Punkt I. Sluchay mowiącego Boga Psal.

33. *Śmierć grzeszników najgorsza, a to dla tego:* 1. Ze dwojako się męczy, na ciele bole cierpiąc, na duszy, gdy one z niecierpliwością ponosić musi. 2. Ze zewzład uciśniony zostaje, widzi siebie opuszczonego od Boga, którego zagniewał, opuszczonego od przyjaciół, których bardzo kochał, widzi przytomną zgraję szatanów na duszę swą czekających, widząc, lęka się y truchleje. 3. Widzi otwarte przed sobą na pożarcie piekło. Sędziego Chrystusa zagniewanego, którego Krew

O

pode-



podeptał. 4. Cierpi wewnątrz zgryzliwego robaka złe sumnienie. 5. Patrzy na zbiory, a te mu serce ranią, że musi porzucić, y tak nędzny wpadłszy wrołpacz, umiera nieszczęśliwie diabłu duszę oddając, któremu za życia służył.

Punkt II. Przeciwnym sposobem. Droga przed Obliczem Pańskim śmierć świętych jego. Psal. 115. a to dla tego: 1. Ze bole ciała nie są im ciężkie dla pamięci na śmierć Chrystusową. 2. Ze śmierci się nie lękają. na którą przez całe życie się gotowali. 3. Cieszą się, że już idą do Boga na odpoczynek. 4. Ze czartów choć widzą, ale się nie lękają, których w życiu umieli zwyciężać. 5. Ze świat im nie ciężko opultzczać, którym gardzili. 6. Ze widzą Chrystusa Pana do chwały swej wzywającego, Matkę Najświętszą MARYĄ Pannę, Patronów SS. Obierayże sobie z tych dwóch gatunków śmierć dobrą, czyli złą?

Punkt III. Przy śmierci rzecz Kaptan: Wychodź Duszo Chrześcijańska z tego świata. O jak miłe słowa będą duszy sprawiedliwego, która na odpoczynek górnego Syonu do Boga poydzie z tego mizernego padołu płaczu; przeciwnym sposobem jak straszne duszy bezbożnego; rzekną, Wynidź: O smutne pożegnanie z ciałem y z światem nędzney duszy! Wynidź: a dokądże? na wieczne przepaści piekielne, z kąd nigdy nie powrocisz. Wynidź z tego

liwego
iory, a
y tak
efzczę-
za ży-

Droga
ch jego.
iała nie
hrysta-
a którą
szą się,
4. Ze
ą, kto-
e świat
dzili. 6
y swej
MARIA
z tych
złą?
kapłan:
świata.
liwego,
do Bo-
łaczni;
zy bez-
e poże-
duży!
zapaści
Wynidz
z tego

z tego świata, bo już światła Słońca y Mie-
siąca nigdy nie oglądał na wieki, wesołych
kompanii, biesiad, nigdy nie uyrzylz. Dadzą
Gromnicę w ręce, wesoło je człowiek spra-
wiedliwy przyimie, widząc dla siebie prosta
do Nieba drogę; bezbożny zaś, gdy już wy-
ciecze z rzenica oka, zacznie widzieć, czego
nigdy nie widział, zacznie doznawać tego, o
czym nigdy ani myślał, a widząc drogę do
piekła otwartą, kona nieszczęśliwie. Chcąc że
człowiecze umrzeć śmiercią sprawiedliwych
ludzi, staray się żyć życiem sprawiedliwych
ludzi.

Reflexya. Oprócz tego przygotowania do
śmierci, które się położyło dnia *V.* w *Refle-*
xyey, trzeba być osobliwie nabożnym do Pa-
na JEZUSA konającego, a kiedy nie co godzi-
na przynajmniej rano, w południe, y w wie-
czor przy zwyczajnych Pacierzach znow
tę Modlitewkę: *O JEZU moy! moy JEZU*
konający na Krzyżu za mnie, w moment skona-
nia, y śmierci twojej, polecam, oddaję, y łączę
moment skonania y śmierci mojej, niech śmierć
twoja będzie żywotem moim, o JEZU moy.
Abo też tę: O Panie JEZU Chryste przez
gorzkość oney Męki, którąś cierpiał w ową go-
dzinę, ktorey Błogosławiona Dusza twoja wy-
szła z Najswiętszego Ciała twego, zmiłuy się
nad Duszą moją, naybardziej przy wyjściu z
ciała. Tymże sposobem polecić się Matce Nay-
O 2 *święt-*



świętšzey bôlešney, tą naprzykład Modlitewką: *O MARTA Panno, Matko bolešna! przez onę boleść, którąś cierpiała w sercu twym patrząc na konającego Syna twego JEZUSA Chrystusa, proszę cię, racz pamiętać na śmierć y skonanie moje.*

D N I A VII.

O Sądzie ostatecznym.

Punkt I. Oprocz Sądu szczególnego, który wraz po śmierci z każdym człowiekiem odprawia się, Wiara S. nas uczy, że wszyscy powstaniemy na Sąd powszechny, z tą jednak różnicą, że na Sądzie szczególnym ciało sądzone nie bywa, które pospolicie idzie do ziemi, na Sądzie zaś powszechnym Dusza y ciało sądzone będą, y jak załużyły, na tym świecie złączone będąc, y jednego czyniąc człowieka, tak też zapłatę dobrą czyli złą razem ciało z duszą złączone odbiorą. O jakie tam przywitanie będzie wesołe y miłe duszy sprawiedliwej z ciałem? przeciwnie zaś jakie narzekanie będzie duszy potępioney łączącej się z ciałem potępiouym? Pomyśl z uwagą, a naucz się zawczasu ciało podbijac duchowi.

Punkt II. Słuchay, co Prawda przedwieczna Matt. 12. mowi: *Za każde słowo prośnię, które wymowili kiedy ludzie, oddadzą rachunek z niego w dzień Sądu.* Jeżeliż za słowo próżne czeka

czeka nas Sąd Boski ścisły, coż mówić o słowach kłamliwych, złorzeczących, zdradliwych, niewstydlivych, cudzą sławę szarpiących? co mówić o myślach sprośnych, chytrych, gniewliwych, bliźniego zgubę za sobą ciągnących? jeśli sprawiedliwości nasze przesądzać będą? coż mówić o uczynkach pełnych obrazy Boga, o grzechach nie tylko własnych ale y cudzych, których byłeś uczestnikiem &c. Dokądże się udaśz grzeszniku? wymówić się nie można, gdzie sumnienie, Anioł Stroż, y sami szatani będą świadkami, appellować nie masz gdzie; bo Bog twoim Sędzią. Zawczasu więc zawczasu, padnij do nog Stworcy twego, a uczyn Akt skruchy, żalu za grzechy, przedsięwzięcia do dobrego, y mow z Kościołem Sw. *Jęczę płacząc obroniony, wstyd mi za grzech popełniony. odpusć Boże niezmierzony.*

Punkt III. Przyśłuchay się Dekretowi na grzesznika wypadającemu: *Idźcie przekłęci w ogień wieczny.* O piorunie nie słowa! a dokądże poydą? na wieczne bezdenne przepaści piekielne, od społeczności swoich niegdyś towarzyszw, Braci, Siostr; od społeczności SS. Pańskich, od społeczności Matki Najświętszey, ach język drętwieje! od widzenia Twarzy Boga, a na długoż tego oddalenia? ach na wieki, na wieki! Boga nie widzieć, na wieki być z szatanami, na wieki być w ogniu.



gniu. To czytając Katoliku y będzieszże wesoły? y nie będziesz się bał w każdych sprawach Sądu Bożkiego? *O Panie nie wchodź w Sąd z sługą twoim; bo się nie usprawiedliwi przed Obleczem twoim wszelki żyjący.* Psal. 142.

Reflexya. Przed ściliwym Sądem Bożkim koniecznie tobie trzeba stać, y rachunek z życia Bogu oddać, więc naucz się odtąd przed każdą sprawą, y zabawą swoją czy to gospodarską, czy to inną jaką, pierwiey pomyśleć, czy nie oddasz rachunku za tę sprawę Bogu, czy się zgadza ona z wolą Bożą, y kiedy poznasz, że się sprzeciwia woli Bożkiej, lepiej jej zaniedbać, jeżeli zaś poznasz, że będzie z chwałą Bożą, wolno tedy w Imię Pańskie zaczynać.

D N I A VIII.

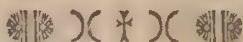
O piekle.

Punkt I. Słuchay Dawida S. Psal. 38. mówiącego: *W połowicy dni moich wstąpię do bram piekła*, to jest: myślą, w duchu; bo jak OO. SS. twierdzą, kto często myśli o piekle za życia, uchroni się jego po śmierci; nakłoń więc ucha myślą, a poyłnuj sobie wszystkie męczarnie tego świata: ścinania, wieszania, ćwiertowania, żywopalenia &c. poyłnuj wszystkie choroby, pedogry, chyragry, maligny, febry, członkow konwulsye, bole nie zębów, oczu, żołądka, łamanie kości &c.

Poyłnuj

Poymuy nayciemniejszy, naybrzydsze mieysca, wszystkie te rzeczy względem mąk piekielnych są jak kropla przeciw Oceanu, jak jeden proszek przeciw całej kuli wodnoziemnej, jeden potępieniec daleko więcej będzie cierpiał nad wszystkie złe ogółem więzite w całym świecie znajdujące się, a to na wieki poki Bog Bogiem, y nigdy, nigdy końca mieć nie będzie mękom swoim, Tyłające tyłaków lat miną, a wieczność zawsze wiecznością. O pokuto potępionych! jakoś ciężka, ale nieskuteczna.

Punkt II. Kara potępieńców jest dwojaka, jedna *szkody*, druga *zmysłu*; przez karę *zmysłu* ponoszą wszystkie bole na zmysłach, y na ciele, jakie się tylko wymyślić mogą, bez końca, bez pociechy: ogień nieznosny wszystkie spajanie członków przenikający, ogniście jaszczurki, gadziny, węże, padalce &c. kłające ciało niegdyś rospuście służące, widzenie sprośnych y obrzydłych czartów &c. przez karę *szkody* (która im daleko nieznosniejsza jest jak pierwsza) ponoszą utratę widzenia Boga, y szczęśliwey w Niebie wieczności; o tym gdy pomyślą, że za małą rzecz w życiu mogliby nabyć Nieba, a niechcieli, gdy pomyślą, że Święci, których oni za głupich mieli na świecie, cieszą się z Bogiem na wieki, a oni na wieki męczyć się będą, wściekają się od jadu jako pśi jacy, jęczą, ryczą, jako dzie



kie bestye wpośrodku płomienia, pamięć ro-
fkoſzy ſwiatowych nieżnoſnie ich dręczy. O
Katoliku gorſzy nad potępiénca jeſteń, jeżeli
ſię tym uważeniem nie poruſzyſz, y nie po-
prawisz życia!

Punkt III. Słuchay Izaiaſza Proroka c. 33.
mowiącego: *T'koż z was (w pieſzczotach*
żyjący ludzie) będzie mógł przemieſzkować w
ogniu pożerającym? jednego ukłócia ſzpilką
w palec, ciężko przez długi czas znieść, ja-
koż będzieſz mógł przez całą wieczność wy-
trzymać pożary piekielne? Obierayże z tych
dwóch rzeczy, abo tu cierpieć y martwić o-
gień pożądlivoſci ciała, abo z tego ognia do
drugiego przyiſć piekielnego, jakō mowi Au-
guſtyn S. *Grzeſznicy przechodzą z jedney mę-*
ki do drugiey, z ognioſw pożądlivoſci, do ognioſw
piekielney wiecznoſci.

Reflexya. Jeżeli tak jeſt wielka kara pie-
kielna, a to za grzech ſmiertelny, nauczſięz.
1. Chronić ſię grzechu ſmiertelnego wſzel-
kiemi ſiłami. 2. Krzyżyki, utrapienia, umar-
twienia na tym ſwiecie z ochotą ponosić; bo
tym ſamym za grzechy odpokutujeſz. 3. W
każdych poſtępkach twoich obawiać ſię nie-
beſpieczeńſtwa potępienia. 4. Mieć bojaźń
Bożą y Sądow jego niepojętych. &c.

D N I A IX.

O Kroleſtwie Niebieſkim.

Pun-

Punkt I. Słuchay Pawła Sw. o Krolestwie Niebieskim mówiącego: *Ani oko widziało, ani ucho słyszało, ani serce ludzkie pojąć może, co Bog zgotował dla tych, którzy go miłują.* 1. Cor. 2. Poymuy w duchu jakie tylko możesz wesołości, piękności, radości, y dobra, cieniem są wszystkie przeciw Niebu; Niebo jest zgromadzenie wszelkich pomyślności, oddalenie wszelkich dolegliwości, nayprzedniejszy Boskiej wspaniałości dzieło, nadgroda Krwie y Męki Chrystusowey, nasycenie wzyfikich żądz serca ludzkiego, y nad wszystko coś większego. O Oyczyzno Niebieska! ktożby mi dał skrzydła jako gołębiczy, wyleciałbym do ciebie.

Punkt II. Dobra w Niebie należące do duszy, jest widzenie Pana Boga jak jest w sobie, poznanie jego piękności, doskonałości y innych przymiotów, otrzymanie y zamilowanie naywyższego dobra, oraz naybeśpieczniejsza jego dzierżawa, ktorey już na wieki nikt nie wydrze. Męczennicy SS. krwią się takiego dobra w Niebie dokupowali, a przecięć po wylaniu krwi swojej rozumieli, że im się Niebo darmo dostało. Czemuż teraz ty w życiu na tak wielkie dobra, całą duszą nie chcesz pracować.

Punkt III. Do ciała dobra należące w Niebie są te: 1. *Jasność* ciał błogosławionych, którą będą przechodzić jasność Słońca, y



wszystkie miłe oczom piękności. 2. *Chybkość* względem ktorey błogosławieni, w jednym momencie, we mgnieniu oka na naydalszych mieyscach przytomni być mogą. 3. *Subtelność* czyli *miętkość*, względem ktorey Błogosławieni naytwardsze, naygrubsze rzeczy, naprzykład: mury, kamienie przenikać będą jak promień szkło. 4. *Niecierpiętlivość*, względem ktorey od żadney rzeczy stworzoney by nayofirzyszej cierpieć nie będą mogli; wszystkie względem ciał Błogosławionych mocy do dania cierpiętlivości nie mają. Zmysły też powierzchowne: jako to widzenie, słyszenie, wonienie, smakowanie, dotykane, swoje będą miały nadgrode, będą widzieć, słyszeć owe piękności, owe melodye, jakie rozum nasz nie poymie, będą się cieszyć z Towarzystwa JEZUSA Chrystusa, Matki Nayswiętszey &c. O dullo ludzka! czemuż tak bardzo ulegasz do ziemskich próżności, ponieważ, do Niebieskich jesteś stworzona rozkoszy.

Reflexya. Jeżeli tak wielka zapłata kochającym Boga w Niebie, naucz się ztąd: 1. Zanic sobie poczytać rzeczy ziemskie. 2. Akt miłości Boga często wzbudzać. 3. Pragnąć Boga oglądać w Niebie, y chwalić jego tam na wieki, a to pragnienie być może ile razy spóyrzysz na Niebo. 4. Znosić krzyżyki przypadające na tym świecie z cierpliwością.

DNIA



D N I A X.

O staraniu się koło zbawienia duszy.

Punkt I. Słuchay Chrystusa Pana Luc. 10. mowiącego: *Jedna jest rzecz potrzebna.* Pierwszy y naywiększy jest nasz interes zbawić duszę własną, przeciwko ktoremu wszystkie inne zabawy są frażką. Przypatrz się w duchu wielkim dziełom świata tego, wojnom, Krolow, Xiążąt, Kupiectwom, naukom ludzi pilnych, wszystko to wielkiego starania potrzebuje, a przecieć względem zbawienia duszy są jedną bagatelną frażką. miey złote gory, opływay w dostatki, bądź mędrszym nad Salomona, miey y cały świat sobie podobity, coż ci te rzeczy pomogą, jeśli duszę potępisz? *Co pomoże człowiekowi, jeśli świat cały pozyszcze, duszę zaś swoją zgubi?* Matth. 16.

Punkt II. Jedną masz duszę, y tę nieśmiertelną, drugiey mieć nie możesz, utracisz jedną rękę, zostanie się tobie druga, utracisz nogę jedną, na drugiey przy pomocy szczydła będziesz chodził, utracisz oko jedno, drugim będziesz widział, utracisz duszę jedną? już po tobie! na wiekiś zginął. Co za ślepotą twoją y głupstwem, że nie myślisz o zbawieniu duszy, zysk na pieniądzach, fortuny, honory, gospodarstwo &c. bezsenne nocy tobie czynią, a, na interes duszy y go-
dzinki



dzinki nie łożysz, właśnie jakby z pozyskania
 jey nie było całe twoje szczęście, z zguby
 zaś całe nieszczęście; co ci pomoże. że po
 śmierci ciebie tu na świecie z meštwa, z dzieł-
 ności, z honorow, doślatkow, mądrości &c.
 będą chwalić, gdzie ty nie będziesz? a tam
 cię szatani będą dręczyć, gdzie ty będziesz?
*Zmítuj się nad duszą swoją; podobający się Bo-
 gu. Eccl. 30.*

Punkt III. Wszystkie stworzenia dla tego
 są stworzone, aby tobie pomocą, y środkiem
 były do zbawienia duszy, wszystka machyna
 tego świata tańsza jest za duszę ludzką; Au-
 chay Bernarda S. Medit. c. 3. *Cały ten świat
 jedney duszy ceny nie wyniesie, albowiem nie za
 świat duszę swoją Bog położyć chciał, którą za
 duszę dał.* Pomyśl człowiecze, nad Słońce,
 nad Miesiąc, nad inne Planety, nad całą zie-
 mię, Morza, masz droższą y wyższą rzecz, a
 tak mało dbaisz o zachowanie jey na żywot
 wieczny. Przebog! weź zdrowszą przed się
 radę, a staray się o zbawienie własney duszy.

Reflexya. Postanow sobie 1. więcej szaco-
 wać interes duszy twej jak interesa docze-
 śne. 2. Dla żadnych zabaw doczesnych zda-
 rzających się nie opuszczać spraw do zbawie-
 nia twego należących, jako to Modlitw, Me-
 dytacyi; Mszy S. Spowiedzi, Kommunii &c.
 bo te się po śmierci z tobą na ozdobę duszy
 zostaną. 3. Każdego dnia uczynić rachunek
 sumnie.



sumnienia, czy nie straciłeś przez jaki grzech duszy? co jeżeliby się zdarzyło, nie odwlekać Spowiedzi &c.

D N I A XI.

O zafowaniu rzeczy doczesnych.

Punkt I. Słuchay głosu Boskiego (Psal. 49.) mówiącego: *Moje są wszystkie zwierzęta lesne, bydła na gorach y woły, moy jest okrąg ziemi, y pełność jego.* Boskie tedy są wszystkie rzeczy, Bog tobie dał fortuny, honory, dostatki, dobytek gospodarski, czeladkę &c. wolno je Bogu dać, y nazad odebrać, albo też od ciebie do drugiego przenieść jako Panu najwyższemu, za coż tedy z upadku tych rzeczy doczesnych albo zbyt ubolewałś? albo też zbyt cieszył się z dobrego ich powodzenia? pilności y obrotom swoim ten sukces przypisując, jakby te rzeczy twoje własne były, y jakbyś za nie nie miał Panu Bogu rachunku oddać. Uczyń Akt oddania się na wolą Bożą. O Boże moy stołuję się do woli twej Najświętszey w moim gospodarstwie, czyń z nim, jak chcesz, ja z Oycem moim Sw. Franciszkiem będę wyśpiewywał: *Bog moy y wszystko moje.*

Punkt II. Weź z gruntu na uwagę wszystkie te rzeczy, które tobie Bog dał w doczesnym życiu do używania, jako to są honor, dostatki, bogactwa, sława dobra u świata, przy-



przychylność do ludzi, rozsądek rzeczy za-
wiłych &c. abo też jaki taki dobytek gospo-
darcki, wszelkich tych rzeczy azaliż Panem
jesteś? czy twoje są? czy masz moc nad nie-
mi na wieki? Bog cię przewidział, że będziesz
tych rzeczy rostopniey używał, y niemi do-
skonaley szafował, jako drudzy, y dla tego ci
je dał, y na to ci się dał urodzić z Rodziców
możniejszy, abo rozum nad innych dał
lepszy, abyś tylko szafarzem był tych rzeczy,
a nie gospodarzem, żebyś z ich podług Ewan-
gelii S. y chorych opatrywał, y gościa w dom
przyjął, y nagiego przyodział. y więźnia na-
wiedził, oraz dziatkom swoim y czel. idce za-
dość uczynił, y tak przez szafunek dobry two-
go gospodarstwa odebrał zapłatę od Pana two-
jego, Boga wszechmogącego. Czemuż tedy
gardzisz uboższymi ludźmi, y niższymi za cie-
bie? jakby oni Panami twojemi nie byli, kto-
rych obowiązany jesteś pod grzechem śmier-
telnym w ostatniey potrzebie opatrywać. cze-
mu rady nie dasz nieumiejętnym, y owiżem
włtydzisz się z niemi rozmawiać? jakby nie
taż Krwią Chrystusa Pana byli odkupieni, kto-
rą y ry, a szacujesz siebie godniejszy, jak-
by nie wolno było Panu Bogu ciebie złupić
ze wszystkich dobr twoich powierzchownych
y wewnętrznych.

Punkt III. Każdy Włodarz musi oddać ra-
chunek Panu swojemu, y jeżeli dobrze szafo-
wał,

wał.
nier.
ci Bo
rzech
rych
sober
dzie
postę
da w
gich,
skiey
pierw
szcze
takie
mych
rodzi
obmi
garda
lepot
praw
nia w
także
się pie
będą
Rej
tylko
i. Za
czy b
chwal
Boga

wał, odbierze zapłatę, jeśli zle, będzie wien Sądu. Pomyśl sobie człowiecze: wiele ci Bog dał w tym docześnieym życiu różnych rzeczy, tak z dóstatkow jako y talentow, ktorzych podobno nie dał drugiemu, jakim sposobem? y na jaki koniec ich używał? znaydzie się podobno w tobie duma osobliwsza, postępek życia nad drugich cudnieyszy, układa w obyczajach modnieysza z pogardą drugich, z wyniszczeniem pokory Chrześciańskiej z serca, zbieranie dóstatkow trokliwsze pierwiey z małą potym z większą, daley jeszcze z większą krzywdą drugich, naostatek takie przywiązanie serca do rzeczy znikomych, y przemijających, że ci się cikliwość rodzi, y obrzydliwość rzeczy duchownych, obmierzłość, dobrowolne opuszczenie, y pogarda rzeczy do zbawienia należących, oraz ślepota sumnienia, że nie możesz poznać nieprawości życia twego; a ta jest zguba ostatnia w Chrześcianach. O miły Katoliku! y także Chrystus Pan postępował? *Staraycie się pierwiey o Krolestwo Niebieskie, a te rzeczy będą wam przydane.* Matt. 6.

Reflexya. Jeżeli te docześnie rzeczy tobie tylko Bog dał do szafowania, postanow sobie. 1. Zaczynając gospodariką zabawę pomyślić, czy będzie z chwałą Boga, abo nie? jeśli z chwałą Boga, to zacząć, a jeśli nie z chwałą Boga, to zaniechać. 2. Nie troszczyć się z upad-



upadku tych docześniey rzeczy, ani też cieszyć się zbytnie z dobrego powodzenia, ale we wszystkim na wolę Boga się spuszczać. 3. Niechcieć pożytku swego, któryby był z krzywdą bliźniego; bo jeden grosz złe nabyty, dzieśięć wiałnych wyprowadza. 4. Używać tych rzeczy jakbyś był szafarzem tylko, a nie gospodarzem.

D N I A XII.

O Intencyi spraw naszych.

Punkt I. Wszystkie sprawy y uczynki człowieka na tym świecie zotłającego, są albo dobre, albo złe, albo obojętne. *Dobre są* sprawy nasze, jeśli czyni się rzecz dobra, godziwa, y ma koniec dobry, y intencją dobrą, naprzykład: Modlitwa na chwałę Boga uczyniona; *Złe są*, jeśli znajduje się intencya zła, naprzykład: Modlitwa na zgubę nieprzyjaciół uczyniona, albo koniec zły, naprzykład: Modlitwa dla prożney chwały, albo sama rzecz zła, naprzykład: kłamstwo, obmowa ludzka, &c. *Obojętne są* uczynki z siebie ani złe, ani dobre, ale z przyrodzenia służące człowiekowi, jako to są, naprzykład: spanie, chodzenie, jedzenie &c. y do tych uczynków jeśli się przyłoży dobra intencya na chwałę Boga, są zasługujące, y na dobre wychodzą. Rostrząśnij więc sobie sprawy twoje człowiecze, a znajdziesz je bez intencyi

też cie-
nia, ale
zczać. 3.
z krzy-
nabyty,
Używać
ko, a nie

cyi uczynione, albo złym końcem żarżone,
oziębłe, w stanie grzechu wyprawione; o jak
wiele dobrego stracisz przez twoje niedbal-
stwo.

nki czło-
albo do-
są spra-
godzi-
dobry,
Boga u-
intencya
bę nie-
zły, na-
ały, albo
wo, ob-
nki z sie-
enia flu-
zykład:
tych u-
ncya na
a dobre
sprawy
z inter-
cyi

Punkt II. Słuchay Ducha S. Prov. 23. do
każdego człowieka mówiącego: *Odday Sy-
nu moy serce twoje mnie, a oczy twoje niech pil-
nują drog moich.* Chce tedy Bog człowiecze,
żebyś mu w każdych twoich zabawach serce
oddadł, to jest z miłości ku Bogu żebyś każdy
uczynek twoy odprowował; bo, choćby do-
bry był uczynek, jeżeli go nie poprzedza in-
tencya, czyli usiłowanie dobre na chwałę Bo-
ga, jest martwym y niezasługującym na Nie-
bo; dla tego ludzie świątobliwi oprócz in-
tencyi ranney na cały dzień uczynionej, przed
każdą sprawą choć krotką intencyą przynay-
mniey myślą czynili: *Dla ciebie Panie na chwa-
łę twoję o Boże &c.* O jak wiele gubisz do-
brych twoich uczynkow człowiecze! jeśli nie
uczynisz intencyi dobrej na chwałę Boga.

Punkt III. Tak wiele jest SS. [Pańskich],
ktorzy choć krwi nierozlali za Chrystusa, a
przecież od Boga za Męczenniki są poczyta-
ni, ztąd że skutecznie pragnęli za Chrystusa
krew wylać; sprawy tedy nańże tym bardziey
są zacnieysze y Bogu miłsze, im bardziey z
affectu serdecznego y miłości ku Bogu są po-
chodzące; y tak jeśli przez jedną robotę rę-
czną, abo krotką Modlitwę czyli umartwie-



nie jakie, z całego serca pragniesz Boga chwalić, ile cały świat chwali, jeśli pragniesz za grzechy świata całego Bogu zadosć uczynić, jeśli pragniesz wszystkich potępieńców bluźnierstwa tą chwałą nagrodzić &c. tak wiele Aktów cnot SS. czynisz. Pomyśl sobie czyto wieczerze, jakobyś był miłym Bogu, y jakbyś wiele karania czyscowego sobie umniejszył. gdybyś do każdej sprawy gorącą łączącą intencją.

Reflexya. Jeśli intencya wszystkie nasze sprawy okrasza, y Bogu miłe czyni, zachowaj ten zwyczaj w życiu twoim. 1. Rano wstałszy przy Modlitwach porannych na cały dzień uczynj intencją, ofiarując sprawy twe Bogu. 2. Przed każdą zabawą we dnie też samę intencją myślą przynajmniej krótko ponawiać. 3. Też twoje sprawy przez intencją złączyć z zasługami Chrystusa Pana, y przez ręce MARYI Panny Bogu ofiarować. nic innego nie żądając, tylko wypełnienie woli jego najświętszej,

D N I A XIII.

O Grzechu

Punkt I. Pośtanow sobie w myśli przed oczyma więzienia kaydanami na nogach y rękami obciążonego, ośzczepami od oprawców piekielnych śpiętego, trędem, wrzodami zarażonego, żadney mocy, żadnych sił niemającego.

ga chwa- tego, y pytał cię u niego: co się człowiecze
niesz za- niedzny w taką niewolą wprowadziło? a u-
uczynić, waż z jego strony odpowiedź: grzech śmier-
ow blu- telny! grzech śmiertelny traci wolność Sy-
ak wiele now Bożych, traci Niebo, traci Boga, a od-
nie czło- daje duszę w moc szatanowi, który, gdzie
y jakby- chce, tam ją pobudką [swą kieruje; naypier-
nieyszy- wiew oziębłość w sercu wzniesia służby Bo-
czył in- żey, zalepia umysł, żeby nie poznał ciężko-
ści grzechu, y kary zań, potym smak zapala
e nafie do dalszych grzechow, daley bojaźń Boga
achoway wybiją z serca, potym w nałóg wprawuje, kto-
no wsta- ty go sam do piekła zaprowadzi. O postępek
na cały grzechu na wieki nieopłakany! gardziemy
awy twa- wieśniaczym chłopkiem dla jego podłego sta-
nie też- nu, gorzemi jesteśmy niewolnikami szatań-
krotko- skimi, iesli się na grzech odważamy.

ez inten- Punkt II. Przebież myślą wszystkie biedy
Pana, y światowe, y nieszczęścia, a żadney rzeczy
arować- tak szkodliwszey nie znaydziesz, jak grzech;
ełnieniu grzech stracił Lucypaera z Nieba, grzech pie-
kło uczynił, Adama z Raju wypędził, głody,
chłody, choroby, wojny y śmierć na czło-
wieku sprowadził; grzech wszystkie dobro
niszczy, pracuy na Niebo od wzięcia rozumu
do lat siedmdziesiąt y tam daley żyjąc w po-
stach, w Modlitwach, w jałmużnach, w o-
strości życia &c. a na jeden tylko grzech
śmiertelny odważ się, nic po tobie, utracieś
to wszystko y piekło sobie otworzyłeś. Pła-
cecz,



czesz, kiedy stracisz fortunę, honor, dostatki, sławę, które się z tobą nie zostaną na wieki, a na utratę tak wiele zasług twoich mniey dbasz. Ach! lękay się grzechu jako gadziny jakiej, który cię od Boga oddala.

Punkt III. Słuchay Pawła Sw. (Rom. 6.) mówiącego: *Na co się wam przydały grzechy wasze, z których nic nie macie krom wstydu?* Przypomnij przeszłe twoje grzechy, co ci teraz przynoszą? oto gryzotę sumnienia, ból jaźni piekła, ukrocenie życia twego, które za grzechem idzie. Nierozumnym jesteś, jeśli tak wielkiego złego pragniesz? jakie przewraty wy w lekarstwach, w potrawach, w napojach, w czasach czynisz dla piękności i czystości ciała twego, które robaczki zgryzie, a o piękność duszy twej nie dbasz, ktorey przed Bogiem y Świętymi Pańskimi trzebaby się popisać. *O ludzie niechciejcie być podobni koniowi y mułowi, którzy rozumu nie mają.* Psal. 31.

Reflexya. Jeśli grzech duszę zabija, Boga traci, potępienie sprawuje, postanow sobie: 1. W okolicznościach grzechu woleć wstydek niż utracić, aniżeli Boga obrazić. 2. Pokusom na początku sprzeciwiać się, wzywając pomocy Matki Najświętszey, y SS. Pańskich. 3. Często się spowiadać, a to jeśli można, jeźdź do spowiednika; bo spowiedź y pamięć pomnienia Kapłańskie mocno utrzymują od grzechu.

grzechu. 4. Na powszednie grzechy dobro-
wolnie nie zezwalać, które osłabiają duszę, y
łaskę Boga umniejszają. &c.

D N I A XIV.

O łasce Pana Boga.

Punkt I. Łaska Pana Boga poświęcająca
duszę naszą według nauki Teologów: jest
przymiot nadprzyrodzony duszy wlany, kto-
rym ona dziwnie piękną, dziwnie bogatą,
dziwnie ozdobioną zostaje, y za Corkę Bogu
przyspasia się. Ta łaska wraz po Chrzcie S.
wlewa się człowiekowi, y trwa w duszy na-
szej poty, poki grzech śmiertelny jej nie
wyruguje. Od tey łaski wszystkie nasze dobre
sprawy pochodzą y zasługują na żywot wie-
czny, bez niey wszystkie uczynki nawet y
dobre są martwe, y niezasługujące. O jak
wielką rzecz tracisz człowiecze na grzech się
odważając! pomyśl czy żyłeś do tych czas w
łasce Boga, y wiele razy ją przez grzech u-
traciłeś.

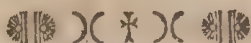
Punkt II. Łaska poświęcająca duszę naszą
względem uczynków naszych jest toż samo,
co y nasienie względem owoców, co funda-
ment względem budynku, co waga względem
Zegar, co Słońce względem światła, co
Ociec względem Syna, bez niey żadne za-
ługi jestestwa swego mieć nie mogą, a choć-
byś y dobre światobliwe uczynki czynił, kie-
dy



dy jesteś w grzechu, a nie w stanie łaski, na pozor są tylko dobre sprawy twoje, y doczesną na tym świecie otrzymują zapłatę, przed Bogiem zaś nic nie ważą, y nie zasługują na żywot wieczny. Ach! biadaż tobie grzeszniku, który tak długo w grzechu śmiertelnym leżysz bez łaski, w coż się obroczą Modlitwy twoje? w co jałmużny, pośty &c. Uczyn przedsięwzięcie poprawić życie. ♥

Punkt III. Postanow sobie przed oczema wszystkie piękności, wszystkie drogości świata tego, w porównaniu z łaską Pana Boga na duszy są jednym cieniem, jedną cyfrą; bo przy łasce Boga być Synem Boga, co jest droższego y większego? bez łaski być Synem gniewu y potępienia, co jest gorźszego? jeżeli za wielką rzecz ludzie poczytają urodę y piękność ciała, przez którą wysokim u światu podobają się ludziom, daleko bardziey ma być szacowana piękność duszy, która przez łaskę Boga całej Trojcy SS. podoba się, y jest znajoma SS. Pańskim. A przysłoiż to rozumnemu stworzeniu tak piękną postać przez grzech gubić?

Reflexya. Jeśli tak duszę ludzką łaska zdoła bi Pana Boga, a grzech szpeci, na coż się starasz przypodobać ludziom, dla ich przyjaźni? Przykazania Boskie łapać, czy lepiej tobie jest, że cię niektorzy tylko ludzie estymują, czy lepiej, że Bog cię ma w dobrym położeniu.



niu, y SS. Pańscy cieszą się z piękności du-
szy twej. Pilnuj łaski wziętej od Boga; bo
raz utraciwszy, nie wiesz, czy znaydziesz ją
albo nie? *gdybym się ludziom przypodobał,*
Chrystusa sługą nie byłbym. Mowi Paweł S.

D N I A XV.

O szafowaniu łask Boskich.

Punkt I. Uczynkowe łaski oraz dostateczne
do dobrego y zbawiennego życia daje Bog
Wszchemogący do każdych spraw naszych
przez wewnętrzne natchnienia, y oświecenia, y
tych Bog Wszchemogący każdemu człowie-
kowi lubo y nie Chrześcianinowi z dobroci
swey miłościwie udziela, naprzykład: pozna-
nie złego y dobrego, poznanie grzechu, y ob-
jaśnienie sposobow do chronienia się grze-
chu &c. które łaski jeżeli przez wypełnienie
woli naszey do skutku przychodzą, stają się
skutecznymi, jeśli do skutku przez zaniecha-
nie Boskiego natchnienia nie przychodzą, są
nieskuteczne, ale są dostateczne, gdyby zaś
człowiek wołał swoją do nich przyłożył, byli-
by skuteczne. To uważwszy, pomyśl sobie,
wiele tobie Bog dawał natchnienia do dobre-
go, a tyś je do skutku nie przyprowadził, y
łaską Boga pogardził. O nędzny człowiecze!
gniewaś się na drugiego, jeśli twoich kto rad
y przestroż niezachowuje, a sam Bogu wbrew
się sprzeciwiasz! żałuy za to, a postanow po-
prawę.



Punkt II. Wiedz o tym, że Bog miarkę tobie łaski twoich świętych naznaczył, w takiej albo w takiej liczbie, którego Dekretu przestąpić przez żaden sposób nie może, pytam się tedy? czy wiesz, która jest ostatnia łaska? nie wiesz tego; a jeśli nie wiesz? czemuż się na grzech odważał? wbijając sobie w głowę przyszlą spowiedź, y odpuszczenie przez nią grzechow; zawodził się! mógłś umrzeć przed spowiedzią; wiele takiego umysłu ludzi jest w piekle, którzy się podobnie zawiedli, a choćbyś się spowiadał, mógłś nie mieć dobrego przedsięwzięcia, y żalu, y tak spowiedź mniej ważną odprawisz. Myśl raczej w każdey pokusie grzechu, kto to wie, po tym grzechu, na który mię pokusa ciągnie, czy da Bog łaskę do poprawy, czy nie? może już miarki grzechow, y łask Boskich dopełniłem, a jeśli teraz zgrzeszę, zginę zapewne.

Punkt III. Różnie Bog Wszechmogący ludziom przeznacza łaski swe, jednym inniej daje, jako to na przykład, Lucycpera za pierwszą utratą łaski potępił na wieki, innych ludzi po dziesięciu, po dwunastu, albo mniej czyli więcej danych łaskach, że ostatniey nie zachowali; zgubił, Magdalene zaś S. Piotra, Sw. Łotra sprawiedliwego &c. po wielu danych łaskach zbawił. Ty tedy, że nie wiesz, z których liczby zostajesz, y nie maszże się każdego lękać grzechu? nie masz pilnować ka-

idey

żdey łaski? *nie wie człowiek, miłości, czy nie-*
nawieści godzien. Eccl. 9. Pono już dobra-
 les miarki łask Boskich. Trzymayże tę ostat-
 nią w duszy twojej, a nie gardź innemi ła-
 skami Boga; bo tym samym Krwią Chrystu-
 sa gardzisz, przez którą on nam te łaski za-
 rużył. O Boże moy, tak wiele łask od ciebie
 odebrawszy, Synem marnotrawnym stałem
 się, teraz przez żal serdeczny do ciebie po-
 wracam y wołam: *O Oycze zgrzeszyłem prze-*
ciw tobie y Niebu, już nie jestem godzien nazy-
wać się Synem twoim. Luc. 15.

Reflexya. Podziękuy Duchowi S. za wszyst-
 kie łaski, ktoremi cię obdarzył. Proś go o od-
 puszczenie, żeś je nie zawsze wiernie przy-
 mował do serca, a boy się w każdych okoli-
 cznościach grzechu, żeby cię nie odstąpił;
 jeśli słuchać go nie będziesz, boy się ścisłego
 Sądu Bożego za te łaski; mowi bowiem E-
 wangelia S. Luc. 12. *Komu wiele dano, wiele*
też od niego będą wyciągać.

D N I A XVI.

O Ufności w Bogu.

Punkt I. Ufanie w Bogu na wielkim stopniu
 doskonałości Chrześcijańskiej stawi człowie-
 ka, które ludzi niby z woli własney zdziera,
 a łączy z wolą Boga y we wszystkich ich do-
 brach w Opatrzności Boskiej pokłada; bo u-



sający w Bogu człowiek ni o co się nie frafluje, rzeczy dobre, czy złe, zarówno z Opatrzności jego S. przyjmuje, y gruntowną Wiarą z Psalmistą Psal. 26. wyśpiewywa: *Pan Obróci życie mego, a kogoż się będę lękał:* ani nieprzyjaciół, ani ogień, ani morowe powietrze, ani ubóstwo &c. zaszkodzić mnie mogą, jest Bog, który mnie opatruje, w którym mocno ufam, y coż mi zaszkodzić może? O życie heroiczne! o ktożby mi dał serce tak odważne.

Punkt II. Jeśli zdrowia swego powierzamy Doktorowi, sprawy nasze juryście, życia własnego jeżeli wzroku nie mamy, chłopcowi biednemu, któryby nas prowadził, a czasem y nierozumnym psom straż naszą oddajemy, a na Boską dyspozycyą spuścić się nie chemy? mało wierny człowiecze, czy nie widzi Bog twoich miszeryi, czy nie może ich wesprzeć. czego się lękasz? *kto kiedy niewinny zginął?* Job. 5. *żadnego* (mowi Dawid S. Psal. 36.) *nie widziałem sprawiedliwego opuszczonego y nasienie jego żebrzące chleba, pocierp jeno mało co, a Bog cię, cierpliwości twej spróbowałszy, jako Ociec miłościwy opatrzy.*

Punkt III. Ten Pan wszechmocny, który o najmniejszym robaczku, o najmniejszej mrowce, o najmniejszej ptaszynie ma pieczę, czy jest rzecz podobna, żeby o duszy twojej nie miał pamiętać? którą na wyobrażenie

brazenie swoje stworzył, Krwia swoją odku-
pił, Ciało y Krew swoją Najsświętszą na po-
karm jej zostawił. Jeśli człowiek ten, ktore-
go za opiekuna sobie w sieroctwie naszym o-
bieramy, obowiązany jest około nas mieć sta-
ranie, dopieroż bardziej Ociec nasz Niebie-
ski tą miłością, którą ma przeciw dzieciom
swoim, przeciw stworzeniu swemu, musi mieć
nad nami pieczołowitość. Ufay w nim czło-
wiecze, na nim wszystkie interesy twoje po-
kładay, a jeśli proźbom twoim zadość nie u-
czyni, to pamiętay na to: że sprawiedliwy
jest, y wszystko wiedzący, więc albo za grze-
chy twoje dopuszcza na cię utrapienie, albo
wie, że ta rzecz, o którą prosisz, nie jest to-
bie pożyteczna do zbawienia, y dla tego ci
jej uymuje. *O Boże wszechmogący w tobie
Panie pokładałem nadzieję, niech nie będę po-
hanbiony na wieki. Psal. 30.*

Reflexya. Roztrząśnij sumnienie twoje, ja-
kich używałeś zabiegów o dostatki, o gospo-
darstwo twoje, niezgadzając się z wolą Bożą,
uśności w Opatrzności jego S. nie pokładając,
a jeśli się co działo z krzywdą bliźniego, sta-
ray się nagrodzić, albo jeśli jest co szkodliwe-
go duszy twej, staray się oddalić, a posta-
now sobie naybardziej się starać o czystość
sumnienia, y o dobre Chrześcijańskie życie, a
te rzeczy zapewne będą tobie przydane.

O znoszeniu przeciwnych rzeczy na świecie.

Punkt I. Nie masz na świecie żadney rzeczy, ktoraby nam tak złą była, jaką ją pojmujemy; przebież myślą wszystkie przeciwnie nam rzeczy, jako to: ludzkie na nas obmowy, biedy, choroby, wojny &c. są tylko dla tego złe, że ich umysłem naszym za złe sądziemy, rzeczą zaś samą takie nie są, ale są dobre; bo człowiek na tym świecie żyjący, albo jest sprawiedliwy, albo nie? jeśli jest sprawiedliwy? nie może jednak być bez grzechu powszedniego, toć za nie potrzebne są od sprawiedliwości Boskiej kary, jeśli nie jest sprawiedliwy? toć jego temi plagami Bog do pokuty popędza; jeśli zaś przez osobliwizy Przywilej Boski wolen jest od powszedniego grzechu? to często bywa przyciśniony przeciwnością dla jego większych zasług, a tak nic nie masz przeciwnego tobie w tym życiu; czemuż tedy uporczywie narzekasz na złe powodzenie twoje?

Punkt II. Pomyśl sobie: który zwrzodził, zbolały narzeka na instrumenta Cyrulickie, które go choć z bólem z wrzodów oczyszciają? który Pacjent lekarstwa y olejki Doktorckie wylewa, y depce, choć mu są gorzkie y przykre, który tonący na wodzie będzie się gniewał, że go za czuprynę biorą ratując z toni?

z toni ? za coż my szemrzemy, kiedy nas
sprośnemi nałogami osypanych już już w
grzechach ginących biedy jakie przychodzą, są
te instrumenta ratunku naszego y zbawienia
naszego; Nieba dla duszy żałujesz, jeśli ich
cierpliwie nie znosisz.

Punkt III. Nie może być większe dla nas
złe jak czart przeklęty, a y ten nic nam złego
uczynić nie może; bo jeśli nas kuś do złego,
ma na to wyraźne dopuszczenie woli Pana
Boga, aby nas próbował, czy jesteśmy praw-
dziwemi sługami Boga albo nie? a jeśli na
pokusy jegoj nie zezwalamy? jest przyczyną
zaślug naszych na Niebo. Jedno złe jest, kto-
re z samych nas pochodzi, a to jest: grzech
przeklęty, który duszę zabija naszą, y do pie-
kła nas wprowadza, tego się lękay człowie-
cze, tego się chroń, a bieda ci inna żadna nie
dokuczy.

Reflexya. Weź' na pomoc twoję Boga, a
znosć cierpliwie wszystkie złe na tym świecie,
które prędko minie, y postanow. 1. Cieszyć
się jeśli cię ganią, śmucić się, jeśli cię chwala.
2. Niedbać na języki ludzkie, które choć sła-
wę odbiorą doczesną, nie odbiorą wieczney.
y duszy twej nie zaszkodzą. 3. Upadek jaki
jeśli się nadarzy, poczytay to za rzecz słuszną
od sprawiedliwości Boskiej za grzechy twoje
&c. a tak będziesz sprawiedliwym.



D N I A XVIII.

O Miłości Bliźniego.

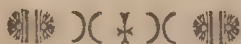
Punkt I. Przykazanie Pana Boga jest: *kochać bliźniego jako siebie samego*, tego jeśli nie zachowujemy, gorši jesteśmy nad Heretyków, którzy ku bliźnim swoim prawo miłości wypełniają, ba y nad nierozumne zwierzęta, które jedno drugiego broni, jeśli innego rodzaju zwierzę nań nie naciefa. Uważ więc sobie Katoliku, czego sobie życzysz y pragniesz, czyń te uczynki bliźnim twoim, a przypodobasz się Bogu.

Punkt II. Rozmiar miłości Boga idzie z rozmiaru miłości bliźniego; bo jeśli nie kochamy bliźniego, którego widzimy, jakóż mamy kochać Boga, którego nie widzimy, jeśli bliźniego nagiego przyodziejysz, chorego nawiedzisz, gościa w dom przyjmiesz, nieumiejętnego nauczysz, izaliż te uczynki nie samemu Bogu uczynisz, który je przykazał czynić, a do tego każdy bliźni nasz jest bratem naszym od jednegoż Stworcy stworzonym, jednąż Krwią Chrystusa Pana odkupionym, jednym Ciałem y Krwią Pańską utuczonym; jak się tedy masz gniewać na brata twego bez urazy Ojca naszego JEZUSA Chrystusa; nie kochasz Boga, jeśli nie kochasz bliźniego twego.

Punkt III. Bliźni nasz choćby nam co złego

go uczynił, jednak powinniśmy go kochać, częścią, że y my Bogu wielką złość wyrządzamy grzechami naszymi, a Bog nas przecież kocha, częścią, że Przykazanie jest Boskie, częścią, że y Chrystus Pan kochał krzyżowników swoich, y modlił się za nich do Ojca na Krzyżu. A do tego kiedy nas bliźni uraził, mógł to z nieostrożności uczynić, albo nie rozumiał, że się my uraziemy, albo też od Boga przeznaczony jest dla naszego umartwienia, żeby nas utrapił, dla tego bardziej jeszcze jego powinniśmy kochać, jako tego, który jest przyczyną zaślęg naszych. O Boże moy jak wiele razy ty mnie przepuściłeś grzechy moje, y ukochałeś mię; a ja za małą rzecz gniewem się zapalam, y nienawidzę bliźniego mojego, naprośtuy Boże moy serce moje do zachowania Przykazań twoich.

Reflexya. Stopnie do nabycia łaski Boskiej z miłości bliźniego są te. 1. Każdego człowieka świętą, porządną dla samego Boga kochać miłością. 2. Życzyć bliźniemu dobro duchownych y doczesnych jak najlepszych bez utraty zbawienia jego. 3. Ubolewać nad upadkiem jego, nad dobrym jego się cieszyć. 4. Sławy, y honoru bliźniego bronić, złe postępkę prostotą Chrześcijańską na dobrą stronę tłumacząc, dobrych zaś postępów mową swoją przewrotną polityczną nie umniejszając. 5. Pomagać jemu radą, nauką, przykładem



kładem &c. 6. Nieprzyjaciołom darować, y ich kochać, modlić się za nich, &c.

D N I A XIX.

O Przytomności Boskiej.

Punkt I. Słuchay Pawła Sw. (Hæbr. 4.) nauczającego o Bogu: *Wszystkie rzeczy jawne są y odkryte w obliczności jego.* Bog w istocie swojej jest nieograniczony, żadnego miejsca na Niebie, nad Niebem, y na ziemi nie ma, gdzieby przytomność jego nie była. nawet y w samym piekle jest przez sprawiedliwość swoją karzący, przenika żyłki nasze, krew naszą, duszę całą naszą; *bo w nim (po dług Apostoła) żyjemy, ruszamy się, y jesteśmy,* bez ktorego pomocy y powieki ruszyć nie możemy. W obecności tedy takiego Pana jak masz postępować, pomyśl człowiecze.

Punkt II. Tenże sam Bog, który twoje występki widzi, y jest onym przytomny, ktorego zniewalasz wolą złą swoją do tychże robot jako Stworcę powszechnego natury. jest Sędzią twoim „mającym moc duszę twoją zgubić na wieki. O mizerny człowiecze! o! tworz oczy rozumu twego! a uważ: jeśli się wstydzisz grzeszyć przed obecnością wielkich u świata ołob, jakże się nie wstydzisz oraz y nie boisz grzeszyć przed obecnością Boską? większa jest rzecz zgrzeszyć w oczach Boskich? a niżeli w oczach całego świata.

Punkt



Punkt III. Gdybyś uważał przytomność Boską zawsze, nigdybyś nie zgrzeszył, ani myślą, ani mową, ani uczynkiem, myślą uważając ową moc Boską, krora myśl twoje przenika, ani mową; uważając mądrość jego słowka tve uważając; ani uczynkiem; uważając Majesttat jego straszliwy, przed którym drżą Aniołowie; cały jesteś Boski, gdzie się jeno obrocisz, nigdzie się przytomności jego nie unikniesz. *Jesli* (mowi Augustyn S.) *zgrzeszyć chcesz, szukaj gdzieby cie nie znalazł Bóg, a czyn, coć się będzie podobalo.*

Reflexya. Z tey uwagi naucz się 1. W każdych okolicznościach grzechu y pokus przypominać przytomność Boską, y myślą przynajmniey mówić: *Boże przytomny widzisz potyczkę moję w tych pokusach, dopomóż mi w tey wojnie, abym nie był pokonany od nieprzyjaciela; bo bez ciebie nic nie potrafię.* 2. Przy Modlitwie, Medytacyi, y innych świętych zabawach też Boską przytomność mieć w myśli, wzdychając do Boga y prosić o pomoc. 3. Ilekroć wspomniesz na przytomność Boską, uczynń Akt Wiary, Nadziei, Miłości, a to krotko myślą samą &c.

D N I A XX.

O złym y dobrym przykładzie.

Punkt I. Zguba tak wielu ludzi na świecie naywięcey idzie z złego przykładu, więcey



on potępił ludzi, niżeli Wszyscy SS. zbawić mogli, zły przykład tak wiele Kroleństw od Wiary S. oderwał; bo przyproszcie polpolsko widząc błąd u możniejszych y mędrzych ludzi, łatwo dali się od Wiary S. odwieść, zły przykład tak wiele ludzi niewinnych do spróśnych nałogow grzechu przyprowadził; bo ich gorsząc do tychże zbrodni sposobnemi uczynił. O człowiecze, słuchaj Piłina Sw. (Matth. 18.) *Biada człowiekowi, przez którego zgorwienie przychodzi, a przeleknij się złego przykładu, oraz popraw życie.*

Punkt II. Gorszący drugich jest zabójcą ukrytym na duszy bliźniego swojego, jest przestępcą Przykazania Boskiego względem miłości bliźniego, którego o zgubę przyprawia, jest w ciełe gorszym nad szatana, bardziej do złego powodząc jako on, a tym samym jest na bliskim stopniu potępienia swego. y cięższego Sądu czeka nad innych; bo y za siebie, y za drugich, których zgorzył złym przykładem, musi oddać rachunek Bogu; jest wielkim nieprzyjacielem Chrystusowym; bo mu duszę ludzką, Krwią swoją Najsświętszą odkupioną z rąk wydziera, y czartu przeklętemu oddaje. O ktokolwiek jesteś taki, niech cię przerazi przeklęstwo Chrystusowe: *lepiej mu aby zawieszono kamień u szyje jego, y zatopiono w głębinie morskiej.* (Matth. 18.) Uważ jak tobie Chrystus może dać mieszkanie z sobą

ba w Niebie, jeśli cię tu na ziemi mieszkająca
cy znieść nie może.

Punkt III. Zły przykład temi stopniami
gubi duszę ludzi. 1. Sprawuje w niewinnych
ludziach podziwienie tej rzeczy, którą wi-
dzieli. 2. Zapala serce do tej rzeczy choć z
bojaźnią Sądów Boskich. 3. Gasi bojaźń Bo-
żą, a wznieca tę nieszczęśliwą odwagę: *Jesli*
się im godzi to czynić, za coż y mnie? jeśli im
Bog odpusci, za coż y mnie? wszak y oni taką
mają duszę, jak y ja. 4. Przyniewala wolą na
zezwoleń myśli, potem, y uczynku. 5. Ro-
śnie zafinakowanie w tym uczynku, daley
nałóg, który sam wprowadza w potępienie. O-
zli Rodzice, lepiejby było dziatkom waszym
życia nie dać, aniżeli im dawszy życie, złym
przykładem na duszy gubić, zguba ich jest
razem y wasza; bo Bog nigdy tego nie zba-
wi, kto drugiego potępi. Chrześcianie jeste-
ście! powinniście żyjąc po Chrześcijańsku
przykłady Chrystusa Pana na sobie wyrażać,
y tak im y sobie zasług przyczyniać.

Reflexya. Pomyśl sobie 1. Jeśliś nie zgor-
szył kogo w życiu twoim? a jeśliś zgorzyszył?
obowiązany jesteś dobrym przykładem na-
prawić. 2. Postanów sobie dobrymi przykła-
dy budować bliźniego twego, dobrym przy-
kładem pozyszczesz Bogu, duszę swoją do
wielkich zasług przyprowadzisz. 3. Dość to-
bie jest ciężaru grzechów własnych, nie za-



ciągayże grzechow cudzych na siebie; bo tobie się te grzechy przywłaszczają, których złym przykładem byłeś przyczyną. 4. Przy obecności młodszych ludzi, tak też y niedowiarkow, heretykow, staray się przy wszelkiej Chrześciańskiej zachować się modeſtyi, aby oni z powierzychownych uczynkow naszych dobroci Wiary S_i dochodzili &c.

D N I A XXI.

O naśladowaniu Chryſtusa Pana.

Punkt I. Poſtanow ſobie w myśli przez imaginacyą na wesołym obſzernym polu Chryſtusa Pana urody przedziwney, y bardzo miłego ułożenia do ſłużby ſwojej uczniow zaciągającego, którym każe być ſkromnemi, ci-chemi, ſaſkawemi, Boga y bliźniego kochającemi, pokoy y zgodę zachowującemi, miłofiernemi, owo zgoła wſzyſtkich cnot miłofiłnikami. Ten Pan nie każe ſię im lękać złości ludzkiej; bo, choćby uczniow jego pozabijali, ma moc im życie dać doſkonaliſze, ciało pięknieyſze, dobra natury ozdobięſze; zapłatę zaś ſługom ſwoim daje dwojaką: doczeſną y wieczną. *Doczeſna zapłata*, Pokoy wewnętrzny y wesele: ſumnienie czyſte, pogarda wſzyſtkich rzeczy doczeſnych, myſli ku Bogu wynieſiona, y ochota do wypełnienia woli Bożej zapalona. *Wieczna*: Chwała Niebieſka, y roſkoſz, jakiey oko nie widziało.

ani

ani ucho słyssało, ani rozum ludzki pojąć może. A do tego tak jest kochający sług swoich, że y Krwi swojej za nich przelać nie żałował. Patrzże dopiero, jako mało tych, którzy idą na służbę temu Panu, a pomyśl, czy jesteś z ich liczby?

Punkt II. Postanow w myśli przez immaginacyą czarta przeklętego na polu siarczystym stojącego, w postaci okropney ogień z paszczęki wybuchającego, hardego, okrutnego, na służbę swoją uczniow zaciągającego, którym każe być niespokoynymi, hardemi, pysznemi, gniewliwemi, ogniem pożądliwości gorającemi, owo zgola wszystkich niecnot herfztami. Ten okrutny Pan daje sługom swoim zapłatę także dwojaką, doczesną y wieczną. *Doczesna zapłata jest:* gryzota sumnienia nieustanna, niepokoyn wewnętrzny, melancholia, troski nieznośne, ogień pożądliwości nieźmierny, gniewy, zazdrości, ślepota rozumu, zatwardzenie woli, naostatek rozpacz niezbytą. *Zapłata wieczna:* jest wszystkich mąk, jakie się tylko wymyślić mogą, w ogniu piekielnym tortury, a to na wieki. Otworżże wewnętrzne oczy człowiecze, a uważ: tak okrutny tyran czart przeklęty, a przecięć wiele ma sług swoich, podobno y ty nie raz śmiertelnie grzesząc służbę jego przyjąłeś, żałuy za to, a bądź napotym ostrożnym.

Punkt III. Jeśli się tak pilno uczemy po-
Q 3
stęp-



ściepeków świeckich, iż tak wielką chciwością
 przycinujemy mody, albo obyczaje, które u
 drugich widzimy, jakież nam wtyłd będzie
 na Sądzie ostatecznym, żeśmy na postępek
 życia Chrystusowego całe nie pamiętali. Iza-
 liż nie uczy nas Wiara Sw. że zbawieni być
 nie możemy, jeśli Chrystusa naśladować nie
 będziemy? O nierozsądny człowiecze, zawo-
 dzisz się na zdaniu, który tylko do Zakonnych
 cel odsyłaś umartwienia, skromność, cichosc,
 y straż zmysłów, jakby dla ciebie inne Chry-
 stus Pan dał Prawo jak dla Zakonników, ka-
 żdemu Chrześcianinowi, jeśli chce przejść za
 Chrystusem do Nieba, rzekł Pan: *Dasz mi
 krzyż swój, y podź za mną.* (Matth. 16.)
 Węrzyż dopiero w Prawo Ewangelii Sw. a
 zawładz się, żeś Imienia nie godzien jest
 Chrześcianańskiego.

Reflexya. Mów dopiero do duszy twojej
 w poniżeniu serca: O duszo moja! y służysz-
 że ty Panu memu Chrystusowi Jezusowi? on
 pokorny, a ty pyszna, on ubogi, a ty pragniesz
 co raz więcej bogactwa, on modli się całą
 noc, a tobie ciężko jeden pacierz na dzień
 zmówić, on pości przez dni czterdzieści, a ty
 wymysłami twojemi Kościelne gwałciś po-
 sty, wymawiając się słabością zdrowia, jakby
 Pan Jezus nie był delikatniejszym za ciebie,
 on na Krzyżu umiera za ciebie, a ty nar-
 miniejszy krzywdy nie znależ. O duszo
 moja!



moja! jeśli nie słysz Chryśtuśowi, to słysz
czartu przekłętemu, ach powróć! powróć do
służby tak miłościwego Pana.

D N I A XXII.

O Pokucie.

Punkt I. Słuchay Chryśtuśa Pana mówią-
cego do wszystkich ludzi: *Jeśli pokutować nie
będziecie, wszyscy poginiecie.* (Luc 13.) Dwie
rzeczy do człowieka konieczne należą, albo
pokutować tu na ziemi, albo zginąć na wie-
ki. Obierayże z tych, którać się podoba?
prawda ta jest z fundamentu Wiary Sw. wy-
prowadzona, że sami Chrześcianie Katolicy
zbawieni będą, którzy na tym świecie dobrze
żyli, żyć zaś dobrze życiem Chrześcijańskim,
coż jest innego od pokuty?

Punkt II. Grzech każdy musi być karany
albo przez tego, który go popełnił, albo przez
tego, przeciw komu jest popełniony, więc
jeśli grzesznicy sami siebie karać nie będą ży-
jąc na tym świecie, sprawiedliwość Boska
karać ich będzie na drugim świecie, a to jeśli
grzechy ciężkie zmazane nie będą łzami
prawdziwej pokuty, będą karane ogniem
piekielnym, jeśli zmazane są przez Spowiedź
S. a czynieniem pokuty zadość czyniącey za
karę grzechu nie są powetowane, będą kara-
ne ogniem czyścowym. Uważ dopiero Kato-
liku, czy nie lepiej jest kilka dni życia twego



na umartwieniu ciała, y na łzach pokutnych strawić? aniżeli przez całą wieczność w ogniu gorzeć, albo też y w czyścisku przez kilka lub kilkadziesiąt lat pokutować.

Punkt III. Często grzesznicy na prawdziwey zawodzą się pokucie, którzy Spowiedź S. z zwyczaju, albo tylko z przymusu uczyniwszy, po Spowiedzi okazyi grzechu nie oddalają, w też same co y pierwey okoliczności się udają, złych konwersacyi, które przed tym w grzech wprawiły mniej się strzegą, złego zysku y starania niegodziwego nie porzucają, &c. tacy są takimi po spowiedzi, albo jeszcze gorzemi, jacy byli przed spowiedzią, y owszem nie pokutują, ale żartują z Boga, Sakrament Pokuty Sw. lekce ważąc; nie to jest prawdziwa pokuta na kolana upaść przed Spowiednikiem, y grzechy swoje przetrzepać, ale prawdziwa pokuta na tym zawisła: grzechu na spowiedzi opowiedzianego zawsze nienawidzić y rozbrat z nim na wieki uczynić, z prawdziwym żalem zań. O Katołiku! porachuy się z sumnieniem, a znajdziesz je prawdziwey pokuty nie mające.

Reflexya. Znaki prawdziwey pokuty są te:
 1. Nigdy nie przedstawiać brzydzić się grzechem raz popełnionym, tak Dawid S. mówił o sobie: grzech mój przedemną jest zawsze. (Psal. 37.) 2. Nigdy grzechu popełnionego nie wspomnieć bez żalu zań, y zawstyżenia
 wewnętrzne-

wnętrznego przed Bogiem, żeś się ważył je-
go obrazić. 3. Obawiać się, czy jest odpu-
szczony on grzech abo nie, a tym samym nie
prześcawiać zań pokutować, a drugich grze-
chow nie przyczyniać. 4. Wszelkiemi siłami
strzedz się okazyi do grzechu. 5. Srzodki,
ktoreś przy Spowiedzi S. albo sam postano-
wił, albo od Spowiednika są porządzone, jako
regulę jako zachować. 6. Zawsze o pomoc
Boga prosić, żeby ci pomógł do poprawy ży-
cia. Te znaki jeśli masz, ciesz się; bo możesz
mieć nadzieję odpuszczonego grzechu, jeśli
ich nie masz, boj się, żebyś nie zginął! a sta-
ray się one wypełnić.

D N I A XXIII.

O Proście Chrześcijańskiej.

Punkt I. Chrystus Pan Uczniów swoich na
świat wysyłając, naybardziej im zalecał pro-
stotę serca. *Bądźcie prostemi jako Gołębie.*
(Matth. 10.) Gołębie (mowi Korneliusz a
Lapide) *jest bez żolci, y żadnemu nie szkodzi.*
Wyciąga tedy Bog nie tylko po Apostołach,
ale y po każdym dobrym Chrześcianinie, aby
był bez żolci, to jest: szczerym, prawdziwym,
prostota zaś y szczerść zawisła na tym, aby
mowa jego też była w uściech, co y w sercu,
według owych słów Chrystusa Pana: *Niech*
będzie mowa wasza: jest, jest; nie, nie. (Matth.
5.) O jak bardzo daleki jest ten od życia

Chrześcijańskiego, który zabiegami, y wykre-
tami swojemi drugich nie tak biegłych ludzi
zwodzi, pokazując onym z wierzchu tylko
prawdę, w sercu zaś inaczej rzecz kierując
z krzywdą bliźniego, aby tylko interes swoy
na nogach postawił, takowy jest wążem chy-
trym piekielnym, przyjemnemi słowy zwo-
dzającym, jest jaszczurką piod swoy pożerają-
cą, y jeśli by swą chytrością przywiódł kogo
do jakiego ułzczerbku, obowiązany jest pra-
wem Boga do restrytncyi. O występku! jakoś
szkodliwy, a przecięć gesty w ludziach.

Punkt II. Grzegorz S. (lib. 10. Moral. c.
16. in cap. 12. Job.) opisując prostotę, tak
mowi: *uysmiana (prawi) bywa sprawiedli-
wego prostota, tego swiata mądrość jest, szcze-
rość serca sztukami ukryć, umysł swoy słowami
obojętnemi załtonić, rzeczy nie prawdziwe za
prawdziwe, a prawdziwe za nieprawdziwe po-
kazać, tej roztropności ktorzy się chwycili, dru-
giemi gardząc w pychę się podnoszą. Ta u-
rządzone sobie złości każe rozmaiciey oddać, go-
styi służą, żadnemu nie ustąpić, a kiedy nie
możność powetować krzywdy, czego wykonanie
przez złość nie mogą, to w dobroci zmyślone
każe znosić: przeciwnym sposobem mądrości
sprawiedliwych jest nic na pozor nie zmyślać, u-
mysł swoy słowami otworzyć, prawdziwe rzeczy
jak są, mówić, fałszywych się chronić, dobro-
ć łaski pokazywać, złość ochoczej znosić, jak
czynie.*



czynić, żadney nad swoją krzywdą zemsty nie szukać, za prawdę, odniosszy potwarz, za zysk poczytać, ta sprawiedliwych prostota wysmiana bywa. Dopiero weź na uwagę twe życie Katołiku, a pomyśl, z których liczby jesteś?

Punkt III. Prostota Chrześciańska żadney rzeczy się nie gorszy, y choćby złe rzeczy widziała, na dobre tłumaczy, bliźniego z występku ochoczo wymawia, sobie nie dowierza, mając siebie za podeyrzanego, y za największego grzesznika, tak człowieka czyni z wierzchu, jako jest wewnętrznym, Boga ma zawsze przytomnego, y jego się samego boi y lęka, mniej dbając na ludzkie respekta, z ludźmi tak się obchodzi, jak Przykazanie wydaje Boskie, szczerze nieobłudnie. O miły Boże, jak są ludzie od tey cnoty dalecy, teraz naybardziej zakrytą sztuką [pod pokrywką polityki godziwey szatan przekłety światowych ludzi uwodzi, wbijając im w głowę, że to jest dobra maniera, a nie chytrość biewska pięknie uwieść drugiego, odciągnać nadal interes nagły bliźniego, onemu nie wygodzić, słowkami pozornemi zawstydzic, przychylnosc z wierzchu ukazać, a wewnątrz zdradę tać &c. więcej, śmiem twierdzić, tą sztuką ukrytą ginie, jak oczewistym sędem szatańskim. Otworz oczy wewnętrzne człowiecze, a obacz, jak cię omamił piekielny ofszust!

Refle-



Reflexya. O Boże moy! wszystkie nieszczerości. nieprawie postęпки moje są odkryte przed tobą, przetrząsałem, prześmiewałem sprawy bliźniego mojego nierozsądek, niedośkonalszość im przypisując, jakbym za to nie miał w dzień Sądu oddać rachunku, sam będąc największym grzesznikiem, zasadzałem się mojami wybiegami obłudnemi na zdradę bliźniego, jako Lew na pożarcie niewinnego, a tym samym w prostocie serca mnienię się kochałem, za wytwornością poszedłem. Teraz Panie! teraz! uniżam się przed Majestatem twoim, żałując za to, y znając się być robakiem nikczemnym ze wszech ludzi naysłodszy, a proszę cię *Serce skruszone y upokorzony stworz we mnie Panie!* Psal. 37.

D N I A XXIV.

O pokusach do grzechu.

Punkt I. Upadek nasz częsty w grzechy nigdyby nie był, gdybyśmy często uważali zdrady y pokusy szatańskie; bo szatan nigdy razem nie naciera na człowieka, tylko z wolą jak po stopniach jakich skrada się do serca naszego, stopnie zaś pokus według Teologów są te: *poduszczenie, zakochanie, y zezwolenie*; kusi czart *poduszczeniem*; kiedy rzecz niegodziwą na oczy, abo na myśl natrąci; *zakochaniem*; kiedy w niey sobie człowiek upodoba; *zezwoleniem*, kiedy na nią wolę zupełną, albo y

y uczynkiem zezwoli. Szczęśliwyż jest ten człowiek, kto na pierwszym stopniu sprzeciwi się pokusie; bo na drugim y na trzecim pokusa potężniejsza jest y mocniejsza, a to że łaska Boska już jest umniejszona dla naszego niedbalstwa y gnuśności w zwyciężeniu na pierwszym stopniu pokusy.

Punkt II. S. Grzegorz wielki lib. 29. Moral. opisując pokusy szatańskie mówi: pierwsi kompleksy każdego nieprzyjaciela przejrzy, y w ten czas pokus szuka zarzuca; inny bowiem jest wesołych, inny smutnych y tetrycznych, inny bojaźliwych, inny wyniosłych obyczajów, żeby tedy przeciwnik skryty łatwiej ułowił, osobliwie słuszycą każdej kompleksy zdradę gotuje. A że wesołości rokosz jest najbliższa, wesołym obyczajom lubieżność przekłada, że smutek do gniewu łatwo bywa skłonny, smutnym grzech niezgody podaje, że bojaźliwi kary się lękają, strachy im zarzuca, że wyniosłych chwały pragnących widzi, ich do czego chce pochlebnemi słowami ciągnie. Każdemu więc człowiekowi grzechami przyzwoitami zasudzkę czyni. Rostrząsa czart przeklęty twoje skłonności, żeby cię skuteczniey kusić mógł, rostrząśnijże y ty je, abyś im mężniey odpor dał.

Punkt III. Uważ siebie samego, jakiey natury jesteś, jakim namiętnościom bardziey podległy, jaką pokusą nagabany bywasz, w jaki grzech często wpadasz? przeciw temu grzech



grzechowi wszystkie siły twoje wywieray, żebyś snadź w nałóg nie pośzedł, postanow przeciw niemu rachunek codzienny sumnienia. Medytacye, bojaźń Boga, y chroń się okazyi do niego, w cnocie przeciwney temu grzechowi ćwicz się, oskarżay pilniey siebie na spowiedzi z niego, a nieprzestaway zwyciężać, aż poki zupełnym onego nie będziesz zwyciężcą.

Reflexya. Łaska Pana Boga zawsze się da każdemu człowiekowi do zwyciężenia pokus, żebyś jednak łatwiey je zwyciężył, społoby od Oo. duchownych podają się te: 1. Wiara czyli ufanie w Boga; bo Bog dopuszcza nas kuśić, a gdy mocną mamy ufnosć w pomocy jego, nie da nam upadać. 2. Podniesienie myśli ku Bogu, y uważanie żywe przytomności jego czasu pokus; oraz krotki affekt, na przykład: *Ratuj mię Panie, bo ginę, Pamiętaj gwałt cierpię, odpowiadaj za mnie &c.* 3. Pokora; bo pokornemu Bog zawsze jest pomocą. 4. Otworzenie szczere grzechow y pokus Oycowi Duchownemu; bo się tym naybardziej leczą te rany. 5. Początkom pokus naybardziej zabiegać; bo jelli początkom wkraść się w serce dopuścimy, łaska Boga umniejsza się, a pokusa szerzy się. 6. Ucieczka okazyi do grzechu; bo, mówi Piśmo Sw. (Eccl. 3.) *Kto kocha niebes pierzchnstwo, zginię w nim.* 7. Straż zmysłow. 8. Niedowierzenie

famemu



famemu sobie, w kaźdey okazyi obawiając się, żebyś nie upadł dla słabych twoich sił. Te sposoby jeśli zachowasz, zawsze będziesz czuynym na pokusy, y za pomocą Boską zwyciężącą zostaniesz.

D N I A XXV.]

O Modlitwie.

Punkt I. Modlitwa według S. Jana Damascena nic innego nie jest, jako: *Mysli do Boga podniesienie, którą albo za występki nasze Boga przepraszamy, albo o potrzeby nam y innym prosimy, albo Bogu za dobrodziejstwo jego dziękujemy.* Uważ tedy, podczas Modlitwy z Bogiem rozmawiasz, który ma moc ciebie zbawić y potępić, przed Majestatem jego klęczysz, przed którym drżą Aniołowie, a jakież uszanowanie na duszy y na ciele pokazujesz? boy się, żeby Modlitwa twoja zguba twoją nie była, jeśli sercem daleki jesteś od Boga?

Punkt II. Słuchay Boga wlezechmogącego na ciebie się uskarżającego przez Izaiaza Proroka w Rozdz. 29. *Lud ten usłami swojemi y argami chwali mię, serce zaś ich dalekie jest ode mnie.* A uważ, co pomoże kilka godzinowa Modlitwa bez przytomności myśli, bez uwagi, bez podniesienia serca ku Bogu, która bar dziey Boga pociąga do kary, jak do miłosierdzia, y właśnie taka jest, jakby człowiek bez-

rozumny gadał, którego słuchać trudno: bo bez przytomności myśli ku Bogu właśnie jakby Papuga wyuczony pacierz recytowała; a nuż kiedy jeszcze pod czas Modlitwy śmiechy, próżne dyskursy, nieprzyłtoyne spojrzania przyłączają się, takowa Modlitwa nie słowa, ale bardziey jak żydzi smrodliwe płwociny na Twarz Pana Jezusa z ust wyrzuca. O Katoliku! narzekasz że cię Bog nie wysłuchał, a godnaż twoja Modlitwa była wysłuchania? Za taką Modlitwę niepowinna cię ziemia znosić.

Punkt III. Gdybyś na śmierć zasłużył - Krola, y skazanoby cię na ścięcie, a byłby przypuszczony do Tronu Krolewskiego dla przeproszenia, jakbyś pokornie z płaczeniem przeproszał Pana twego, jakbyś słow do skruszenia serca Krolewskiego dobierał, y choćby tobie kto przeszkadzał, nie uważałbyś na przeszkodę, alebyś pilno interes twoy promować, a czy nie godzienże Bog twoy większego poszanowania? u któregoś na potępienie wieczne zasłużył, nie godzienże Bog tego, żebyś ty na kolankach z domu twego pełził na Modlitwę do Kościoła Sw. y niegodzienże, żebyś ty krzyżem jak długi prze-Majestatem jego padł? ale Bog miłościwy nie wyciąga od ciebie tego, tylko chce serce twego skruszonego, upokorzonego, y w twojej nakłonienia do dobrego. Upadnie

tera
cy
obier
R
Bog
sum
śmie
niani
Jes
ros
cna
dziu
plyn
Jes
sa)
to. co
dza
y che
w Mo
sa C
kro
Mod
cy
Jes
P
Pana
ba, w
tera.

teraz na kolana, y odday niski pokłon Stworcy twemu, pilnieyszą straż Modlitwy twojej obiecując.

Reflexya. Zeby Modlitwa była skuteczną y Bogu przyjemną, kondycye są te: 1. Zeby śmiennienie było czyście, wolne od grzechu śmiertelnego, to jest: Zeby człowiek był w stanie łaski; bo mowi Chrystus Pan (Joan. 15.) *Jeśli we mnie mieszkać będziecie, o cokolwiek prosić będziecie, stanie się wam.* 2. Wiara mocna w dobroczynności Boskiej y w miłosierdziu jego, taką wiarę miała Niewiasta krwią płynąca (Marci 11.) która w sobie mowiła, *Jeśli się dotknę kraju szaty jego, (to jest Jezusa) zdrową zostanę.* 3. Zebyśmy prosili o to, co jest z zbawieniem duszy naszej, y zgadza się z wolą Bożą. 4. Trwanie w modlitwie, y choćbyśmy zaraz nie uprosili, trwać jednak w Modlitwie, takie dotrwanie miała Niewiasta Chauaneyńska (Matth. 15.) która po kilkakroć od Pana Jezusa odegnana trwając w Modlitwie Corce uprosiła zdrowie. Te kondycye staray się na Modlitwach twoich wypełnić, a będą skuteczne.

D N I A XXVI.

O bojaźni dobrodzieysław Boskich.

Punkt I. Nie tylko Sądow niedościgłych Pana Boga tobie człowiecze lękać się potrzeba, według których nie wiesz, czy do Nieba,

R

czy



czy do piekła przeznaczony jesteś, czy w o-
stateczney łasce Boga umrzesz, albo nie? ale
też y same dobrodzieystwa Pana Boga po-
winne cię poruszać do bojaźni, uważając, że
niewiesz, na jaki koniec dał ci Bog czerstwość
zdrowia, honor, dostatki, rozum nad drugich
wyższy, y inne talenta, kto to wie, może ci
temi dobrami docześnie nadgradza za małe
twoje niektóre dobre uczynki, a wiecznie
wykwituje z zapłaty Niebieskiej.

Punkt II. Daje czasem Bog to zagniewa-
ny, czego by nie dał łaskawy, a to dla niedo-
ściągłych Sądów swoich sprawiedliwość za-
chowując. Tak dał Bogaczowi Ewangel-
licznemu dostatki y bogactwa, których on na
złe używając zarobił na piekło. Dał Hero-
dowi Krolestwo, w którym on zostając Janowi
S. był przyczyna Korony Męczennickiej, a sam
Niebo utracił. Dał Neronowi Cesarzowi Ce-
sarstwo Rzymkie, którym on niebacznie rzą-
dząc, wiele SS. Męczenników za Wiarę Sw.
prześłał do Nieba, a sam na potępienie zasłu-
żył. Dla tego O. S. Franciszek, y po nim S.
niektorzy jego Synowie mocno się lękali,
kiedy się im dobrze powodziło na świecie u
ludzi, aby Pan Bog ich tym dobrem nie ska-
rał, y prosili dobrodziejów swoich, albo się u-
myślnie o to starali przez wzgardę samych
siebie, aby im łaski swej umniejszyli. O Bo-
że moy! jestem dopiero jak młotem uderzo-
ny

zy w o-
nie? ale
oga po-
żając, że
rztwość
drugich
może ci
za małe
wiecznie

gniewa-
a niedo-
ość za-
vangelii
h on na
u Hero-
Janowi
y, a tam
owi Ce-
nie rzą-
arę Swi-
e zału-
nim SS.
lękali-
iecie u
nie ska-
o się u-
famyh
O Bo-
uderzo-
ny

ny w ferce! lękam się y boję! nie wiedząc,
czy wynidzie mi na dobro, y to gospodarstwo
moje, które mam z dobroci twojej?

*Punkt III. Słuchaj Boga wszechmogące-
go ostatnią karą grożącego człowiekowi (u-
lżaisza c. 26.) Zniżyłmy się nad niebożnym, a
nie nauczy się sprawiedliwości. Coż to jest zmi-
łować się nad niebożnym? jest to ośypać go
wszystkimi dośladkami y wygodami, dać mu
wielką docześną pomyślność, że mu ani
wewnątrz, ani z wierzchu żadna bieda nie
dokuczy, owo zgoła tacy według Dawida S.
(Psalm. 72.) W pracy ludzkiej nie są, y z ludź-
mi nie będą biczowani, przeto opanowała ich
pycha, okryła je nieprawość y niebożność ich.
O piorunie nie słowa! lękay się Katoliku, je-
śli ci się dobrze na świecie powodzi, w pracy
ludzkiej nie jesteś, y biczkiem kary Boskiej
niezaciętym, jako ci, których Bóg prowadzi
do Nieba; przeto boy się grzechow, y za nie-
mi potępienia.*

*Reflexya. O Boże moy, coż mi potym, że-
bym świat cały pozyskał, a duszę moję na wieki
zgubił. (Matth. 16.) Duszę mam jedną nie-
śmiertelną, tę jeśli zbawię na wieki szczęśli-
wy będę, więc jeżeliś przeyrzał Panie, że te
dobra moje ruchome, te talenta, przymioty y
rozum poydą mi na złe, odbierz Panie, od-
bierz jako twoje własne, tu mię raczy trzy-
may w rezie, tu mię siecz, tu mię bij, byle-*
byś



byś na wieki przepuścił. Zadnemuś wybranemu twemu na tym świecie nieprzebaczył, aleś go mocno zaciął rozgą kary twojej Oycowskiej, uczynił to y ze mną sługą twoim o Boże moy, *według wielkiego miłosierdzia twego zgładź nieprawość moję.* Psal. 50.

D N I A XXVII.

O Mszy Świętey.

Punkt I. Msza S. nic innego nie jest, tylko wyrażenie y odnowienie ofiary Krzyżowej, którą Chrystus Pan Oycu Przedwiecznemu za cały naród ludzki uczynił, ofiarując jemu samego siebie, z tą tylko różnością, że na Krzyżu Chrystus Pan krwawą uczynił ofiarę, u Mszy zaś Sw. ofiaruje się za naród ludzki bez wylania krwi. Dopiero uważ człowiecze, czy może być co Bogu przyjemniejszego nad Mszą S. na ktorej ofiaruje się Syn jego Jednorodzony, a tę Mszą S. nie dla kogo innego, tylko dla pożytku twego Bog postanowił. Biadaż tobie, jeśli tak wielkiego śródka do zbawienia twego ozięble, bez uwagi, bez nabożeństwa słuchasz y używasz.

Punkt II. Wiemy to, żeśmy Pana Boga nie raz, ba niemal co godzina grzechami naszymi obrazili, y za ciężkie grzechy nasze na karanie wiekuiście zasłużyli, jakże tedy zadość uczyniemy sprawiedliwości Boskiej, jeżeli jey nie będziemy ofiarować Męki Zbawiciela naszego



naszego w nadgrode mąk, na któreśmy zarobili! nayostrzeysze pokuty, żale ludzi pokutujących naymnieyszey części długu naszego nie mogą wypłacić bez ofiary Krzyżowey, ktorey zaślugi udzielone nam bywają przez Mszą S. gdyby ta nayświętsza nie była ofiara, dawnoby niektóre Miasta y Miasieczka Bog Wszechmogący dla ich rozpustnego życia znioś y zgładził, ale że się hamuje od kary, to czyni Msza Sw. w tych Miastach czyniona, przy ktorey Bog Wszechmogący patrząc na Syna swego, utrzymuje się od gniewu. O człowiecze wielką rzecz tracisz, jeśli Mszą S. opuszczasz.

Punkt III. Uważ dobrze Katoliku! któryby więzień mając skarbiec Krolewski otwarty y pozwolenie wolne do niego dla brania skarbow na okup kar, y więzienia swego, nie chciał z tego skarbu profitować? któryby chory z nayzdrowszey Apteki nie chciał zdrowia sobie nabywać? ciebie zaś dalako więk-sze więzienie y kara za grzechy czeka, oraz na większą duszną chorobę chorujesz, czemuż z skarbow Mszy S. tych kar nie wypłacasz? czemu zdrowia sobie z tego nayświętszego lekarstwa nie bierzesz?

Reflexya. Msza Sw. żeby była przyswieniana Bogu, y tobie pożyteczna, powinienes ro zachować. 1. Łączyć intencją swoją z intencjami Kapłańskimi, y razem z Kapłanem o-



fiarować Oycu Przedwiecznemu Syna jegow
 Nayświętszym Sakramencie za dobrodziey-
 stwa Bolkie tobie y całemu światu dane, za
 dosyć uczynienie za grzechy twoje, y całego
 świata, na reszcie wyrazić intencyą, na którą
 chcesz słuchać Mszy S. 2. Ofiarować nie tyl-
 ko tę Mszę Sw. ktorey słuchasz, ale y wszyst-
 kie, które się po całym świecie tego czasu
 odprawują, pragnąc gorąco, gdyby to można
 było każdej być przytomnym. 3. Polecieć Bogu
 wszystkie twoje zabawy, potrzeby, niedostat-
 ki, mizerye. 4. Razem z ofiarą Syna Bożego
 ofiarować się Bogu na wszystkie usługi, y wy-
 pełnienia woli jego nayświętszey, by do wy-
 lania ostatney kropelki krwi. 5. Pożytki,
 które idą ze Mszy S. to jest: *pożytek powsze-
 chny* ofiarować za całe Chrześcijaństwo y ca-
 ły Kościół S. także za dusze w czyścju zоста-
 jące, *pożytek szczególny*, który jedney osobie
 słuchającej Mszy S. służy, ofiarować sobie za
 potrzebę, na jaką chcesz słuchać Mszy Sw. a
 tak jedną Mszą wiele pożytku uczynisz y so-
 bie y całemu światu.

D N I A XXVIII.

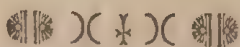
O Komunii Świętęy.

Punkt I. Imaginuy sobie w myśli stoł jak
 naywspanialszemi potrawami y napojami po
 Krolewsku zastawiony, do ktorego Syn Kro-
 lewski w wszystkich bez żadnego braku ludzi
 zaprasza



zaprasza na ucztę, wielkie im za to podarunki y skarby dając, a stołuy to wszystko do Przenayświętszego; Eucharystyi Sakramentu na Ołtarzu wystawionego, do którego cię Syn Boży Chrystus Jezus miłościwie zaprasza, Ciałem swoim Przenayświętzym karmiąc, y Krwią Nayświętszą pojąc, daje tobie jeszcze za to w nagrodę ow kleynot nad kleynotami łaski poświęcającey duszę przyczynienie, daje łaski uczynkowe, to jest: 1. Łaski duchownie ożywiające duszę napełniając ją pokojem wewnętrznym, radością y słodkością. 2. Pomocy Boskie do czynienia dobrych uczynkow, a chronienia się złych. 3. Łaski wstrzymujące od grzechu śmiertelnego. 4. Łaski gładzące grzechy powzednie co do winy, choćbyśmy się ich przez zapomnienie nie spowiadali. 5. Łaski jednoczące człowieka z Chrystusem przez które niby jednoż ciało z Chrystusem staje się. O dobrodzieystwo Boskie niepojęte rozumem ludzkim! pomyśl Katoliku, jak często y z jakim nabożeństwem do tego stołu przystępujesz.

Punkt II. Do stołu Pańskiego lubo wszyscy Katolicy zarownie przystępują, nie wszyscy jednak rownie pożytki odnozą. jako Kościół S. śpiewa: *Śmierć jest złym, życie dobrym: bo według Pawła Sw. (1. Cor. 8.) Kto pożywa niegodnie, Sąd sobie pożywa y pije. Y ta to jest Katoliku przyczyna słabości sił duszy twojej, y upadku w też same grzechy, choć po wielu*



Kommuniach, że niegodnie przystępowałeś do Przenajświętszego Sakramentu; a zatym niech cię przerażą wyż wspomniane Pawła Sw. słowa, y boy się Sądu Boskiego za twe niedbalstwo, kiedy drudzy z jedney Kommu-nii Sw. większy nierownie pożytek odnieśli, jak ty z dzieściaci.

Punkt III. Ten Pan, ktorego w Przenay-świętzym Sakramencie przyjmujesz, nay-większego godzien uszanowania, a dla tego gdybyś godnie go y z pożytkiem duszy twej przyjął, powinienes zachować te ustawy. 1. Z żywą wiarą przystępować do tey Tajemni-cy, mocno wierząc, że w Nayswiętżey Hostyi jest Bog razem y Człowiek utajony. 2. Miec sumnienie czyście od grzechu śmiertelnego, nawet y affekt do niego wykorzenie trzeba. 3. Przystępować z naygłębszym uszanowa-niem, tak wewnętrznym, który zawisł na uniże-niu serca przed Chrystusem naywyższym Kro-lem y Panem, jako y zewnętrznym, który za-wisł na ułożeniu pokornym wlszystkich zmy-słow powierzchownych. 4. Przystępować z bojaźnią y drzeniem; ten bowiem, do ktore-go przystępujesz, jest miłośnikiem twoim o-raz y Sędzią, w ktorego rękę życie twoje y śmierć. 5. Przystępując rozpamiętywać Mękę nayswiętszą y śmierć Chrystusa Pana, że tak miłością daje tobie na pokarm Ciało swoje Przenajświętże, którą oddał siebie na ofiarę

Oycu

Oycu Przedwiecznemu przez śmierć Krzy-
żową.

Reflexya. Często Katoliku po przyjęciu te-
go Najsświętszego Sakramentu ziemnym je-
steś, y w doskonałości Chrześcijańskiemu mniej
postępujesz zkąd to pochodzi, chciałbyś wie-
dzieć? przyczyny podobno są te: 1. Niedos-
tałek intencji żywey y podniesionej ku Bo-
gu, kiedy tylko z zwyczaju przystępujesz do
tego Najswiętszego stołu, bez dobrego przy-
gotowania, y przytomności umysłu. 2. Żeś
nie ze wszystkim wyczyścił, sumnienie twoje
od grzechów, kiedy się jeszcze znaydują w
tobie niektóre ziemskie pożądlivości. 3. Nie-
dostatek gorliwego nabożeństwa y uwagi w
przymiowaniu Ciała Pańskiego. 4. Niedos-
tałek gorliwego dziękczynienia za te dobro-
dzieystwo Boskie y niezachowanie się tego
dnia przystoynie bez obrazy Boga. 5. Od-
wrocenie myśli y zmysłów powierzchownych
po Kommunię S. do tychże rzeczy, do których
przed Kommunią Sw. miałeś przywiązanie,
nakształt Judasza, który pożywszy Cia-
ło y Krew Pańską, precz przedł, y nigdy
do serca nie powrócił, y tak sprzedał Chrystu-
ś: ten upadek tak jest pospolity w ludziach,
że rzadko który się znayduje, któryby te o-
świecenia, myśli y przytomność, którą miał
przy Kommunii S. y zebrał je do serca, za-
chowwał dostatecznie w sercu swoim, zawo-



do nich powracając y myśląc, że tak koniecznie mi postępować należy, jak Pan oświecił przy Kommuniey S. Strzeż się Katoliku tych szkodliwych przyczyn, y jeśli się które w tobie znajdują, poki masz czas, staray się wykorzenieć.

D N I A XXIX.

O Męce Chrystusa Pana.

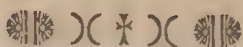
Punkt I. Wstap myślą na górę Kalwaryą za Miastem Jerozolimskim leżącą, dla przypatrzenia się tam Chrystusowi Panu na Krzyżu umierającemu, y pytay się, kto to tak frodze umiera śmiercią baniebną? a Wiara S. ci odpowie: że Chrystus Jezus razem Bog y Człowiek Syn Oycy Przedwiecznego, Wtóra Osoba Trójcy Przenayświętszey; za co umiera? za człowieka, odkupując go tą śmiercią od potępienia wiecznego; od kogo umiera? od człowieka, którego stworzył na chwałę swoją, któremu dał duszę nieśmiertelną, y wszelkimi dobrami obdarzył; ktoż go do tey śmierci przymusił? miłość zbawienia ludzkiego; bo żaden człowiek nie mógłby być zbawiony bez Męki Chrystusa Pana, choćby każdy z nich y tyśiąc śmierci poniósł, a to dla tego, że wszystkie te kary y pokuty, jakie się tylko wymyślić mogą, są skończone, grzech zaś ludzki przeciw Bogu z istoty swey nieskończonemu wyrządzony jest niby nieskoń-

skończony, więc gdyby się sprawiedliwości Boskiej za grzech ludzki zadość stało, trzeba było zań pokutować śmiercią. Osobie nieskończonej, a ta inna być nie mogła, jako Bóg y Człowiek razem, Chrystus Jezus. *O Boże! co jest człowiek, że pamiętasz na niego?* Psal. 8.

Punkt II. Mogł Bóg Włzechmogący po grzechu pierwszym Adamowym porzucić człowieka jako przestępcę Przykazań swoich bez odkupienia, y tak każdyby na świecie żyjący Boga nie oglądał na wieki, aże to uczynił ciało y duszę ludzką na siebie biorąc, y na męki je oddając, uczynił to z miłości. A możeż kto większą miłość uczynić nad tę? Ociec za Syna, Syn za Oycę, Brat za Brata krwi nierozlewa, a Chrystus Jezus za człowieka robaka mizernego życie kładzie! chłodniejszy jesteś nad lód człowiecze, jeśli się miłością ku niemu nie zapalas.

Punkt III. Jako człowiek obraża Boga całą duszą y ciałem, tak Chrystus Pan zadość czyniąc za człowieka cierpiał na całej duszy, y na całym ciele; *Na duszy cierpiał.* 1. Ow smutek nieznośny, uważając tak wielkie mnożstwo grzechów ludzkich przeciw Bogu. 2. Uważając nikczemność y podłość ludzką, do ktorej miłość Boska rościagać się musiała. 3. Uważając niewdzięczność ludzką przeciw Męce jego najświętszej. 4. Uważając w przeyrzeniu swoim Boskim z Męki swojej

nay-



nayświętzey mały profit, że wiele ludzi pogardzając tym skarbem nayświętzym przez łwoje grzechy poydzie na potępienie. *Naciele cierpiat:* Głody, chłody, nieślawy, obmowiska, bicze, katownie, aż do śmierci, przebież myślą całe życie Chrystusowe od narodzenia aż do śmierci Krzyzowej, a żadnego momentu w nim nie znajdziesz bez cierpienia. Dopiero pomyśl człowiecze, jeśli Chrystus Pan cierpiał frodze za ciebie, żebyś i Niebo otworzył, jakże potrzeba tobie cierpieć dla siebie y za grzechy twoje własne? *Roskosznym jesteś żołnierzem, jeśli chcesz bez utarczki zwyciężyć, bez potyczki tryumfować.*

Reflexya. Męka Chrystusowa nam zaśluzyla, że uczynki nasze dobre zasługują na Niebo, ktoreby bez Męki Pańskiej tey zaśluzgi nie miały, zaśluzyla nam Sakramenta Święte, ktore z Męki Chrystusowej valor mają, uczynila nas Synami Bożemi przysposobionemi. Dziedzicami Nieba, owo zgola cokolwiek się do zbawienia naszego stosuje, mamy to z Męki Chrystusa Pana; dla tego OO. Święci nauczają, że żadney rzeczy miłszey nie możemy uczynić Bogu nad rozpamiętywanie Męki Chrystusa Pana, więczey waży u Boga godzinowe albo połgodzinowe rozpamiętywanie Męki Chrystusa Pana, jak przez cały dzień krwawe dyscypliny, ostre posty &c. Postanow tedy łobie częścicy rozpamiętywać Mękę Chry-

Chrystusa Pana, a to z uwagą nad każdą boleścią Jezusa affekt wzbudzając politowania nad nią, oraz żal czyniąc za grzechy, które były przyczyną tey Męki, ofiarując także siebie samego by do wylania krwi na podziękowanie tak drogiego okupu &c.

D N I A XXX.

*O Nabożeństwie ku Męstwiejszey
MARYET PANNIE.*

Punkt I. Niektorzy z Oycow SS. nauczają, że nabożeństwo do N. M. Panny jest ośbliwyszim znakiem przeznaczenia do Nieba; jakoż y słusznie; bo niepodobna rzecz jest, żeby ona nie miała zjednać łaski y miłosierdzia dla sług swoich u Syna swego, którego na wszelkie rozkazy swoje Macierzyńskie na ziemi miała powołnego, y żadnego jeszcze nie mamy przykładu, któryby do niey nabożny zginął. O człowiecze wiem, że chciałbyś wiedzieć, czy będziesz zbawionym, albo nie? oto jeśli jesteś prawdziwie nabożnym do MARYI Panny, małż pewną nadzieję zbawienia twego.

Punkt II. Słuchay, co Bernard Sw. o tey Pannie mowi: *Wszystko chce Bog, żebyśmy mieli przez MARTĘ, ona jest Pośredniczką naszą u Boga, co do wszystkich łask, y uśmierzania gniewu Boskiego za grzechy nasze, ją postanowił, aby była Matką Chrystusa co do*
ciała



ciała, y Matką oraz wszystkich grzesznych co do opieki, sprawiedliwość Boga jeśli się zaczęło srożyć na grzesznika, przyczyna y wstawienie się za nim *MARYI* Panny uśmierzenia gniew Boski, y gdyby jej przyczyny nie było, dawnoby niektóre Miasta, Prowincye, Krolestwa, dla swoich zbrodni poginęły. O *Katoliku!* nie chcesz mieć na siebie łaskawego Boga, jeśli nie jesteś nabożnym do *MARYI* P. O Matko miłosiernia! nie opuszczayże mnie nędznego grzesznika na wieki.

Punkt III Kto chce być nabożnym do *MARYI* Panny, nie dość mu na tym Koronkę lub Rożaniec, lub inne Pacierze do niej odmawiać, ale do tego trzeba naśladować ją w cnotach świętych, naybardziej w czystości, pokorze, w bojaźni Bożej; bo życie niecnotliwe choć przy Modlitwach wstęp daje *MARYI* Pannie do ratunku; trzeba do tego starać się żadnym ciężkim grzechem nie obrazić Syna jej, trzeba *S. Joachima*, *Sw. Anny* czcić Rodziców *MARYI*, tak też *S. Jozefa*, *S. Jana Ewangelistę* Opiekunów jej. Takowego Przenajświętsza Boga-Rodzica Panna za Syna przyjmuje, łaski ośobliwe mu u Boga jedyna, od pokus szatańskich ratuje, przy śmierci od najazdów piekielnych broni, z tego świata schodzącego do Krolestwa Niebieskiego zaprowadza. O komukolwiek zbawienie jest miłe! Służ tej Pannie całym sobą, y przeżyj całe życie twoje.

Reflexya. Wiem, że umrę zapewna, a nie wiem, jaką śmiercią? wiem, że itanę na Sąd Boski straszliwy, y rachunek muszę oddać z całego życia, a nie wiem, jak mię być osądzą? chciałbym przy śmierci mieć Obronicielkę od najazdow szatańskich Matkę najświętszą, chciałbym na Sądzie Boskim też mieć za sobą Witanowicielkę! O duszo moja! y jakież ty czynisz w życiu przyślugi MARYI Pannie? y zarabiaszże dobrym życiem na baczność nad tobą oney; ach boję się! żeby się cię ona nie wyrzekła na Sądzie ostatecznym! poprawże, popraw życie twoje, y postanow święta jey z uczciwością obchodzić, na honor oney od nałogow grzechu wstrzymać się, y pokusy zwyciężać, chorych nawiedzać, umarłym asyloować, ubogich opatrywać, które cnoty tey Pannie bardzo są przyjemne, a już ona miłościwe swe oczy na ciebie obróci, y przyczyni się za tobą.

D N I A XXXI.

O wytrwaniu w dobrym do końca.

Punkt I. Wytrwanie w dobrym do końca ze wszystkich rzeczy naydoskonalszym czyni Katolika; bo nie sztuka jest, dobrze zacząć, ale sztuka jest, w zaczętych dobrym życiu dotrwać do końca, wszystkie dobro w długiey drodze nabyte gospodarz traci, jelli w drodze z niego złupionym zostaje, nie poczyta się

Kupiec



Kupiec za bogatego, który wielkie prace do majątnych krajow łożywşy na zgromadzenie bogactw, rozproszył je w drodze. O Katoliku! Kto ma uszy, (woła Prawda Przedwieczna) niech słuſza. Ktokolwiek dotrwa do końca, zbawion będzie. Matth. 10.

Punkt II. Zważay owe ſłowa Piſma Sw. (Joan. 2.) *Patrzaycie ſamych ſiebie, abyſcie nie zgubili tego, co zapracowali, ale żebyſcie zapłatę za nie zupełną otrzymali, każdy który odfi- puje, y nie trwa w nauce Chryſtuſa, Boga nie ma.* Nauka zaś Chryſtuſowa jeſt ta: *Zaden kładący rękę na plug a obracający ſię wſtecz nie jeſt ſpoſobny do Królestwa Bożego.* (Luc. 9.) a pomył ſobie: *jakiego takiego zebrałeſ ducha przez zbawienne zabawy, codzienne rachunki ſumnienia, Medytacye, częſte Spowiedzi, Komunię, y Modlitwy, naznaczyłeſ ſobie z natchnienia Ducha S. zbawienne poſtanowie- nia, ſtrzedz ſię tych y tych grzechow y oka- zyi do nich, a ćwiczyć ſię w tey y w tey cno- cie, y zawſze w pamięci maſz lepszego życia przedſięwzięcie, poſtanowiłeſ pogardzać do- cześnemi rzeczami, nie przykładając ſerca do nich, do aſſektow ku Bogu, y Matce Na- ſwiętſzey MARVEY Pannie przyzwyczaiłeſ ſię, nienawiść ku grzechowi powzięłeſ, y po- dobno mowiſz: niech mię Bog ſkarze, jeżeli kiedy na ten y na ten grzech odważę ſię!* Wſzyſtkie te rzeczy bardzo ſą dobre, y zba- wieniu

wieniu twemu pożyteczne, ale kiedy w nich dotrwasz do końca, jeśli ułtaniesz w tym przedsięwzięciu w drodze życia twego? *Nie będziesz miał Boga*, a czy nie żalże tobie będzie tak wielkich prac twoich za jeden moment przez grzech utracić? O Katoliku! *bądź wiernym aż do śmierci, a dam ci koronę żywota*, Mówi Chrystus Apoc. 2.

Punkt III. Gdyby tobie Bog żadney po śmierci zapłaty nie obiecał, jeszczebys dla samey jego istotney dobroci powinien mu w całym życiu twoim służyć wiernie y szczerze, a że tobie tak obfity nagrodę gotuje w Niebie, jeśli w dobrym życiu dotrwasz do końca, karą zaś nieznośną grozi w piekle, jeśli w służbie jego nie dotrwasz, jak cię te rzeczy nie mają pobudzić do nieustannej pracy na zbawienie duszy twojej: jeśli mizerny gospodarz nie obowiązany jest do zapłaty czeladnikowi, gdy on niedotrzwawszy do roku z samey rozpułty uciecze; dalekoż bardziej Bog sprawiedliwy nie nagrodzi onemu, który z pod służby jego uciekłszy, do szatana przystaje, koniec pracy uwieńcza, koniec zapłatę odbiera; nie uważay więc dobry Katoliku na pokusy y przeszkody szatańskie, który tobie teskliwość, y oziębłość w drodze zbawiennej sprawuje, zarzucając przed oczy wolniejsze życie, y pokazując, że w nim możesz być zbawiony, zwyciężay te pokusy y przeszkody mówiąc:



Chrześcianin jestem, z Chrystusem powinienem trwać na Krzyżu do samey śmierci, a zaczynay dobre rzeczy żywo, trway w nich odważnie, nie ustępuy mężnie, a co ci się zda z razu przykrego, obroci się w słodczy.

Reflexya. O Boże moy! tyś przedsięwzięcia w życiu moim uczynił przed tobą naybardziej w rozmyślaniach duchownych, ale bardzo mało do skutku przyprowadziłem, rzadkom je na pamięć przywodził, a jeszcze za moją gnuśność, niedbalstwo, y niedotrzymanie słowa przed Bogiem nie czyniłem pokuty. Y jeszcze kłamcą, y krzywoprzysięcą będę przed Bogiem moim? ach rzekłem: teraz zaczynam, o! niech będzie we mnie przemienienie prawicy naywyższego! Panie przed tobą wszelka żądza moja, y wzdychanie moje od ciebie nie jest zakryte. (Psal. 37.) Day, co każesz, y każ Panie, czego chcesz po mnie.

Na końcu Oycze nasz, &c. Zdrowaś Marya &c. Chwała Oycu &c.

A K T Y

*Ktore mają być mowione po każdej Medytacyi.
Akt Dziękczynienia.*

Naydobrotliwszy Panie Boże moy, dziękuję pokornie za wszystkie łaski y światła twoje, ktoremiś dużą moją niegodną przyważaniu wiecznych prawd twoich nawiedzić

y oświecić raczył, y za dobre myśli, y święte
natchnienia, ktoreś do serca mego podać ra-
czył.

Akt Ofiary.

Ofiaruję ci Panie Boże moy na większą cześć
y chwałę twoję ten czas, ktoregoś mi do
tey świętey zabawy y rozmowy z tobą lito-
ściwie pozwolił, y to, co z oświecenia y na-
tchnienia twójego prawdę uznawszy, umy-
liłem, y obiecałem wypełnić, także ci szcze-
rym affektem ofiaruję.

Akt przepraszania.

Przepraszam cię jedyny Panie y Boże moy,
za wszystkie niedoskonałości serca mego,
ktoremim cię w tey świętey y naygodniey-
szej zabawie jakimkolwiek sposobem obraził.
Wyrzyj Panie na wielką ułomność moję a
nieprzebranego miłosierdzia twego odpuść,
y łaską twoją świętą napraw niedoskonałości
moje.

Akt Proźby.

Proszę cię Panie Boże moy, oświeć daley,
umocnij y utwierdź łaską twoją świętą, w
obie ufającą duszę moję, abym poprawił złe-
go życia mego, y dotrzymał ci tego wiernie
statecznie, com u siebie dnia dzisieyszego z
rozważania twoiey świętey nauki mocno po-
stanowił.



CZĘŚCI TRZECIEY DOKONCZENIE,

*W ktorey się zawierają Nabożeństwa Tercy-
arskie zwyczajne.*

MODLITWY PORANNE.

*Obudziwszy się ze snu, zaraz pierwszą myśl
podnosząc ku Bogu, uzbroj się znakiem
Krzyża Świętego.*

W Imię Oycy ✠, y Syna ✠, y Ducha ✠ S, A
O JEZU! O MARYA! wam oddaję na ofia-
rę ranną serce y duszę moję.

Gdy wstajesz, mow:

W Imię Pana naszego JEZUSA Chrystusa że
snu powstaję, który mnie odkupił Krwią
swoją Przenayświętszą, ten mnie niech bło-
gosi, ✠ strzeże, rządzi, y od wszelkiego
złego broni, we wszystkich dziełach dobrych
niech mię zawsze umocni, y po tym nędznym
życiu doprowadzi mię do żywota wieczne-
go, Amen.

Błogosławieństwo, y jasność, mądrość, y
dziękowanie, cześć, y moc, y siła Bogu na-
szemu na wieki wieków, Amen.

Jezus cel serca mojego, y częśćką moją Bog
na wieki.

MARYA

EY
E,
Tercy-

NE.

szą myśl
akiem

* S. A.
na ofia-

stusa ze
ił Krwią
ech bło-
zelkiego
dobrych
ędznym
wieczne-

drość, y
Bogu na-

noją Bog

MAKYA

MARYA Matko miłości,
Matko przedziwney litości,
Broń nas od czarta frogiego,
Przymii w dzień zeyścia naszego.
Święta Panno nad Pannami
Modl się do Boga za nami;
Uproś grzechow odpuszczenie,
Błagay Syna o zbawienie.
Panno przez Syna twojego,
Oyca y Ducha Świętego
Przybądź na pomoc w ikonaniu,
Ratuy nas przy umieraniu.
Bądź chwała Panu naszemu
Z Dziewice narodzonemu,
Oycu, Duchowi Świętemu
Wiekuiştey czci godnemu. Amen.

A niele Boży Strożu moy, mnie tobie z O-
patrzności Boskiey poruczonego dnia te-
go racz oświecać, nauczać, rządzić, y do ży-
wota kierować wiecznego.

S. Oycze Franciszku, y SS. Patronowie y o-
broniecie moi, waszą opieką mnie otocz-
cie, aby nie przystąpiło do mnie złe, y karanie
nie przybliżyło się mieszkaniu memu.

Ubrawszy się, poklękni na kolana y mow:

O naylitościwszy Boże, wszystkie dobro mo-
je, Oycze moy, Bog moy y wszystko! dzie-
ki tobie czynię. Tobie też o. nayłaskawia

S 3

Panno



Panno MARYA, Pocieszycielko żyjących, y dobrotliwa Matko umierających, Sw. Aniele Strożu, Błogosławiony Oycze Franciszku, y wam naymiłościwsi SS. Patronowie y Opiekunowie moi NN. y wszystkim SS. dzięki czynię, za tę noc szczęśliwie przepędzoną, że w grzechach nie umarł, ale aż do tego dnia zachowany jestem, abym przez Wiarę S. pokutę, y Chrześcijańskiego życia dobre uczynki łaskę Bożą mógł sobie zjednać.

O nayłaskawszy Boże! na dziękczynienie do ciebie naypierwszy oddech, y zapalenie serca mego obracam, tobie mnie całego, jakiego takiego, wszystkie siły, y ciała zmysły, y wszystko oraz ofiaruję y oddaję, abyś o mnie y o wszystkim inoim jako y o twoim własnym dysponował, żywot moy na chwałę Imienia twego nayświętszego kierował, zbawieństwem oświeceniem rozum mój objaśnił, gorącą miłością affekt do siebie zapalił, myśli mowy, y uczynki moje na zbawienie duszy mojej, y bliźniego mego sprawował.

O naydobrotliwszy JEZU! proszę cię dnia dzisiejszego, strzeż mię od wszelkiego grzechu, żebym myślą, słowem, albo uczynkiem, albo jakim niedbalstwem, Boskiego twego nie obraził Majestatu.

O naymiłościwszy Boże! uczynże to, żebym także szczęśliwie dzień ten przepędził, y dziwiwszy,

dziwi
gląda
dziś
będzi
naym
ta oin
godzi
mię,
szedł
mojeg
niech
wszyfi
korni
rych

Od
na
na cz
wieki
dziś
dzie
gwią
skim
wojuj
wota
Te
cem n
czące
ciu n

dziwisy na chwałę twoję mógł wieczor oglądać: jeżeli zaś mnie jego nie pozwolisz, y dziś mnie z tego świata wynieść każesz, niech będzie najsświętsza wola twoja. Postąp przynajmuiey Oycze litości dobrotliwie z sługą twoim, zbaw mnie ufającego w tobie, aby godzina niespodziana śmierci nie porwała mnie, y dzień twoy jako złodziey nie przyłodził na mnie. Wręce twoje polecam ducha mego: w tobie Panie nadzieję pokładałem, niech nie będę pohańbiony na wieki, y tegoż wszystkim wiernym miłościwie pozwol, pokornie upraszam, a naybardziej tym, za których modlić się obowiązany jestem.

Czyniąc Znak Krzyża S.

Od ciebie ukrzyżowana miłości moja Jezu najłodszy! niech biorę Znak Krzyża Sw. na czele ✠ uściech ✠ y na sercu ✠ abym na wieki pod twoją żył opieką. Dozwol mnie dziś y w każdym czasie życia mego chodzić drogą Przykazań twoich, pod tą Chorągwią Krzyża S. abym przeciw nieprzyjacielskim najazdom, świata, ciała y czarta mężnie wójując, zwycięstwo, a za czasem koronę żywota wiecznego otrzymał. Amen.

Te następujące litery J.N.K.Z. wielkim palcem na czele wyraż, razem mówiąc Imiona znaczące się przez nie, które wielce pomagają przeciw nagłej y niespodziewanej śmierci.



Jezus Nazareński, Krol Zydowski: Ten znak zwycięski Jezusa Chrystusa Zbawiciela mojego niech mię zachowa od nagłej, nie spodziewanej y złey śmierci, Amen.

INTENCYA

Bardzo skuteczna, która przed zabawami całodziennymi rano ma się czynić.

O Boże moy y wszystko! o miłości moja y wszystko! wesele się y winszuję tobie z całego serca mego twojej, nieskończoney Boskiey istności, y wszystkich twoich nieskończonych doskonałości, żeś jest, który jesteś: Bogiem wszechmocnym, naymędrzszym, naydobrotliwzszym, naysprawiedliwzszym, naylitościwzszym a naywyższym y jedynym dobrem naszym. Tobie dnia dzisieyszego z pobudki wszystkich cnot y affektow ofiaruję nayświętszą Mękę Jednorodzonego Syna twojego Pana naszego JEZUSA Chrystusa, zaślugi Przebłogosławionej MARYI Panny, y Wszystkich SS. wszystkie ofiary Mszy SS. całego świata, y dobre uczynki wszystkich ludzi kiedyżkolwiek już uczynione, albo które jeszcze mają być uczynione, albo mogą być uczynione, takąż samą intencją, którą tobie ofiarowane były; jednocząc je z oną nayświętszą intencją Syna twojego, którą tobie mękę swoją przeydroższą ofiarował, oraz z samą nayświętszą męką jego, y z załugami Przebłogosła-

ki: Ten
awiciela
ey, nie-

ami calo-

moja y
tobie z
oney Bo-
kończo-
teś: Bo-
nayde-
ylitości-
rem na-
pobudki
ayświąt-
jego Pa-
gi Prze-
zyskich
świata,
edyżkol-
ze mają
zynione,
arowane
a inten-
kę swoją
ną nay-
Przebło-
gośla-

gossławioney MARYEY Panny y! wszystkich SS.
Zaprzysięgam mnie samego tobie za służę
Wiecznego, wiecznostałym przymierzem ośla-
rując tobie mnie całego, ciało y duszę moję,
oraz wszystkie ciała y duszy mey siły: rozum,
pamięć, y wolę, wszystkie moje czynienia,
myślenia, y chcenia, wszystkie moje słowa,
charaktery y sylaby, które będę czytał, pisał,
albo słyżał &c. Wszystkie moje skinięcia, po-
ruszenia, pulsy żyłek w sercu y w ciele moim,
wszystkie chodzenia mego kroki, wszystkie
tchnienia y odetchnienia, na wieczną twoję
cześć y chwałę; o ktoby to dał! żeby każdy
z nich uczynek w szczegulności tobie Bogu
mojemu tak się podobał, albo się podobać
mógł, jako się tobie podobała Męka nayuko-
chańszego Syna twego Pana naszego JEZUSA
Chrystusa, zaślugi Przebłogosławioney MA-
RYEY Panny, y Wszystkich SS. razem zebra-
ne. O ktoby mi to dał! żebym miał wszyst-
kie affekty gorliwe wszystkiego stworzenia
nawet y tego, które może być stworzone, ra-
zem zebrane, chciałbym cię Boga mojego
wszystkiemi temi w jednym Akcie natężonym
y nierozdzielным kochać, czcić y wychwalać
&c. Daruję tobie y oddaję, jak wiele tylkō
razy pomyślić się może, żywot, Mękę y Krew
twoję o nayukochańszy Jezu! y ten moy af-
fekt y intencją co do wszystkiego potwier-
dzoną, y odnowioną, powtorzoną, y podwo-
joną

S 5



joną chcę mieć, y żądam tyle razy, ile razy odetchnę, y owszem tyle razy w każdym momencie, ile ich jest nierozdzielnych w całym świecie, abo by było, gdyby było takich światów stworzonych bez końca, słowem: wiele się razy imaginować może, abo jak ty wiesz, podwoić się może. Jednakowo naysłaskawszy JEZU! kiedy ja dnia dzisiejszego będę odpoczywał, pracował, albo innemi zabawami roztargniony zostawał, y o tey mojej intencji uczynioney mniey będę pamiętał; ty Panie naydobrotliwszy tę moję intencyą y affekt zawsze racz odnowić, powtórzyć, y Bogu mojemu mnie zalecić. Amen.

Modlitwa do Najswiętszey MARTY Panny.

Nadziejo duszy mojej po Bogu MARYA Panno! w zjednoczeniu owego poruczenia, ktorym ciebie ukochany Syn twoy a Pan nasz JEZUS Chrystus ukochanemu Uczniowi swemu Janowi S. poruczył, poruczam tobie dziś y zawsze ciało, y duszę moję, godzinę wyścia duszy z ciała mego, y wszystkie uczynki moje: a proszę cię pokornie, racz mię uchronić od obrazy Bożey, od zgorzienia, wszelkiey nieślawy ludzkiey, y nieczystych myśli, od wszelkiego grzechu śmiertelnego, od nagłej, niespodziewaney y złey śmierci, y od wszelkiego niebezpieczeństwa duszy y ciała mego: ani też kiedy dopuszczay mnie w taki grzech

grze
bić fa
Syna
kutow
stępuj
day n
przec
pomo
pieku
należ

Proś
Bo
wiern
szczę
y od
pilną
dozna
kora
beśpi
uczyn
teczn
Świę
kow.

O S
w
wie n

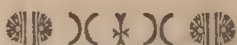
grzech wpadać, przez którybym mógł zgubić łaskę Boską. Racz mnie zjednać łaskę u Syna twego: żebym za przeszłe grzechy pokutował, y poprawę żywota uczynił, od następujących uciekał, y przyszłych się strzegł, day mnie o Matko miłosierdzia! w tym życiu przeciw wszystkim przeciwnościom prędką pomoc, y bądź mnie na strasznym Sądzie Opiekunką y Obronicielką u Syna twego Pana naszego JEZUSA Chrystusa, Amen.

Do S. Anioła Stroża.

Proszę cię Aniele Strożu moy z Opatrzności Boskiej mnie dany, Opiekunie moy najwierniejszy, abyś mnie w drodze pokoju, szczęścia, y zdrowia dziś y zawsze kierował, y od złego ducha bronił. Bądź przy mnie pilną swoją strażą, abym za twoją przyczyną doznał skuteczney Boskiej pomocy, przez którąbym zachowany był od upadku y niebezpieczeństwa, w łasce zaś Boskiej, dobrych uczynkach, w służbie Bożej y w miłości statecznie trwał, y Boga z tobą y wszystkimi Świętymi chwalił przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Do SS. Patronów.

O S. Oycze Franciszku! y wy mnie ofobliwie najmilsi SS. Patronowie y Opiekunowie moi NN. cieście się y winszuję wam z całej



łey duszy szczęścia y chwały Niebieskiej, ale
wzdycha do was bojaźliwa dusza moja mie-
dzy tyle nieprzyjaciołami y zbawienia nie-
beśpieczeństwami. Wy na mnie waszey o-
piece oddającego się raczcie pamiętać, y zje-
dnąć mnie u Pana Boga łaskę skuteczną, a-
bym mógł nieprzyjaciołom moim, światu,
czartu, y ciału mocny dać odpor, a Chrystu-
sowi JEZUSOWI Zbawicielowi mojemu aż do
śmierci skutecznie służyć, sprawcie to, abym
teraz z wami będąc złączonym przez łaskę,
a potem przez chwałę Niebieską zajedno Bo-
ga chwalił na wieki wieków. Amen.

Modlitwa skuteczna za umarłych.

O naydobrotliwszy JEZU! zmiłuy się nad
duszami w czyścju zoltającemi, dla których
odkupienia ludzką naturę przyjąłeś, y śmierć
nayokrutniejszą podjąłeś: Zmiłuy się nad ich
jęczeniem, zmiłuy się nad łzami, które do
ciebie wylewają, y przez moc najsświętszey
Męki twojej, daruy im kary za grzechy ich
należyte. Niech zstąpi, naylitościwszy JEZU.
Przenaydroższa Krew twoja do czyłca, a po-
fili y ochłodzi tam więźniow zatrzymanych
y cierpiących: poday im prawicę twoję, y
wyprowadź ich na mieysce ochłody, światła,
y pokoju. Amen.

Oycze nasz y Zdrowaś Marya.

Pan

Pan niech mię błogosławi ✠ y od wszelkiego złego broni, y do żywota doprowadzi wiecznego. A dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w pokoju. Amen.

PRZYMIERZE

Z PANEM BOGIEM,

Ktore na każdy Tydzień ponawiać, jest rzecz pożyteczna.

O Boże Stworco moy! ty wiesz pragnienie moje, y żądze moje od ciebie nie są zakryte, chciałbym cię każdego momentu chwalić, czcić, jako ty sam wiesz, znasz, y pragniesz po mnie, ale że niniejszego życia mego przeszkody nie dopuszczają duszy mojej zawsze czuć ku chwale twojej; dla tego takie przymierze, ktore tego tygodnia chcę, żeby ni w czym nie było naruszone, z tobą stanowią:

Ile razy na Niebo spoyrzę, tyle razy będę winshawał ci, y cieszył się z nieskończonych doskonałości twoich, żeś jest, ktory jesteś wszechmocnym, naymędrszym, naydobrotliwszym, naysprawiedliwszym.

Ile razy oko zamrużę, albo otworzę, tyle razy za potwierdzone y za wdzięczne będę miał wszystkie uczynki y czynienia, ktore jednorodzony Syn twoy, y wszyscy SS. y sprawiedli-

wiedliwi na chwałę twoją kiedykolwiek czynili, y jeszcze będą czynić, których y ja uczestnikiem być chcę y pragnę.

Ile razy tchnę y odetchnę, tyle razy ofiaruję tobie żywot, Mękę y Krew Pana naszego JEZUSA Chrystusa, wszystkich SS. zaśluga y cierpienia na wieczną chwałę twoją, a na zbawienie wszystkich ludzi, tudzież na dosyć uczynienie za grzechy całego świata.

Ile razy westchnę, tyle razy będę się brzydził wszystkimi grzechami tak mojemi jako y wszystkich ludzi, od początku świata przeciw czci Imienia twego najsświętszego popełnionemi, które, mocno żądam, żeby krwią moją przynajmniej jako tako nagrodzone były.

Na ostatek, ile razy ręką czyli nogą poruszę, tyle razy z miłości twojej poruczam y oddaję mnie całego na twoją najsświętszą wolę, żądając, abyś ze mną w czynie y w wieczności postąpił według upodobania woli twojej najsświętszej.

Y te pięcioro Przymierza żeby nie skażone były, najsświętszemi pięciu Ran twoich pieczęciami pieczętuję y potwierdzam, y one ważne chcę mieć, choćbym myślał być roztargniony w ten czas, kiedy które z nich do skutku będą przyprowadzał.



A K T Y

*Wypełnienia najośobliwszych cnot przed
B O G I E M.*

Kłaniam się tobie Nayświętsza TROYCO:
Oycze, Synu, y Duchu Ś. Trzy Ołoby je-
dyny y samyś tylko Boże.

Wierzę mocno, y gotow jestem tyśiąc razy
życie położyć na oświadczenie wżyskiego
tego, cokolwiek nam w Piśmie Św. y przez
Kościoł twój Ś. do wierzenia podałeś.

Wszelką moję nadzieję w tobie o Panie!
pokładam, y cokolwiek mogę mieć dobra
czy to duchownego, czy cielesnego w tym y
w drugim żywocie, to wszystko żądam, mam
nadzieję, y chcę, z ręki twojej otrzymać Bo-
że moy, życie moje, y jedyna nadziejo moja.

Zapisuję tobie dziś y na wieki długę y cia-
ło moje, wszystkie siły duszy mojej, rozum,
pamięć y wolę, oraz wszystkie zmysły moje.

Oświadczam się, że nigdy nie zezwolę, ani
chcę zezwalać na żadną rzecz, ktoraby była
z naymnieyszą obrazą twojego Bożkiego
Majestatu.

Postanawiam mocno; wszystkie jesteśtwo,
zdolności, y siły mojełożyć na usługę, y
chwałę twoję.

Gotowy jestem znosić wszystkie przeci-
wności, y które tylko na mnie Oycowska
twoja włoży ręka, na usmakowanie nayświęt-
szemu sercu twemu.

Chciał-



Chciałbym mnie całego, jakikolwiek jestem, łożyć, y starać się, żeby wszyscy ludzie tobie służyli, ciebie chwalili, ciebie kochali Boga y Stworcę swego.

Cielzę się z całego serca z twojej wiecznej szczęśliwości, y prawie wyskakuję z twojej wielkiej chwały na Niebie, y na ziemi.

Dzięki tobie czynię nieskończone, za nie zliczone dobrodziejstwa mnie y całemu światu dane, y ktoremi nieustannie z najszczerobliwszey twojej Opatrzności nas obdarzasz.

Kocham twoję nieskończoną dobroć dla sameyże jey z całego afektu serca y duszy mojej, y chciałbym, gdybym mógł, kochać tą miłością, którą cię kochają Aniołowie, y ludzie sprawiedliwi, z ktorych miłością łączę bardzo niedoskonałą miłość moję.

Ofiaruję Boskiemu Majestatowi twojemu łącząc z zasługami Męki, życia, y śmierci Chrystusa Pana, Błogosławioney zawsze Maryi, y wszystkich Świętych wraz y na zawsze wszystkie moje uczynki, naydroższą Krew JESUSA Odkupiciela mojego obmyte, y okraszzone.

Chcę mocno uczestnikiem się stać wszystkich Odpustów przez uczynki tego dnia. Y one częś nakłztait wotum duszom w czyścu zol. cym.

Chcę

k jestem.
zie tobie
i Boga y
wieczney
z twojej
mi.
e, za nie-
nu swia-
ayszczo-
s obdar-
proć dla
y duszy
kochać
owie, y
cią łączę

Chcę także wszystko to, co mogę, ofiaro-
wać za pokutę, y zadosyć uczynienie za grze-
chy moje.

Boże moy! ponieważ ty jesteś nieskoń-
czenie godzien wszelkiej miłości y usługi,
dla tego żałuję, jak tylko mogę żałować, za
wszystkie grzechy moje, y onemi się brzydę
nad wszystkie inne złe: proszę pokornie od-
puszczenia, a stanowią mocne przedsięwzię-
cie nigdy ciebie Boga mojego nie obrażać.

W Ranach twoich zanurzam się o Jezu!
tam mnie skrył, y broń dziś y zawsze, poki
mnie z dobroci twej raczysz darować łaskę
widzieć ciebie, y kochać ciebie na wieki.
Amen.

JEZUS, MARYA, JÓZEF, wam daniuję
serce y duszę moję.





G O D Z I N Y P A N N Y M A R Y E Y,

*Ktore mówią od dnia 1. po Gromnicach,
aż do Nieszporu Soboty przed Pier-
wszą Niedzielą Adwentu.*

N A J U T R Z N I A.

Zdrowaś MARYA, łaskiś pełna, Pan 'z to-
bą. Błogosławionaś ty między Niewiastami,
y błogosławion Owoc Zywota twego Jezus.
Święta MARYA Matko Boża, modl się za na-
mi grzesznymi teraz y w godzinę śmierci na-
fzey, Amen.

*To pozdrowienie mawiają na początku wszyst-
kich Godzin Panny MARIEY.*

W. Panie otworzysz wargi moje,

R. A usta moje będą opowiadać chwałę two-
ję.

W. Boże pośpiesz się ku wspomózeniu memo-

R. Panie pokwap się ku ratunkowi memu.

Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi Św.

Jako była na początku y teraz, y zawsze, y
na wieki wieków Amen. Alleluja.

*Tak mawiają Alleluja do wszystkich Godzin
od Nieszporu Wielkiej Soboty, aż do Kompletu
Soboty*



Soboty przed Niedziela starego Zapustu; bo od
tegoż czasu, aż do Nieszporu Wielkiey Sobo-
ty, mówią miasto Alleluja, Chwała tobie Panie
Krolu wieczney chwały.

INVITATORIUM.

Zdrowaś MARYA, łaski pełna; Pan z tobą.
T powtarzają. Zdrowaś MARYA, łaski peł-
na, Pan z tobą.

PSALM 94.

Podźcie, radnymy się Panu: śpiewaymy
Bogu Zbawicielowi naszemu: uprzedźmy
oblicze jego z wyznawaniem, a Psalmami
śpiewaymy mu.

Zdrowaś Marya, łaski pełna: Pan z tobą.

Albowiem Bog wielki Pan, y Krol wielki
rządzi wżemi bogi; boć nie odrzuci Pan ludu
swego, gdyż w ręku jego są wszystkie kraje
ziemi, y gor wysokości on opatruje.

Pan z tobą.

Bo jego jest morze, y on je uczynił; a su-
chą utworzyły ręce jego. Podźcie, pokiońmy
się, y upadaymy przed Bogiem: płaczmy
przed Panem, ktory nas stworzył; albowiem
on jest Panem Bogiem naszym, a my ludem
jego, y owcami pastwiska jego.

Zdrowaś Marya, łaski pełna: Pan z tobą.

Dziś jeśli głos jego usłyszycie, nie zatwar-
dzaycież ferc waszych, jako w drażnieniu



wedle dnia kufzenia na puszczy, kędy mię
kufili Oycowie wasi, doświadczały mię, y u-
rzeli uczynki moje.

Pan z tobą.

Czterdzieści lat gniewałem się na ten Na-
rod, y rzekłem: zawsze ci błędzą sercem: a
ci nie poznali drog moich, którymem przy-
siągnął w gniewie moim, jeśli wniidą do pokoju
mego.

Zdrowaś Marya, łaski pełna: Pan z tobą,

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

Pan z tobą.

Zdrowaś Marya, łaski pełna: Pan z tobą.

H Y M N.

Ktorego świat, ziemia, morze,

Godnie wyślawić nie może:

Wszego stworzenia Dziedzica

Nosiła czysta Dziewica.

Tego, komu Miesiąc, Gwiazdy,

Słońce służy, żywioł każdy,

Pełne Niebieskiey miłości,

Noszą Panieńskie wnętrzności.

O Matko Błogosławiona,

Jakoś jest bardzo w sławiona:

Który świat w garści zakrywa.

W Żywocie twym odpoczywa.

Od Aniołaś pozdrowiona,

Duchem Świętym napelniona;

Przez



Przez cięśmy już oglądali,
Kogośmy dawno żądali.
Chwała bądź Panu naszemu,
Z Dziewice narodzonemu:
Y Oycu jego wiecznemu,
Także Duchowi Świętemu. Amen.

N O K T U R N I.

*Tego Nokturnu Psalmy trzy niżej położone
mowią w Niedzielę, w Poniedziałek, y w Czwartek.*

Antyfony. Błogosławionaś ty.

P S A L M 8.

Panie, Panie nasz: jakoż dziwne jest Imię
twoje po wszystkiej ziemi.

Albowiem wyniosła się wielmożność twoja
nad Niebiosą.

Z ust niemowlątek y śsących uczyniłeś doskonałą
chwałę dla nieprzyjaciół twoich; abyś
zepłował nieprzyjaciela y mściciela.

Albowiem oglądam Niebiosą twoje, dzieła
palców twoich: Xiężyc y Gwiazdy, któreś
ty fundował.

Coż jest człowiek, że nań pamiętasz? albo
Syn człowieczy, iż go nawiedzasz?

Uczyniłeś go mało co mniejszym od Aniołów,
chwałą y czią ukoronowałeś go: y postano-
wiliś go nad dziełami rąk twoich.

Poddałeś wszystko pod nogi jego, Owce y
Woły wszystkie: nadto y zwierzęta polne.



Ptaśtwo Niebieskie, y Ryby morskie: ktore się
przechadzają po ścieżkach morskich.

Panie, Panie nasz, jakoż dziwne jest Imię
twoje po wszystkiej ziemi.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

Antyfona. Błogosławionaś ty między Nie-
biaśtami, y błogosławion owoc żywota two-
go.

Antyfona. Jako Mirra wyborna,

P S A L M 18.

Niebiosła rozpowiadają chwałę Bożą: a dzie-
ła rąk jego oznajmują utwierdzenie.

Dzień dniowi opowiada słowo: a noc nocy o-
kazuje znajomość.

Nie nasz językow, ani mow: ktoreby nieśl-
szały głosów ich.

Na wszystką ziemię wyszedł głos ich: y na
kończyny okręgu ziemi słowa ich.

W Słońcu postawił przybytek swoy, a on ja-
ko Oblubieniec wychodzący z łożnicy swo-
jej.

Rozweselił się jako Olbrzym na bieżenie w
drogę: od Kraju Nieba wyście jego,

A zayście jego, aż na kray jego a nie ma-
łoby się mógł zakryć od gorącości jego.

Zakon Pański niepokalany, nawracający du-
sze: świadectwo Pańskie wierne, dające
mądrość małutkim.

Spra-



T 4

B



... on nad morzami ugruntował: y nad
... nagotował go.

... wstąpi na górę Pańską: albo kto będzie
... na świętym miejscu jego.

... wienych rąk, a czystego serca, który nie
... na marność dusze swojej: ani przy-
... na zdradzie bliźniemu swemu.

Ten weźmie błogosławieństwo od Pana: y
... sierdzie od Boga Zbawiciela swego.

Tenc jest naród szukających go: szukających
obliczą Boga Jakóbowego.

Podnieście Xiążęta bramy wasze, y podnie-
ście się bramy wieczne: a wnidzie Krol
chwały.

Któryż to jest Krol chwały? Pan mocny y
możny: Pan możny na walce.

Podnieścież Xiążęta bramy wasze, y podnie-
ście się bramy wieczne: a wnidzie Krol
chwały.

Któryż to jest Krol chwały? Pan Zastępow-
tenci jest Krol chwały.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

Antyfony. Przed łożnicą tey Panny śpie-
wajcie nam często wdzięczne pieśni.

W. Rozlała się wdzięczność po wargach two-
ich,

R. Dla tego cię ubłogosławił Bog na wieki.
Oycze nasz &c.

ABSO-

Za prz

Pier
Wtora
Jestem
Noktur

Teg
mawia
Ant

Wyla
da

Język
Piękni
zlała

dla t
Przypa

moc
Z liczn

ciąg
Dla pra

popr
Strzały

w se
Stolica

praw



A B S O L U C Y A.

Za przyczynami y zaślugami &c.

L E K C Y E,

Pierwsza: We wszytłkim szukałam &c.
Wtóra: Y takem w Syonie &c. *Trzecia:*
 Jestem wyniesiona &c. *Jako masz niżej po*
Nokturnach przed Laudesami.

N O K T U R N II.

Tego Nokturnu Psalmy trzy niżej położone
mawiają we Wtorek, y w Piątek.

Antyfony. Z slichnością twoją.

P S A L M 44.

Wylało serce moje słowo dobre: opowia-
 dam ja czyny moje Krolowi.

Język moy, piero Pisarza: prędko piszącego:
 Pięknieyszłą urodą nad Syny człowiecze, ro-
 zlała się wdzięczność po wargach twoich:
 dla tego cię ubłogosławił Bog na wieki.

Przypasz miecz twój na biodra twoje: nay-
 mocniejszy.

Z slichnością twoją, y z pięknością twoją na-
 ciągni: postępuy fortunnie, y kroluy.

Dla prawdy y cichości, y sprawiedliwości:
 poprowadzi cię dziwnie prawica twoja.

Strzały tve ostre (narody pod cię upadną)
 w serca nieprzyjacioł Krolewskich.

Stolica twoja Boże, na wieki wiekow: łaska
 prawości łaska Krolestwa twego.



Umilowałeś sprawiedliwość, a nienawidziałeś nieprawości: przeto cię pomazał Bóg Bog twoy olekiem wesela nad uczestniki twoje.

Mirrha y Stakta, y Kassya pachną z szat twoich, z domow słoniowych: z których ci rokosz uczyniły Córki Krolewskie w pocztowości twojej.

Stała Krolowa po prawicy twojej w ubierze złotym: otoczona różnaitością.

Słuchay Córko, a patrz, y nakłoń ucha twego: a zapomnij narodu twego, y domu Ojca twego.

A będzie pożądał Krol slichności twojej: albowiem on jest Pan Bog twoy, y będą mu się kłaniać.

Y córki Tyru z upominkami obliczu twemu będą się modlić: wszyscy bogaci z ludzi.

Wszystka chwała tey Córki Krolewskiej wewnątrz: w bramach złotych ubrana różnaitościami.

Przywiodą Krolowi Panny za nią: przyniosą do ciebie bliskie jej.

Przyniosą ją z weselem y z radością: przywiodą je do Kościoła Krolewskiego.

Miałto Ojcow twoich narodzić się Synów: postanowisz je Xiążęty nade wszystką ziemią.

Będą wspominać Imię twoje: na wszystkie rodzaje y rodzaje.

Dla



Dla tego naródowie będą wyznawać wie-
cznie: y na wieki wieków.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

Antyfona. Z slichnością twoją, y piękno-
ścią twoją naciągni, wyjedź fortunnie, a
kroluy,

Antyfona. Wspomoże ją.

P S A L M 45.

Bog nasz ucieczką y mocą: Pomocnikiem
w uciskach, które znalazły nas bardzo.

Przetoż się bać nie będziemy, gdy się poru-
szy ziemia: przeniosła się góry w serce mo-
rza.

Szumiały, y zamaciły wody jego: zatrzęsły
się góry przed siłą jego.

Bystrość rzeki rozwesela Miasto Boże: po-
święcił przybytek swoy naywyższy.

Bog w pośrodku jego, nie będzie poruszony:
ratuje go Bog rano na świtanu.

Potrwożyły się narody, y nachyliły się Krole-
stwa: dał głos swoy, poruszyła się ziemia.

Pan Zastępów z nami: Bog Jakobow obroń-
cą naszym.

Podźcie a oglądajcie sprawy Pańskie; jakie
uczynił cuda na ziemi: odjąwszy wojny
aż do krajów ziemi.

Skruszyl łuk, y zdruzgoce oręż: y tarcze o-
gniem popali,

Uspo-



Uspokoycie się, a obaczcie, zemci ja jest Bog:
będę podwyższon między narody, y będę
podwyższon na wieki.

Pan Zastępow z nami, Bog Jakobow obroń-
cą nazym.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

Antyfona. Wspomoże ją Bog obliczem
swoim, Bog w pośrodku jej nie będzie po-
ruszon.

Antyfona. Jako weselących się.

P S A L M 86.

Fundamenty jego na gorach świętych: mi-
luje Pan bramy Syon nade wszystkie przy-
byrki Jakoba.

Sławne rzeczy powiedżiano, o tobie: Miasło
Boże.

Wspomnie na Rahab y Babilon: ktorzy nie
znają.

Oto Cudzoziemcy y Tyr, y lud Murzyński ci
tam byli,

Izali Syonowi mówić nie będą; człowiek.
człowiek narodził się w nim: a sam go nay-
wyższy ugruntował.

Pan wypowie w Piłinach narodow, y Xiążąt
ktorzy w nim byli.

—ko weselących się wszystkich nas mieszka-
nie jest w tobie.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

Anty-

Anty
nas mi
Rodzic
w. Rozl
ich,
R. Prze

Za pr
Jako ma
jami.

Tego
mawiaja
Anty

Spiewa
Panu
Spieway
opowi
jego.
Opowia
miedz
Iz wielk
wy jest
Albowie
towstw



Antyfona. Jako weselących się wszystkich
nas mieszkanie jest w tobie, święta Boga-
Rodzico.

W. Rozlała się wdzięczność po wargach two-
ich,

R. Przeto cię ubłogosławił Bog na wieki.

Oycze nasz &c.

A B S O L U C Y A.

Za przyczynami y zasługami &c. y Lekcye
*Jako masz niżej po Nokturnach przed Laude-
jami.*

N O K T U R N III.

*Tego Nokturnu Psalmy trzy niżej położone
mawiają we Srzodę y w Sobotę.*

Antyfona. Welcl się MARYA.

P S A L M 95.

Śpiewaycie Panu pieśń nową: śpiewaycie
Panu wszystka ziemio.

Śpiewaycie Panu, a błogosławcie Imię jego:
opowiadaycie ode dnia do dnia zbawienie
jego.

Opowiadaycie między narody chwałę jego:
między wszystkimi ludźmi dziwy jego.

Iż wielki Pan, y bardzo chwalebny: straszli-
wy jest nade wszystkie Bogi.

Albowiem wszyscy Bogowie Pogańscy czar-
towitwa: ale Pan Niebiosa uczynił.

Wy-

Anty-

Wyznawanie y piękność przed oblicznością
jego: światobliwość y wielmożność na
miejscu świętym jego.

Przynoscie Panu pokolenia Pogańskie: przy-
noście Panu cześć y chwałę: przynoscie
Panu chwałę Imieniowi jego.

Bierzcie ofiary, a wchodźcie do sieni jego.
kłaniajcie się Panu w sieni świętej jego.

Niech się wzruszy od obliczności jego wszyst-
ka ziemia: powiadajcie między narody, iż
Pan królował.

Albowiem naprawił okrag ziemi, który się
nie poruszy: będzie ludzie sądził w spra-
wiedliwości.

Niech się weselą Niebiosy, a niech się raduje
ziemia: niech się wzruszy morze y pełność
jego: rozradują się pola y wszystko, co jest
na nich.

Tedy skakać będą wszystkie drzewa leśne
przed panem, że przyszedł: bo przyszedł
sądzić ziemię.

Będzie sądził świat w sprawiedliwości: a na-
rody według prawdy swojej.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

Antyfona. Wesel się MARYA Panno, wszy-
stkie Kacerstwa samaś wytraciła po wszystkim
świecie.

Antyfona. Day mi Panno,

PSALM



P S A L M 96.

Pan kroluje, niech się raduje ziemia: niech się weselą wyspy mnogie.

Obłok y mgła około niego; sprawiedliwość y Sąd naprawienie Stolicy jego.

Ogień przed nim uprzedzi: y zapali w około nieprzyjacioły jego.

Oświeciły błyskawice jego okrag ziemię: uyrzała y zadrżała ziemia.

Gory się jako wolk rozplynęły przed obliczem Pańskim: przed obliczem Pana wszystko ziemia.

Oznaymiły Niebiosa sprawiedliwość jego: y oglądali wszyscy ludzie chwałę jego.

Niech będą zawstydzeni wszyscy, którzy słuzą czynom: y którzy się chlubią w bałwanach swoich.

Kłaniaycie się mu wszyscy Aniołowie jego: usłyszalo, y uweseliło się Syon.

Y rozradowały się Corki ludzkie: dla Sądow twoich Panie.

Albowiem tyś Pan naywyższy nad wszystką ziemią: bardzo wywyższony nade wszystkie Bogi.

Ktorzy miłujecie Pana, mieycieź złość w niewiści: strzeże Pan dusz świętych, wyrwie je z ręki grzesznika.

Światłość weszła sprawiedliwemu: a wesele ludziom prawego serca.

Wesel.



Weselcie się sprawiedliwi w Panu: a wysławiajcie pamiętkę świątobliwości jego.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

Antyfony. Day mi Panno święta ciebie chwalić, day mi moc przeciw nieprzyjaciółom twoim.

Antyfony. Po porodzeniu Panno.

P S A L M 97.

Śpiewajcie Panu pieśń nową, boć uczynił dziwy.

Zbawiła sobie prawica jego: y ramie święte jego.

Objawił Pan zjawienie swoje: przed oczyma Poganów oznaymił sprawiedliwość swoją.

Wspominał na miłosierdzie swoje: y na prawdę swą domowi Izrael.

Oglądały wszystkie kraje ziemię: zbawienie Boga naszego.

Wykrzykajcie Panu wszystka ziemio: śpiewajcie a weselcie się, y graycie.

Graycie Panu na Cytrze: na Cytrze głosem Psalmu: na Puzanach, y na Kornetach głośnych.

Wykrzykajcie przed oblicznością Krola Pana: niech się wzruszy morze, y pełność jego: okrag ziemię, y mieszkający na nim.

Rzeki będą kłaskać rękoma, gory społem się będą weselić przed oblicznością Pańską: bo przyszedł sądzić ziemię.

Będzie

Będzie
nar
Chwał
Jako b
Ant
nienar
nami.
y. Roz
ich,
y. Prz

y. Y m
y. Ale

Za
ney M
jego, n
Niebie
y. Ka
Bło
goław

We
d
tedy
wzec
czak
czkay

Będzie sędził świat w sprawiedliwości : a
narody w prawości.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

Antyfony. Po porodzeniu Panno zostałeś
nienaruszona: Boga-Rodzico przyczyni się za
nami.

W. Rozlała się wdzięczność po wargach two-
ich;

R. Przeto cię ubłogosławił Bog na wieki.

Oycze nasz po cichu aż do.

W. Y nie wwodź nas na pokuszenie,

R. Ale nas zbaw ode złego.

ABSOLUCYA.

Za przyczynami y zasługami Błogosławio-
ney MARYEY zawsze Panny, y wszystkich SS.
jego, niech nas Pan doprowadzi do Krolestwa
Niebieskiego. R. Amen.

W. Każ Panie błogosławić.

Błogosławienie. MARYA z Synem racz bło-
gosławić nam sługom swoim. R. Amen.

Lekcyą Pierwszą: Eccl. 24:

W e wszystkich szukałem odpoczynku, a w
dziedziectwie Pańskim mieszkać będę.
Tedy przykazał, y rzekł mi Stworzyciel
wszech rzeczy: a który mię stworzył, odpo-
czął w przybytku moim, y rzekł mi: Mie-
szkay w Jakobie; a w Izraelu weźmi dziedzic-
two,

U

stwo, a między wybranemi memi rozpuść korzenie. A ty Panie zmiłuy się nad nami. *R.* Bogu dzięki.

R. Święte a niezmazane Panieństwo, ktorę cię chwałami mam wyśławiać, niewiem * Bo którego Niebiośa ogarnąć nie mogły. tyś w swoim łonie nosić zaśluzyla. *W.* Błogosławionas ty między niewiastami, y błogosławion owoc żywota twego. Bo którego Niebiośa ogarnąć nie mogły, tyś w twoim łonie nosić zaśluzyla.

W. Każ Panie błogosławić.

Błogosławienie. Panna nad Pannami niech się do Pana przyczyni za nami. *R.* Amen.

Lekcyja Wtóra.

Y takem w Syonie jest utwierdzona, a w Mieście świętym także odpoczywałam, a w Jeruzalem władza moja. Y rozkorzeniłam się w zacnym narodzie, y w dziele Boga mego dziedzictwo jego, a w pełni Świątych zadzierżenie moje. A ty Panie zmiłuy się nad nami. *R.* Bogu dzięki.

W. Błogosławionas jest Panno **MARYA**, któraś nosiła Pana Stworzyciela świata. Porodziłaś tego, który cię stworzył, y zostawiłaś Panną na wieki. *W.* Zdrowas **MARYA**, łaski pełna: Pan z tobą. Porodziłaś tego, który cię stworzył, y zostałaś Panną na wieki.

W. Każ Panie błogosławić.

Błogo



uść ko-
mi. R.
wo, kto-
niewiem
mogły.
y. Bło-
y błogo-
ego Nie-
im łonie
ni niech
Amen.

Błogosławienie. Przez Maryą Pannę niech
nam pozwoli Pan zdrowia y pokoju.

Lekcyja Trzecia.

Jestem wyniesiona w górę jako drzewo Ce-
drowe na Libanie, y jako Cyprys na gorze
Syonie. Wywyższyłam się jako Palma w Ka-
des, y jako szczepienie różey w Jerychu. Ja-
ko piękna Oliwa na polu, a jako Jawor jestem
podwyższona nad wodą na ulicach. Jako Cy-
namon y Balsam woniąjący wydałam won-
ność: y jako Mirrha wyborna dałam słod-
kość wonności. A ty Panie zmiłuy się nad
nami. R. Bogu dzięki.

R. Szczęśliwaś jest Święta Panno MARYA,
y wszelkiej chwał, naygodniejszy. Bo z cie-
bie wyszło słońce sprawiedliwości, Bog nasz
Jezus Chrystus.

W. Modl się za ludem, proś za Duchowień-
stwem, przyczyn się za nabożną pcią biało-
głowską: niech poczują wszyscy twoje wspo-
mnienie, ktorzykolwiek obchodzą pamiatkę
twoję świętą. Bo z ciebie wyszło słońce spra-
wiedliwości, Bog nasz Jezus Chrystus. Chwa-
la Oycu, y Synowi, y Duchowi Świętemu.
Bo z ciebie wyszło słońce sprawiedliwości,
Bog nasz Jezus Chrystus.

MARYA.
Świata
y zosta-
MARYA.
ego, kto-
wieki.

*Hymn następujący: Ciebie Boże chwalemy,
mawiają, kiedy chcą, od Narodzenia Pańskiego,
aż do starego zapustu, y od Niedzieli Wielko-*

Błogo-

U 2 *nocney*



nocney aż do *Adwentu*. A kiedy on mawiają,
tedy opuszczają trzecią *Responforyą*: Szczę-
śliwaś jest S. Panno *MARYA* &c. a przy wto-
rey *Responforyi* na końcu mawiają Chwała Oy-
cu, y Synowi, y Duchowi S. Porodziłaś te-
go, który cię stworzył, y zostałaś Panną na
wieki. Ale w *Adwent*, y od starego zapustu, aż
do *Wielkieynocy* nie mawiają: Te Deum lau-
damus, to jest: Ciebie Boże chwalemy, jedno
w *Święta Panny MARTI*.

Ciebie Boże chwalemy: ciebie Panem wy-
znawamy.

Tobie Oycu wiecznemu: wszystka ziemia
cześć oddawa.

Tobie wszyscy Aniołowie: tobie Niebiośa y
wszystkie Mocarstwa.

Tobie Cherubinowie y Serafinowie: nieprze-
stawnym głosem śpiewają.

Święty, Święty, Święty Pan Bog Zastępow.

Pełne są Niebiośa y ziemia: Majestatu chwa-
ły twojej.

Ciebie prześławny Chor Apostołski.

Ciebie chwalebny Poczec Prorocki.

Ciebie świętne woysko: Męczennikow wy-
śławia.

Ciebie po wszystkim świecie: Święty Kościół
wyznawa.

Oyca nieźmiernego Majestatu.

Chwalebneho też y prawdziwego, a jedynego

Syna twego.

Y Ducha Świętego Pocieszyciela.

Tys

nawiają, Tyś jest Krol chwały: O Panie Chryście.
 Szczę- Tyś jest Syn Boga Oyca wiekuisty.
 rzy wto- Ty mając przyjąć człowieczeństwo nasze dla
 wała Oy- wybawienia naszego, nie brzydziłeś się w
 zilaś te- Panieńskim żywocie mieszkaniem.
 anną na- Ty skruszywszy żądło śmierci: otworzyłeś
 puštu, aż wierzącym Krolestwo Niebieskie.
 um lau- Ty na prawicy Bożej siedzisz: w chwale Oy-
 ny, jedno- ca twego.
 Zkąd wierzymy, że nas przydziesz sądzić.
 nem wy- Przetoż cię prosimy, racz wspomodz ługi
 ziemia- twoje: drogą Krwią odkupione.
 ebiosa y A racz nas z twemi Świętymi chwały wie-
 nieprze- czney obdarzeniem opatrzyć.
 A rządź je y podwyższaj je aż na wieki.
 Na każdy dzień błogosławimy ciebie.
 łępow. Y chwalemy Imię twoje na czas wieczny, y
 u chwa- na wieki wieków.
 Racze tego dnia Panie, grzechu nas każde-
 go uchować.
 Zmiłuy się nad nami Panie: zmiłuy się nad
 nami.
 Niechay będzie miłosierdzie twoje Panie nad
 nami, gdyż w tobie nadzieję pokładamy.
 W tobie Panie nadzieję położył, niechże
 nie będę pohąnbian na wieki.



L A U D E S

To jest:

C H W A Ł Y.

W. Boże pośpiesz się ku ratunku memu,
 R. Panie pokwap się ku wspomózeniu memu.
 Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi S.
 Jako była na początku, y teraz, y zawsze y
 na wieki wiekow. Amen.
Antyfony. Wzięta jest.

P S A L M 62.

Pan krolował, oblokł się w ozdobę: oblokł
 się Pan mocą, y przepasał się.
 Albowiem umocnił okrag świata: który się
 nie poruży.
 Zgotowana stolica twoja od onego czasu: ty
 jesteś od wieku.
 Podniosły rzeki Panie: podniosły rzeki głos
 swoy.
 Podniosły rzeki nawałności swoje: od szumu
 wod wielkich.
 Dziwne nawałności morskie: dziwny Pan na
 wysokościach,
 Twoje świadectwo okazały się bardzo wiary
 godne: domowi twemu Panie, przystojna
 światobliwość na długość dni.
 Chwała Oycu, y Synowi &c.
 Jako była na początku &c.
Antyfony. Wzięta jest MARYA do Nieba,
wesela

wesela
 Pana.

Anty

Wyk
 cie

Wcho

Wied

nił,

Ludu j

cie v

jego

Chwał

na v

do r

Chwał

Jako b

Ant

Niebie

Kro

Ant

Boże

niu.

Pragn

bie

W zie

jako



wesela się Aniołowie, chwając błogosławią
Pana.

Antyfony. MARYA Panna.

P S A L M 99.

Wykrzykaycie Bogu wszystko ziemio: służ-
cie Panu z weselem.

Wchodźcie przed obliczność jego z radością.
Wiedźcie, iż Pan sam jest Bog: on nas uczy-
nił, a nie my sami siebie.

Ludu jego, y owce pastwiska jego, wchodź-
cie w bramy jego w wyznawaniu: do siebie
jego z pieśniami, wyznawaycie mu.

Chwalcie Imię jego, boć słodki jest Pan: a
na wieki miłosierdzie jego, a od rodzaju
do rodzaju prawda jego.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

Antyfony. MARYA Panna wzięta jest do
Niebieskiego pokoju, w którym Krol nad
Krolmi na gwiazdzistej Stolicy siedzi.

Antyfony. Za wonnością.

P S A L M 97.

Boże, Boże moy: do ciebie czuję na świta-
niu.

Pragnęła cię dusza moja: jako rozmaicie to-
bie ciało moje.

W ziemi pustey y niezdrożney, y bezwodney
jako w świątnicy stawilem się przed tobą:

U 4

abym

abym widział moc twoję, y chwałę twoję.
 Iż lepsze jest miłosierdzie twoje, nizli żywo-
 ty: wargi moje będą ciebie chwalić.

Tak cię błogosławić będę za żywota mego: a
 w lnię twoje będę podnosił ręce moje.

Jako sadłem y tłustością niech będzie napel-
 niona dusza moja: a wargami weselości
 będą wychwalać usta moje.

Jeslim na cię pamiętał na łożu moim: rano
 będę rozmyślał o tobie, boś był pomocni-
 kiem moim.

Y w zaślonie skrzydeł twoich rozraduję się:
 przylgnęła dusza moja do ciebie, broniła
 mię prawica twoja.

A oni próżno szukali duszy mojej: wnidą w
 niskości ziemi, będą poddani w ręce mie-
 cza, częściami liżek będą.

Ale Krol będzie się weselił w Bogu; y chlubić się będą wszyscy, którzy nań przyści-
 gają: bo zatkane są usta mowiących nie-
 prawości.

PSALM 66.

Niech się nad nami Bog zmiłuje, y błogo-
 sławi nam: niech rozświeci oblicze swe
 nad nami, a zlituje się nad nami.

Zebyśmy poznali na ziemi drogę twoję: mię-
 dzy wżemi narody zbawienie twoje.

Niech ci wyznawają ludzie Boże: niech ci
 wyznawają wszyscy ludzie.

Niech

Niech
 dz
 zie
 Niech
 wy
 sw
 Niech
 na
 wf
 Chwa
 Jako
 An
 pobie
 dzo.
 An

Błog
 ch
 Błog
 go
 Błog
 Ni
 Pa
 Błog
 sta
 Błog
 cie
 Błog
 cie

Niech się radują y weselą Narodowie: iż są-
dzisz ludzie sprawiedliwie, a narody na
ziemi sprawujesz.

Niech ci wyznawają ludzie Boże: niech ci
wyznawają wszyscy ludzie, ziemia dała
swoy owoc.

Niech nas błogosławi Bog, Bog nasz, niech
nas błogosławi Bog: a niech się go boją
wszystkie kraje ziemi.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

Antyfona. Za wonnością olejkow twoich
pobieżemy, Panny młode umiłowały cię bar-
dzo.

Antyfona. Błogosławionaś ty Corko.

Pieśń trzech Młodzieńcow Dan. 3.

Błogosławcie wszystkie sprawy Pańskie Pana:
chwalcie y wywyższajcie go na wieki.

Błogosławcie Aniołowie Pańscy Pana: bło-
gosławcie Niebiosą Pana,

Błogosławcie wody wszystkie, ktore są, na
Niebie Pana: błogosławcie wszystkie mocy
Pańskie Pana.

Błogosławcie Słońce y Miesiąc Pana: błogo-
sławcie Gwiazdy Niebieskie Pana.

Błogosławcie dżdżu y roso Pana: błogosław-
cie wszystkie wiatry Boże Pana.

Błogosławcie ognie y ciepła Pana: błogosław-
cie zimno y upał Pana.



Błogosławcie rosy y śrżony Pana: błogosław-
cie mrozy y zimna Pana.

Błogosławcie lody y śniegi Pana: błogosław
dni y nocy Pana.

Błogosławcie światłości y ciemności Pana:
błogosławcie błyskawice y burze Pana.

Błogosław ziemio Pana: chwal y wywyższaj
go na wieki.

Błogosławcie gory y pagorki Pana: błogo-
sławcie wszystkie urodzaje na ziemi Pana.

Błogosławcie źródła Pana: błogosławcie
morza y rzeki Pana.

Błogosławcie Wielorybowie, y wszystkie rze-
czy ruchające się w wodach Pana: błogo-
sławcie wszyscy Ptacy powietrzni Pana.

Błogosławcie wszystkie zwierzęta y bydła
Pana: błogosławcie Synowie ludzcy Pana.

Błogosław Izraelu Pana: chwal go, y wy-
wyższaj na wieki.

Błogosławcie Kapłani Pańscy Pana: błogo-
sławcie słudzy Pańscy Pana.

Błogosławcie duchowie y dusze sprawiedli-
wych Pana: błogosławcie Święci a pokor-
nego serca Pana.

Błogosławcie Ananiaszu, Azaryaszu, Mizaelu
Pana: chwalcie go y wywyższajcie na
wieki.

Błogosławmy Oycę, y Syna z Duchem Świę-
tym: chwalmy y wysławiajmy go na wie-
ki.

Błogo-

Błogo
Nie

wy
Tu nie

Ani
na: b

wocu
Ani

Chw
go

Chwa
cie

Chwa
wz

Chwa
kto

chw
Albo

kaz
Posta

staf
Chwa

stki
Ogni

gw
Gory,

jąc
Zwier

jąc

Błogosławionyś jest Panie na rozpostrozeniu
Niebieskim: y chwalebny, y sławny, y wy-
wyższony na wieki.

Tu nie mówią Chwała Oycu, ani Amen.

Antyfony. Błogosławionaś ty Corko od Pa-
na: bośmy przez cię stali się uczestnikami o-
wocu żywota.

Antyfony. Pięknaś jest.

P S A L M 148.

Chwalcie Pana na Niebiesiech: chwalcie
go na wysokość.

Chwalcie go wszyscy Aniołowie jego: chwal-
cie go wszystkie wojska jego.

Chwalcie go Słońce y Miesiącu: chwalcie go
wszystkie Gwiazdy y światłości.

Chwalcie go Niebiosa nad Niebiosy: y wody,
które są, na Niebie niech Imię Pańskie
chwala.

Albowiem on rzekł, y uczynione są: on roz-
kazał, y stworzone są.

Postanowił je na wieki, y na wiek wieku: u-
stawę dał, y nie przemienie.

Chwalcie Pana na ziemi: Smokowie y wszy-
stkie przepaści.

Ogniu, Gradzie, Śniegu, Lędzie, y Wietrze
y gwałtowny: które czynią słowo jego.

Gory, y wszystkie pagorki: drzewa owoc da-
jące, y wszystkie Cedry.

Zwierzęta, y wszystko bydło: rzeczy płaża-
jące, y ptactwo skrzydlate.

Kro-

Krolowie Ziemszy, y wszyscy narodowie, Xiążęta, y wszyscy Sędziowie Ziemszy.

Młodzieńcy, y Panienki, starzy y młodzi niech Imię Pańskie chwalą: bo wywyższyło się Imię jego samego,

Wyznanie jego na Niebie y na ziemi: y wywyższył rog ludu swego.

Chwała wszystkim Świętym jego: Synom Izraelskim, ludowi przybliżającemu się do niego.

P S A L M 149.

Śpiewaycie Panu pieśń nową: chwała jego w zgromadzeniu Świętych.

Niech się weseli Izrael w tym, który go stworzył; a Synowie Syonscy niech się radują w Krolu swoim.

Niechay Imię jego chwalą w śpiewaniu społecznym; na bębnie y na harfie niechay mu grają.

Bo się kocha Pan w ludu swoim: a podwyższy ciche ku zbawieniu.

Rozwefelą się Święci w chwale: rozradują się w łożnicach swoich.

Wyśławiania Boga w gardlech ich: a miecze z obu stron ostre w rękach ich.

Aby czynili pamiątkę nad Pogany: skaranie między narody.

Aby powiązali Krole ich pętami: a Szlachtę ich okowami żelaznemi.

Aby



Aby uczynili o nich prawo napisane: tać jest
chwała wszystkim Świętym jego.

PSALM 86.

Chwalcie Pana w Świętych jego: chwalcie
go na utwierdzeniu mocy jego.

Chwalcie go w możnościach jego: chwalcie
go według mnożstwa wielkości jego.

Chwalcie go głosem Trąby: chwalcie go na
Harfie, y na Cytrze.

Chwalcie go na Bębnie, y na Piszczałce:
chwalcie go na Stronach y na Organach.

Chwalcie go na Cymbałach głośnych, chwal-
cie go na Cymbałach krzykliwych: wszel-
ki duch niechay Pana chwali.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

Antyfony. Pięknaś jest y wdzięczna Corko
Jerozolimska straszliwa jako woysko ufzyko-
wane.

Capitulum Cant. 6.

Widziały ją Corki Syońskie: y za nayszczę-
śliwszą wyśławiały, y Krolowe ją chwaliły.
B. Bogu dzięki.

H Y M N.

O Gospodzie uwielbiona,
Nád Niebiośa wywyższona,
Tworczęś swego porodziła,
Mlekjemeś go swym karmiła.

Co



Co Ewa smężna straciła.

Tyś przez Syna naprawiła:

Oknem stałaś się do Nieba,

Smęcić się już nam nie trzeba.

Drzwiamiś Króla wyłokiego,

Y fortą Nieba świętnego:

Wszyscy jej ludzie śpiewaycie:

Bo przez nie zbawienie macie.

Chwała bądź Panu naszemu,

Z Dziewice narodzonemu:

Y Oycu jego wiecznemu,

Także Duchowi Świętemu. Amen.

Y. Błogosławionas ty między niewiastami,

R. Y błogosławion owoc żywota twego.

Antyfony. Błogosławiona Boga-Rodzico.

Czasu Wielkonocnego opamiętaj się ty Antyfony, nawiązując Antyfony: Królowa Niebieska, jako niżej.

Pieśń Zacharyaszowa Luc. 1.

Błogosławiony Pan Bog Izraelski: iż nawie-
dził, y uczynił odkupienie ludu swego.

Y podniósł nam róg zbawienia: w domu Da-
wida sługownika swego.

Jako powiada przez usta Świętych: którzy
od wieków byli Proroków swoich.

Wybawienie od nieprzyjaciół naszych: y z
ręki wszystkich, którzy nas nienawidzą.

Aby użył miłosierdzia z Oycy naszymi: y
wspamiętał na przymierze swe święte.

Na

Na prz

Oyc

lżbyśm

ciol

W swia

nim:

A ty dz

dzieł

prze

drog

A iżby

na o

Dla wn

prze

wyfo

Aby za

cieni

szych

Chwała

Jako by

Anty

MARYA

przyby

spodoba

stusowi.

wieństw

białogł

Anty

Alleluja

Na przysięgę, którą przysiągł Abrahamowi
Oycu naszemu: że nam to dać miał.

Iżbyśmy wybawieni będąc z ręki nieprzyja-
ciół naszych: bez bojaźni mu służyli.

W świątobliwości y w sprawiedliwości przed
nim: po wszystkie dni żywota naszego.

A ty dzieciątko Prorokiem najwyższego bę-
dziesz nazwane: bo poydziesz wprzód
przed oblicznością Pańską, abys gotował
drogi jego.

A iżbyś dał naukę zbawienną ludowi jego:
na odpuszczenie grzechów ich.

Dla wnętrzości miłosierdzia Boga naszego:
przez ktore nawiedził nas wchodzący z
wysokości.

Aby zaświecił siedzącym w ciemności. y w
cieniu śmierci: ku wyprostowaniu nog na-
szych na drogę pokoju.

Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi S.

Jako była na początku, y teraz, y zawsze &c.

Antyfona. Błogosławiona Boga-Rodzico

MARYA, Panno wiekuista, Kościele Pański,

przybytku Ducha Sw. sama bez przykładu

spodobała się Panu naszemu Jezusowi Chry-

stusowi. Modl się za ludem, proś za Ducho-

wieństwem, przyczyn się za nabożną płcią

białogłowską.

Czasu Wielkonocnego.

Antyfona. Krolowa Niebieska 'weseł się.

Alleluja. Bo ktoregoś nosić załużyła, Alleluja.

Ten

1.
ami,
go.
dzico.
Anty-
bieńska,

nawie-
go.
nu Da-
ktorzy

h: y z
dzą.
mi: y
te.

Na



Ten wstał z martwych, jako był powiedział:
Alleluja. Modl się za nami do Boga. Alleluja.
Kyrie eleyson, Chryste eleyson, Kyrie eleyson.
W. Panie wysłuchaj modlitwę moję,
R. A wołanie moje do ciebie niech przyjdzie.

Modlmy się.

Boże, któryś chciał, aby słowo twoje z ży-
wota Błogosławioney MARYEY Panny,
przez Anielskie zwiastowanie Ciało przyjęło:
racz to dać, pokornie ciebie proszącym lu-
gom twoim: aby my, którzy ją prawdziwie
Boga-Rodzicą być wierzymy, byliśmy jej
przyczynami u ciebie wpmożeni. Przez te-
goż Pana naszego JEZUSA Chrystusa Syna
twojego, który z tobą żyje, y kroluje w je-
dności Ducha Świętego Bog, przez wszyst-
kie wieki wieków. R. Amen.

Do Świętych Antyfony.

Święci Boży wszyscy. raczcie się przyczynić
o nasze, y o wszystkich ludzi zbawienie.
W. Weselcie się w Panu, a radujcie się spra-
wiedliwi,
R. A wesóło śpiewajcie wszyscy, którzyście
lerca prawego.

Modlmy się.

Racz Panie być obrońcą ludu twojego: a ut-
rzymaj go w przyczynie SS. Apostołów Pio-
tra y Pawła, y innych Apostołów twoich racz
pod ustawiczną obroną zachować:

Wszyscy

Wsz
byśm
Racz
Racz
niepra
mylli
y błoś
Dobro
a wsz
cznier
zusa
żyje
przez
W. Pa
R. A
W. Po
R. Bo
W. A
fier
ja.
Je
to, co
dzinę
godzin
W. Pa
R. Y
Pot
nych,
Wielk



wiedział.
Alleluja.
e eleyson.
przyidzie.

woje z ży-
Panny,
przyjęła.
ącym flu-
awdziwie
śmy jej
Przez te-
usa Syna
uje w je-
z wszyst-

zyczynić
wienie.
się spra-

torzyście

ego: a u
tow Pio-
oich racz

Wszystcy

Wszystcy SS. twoi, prosimy cię Panie, na każdym mieyscu niech nas poratują: abyśmy ich przyczynami byli wspomóżeni. Racz pokoju twego czasom naszym użyczyć. Racz od Kościoła twego wszelakie złości y nieprawości oddalić. Racz drogi, postęпки y myśli nasze, y wszystkich slug twoich w łasce y błogosławieństwie twoim sprawować. Racz Dobrodziejom naszym wiekuistą zapłatą być: a wszystkie wierne zmarłe wiecznego odpocznienia domieścić. Przez Pana naszego JEZUSA Chrystusa Syna twego, który z tobą żyje y kroluje w jedności Ducha Sw. Bog, przez wszystkie wieki wiekow. R. Amen.

W. Panie wysłuchay modlitwę moję,
R. A wołanie moje niech do ciebie przyidzie.

W. Podziękuymyż Panu,

R. Bogu dzięki.

W. A dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże niech w pokoju odpoczywają. R. Amen.

Jeśli tu chcesz skończyć Officium, tedy mow to, co niżej położono. Albo jeśli jeszcze inną godzinę chcesz odprawić, tedy na końcu ostatniej godziny mow Oycze nasz wszystek po cichu.

W. Panie racz nam dać swoy pokoy,

R. Y żywot wieczny, Amen.

Potym mówią jedne z Antyfon niżej napisanych, klękawszy na kolana (wyjawszy czasu Wielkonocnego) także na końcu Komplety.



*Od Gromnic aż do Kompletu wielkiej Soboty
Antyfona.*

Bądź pozdrowiona Krolowa Niebieska. Bądź pozdrowiona Pani Anielska. Witay święte pokolenie, z ktorego wyszło świata zbawienie. Wefel się chwałą wstawiona, slichnością nad wszystkie ozdobiona. Zyi o Dziewico przesliczna. A za nami w przyczynie racz być ustawiczna.

W. Day mi, abym cię chwalił Panno Najświętsza.

R. Day mi moc naprzeciw nieprzyjaciołom twoim.

Modlmy się.

Racz dać miłosierny Boże, słabości naszej posilenie: abyśmy, którzy Świętey Boga-Rodzice pamiętkę czyniemy, za pomocą jej dostoyney przyczyny, z naszych złości powstacieśmy mogli. Przez tegoż Chrystusa Pana naszego. *R.* Amen.

W. Boskie wspomóżenie niech zawsze mieszka z nami. *R.* Amen.

Od Kompletu wielkiej Soboty, aż do Kompletu Soboty po Świętkach Antyfona.

Krolowa Niebieska wefel się, Alleluja. Bo ktoregoś nosić zaśluzyla, Alleluja. Ten wstał z martwych, jako był powiedział, Alleluja. Modl się za nami do Boga, Alleluja.





iey Soboty

eska. Bądź

itay świę

wiata zba

na, sliczne

o Dziew

czynie rac

anno Mary

zyjaciolo

ści nasze

tey Boga

omocą jej

złości po

Chrystusa

wsze mie

Komplety

na.

Alleluja. B

Alleluja. Te

ział, Alle

Alleluja.

Modlmy się.

X 2

Wszec-

Wesel się y raduy się Panno Marya, Alleluja,

Rg. Albowiem Pan prawdziwie z martwych

wstał. Alleluja.

Modlmy się.

O Panie Boże, któryś Zmartwychwstaniem Syna twego, Pana naszego JEZUSA Chrystusa, lud twoy uweselić raczył: spraw to, prosiemy cię, abyśmy przez Rodzicielkę jego, Pannę MARYĄ, dostąpili wesela żywota wiecznego. Przez tegoż Chrystusa Pana naszego. Amen.

*Od Kompletu Soboty po Świątkach, aż do
Adwentu Antyfony.*

Bądź pozdrowiona Krolowa, Młkō miłosierdzia, żywocie słodkości, y nadziejo nasza, bądź pozdrowiona. Do ciebie wołamy wygnani Synowie Ewy. Do ciebie wzdychamy, wzdychający y płaczący na tym padole płaczu. A przetoż ty Orędowniczko nasza, miłosierne oczy twoje obroć na nas. A JEZUSA, który jest błogosławionym Owocem żywota twego, po tym wygnaniu racz nam okazać. O łaskawa! o litościwa! o najsłodsza Panno MARYA:

Modl się za nami Święta Boga-Rodzico, Abyśmy się stali godnymi obietnic Pana Chrystusowych.

Modlmy się.

X 2

Wszec-



Wszchemogący wieczny Boże, któryś raczył Synowi twemu Ciało y Duszę wielebney Panny y Matki MARYEY, przez sprawę Ducha S. miało godnego do mieszkania pałacu przygotować: day, aby my, za jej dostojną przyczyną, byliśmy od niebespieczeństw przyzłych, y od wiekuiştey śmierci wyzwoleni. Przez tegoż Pana naszego.

R. Amen.

N A P R Y M E.

Zdrowaś Marya.

Ÿ. Boże pośpiesz się ku wspomózeniu memu.

R. Panie pokwap się ku ratunku memu.

Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi Sw.

Jako była na początku, y teraz, y zawsze, y na wieki wieków. Amen. Alleluja.

H Y M N.

Wspomniy o Sprawco zbawienia,
Ześ dla ludzkiego plemienia
Z czystey Panny narodzony,
Ciałem naszym obleczony.

MARYA Matko miłości,

Matko wszelakiey litości:

Broń nas od skonania złego,

Y od czarta przekłętogo.

Chwała bądź Panu naszemu

Z Dziewice narodzonemu,

Y Oycu jego wiecznemu,

Także Duchowi Świętemu, Amen.

Antyfony. Wzięta jest.

PSALM



P S A L M 53.

Boże w Imię twoje zbaw mię: a w mocy twojej sądz mię.

Boże wysłuchay modlitwę moję: przyimiy w uszy słowa ust moich.

Albowiem obcy powstałi przeciwko mnie, a mocarze szukali dusze mojej: a nie kładli Boga przed oczema swemi.

Bo oto Bog mię podpomaga: a Pan jest obrońcą dusze mojej.

Odwroć złe na nieprzyjaciele moje: a zatrac je według prawdy twojej.

Dobrowolnie będę ofiarował tobie, a będę wyznawał Imieniowi twemu Panie: albowiem dobre jest.

Boże ze wszelkiego utrapienia wyrwałeś mię: a oko moje wzgardziło nieprzyjacioły moje.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

P S A L M 84.

U błogosławiłeś Panie ziemię twoję: odwrociłeś poimanie Jakob.

Opuściłeś nieprawość ludu twego: pokryłeś wszystkie grzechy ich.

Uśmierzyłeś twoy wszystkiek gniew: odwrociłeś się od gniewu zapalczywości twojej.

Nawróć nas Boże Zbawicielu nasz: a oddal gniew twój od nas.

Izali na wieki będziesz się na nas gniewał?
albo rozciągniesz gniew swój od narodu
do narodu.

Boże, ty nawrociwszy się ożywisz nas, a lud
twój rozweseli się w tobie.

Okaż nam Panie miłosierdzie twoje: a day
nam zbawienie twoje.

Będę słuchał, co we mnie będzie Pan mówił:
bo będzie mówił pokoy nad ludem swoim.

Y nad Świętymi swemi, y nad temi, którzy
się do serca nawracają.

Zaisteć blisko zbawienie tych, którzy się go
boją: aby mieszkała chwała w ziemi na zawsze.

Miłosierdzie y prawda potkały się z sobą: sprawa
wiedliwość y pokoy pocałowały się.

Prawda wyrosła z ziemię: a sprawiedliwość
z Nieba poyrzrzała.

Albowiem Pan pokaże dobrotność: a zie-
mia nań wyda swój owoc.

Sprawiedliwość przed nim chodzić będzie:
a położy na drodze kroki swoje.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

PSALM 116.

Chwalcie Pana wszyscy Poganie: chwalcie
go wszyscy narodowie.

Bo się umocniło nad nami miłosierdzie jego:
a prawda Pańska trwa na wieki.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

Antyfony. Wzięta jest MARYA do Nieba,
wesela się Aniołowie: chwalcąc błogosławia
Pana.

Capitulum Cant. 6.

Ktoraż to jest, która idzie jako zorza po-
wstająca, piękna jako Xieżyc, wybrana jako
Słońce, straszna jako woysko uszykowane.

R. Bogu dzięki.

W. Day mi, abym cię chwalił Panno Nayśw.

R. Day mi moc naprzeciw nieprzyjaciółom
twoim.

Kyrie eleyson, Chryste eleyson, Kyrie eleyson.

W. Panie wysłuchay modlitwę moję,

R. A wołanie moje niech do ciebie przyidzie.

Modlmy się.

Boże, któryś Pałac Panieński Błogosławio-
ney Dziewicy MARYEY ku mieszkaniu o-
brać sobie raczył: day prosiemy, aby nam
obroną swą zaszczyconym, z weselem pa-
matkę swą często obchodzić dawała. Który
żyjełz, y krolujesz z Bogiem Oycem w je-
dności Ducha S. Bog, przez wszystkie wieki
wiekow. R. Amen.

W. Panie wysłuchay modlitwę moję,

R. A wołanie moje do ciebie niech przyidzie,

W. Podziękuymyż Panu,

R. Bogu dzięki.

W. A dusze wiernych przez miłosierdzie Boże
niech w pokoju odpoczywają. R. Amen.



N A T E R C Y E.

Zdrowaś Marya.

W, Bożę pōspiesz się ku wŕpomōżeniu memu.
 R. Panie pokwap się ku ratunku memu.
 Chwała Oycu, y Synowi &c.
 Jako była na początku &c. Alleluja.

H Y M N.

Pamiętay zbawienia Sprawco,
 Żywota wiecznego Dawco,
 Ześ z Panny wziął nasze ciało.
 Ktore dla nas ucierpiało.

MARYA Matko miłości,

Matko wszelakiey litości,

Broń nas od skonania złego,

Y od czarta przekłętego.

Chwała bądź Panu naszemu,

Z Dziewice narodzonemu:

Y Oycu jego wiecznemu,

Także Duchowi Świętemu. Amen.

Antyfona. MARYA Panna.

P S A L M 119.

Wolałem do Pana, gdym był utrapiony: y
 wysłuchał mię.

Panie wyzwol duszę moję od uŕt niepra-
 wych: y od języka zdradliwego.

Coć może być dano, albo coć może być
 przyłożono: do języka zdradliwego.

Strzały mocarza ostre: z węglami puŕstoszają-
 cemi.

Biada



Biada mnie, że się mieszkanie moje przedłu-
żyło: mieszkałem między obywatelmi Ce-
dar, długo przebywała dusza moja.

Z temi, którzy nienawidzą pokoju, byłem
spokoyny: gdym mówił z niemi, przella-
dowali mnie bez przyczyny.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

P S A L M 120.

Podnosiłem oczy moje na gory: zkađ mi
przyidzie pomoc.

Pomoc moja od Pana: który stworzył Niebo
y ziemię.

Niech nie da się zachwiać nodze twojej: y
niech się nie zdrzymie, który cię strzeże.

Oto się nie zdrzymie ani zaśnie: który strzeże
Izraela.

Pan cię strzeże, Pan obroną twoją: po pra-
wey ręce twojej.

Nie upali cię Słońce we dnie: ani Miesiąc w
nocy.

Pan cię strzeże ode wszego złego: Pan niech
strzeże dusze twojej.

Pan niech strzeże weyścia twego, y wyjścia
twego odtąd y aż na wieki.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

P S A L M 121.



Weseliłem się z tego, co mi powiedziano:
poydziemy do Domu Pańskiego.

Stawały nogi nasze: w sieniach twoich Je-
ruzalem.

Jeruzalem, ktore się buduje jako miasto: kto-
rego uczestnictwo społeczne.

Bo tam wstępowały pokolenia, pokolenia
Pańskie. świadectwo Izrael, ku wyznawa-
niu Imienia Pańskiego.

Bo tam postanowione są Stolicy na sąd: Sto-
lice w domu Dawidowym.

Proście, co jest ku pokojowi Jeruzalem: a
dostatek tym, ktorzy cię miłują.

Niechay będzie pokoy w mocy twojej: a do-
statek w basztach twoich.

Dla braciey mojej, y bliźnich moich: mowi-
łem pokoy o tobie.

Dla domu Pana Boga naszego: szukałem do-
bra tobie.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

Antyfona. MARYA Panna wzięta jest do
Niebieskiego pokoju, w którym Krol nad Krol-
mi na gwiazdzistey Stolicy siedzi.

Capitulum. Eccl. 24.

Y takem jest w Syonie utwierdzona: a w
mieście świętym takem odpoczęła, a w Jeru-
zalem możność moja. R. Bogu dzięki.

W. Rozlała się wdzięczność po wargach, two-
ich.

R.



iedziano: R. Przeto cię ubłogosławił Bog na wieki.
o. Kyrie eleyson, Chryście eleyson, Kyrie eleyson.
woich Je. W. Panie wysłuchay modlitwę moje,
a. A wołanie moje niech do ciebie przyidzie.

Modlmy się.

pokolenia B. Boże, któryś przez płodność Panieńską Bło-
wyznawa- gosławionej MARYEY, ludzkiemu rodza-
sąd: Sto- jowi zapłaty zbawienia wiecznego sprawić ra-
zalem: c. czył: day prosimy, abyśmy poczuli, że się
ję: a do- przyczynia za nami, przez którąśmy Dawcę
zalem: żywota przyjąć zasłużyli, Pana naszego Je-
ję: a do- zusa Chrystusa Syna twego. Który z tobą
zalem: żyje, y kroluje w jedności Ducha Sw. Bog,
zalem: przez wszystkie wieki wiekow. R. Amen.
zalem: W. Panie wysłuchay modlitwę moje,
zalem: R. A wołanie moje niech do ciebie przyidzie.
zalem: W. Podziękuymyż Panu,
zalem: R. Bogu dzięki,
zalem: W. A dusze wiernych przez miłosierdzie Bo-
zalem: że niech w pokoju odpoczywają. R. Amen.

N A S E X T E.

Zdrowaś Marya.

na: a w W. Boże pośpiesz się ku wspomózeniu memu.
a w Jeru- R. Panie pokwap się ku ratunku memu.
eki, Chwała Oycu, y Synowi &c.
ach, two- Iako była na początku, y teraz, y zawsze, y
na wieki wiekow, Amen. Alleluja.

HYMN



H Y M N.

Wspomniy o Sprawco zbawienia,
Ześ dla ludzkiego plemienia
Z czystey Panny narodzony,
Ciałem naszym obleczony.

MARYA Matko miłości,
Matko wszelakiey litości,
Broń nas od skonania złego,
Y od czarta przekłętego.
Chwała bądź Panu naszemu,
Z Dziewicy narodzonemu.
Y Oycu jego wiecznemu,
Także Duchowi Świętemu. Amen.

Antyfony. Za wonnością.

P S A L M 122.

Ku tobie podnosiłem oczy moje: który mieszkaś w Niebiesiech.

Oto jako oczy sług w rękach Panow swoich.
Jako oczy służebnice w rękach Paniey swó-
jey, tak oczy nasze na Pana, Boga nasze-
go, aż się zmiłuje nad nami.

Zmiłuy się nad nami Panie, zmiłuy się nad
nami: bośmy bardzo napełnieni wzgardy.
Bo jest bardzo napełniona dusza nasza po-
śmiewiskiem bogatych: y wzgardą py-
śnych.

Chwała Oycu, y Synowi &c.
Jako była na początku &c.

PSALM



P S A L M 123.

Jedno, że Pan był z nami, niech teraz powie Izrael: jedno, że Pan był z nami.

Gdy na nas ludzie powstałi: snadźby nas byli żywo pożarli.

Gdy się gniewała zapalczywość ich przeciwko nam: snadźby nas była woda zatopiła.

Strumień przeszła dusza nasza, snadźby była przeszła dusza nasza wodę nieprzebytą.

Błogosławiony Pan, który nas nie dał w zachwycenie zębom ich.

Dusza nasza jak wrobel wyrwana jest z siideł łowiących.

Sidło się potargało, a myśmy wybawieni.

Wspomożenie nasze w Imieniu Pańskim: który stworzył Niebo y ziemię.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

P S A L M 124.

Ktorzy ufają w Panu, jako góra Syon: nie poruszy się na wieki, który mieszka w Jeruzalem.

Góry około niego: a Pan około ludu swego, odtąd, y aż na wieki.

Bo nie zostawi Pan rozgi grzeszników nad dziedzictwem sprawiedliwych: aby sprawiedliwi nie ścigneli ręki swej ku niesprawiedliwości.

Czyń



Czyn dobrze Panie dobrym: y tym, którzy są prawego serca.

Ale te, którzy wstępują za obowiązkami, powiedzie Pan z dziejącymi nieprawość: pokoy nad Izraelem.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

Antyfony. Za wonnością olejkw twoich pobieżemy: Panny młode umiłowały cię bardzo.

Capitulum Eccl. 24.

Y roskorzenilam się w zacnym narodzie: w ciele Boga mego dziedzictwo jego: a w zupełności Świętych zadzierżenie moje.

R. Bożu dzięki.

Y. Błogosławionaś ty między Niewiastami,

R. Y błogosławion Owoc żywota twego.

Kyrie eleyson, Chryście eleyson, Kyrie eleyson.

Y. Panie wysłuchay modlitwę moję,

R. A wołanie moje niech do ciebie przyidzie.

Modlmy się.

Racząc dać miłosierny Boże, słabości naszej posilenie: aby my, którzy Świętey Boga-Rodzice pamiętkę czyniemy, za pomocą jej dostoyney przyczyny, z naszych złości powstaciemy mogli. Przez tegoż Pana naszego JEZUSA Chrystusa Syna twego, który z tobą żyje, y kroluje w jedności Ducha S. Boga, przez wszystkie wieki wieków. R. A.



n, którzy

kami, po-
prawość:

w twoich
y cię bar-

rodzie: W
a w zu-
je.

astami,
wego.
e eleyson.
,
przyjdzie.

ci naszey
ey Boga-
mocą jej
ości po-
na nasze-
tory z to-
a S. Bog;
y.

W. Panie wyfluchay modlitwę moję,
R. A wołanie moje do ciebie niech przyjdzie.
W. Podziękuymyż Panu,
R. Bogu dzięki.
W. A dusze wiernych przez miłosierdzie Boże
niech w pokoju odpoczywają. R. Amen.

N A N O N E.

Zdrowaś Marya.

W. Boże pośpiesz się ku wspomózeniu memu,
R. Panie pokwap się ku ratunku memu.
Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi S.
Jako była na początku, y teraz, y zawsze, y
na wieki wieków, Amen. Alleluja.

H Y M N.

Pamiętay zbawienia Sprawco,
Zywota wiecznego Dawco:
Ześ z Panny wziął nasze ciało,
Ktore dla nas ucierpiało.
MARYA Matko Miłości,
Matko wszelakiey litości,
Broń nas od skonania złego,
Y od czarta przekłętego.
Chwała bądź Panu naszemu,
Dziewice narodzonemu:
Y Oycu jego wiecznemu,
Także Duchowi Świętemu, Amen.
Antyfony. Pięknaś jest.

PSALM

Gdy Pan nawrócił niewolę Syon : staliśmy się jako pocieszeni.

Tedy się napęliły weselem usta nasze : a język nasz radością.

Tedy mówić będą między narody : wielmożne rzeczy uczynił Pan z niemi.

Wielmożne rzeczy Pan uczynił z nami : staliśmy się wesele.

Nawróćże Panie poimanie nasze : jako strumień na południe.

Ktorzy sięgają ze łzami, będą żąć z radością.

Idąc szli y płakali : rozsiewając nasienia swoje.

Ale wracając się przyjdą z weselem : niosąc snopy swoje.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

Jelli Pan nie zbuduje domu : próżno pracowali, ktorzy go budują.

Jelli Pan nie będzie strzegł miasta : próżno czuje, który go strzeże.

Prożno macie przede dniem wstawać, wstawacie skoro usiedziecie : ktorzy pożywają chleba boleści.

Gdy da miłym swoim spanie, oto dziedzictwo Pańskie : Synów zapłata owoc żywota.

Jako strzały w rękę mocarza : tak Synowie utrapionych.

Błogo
dza
bę
bra
Chwa
Jako

Błogo
kto
Prace
iliv
Zona
ka
Syno
sto
Oto t
ry
Niech

do
ta
Y og
lzi
Chw
Jako
ko J
szko

N

Błogosławiony człowiek, który napełnił żądzę swoją z nich: nie zawstydził się, kiedy będzie mówił z nieprzyjaciółmi swemi w bramie.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

P S A L M 127.

Błogosławieni wszyscy, którzy się boją Pana: którzy chodzą drogami jego.

Prace rąk twoich że pożywać będziesz: szczęśliwyś jest, y dobrze się mieć będziesz.

Zona twoja jako winna macica płodna: w kąciech domu twego:

Synowie twoi jako latoroski oliwne: około stołu twego.

Oto tak ubłogosławion będzie człowiek: który się boi Pana.

Niechżeć błogosławi Pan Syonu, y oglądaj dobra Jeruzalem: po wszystkie dni żywota twego.

Y oglądaj Syny Synów twoich: pokoy nad Izraelem.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

Antyfona. Pięknaś jest y wdzięczna Corako Jerozolimka: straszliwa jako woysko u-
fyzkowane.

Capitulum Eccl. 24.

Na ulicach jako Cynamon, y balsam wo-
nieją-



niejący, wydałam wonność jako mirrha, wydałam słodkość wonności. *R.* Bogu dzięki.
W. Po porodzeniu Panno zostałeś nienaruszona,

R. Boga-Rodzico przyczyn się za nami.
 Kyrie eleyson, Chryście eleyson, Kyrie eleyson.
W. Panie wysłuchaj modlitwę moję,
R. A wołanie moje niech do ciebie przyjdzie

Modlmy się.

Racz Panie, prosimy cię, grzechy sług twoich odpuścić, abyśmy przez przyczynę Matki Syna twego Pana naszego byli zbawieni, którzy z uczynków naszych podobnie się tobie nie możemy. Przez tegoż Pana naszego Jezusa Chrystusa Syna twego, który z tobą żyje, y króluje w jedności Ducha S. Boga przez wszystkie wieki wieków. *R.* Amen.
W. Panie wysłuchaj modlitwę moję,
R. A wołanie moje do ciebie niech przyjdzie
W. Podziękujemyż Panu,
R. Bogu dzięki.

W. A dusze wiernych przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w pokoju. *R.* Amen.

N A N I E S Z P O R.

Zdrowań Marya.

W. Boże pośpiesz się ku wspomózeniu memu.
R. Panie pokwap się ku ratunkowi memu.
 Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi Sw.

Jako



Jako była na początku y teraz, y zawsze, y
na wiekow Amen. Alleluja.
Antyfona. Kiedy Krol był.

P S A L M 109.

Rzekł Pan Pawu memu: siądź po prawicy
mojej.

Ży położę nieprzyjacioly twoje: pod nożkiem
nog twoich.

Wzję mocy twojej wypuści Pan z Syonu:
panuy w pośrzed nieprzyjaciol twoich.

Wzję tobie przodkowanie w dzień możności
twojej w jasnościach świętości: z żywota
przed Jutrzenką zrodziłem cię.

Przyśiągł Pan, a nie będzie mu żal: ty jesteś
Kapłanem na wieki, według porządku Mel-
chizedechowego.

Jan po prawicy twojej: poraził w dzień
gniewu swego Krole.

Będzie sądził narody, napełni upadki potłu-
cze głowy wielu na ziemi.

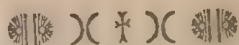
Strumienia na drodze pić będzie: dla tego
wywyższy głowę.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

Antyfona. Kiedy Krol był na wężgłowi
mym: Spikanard moy wydał wdzięczną
pochwałę.

Antyfona. Lewa ręka jego.



P S A L M 112.

Chwalcie dzieci Pana: chwalcie Imię Pańskie.

Niechay będzie Imię Pańskie błogosławione: odtąd y aż na wieki.

Od wschodu słońca aż do zachodu: chwalebne Imię Pańskie.

Wysocki Pan nad wszystkie narody: a nad Niebieska chwala jego.

Ktoż jako Pan Bog nasz, który mieszka na wysokości: ta na niskie rzeczy patrzy na Niebie, y na ziemi.

Podnoszący z ziemi nędznego: a z gnoju wywyższający ubogiego.

Aby go poładził z Xiążętą: z Xiążętą ludu swego.

Który czyni niepłodną w domu: Matką Synów weselącą się.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

Antyfona. Lewa ręka jego pod głową moją, a prawica jego objęła mnie.

Antyfona. Czarna jestem.

P S A L M 121.

Weseliłem się z tego, co mi powiedział: poydziemy do domu Pańskiego.

Stawały nogi nasze: w sieniach twoich Jeruzalem.

Jeruzalem, które się buduje jako miasto: którego uczestnictwo społeczne.

Bo tam wstępowały pokolenia, pokolenia
Pańskie: świadectwo Izrael, ku wyznawa-
niu Imieniu Pańskiemu.

Bo tam postanowione stolice na sąd: stolice
w domu Dawidowym.

Proście, co jest ku pokojowi Jeruzalem: a do-
statek tym, którzy cię miłują.

Niechay będzie pokoy w mocy twojej: a do-
statek w basztach twoich.

Dla braci mojej, y bliźnich moich: mówiłem
pokoy o tobie.

Dla domu Pana Boga naszego: szukałem do-
bra tobie.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

Antyfona. Czarna jestem, ale piękna Cor-
ki Jerozolimskie: y przetoć mię Krol umiło-
wał, y wprowadził mię do pokoju swego.

Antyfona. Już minęła zima.

P S A L M 126.

Jesli Pan nie zbuduje domu: próżno praco-
wali, którzy go budują.

Jesli Pan nie będzie strzegł miasta: próżno
czuje, który go strzeże.

Prożno macie przededniem wstawać, wstań-
cie skoro usiedziecie: którzy pożywacie
chleba boleści.

Gdy da miłym swoim spanie: oto dziedzictwo
Pańskie, Synowie zapłata owoc żywota.



Jako strzały w ręku mocarza : tak Synowie
wygnanych.

Błogosławiony człowiek, który napełnił za-
dzą swoje z nich: nie zawstydzi się, kiedy
będzie mówił z nieprzyjaciółmi swemi w
bramie.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

Antyfony. Już minęła zima, deždź prze-
szedł, wstańże przyjaciółko moja, y przyjdź

Antyfony. Pięknaś się.

P S A L M 146.

Chwal Jeruzalem Pana : chwal o Syon
Boga twego.

Albowiem umocnił zawory bram twoich
błogosławił Synom twoim w tobie.

Który uczynił granice twoje pokoy : a nasycił
cię naywybornieyszym zbożem.

Który puszcza słowo swe na ziemię : bardzo
prędko bieży mowa jego.

Który daje śnieg jako wełnę : a mgłę rozsy-
puje jako popioł.

Spuszcza lód swoy jako breły : kto się oś-
przed zimnem jego.

Posle słowo swoje, a rostopi je : wionie wiat-
ry jego, a pocieką wody.

Który oznajmuje słowo swe Jakobowi : spr-
awiedliwości y sądy twoje Izraelowi.

Nie uczynił tak żadnemu narodowi : y nie ob-
jawiał im sądów swoich.

Chwała

Synowie Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

Antyfona. Pięknaś się stała, y słodka w ro-
skoszach twoich, Święta Boga-Rodzico.

Capitulum 24.

Od początku y przed wieki jestem stwo-
rzona: y aż do przyszłego wieku nieustanę, a
w mieszkaniu świętym odprawowałam przed

Ładź przez Boga. R. Bogu dzięki.

przydź H Y M N.

Ładź gwiazdo morska,

Matko Boska:

Panno, wiekuista,

Brano Rayka czysta.

Anielskim zjawieniem,

MARYA uczczona:

Obdarz nas pokojem.

Nad Ewę wstawiona.

Zjednay. win zgładzenie:

Slepym oświecenie:

Złego oddalenie,

Łaski przyczynienie.

Bądź Matką bez groźby,

Odniesz nasze proźby

Synowi twojemu,

Nam narodzonemu.

Panno osobliwa,

Matko miłościwa,

Obdarz nas cichością,

Y świętą czystością:

Chwała Y 4

Day

Day żywot stateczny,

Święty y beśpieczny:

Z JEZUSEM mieszkanie,

Y z nim krolowanie.

Chwała Bogu Oycu,

JEZUSOWI Panu,

Duchowi Świętemu,

Bogu Jedynemu, Amen.

✠. Rozlała sie wdzięczność pō wargach twoich.

R. Dla tego cie ubłogosławił Bog na wieki.

Antyfona. Błogosławiona Matko.

Czasz Wielkonocnego opuściewszy przerzeczoną

Antysonę, mówią Antysonę: Krolowa Niebieska, jako niżej.

Pieśń Błogosławioney Panny MARTET.

Wielbi Dużo moja Pana: y rozradował się duch moy w Bogu Zbawicielu moim.

Iż weyrzał na poniżenie służebnice swojej
albowiem oto odtąd błogosławioną mi
zwać będą wszystkie narody.

Albowiem uczynił mi wielkie rzeczy; ktor
możny jest, y święte lmię jego.

A miłosierdzie jego od narodu do narodow
bojącym się jego.

Wykonał moc ramieniem swoim: rozproszył
pyśzne myślą serca ich.

Złożył mocarze z stolice: a podwyższył po
korne.

Łaknące napełnił dobrami: a bogacze próżne
odprawił. przyjął



Przyjął Izraela sługę swego : wspomniawszy
na miłosierdzie swoje.

Jako mówił do Oyców naszych: do Abrahama,
y do potomstwa jego na wieki.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &ż,

Antyfony. Błogosławiona Matko, y niedotknięta Panno, chwalebna Krolowa świata,
przyczyni się za nami do Pana.

Czasu Wielkonocnego Antyfony.

Krolowa Niebieska wesel się, Alleluja. Bo,
któregoś nosić załubiła, Alleluja. Ten wstał
z martwych, jako był powiedział, Alleluja.
Modli się za nami do Boga,, Alleluja.

Kyrie eleyson, Chryście eleyson, Kyrie eleyson.

W. Panie wysłuchaj modlitwę moję,

R. A wołanie moje niech do ciebie przyidzie.

Modlmy się.

Prosiemy cię nasz miły Panie, abyś nam sługom
swoim raczył dać ustawiczne zdrowie
duszne, y cieleśne, abyśmy za wielką przyczyną
Błogosławionej zawsze Panny MARY-
EY od niniejszego smutku byli wybawieni, a
wiecznego wesela po śmierci zażywali. Przez
Pana naszego JEZUSA Chrystusa Syna twego:
który z tobą żyje y kroluje w jedności Du-
cha S. Bog, przez wszystkie wieki wieków.

R. Amen.



Do SS. Antyfona.

Wszyscy SS. Boży, raczcie się przyczynić
o nasze, y o wszystkich ludzi zbawienie.

W. Weselcie się w Panu y radujcie się sprawiedliwi,

R. A wesoło śpiewajcie wszyscy, którzyście
sercą prawego.

Modlmy się.

Racz Panie być obrońcą ludu twojego, a u-
stające w przyczynie SS. Apostołów Pio-
tra y Pawła, y innych Apostołów twoich, racz
pod ustawiczną obroną zachować.

Wszyscy SS. twoi, prosimy cię Panie, na
każdym miejscu niech nas poratują, a
byśmy ich przyczynami byli wspomóżeni, gdy
ich zaślugi wspominamy. Racz pokoju twego
czasom naszym użyzyć. Racz od Kościoła
twego wszelakie złości y nieprawości oddalić.
Racz drogi, postęпки, y myśli nasze, y wszyst-
kich sług twoich w łasce y błogosławieństwie
twoim sprawować. Racz dobrodziejom na-
szym wiekuiłą zapłatą być, y wszystkie wier-
ne zmarłe wiecznego odpocznienia domie-
ścić. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa
Syna twego: który z tobą żyje y króluje w
jedności Ducha S. Bogi, przez wszystkie wie-
ki wieków. R. Amen.

W. Panie wysłuchay modlitwę moję,

R. A wołanie moje niech do ciebie przyjdzie.

W.



W. Podziękuymyż Panu,

R. Bogu dzięki.

W. A dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże niech w pokoju odpoczywają. R. Amen.

NA K O M P L E T E.

Zdrowaś Marya.

W. Nawroć nas Boże Zbawicielu nasz,

R. A oddal gniew twój od nas.

W. Boże pośpiesz się ku wspomózeniu memu,

R. Panie pokwap się ku ratunku memu.

Chwała Ojcu, y Synowi, y Duchowi S.

Jako była na początku, y teraz, y zawsze, y na wieki wieków. Amen. Alleluja.

P S A L M 128.

Często walczyli na mnie od młodości mojej: niech teraz powie Izrael,

Często walczyli na mnie od młodości mojej: wszakże mnie nie przemogli.

Na grzbiecie moim budowali grzesznicy: przedłużali nieprawość swoją.

Pan sprawiedliwy utnie szycę grzeszników: niech będą zawstyżeni, y nazad obroceni

wszyscy, którzy Syon mają w nienawiści.

Niech będą jako trawa na dachu: która pierwej uśchła, niżeli ją wyrwą.

Która nie napelni ręki swojej, który żnie: ani łona swego ten, który snopy zbiera.

Y



Y nie rzekli, ktorzy mimo szli: Błogosławieństwo Pańskie nad wami: błogosławiliśmy wam w Imię Pańskie,
Chwała Oycu, y Synowi &c.
Jako była na początku &c.

P S A L M 129.

Z głębokości wołałem ku tobie Panie: Panie nie wysłuchay głos moy.

Niech będą uszy twoje nakłoniłone: na głos modlitwy mojej.

Jesli będziesz postrzegał nieprawości Panie: Panie któż wydzierży?

Albowiem u ciebie jest ubłaganie: y dla Zako-
nu twego wzywałem cię Panie.

Wzywała dusza moja na słowo jego: nadzie-
ję miała dusza moja w Panu.

Od tury porannej, aż do nocy: niechay na-
dzieję ma Izrael w Panu.

Po u Pana miłosierdzie: y obfite u niego od-
kupienie.

A on odkupi Izraela; ze wszystkich niepr-
wości jego,

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

P S A L M 130.

Panie nie wniośło się serce moje: ani się
wywyższyły oczy moje.

Nim wchodził w rzeczach wielkich: ani w
dziwnych nad mię.

Jesli

awień-
wiliśmy
ie : Pa-
na głos
i Panie:
dla Za-
nadzie-
chay na-
niego od-
niepra-
: ani się
: ani w
Jeslin

Jeslim nie pokornie rozumiał : alem wywyż-
szał duszę moję.
Jako dzieciątko zostawione u Matki swej: tak
odpłata na duszy mojej.
Niechayże Izrael nadzieję ma w Panu: odtąd
aż na wieki.

Chwała Oycu, y Synowi &c.
Jako była na początku &c.

H Y M N.

Pamiętay zbawienia Sprawco,
Zywota wiecznego Dawco,
Ześ z Panny wziął nasze ciało,
Ktore dla nas ucierpiało.

MARYA Matko miłości,
Matko wszelakiey litości:
Broń nas od skonania złego,
Y od czarta przekłętego.

Chwała bądź Panu naszemu,
Z Dziewice narodzonemu,
Y Oycu jego wiecznemu,
Także Duchowi Świętemu.

Capitulum Eccl. 24.

Jam jest Matka piękney miłości, y bojaźni,
y wielkości, y świętey nadzieje. R. Bogu
dzięki.

W. Modl się za nami S. Boga-Rodzico,
R. Abyśmy się stali godnemi obietnic Pana
Chrystusowych.

Antyfony. Pod twoję obronę.

Czasu



*Czasu Wielkonocnego opuścisz Antyfonę wy-
żey położoną, mówią Antyfonę: Królowa
Niebieska &c. na karcie 322.*

Pieśń Symeonowa Łucze 2.

Teraz Panie puszczasz sługę twego w po-
koju: według słowa twego.

Gdyż oczy moje: oglądały zbawienie twoje.
Ktoś nagotował: przed oblicznością wszy-
kich ludzi.

Światłość na objawienie Poganow: y chwałę
ludu twego Izraelskiego.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

Antyfona. Pod twoję obronę uciekamy się
S. Boga-Rodzico, nieodrzucaj prośb naszych
w potrzebach: ale ze wszech niebeśpieczno-
ści wybaw nas zawsze Panno wielebna y bło-
gосławionā.

Kyrie eleyson, Chryście eleyson, Kyrie eleyson.

Ÿ. Panie wysłuchay modlitwę moję,

R. A wołanie moje do ciebie niech przyjdzie.

M O D L I T W A.

Niechże nas miły Panie, przyczyna błogo-
śławioney y zawsze chwalebney Panny
MARYEV broni y do wiecznego żywota przy-
wiedzie. Przez Pana naszego JEZUSA Chry-
stusa Syna twego: który z tobą żyje y krolu-
je w jedności Ducha S. Bog, przez wszystkie
wieki wieków. R. Amen.



sonę wy-
rolowa

W. Panie wysłuchaj modlitwę moję,
R. A wołanie moje niech do ciebie przyidzie.
W. Podziękujemyż Pańu,
R. Bogu dzięki.

o w po-

e twoje.

ia wszy-

y chwałę

Błogosławienie. Niechże nam błogosławi, y
strzeże nas Wzechmogący a miłosierny Pan,
Ociec, Syn, y Duch S. R. Amen.

Potym pokłękniwszy, mówią jedną z *Antyfon*
wyżey po *Laudes* położonych, według czasu, z
wierSZYKIEM, y modlitwą jako na karcie 322. y
323. y rzekłszy wierSZYK: Boskie wspomnienie
niech zawtze mieszka z nami. R. Amen.

Mówią po cichu. Pacierz, Zdrowaś Marya,
y Wierzę w Boga.

kamy się

naszych

pieczno-

ia y bło-

eleyson.

zydzie.

błogo-

Panny

ta przy-

A Chry-

y krolu-

szystkie

W.

G O D Z I N Y P A N N Y M A R Y E Y,

Ktore mawiają od Nieszporu Soboty przed
pierwszą Niedzielą Adwentu, aż do Nieszporu
Wigilii Bożego Narodzenia, y w dzień Zwia-
stowania Panny *MARTEY*.

N A J U T R Z N I A.

Inwatorium, Antyfony, Psalm, y wiersz y-
ki aż do Lekcyi mówią się też same, które przed
Adwentem. A miasto *Antyfony* trzeciego No-
kturnu: Po porodzeniu Panno &c. mówi się ta
Antyfona: Anioł Pański zwiastował Maryey,
y poczęła z Ducha S. *Absol-*



Absolucya, Błogosławienie jak przed Adwentem.

Lekcyja Pierwsza. Lucæ 1.

Posłan jest Anioł Gabryel od Boga do Maryi sta Galilejskiego, którego Imię Nazaret. do Panny poślubionej Mężowi, któremu było Józef, z domu Dawidowego: a do Panny MARYA. Wszedłszy tedy Anioł do niej, rzekł: Bądź pozdrowiona, łaski Pana z tobą: Błogosławionaś ty między niewiastami. A ty Panie zmiłuj się nad nami. **R.** Bogu dzięki.

R. Posłan jest Anioł Gabryel do MARYI Panny, Józefowi poślubionej, zwiastując jej słowo: y ulekkła się Panna światłości. Nie boi się MARYA, znalazłaś łaskę u Pana. O poczniesz y porodzisz tego, który będzie zwan Synem najwyższego.

W. Da mu Pan Bog stołicę Dawida Córki jego, y będzie królował w domu Jakubowym na wieki. Oto poczniesz y porodzisz tego, który będzie zwan Synem najwyższego.

Lekcyja Wtóra.

A ona usłyszawszy, zatrwożyła się z mową jego: y myśliła, jakieby to było pozdrowienie. Y rzekł jej Anioł: Nie boi się MARYA: albowiem znalazłaś łaskę u Boga. O poczniesz w żywocie, y porodzisz Syna: a nazowiesz Imię jego JESUS. Ten będzie wielki: y będzie



x. Jakoż się to stanie, gdyż męża nie znam?
a Anioł odpowiedziałwszy, rzekł jej: Duch S.
zaćmi tobie. Przetoż y to, co się z ciebie na-
rodzi święte, będzie zwano Synem Bożym.

Lekcja Trzecia.

R. Przyimiij słowo Panno MARYA, które
Z tobie



tobie od Pana przez Anioła jest posłane : poczniesz, y porodisz Boga, społem y człowieka. Abyś błogosławioną była zwana między wszystkiemi Niewiastami.

Y. Porodisz wprawdzie Syna, ale nie uznasz Panieństwa ulzczerbienia. Staniesz się brzemienną, ale będziesz Matką nigdy niedotknioną. Abyś błogosławioną była zwana między wszystkiemi niewiastami.

Y. Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi S.
Abyś błogosławioną była zwana między wszystkiemi niewiastami.

NA LAUDES Y NA GODZINY.

*Miało Antyfon tamtych które się mawiały
przed Adwentem mówią się te:*

Antyfona. Posłany jest Anioł Gabryel do Pan-
ny Maryey, pōslubioney Jozefowi.

Psalm. Pan krolował &c.

Antyfona. Zdrowaś Marya, łaski pełna, Pa-
ni z tobą: błogosławionas ty między niewi-
astami. Alleluja.

Psalm. Wykrzykaycie Bogu &c.

Antyfona. Nie boy się Marya, albowiem na-
lazłaś łaskę u Pana. Oto poczniesz y poro-
dzisz Syna. Alleluja.

Psalm. Boże, Boże moy &c.

Antyfona. Da mu Pan Bóg stolicę Dawida
Oycy jego, y będzie krolował na wieki.

Pieśń

ane : po- Pieśń trzech Młodzieńców. Błogosławcie wszy-
człowie- skie &c.

a między datyona. Oto służebnica Pańska, niechay mi
się stanie według słowa twego.

le nie u- Psalm. Chwalcie Pana na Niebiesiech &c.

aniesz się Capitulum Isaie 11.

dy niedo- Wynidzie roszczka z korzenia Jessego, y kwiat
a zwana z korzenia jego wyroście, na którym Duch
Pański odpocznie. R. Bógu dzięki.

owi S. Hymn. O Gospodzie uwielbiona &c. jak przed
a między Adwentem na karcie 317.

S. Błogosławionaś ty między niewiastami,

Y. Y błogosławion Owoc żywota twego.

Antyfony. Duch Święty.

Y. Pieśń Zacharyaszowa Lucie 1. Błogosławiony
Pan Bog Izraelski, jako przed Adwentem na
karcie 318.

Antyfony. Duch S. zstąpi na cię Marya, nie
boy się. poczniesz w żywocie, y porodzisz
Syna Bóžego. Alleluja.

Kyrie eleyson, Chryście eleyson, Kyrie eleyson.

Panie wysłuchay modlitwę moję,

A wołanie moje niech do ciebie przyidzie.

Modlmij się.

wiemn na- Bóże, któryś chciał, aby słowo twoje z ży-
sz y poro- wota Błogosławioney MARVEY Panny,
przez Anielskie zwiastowanie Ciało przyjęło:
Dawida acz to dać, pokornie ciebie proszącym słu-
wieki. om twoim: aby my, którzy ją prawdziwie

Pieśń

Z 2

Boga-



Boga-Rodzicą być wierzymy. byliśmy jej przyczynami u ciebie wspomóceni. Przez tegoż Pana naszego JEZUSA Chrystusa Syna twój, który z tobą żyje, y króluje w jedności Ducha Świętego Bog, przez wszystkie wieki wieków. R. Amen.

O Świętych na Laudes, y na Nieszpor tylko Antyfony.

Oto Pan przyjdzie, y wszyscy SS. jego z nim: a będzie w on dzień światłość wielka. Alleluja.

W. Oto się ukaże Pan na obłoku białym,
R. A z nim SS. tyśiące.

Modlmy się.

Racz miły Panie sumnienie nasze nawiedzać, aby przyszedłszy Syn twój Pan nasz Jezus Chrystus ze wszystkimi SS. gotowe sobie w nas znalazł mieszkanie. Który z tobą żyje y króluje w jedności Ducha S. Bog. przez wszystkie wieki wieków. R. Amen.
W. Panie wysłuchaj modlitwę moję,
R. A wołanie moje niech do ciebie przyjdzie.
W. Podziękujemyż Panu,
R. Bogu dzięki.

W. A dusze wiernych przez miłosierdzie Boże niech w pokoju odpoczywają. R. Amen.

Jeśli tu masz skończyć Officjum, tedy mów to, co niżej położono. Albo jeśli jeszcze inną godzinę masz odprawić, tedy na koniec ostatniej godziny, Oycze nasz wszystkich po cichu. W.

W. Panie racz nam dać swoy pokoy,

R. Y żywot wieczny, Amen.

Potym pokłękniwszy, mow tę Antyfonę.

Święta Matko naszego Odkupiciela, któraś raz się stała szeroką otworzoną bramą Niebieską, y gwiazdą morską, racz dopomóż upadłemu ludowi, który chce z grzechów swoich powstać. O ty, któraś porodziła z zdmienieniem wszelkiey natury, twego świętego Stworzyciela, Panno przed porodem, y po porodzeniu, przez Gabryela Archaniola onym prześlawnym poselstwem uczczona, iniey litość nad grzesznym. Amen.

W. Anioł Pański zwiastował Maryey,

R. Y poczęła z Ducha S.

Modlmy się.

Łaskę twoję, prosimy cię Panie, racz wlać w serca nasze: abyśmy przez Mękę y przez Krzyż Chrystusa Syna twego do chwały zmartwychwstania przyiść mogli, ktorzyśmy przez Anielskie zwiastowanie wcielenie jego poznali. Przez tegoż Chrystusa Pana naszego.

R. Amen.

W. Boskie wspomóżenie niech zawsze mieszka z nami, R. Amen.

N A P R Y M E.

Zdrowaś Marya. *Wszystko jak przed Awentem.*

Antyfony. Pośłany jest.

Capitulum Isaïæ 7.

Z 3

Oto



Oto Panna pocznie, y porodzi Syna, y
zowią Imię jego Emmanuel: mało y mało
jeść będzie, aby umiał odrzucić złe, a obrać
dobre. R. Bogu dzięki.

W. Day mi abym cię chwalił Panno Nayczu.

R. Day mi moc przeciw nieprzyjaciołom two-
im.

Kyrie eleyson, Chryste eleyson, Kyrie eleyson.

W. Panie wysłuchay modlitwę moję,

R. A wołanie moje do ciebie niech przyidzie.

Modlmy się.

Boże, któryś chciał, aby słowo twoje z ży-
wota Błogosławioney P. MARVEY przez
Anielikie zwiastowanie ciało przyjęło: racz
to dać pokornie ciebie proszącym sługom
twoim, aby my, którzy ją prawdziwie Bogą
Rodzicą być wierzymy, byliśmy jey przyczyną
nam i u ciebie wspomóżeni. Przez tegoż Pa-
na naszego Jezusa Chrystusa Syna twego
który z tobą żyje, y króluje w jedności Du-
cha S. Bog, przez wszystkie wieki wieków.
R. Amen.

Ta modlitwa mawia się po każdej godzinie.

W. Panie wysłuchay modlitwę moję,

R. A wołanie moje do ciebie niech przyidzie.

W. Podziękujemy Panu,

R. Bogu dzięki.



N A T E R C Y E.

Zdrowaś Marya &c. *Wszystko jak przed Adwentem.*

Antyfona. Zdrowaś Marya, łaski pełna.

Capitulum Isaïæ 11.

Wynidzie roszczka z korzenia Jessego, y kwiat z korzenia jego wyroście, na którym Duch Pański odpoczywa. R. Bogu dzięki.

V. Rozlała się wdzięczność po wargach twoich,

R. Przeto cię ubłogosławił Bog na wieki.

Kyrie eleyson, Chryste eleyson, &c.

Modlitwa y wierszyki, jak na prymie.

N A S E X T E.

Zdrowaś Marya &c. *Wszystko, jak przed Adwentem.*

Antyfona. Nie boy się Marya.

Capitulum Lucæ 7.

Da mu Pan Bog Stolicę Dawida Oyca jego, y będzie krolował w domu Jakobowym na wieki, a krolestwu jego nie będzie końca.

R. Bogu dzięki.

V. Błogosławionaś ty między niewiastami,

R. Y błogosławion owoc żywota twego.

Kyrie eleyson, Chryste eleyson &c.

N A N O N E.

Zdrowaś Marya. *Wszystko, jako przed Adwentem.*

Antyfona. Oto służebnica Pańska.

Capitulum Isaïæ 7.

Oto Panna pocznie, y porodzi Syna. y nazowie Imię jego Emmanuel, masło y miód jeść będzie, aby umiał odrzucić złe, a obrać dobre. R. Bogu dzięki.

Ÿ. Anioł Pański zwiastował Maryey,

R. Y poczęła z Ducha S.

Kyrie eleyson, Chryste eleyson, &c.

N A N I E S Z P O R.

Antyfony też same, które położone są y na Laudes: Posłan jest Anioł &c.

Psalmy jak przed Adwentem na karcie 339.

Capitulum Isaïæ 11.

Wynidzie rośzcza z korzenia Jessego, y kwiat z korzenia jego wyroście, na którym Duch Pański odpocznie. R. Bogu dzięki.

Hymn. Zdrowaś gwiazdo morska &c. jako przed Adwentem.

Ÿ. Rozlała się wdzięczność po wargach twoich,

R. Przeto cię ubłogosławił Pan na wieki.

Antyfona. Duch S. zstąpi na cię.

Pieśń Błogosławioncy P. Maryey Lucæ 1.

Wielbi duszo moja Pana &c. jako przed Adwentem na karcie 344.

Antyfona. Duch Sw. zstąpi na cię Marya. nie boy się, poczniesz w żywocie, y porodziłz Syna Bożego. Alleluja.

Kyrie eleyson, Chryste eleyson, &c.

Ÿ.

W. Panie wysłuchaj modlitwę moję,
R. A wołanie moje niech do ciebie przyjdzie.

Modlmy się.

Boże, któryś chciał aby słowo twoje z żywota Błogosławionej MARYEY Panny przez Anielskie zwiastowanie ciało przyjęło, racz to dać pokornie ciebie proszącym sługom twoim, aby my, którzy ją prawdziwie Bogarodzicą być wierzymy, byliśmy jej przyczynami u ciebie wspomóżeni. Przez tegoż Pana naszego &c. R. Amen.

Do Świętych Antyfona.

Oto Pan przyjdzie &c. *Wierszyki y Modlitwa jako po Laudesach na karcie 356.*

[N A K O M P L E T E.]

Zdrowaś Marya.

Nawróć nas Panie &c. *Psalmy, Hymn, jako przed Adwentem na karcie 347.*

Capitulum Isaiæ 7.

Oto Panna pocznie, y porodzi Syna, y nazowią Imie jego Emmanuel, mało y miod jeść będzie, aby umiał odrzucić złe, a obrać dobre. R. Bogu dzięki.

W. Anioł Pański zwiastował Maryey,

R. Y poczęła z Ducha S.

Antyfona. Duch S.

Pieśń Symeonowa Lucæ 2. Teraz Panie puszczasz sługę twego &c. jako przed Adwentem na karcie 350.

Z

Anty.



Antyfony. Duch Sw. zstąpi na cię Marya, będzieś miała w żywocie Syna Bożego. Al-leluja.

Kyrie eleyson, Chryste eleyson, &c.

Ÿ. Panie wysłuchay modlitwę moję,

R. A wołanie moje niech do ciebie przyidzie.

Modlmy się.

Boże, któryś chciał, aby słowo twoje z ży-wotą Błogosławioney P. MARYEY przez Anielskie zwiastowanie ciało proyjęło : racz to dać pokornie ciebie proszacyim sługom twoim, aby my, którzy ją prawdziwie Boga-Rodzicą być wierzymy, byliśmy jej przyczynami u ciebie wspomóżeni. Przez tegoż Pa-na naszego JEZUSA Chrystusa Syna twego, który z tobą żyje y kroluje w jedności Du-cha S. Bog, przez wszystkie wieki wiekow.

R. Amen.

Ÿ. Panie wysłuchay modlitwę moję,

R. A wołanie moje niech do ciebie przyidzie.

Ÿ. Podziękuymyż Panu,

R. Bogu dzięki.

Błogosławienie. Niechże nam błogosławi, y frzeże nas wszechmogący, a miłościwy Pan. Ociec, Syn, y Duch S. R. Amen.

Potym pokłękawszy mówią, Antyfonę. Święta Matko naszego Odkupiciela &c. jako wyżey na karcie 357. a rzekłszy: Boskie wspo-móżenie niech zawsze mieszka z nami. R. Am.

Mowią po cichu: Pacierz, Zdrowaś Marya-y Wierzę w Boga.

GO.



G O D Z I N Y P A N N Y M A R Y E Y,

Ktore mówią od Nieszporu Wigilii Narodzenia Pańskiego, aż do dnia Gromnic. Wszyscy ko mawiają jako przed Adwentem, oprócz Antyfon niżej położonych.

N A L A U D E S.

Antyfona. O dziwne spowinowacenie: Stworzyciel rodzaju ludzkiego, ciało z duszą człowieczą przyjąwszy, z Panny się raczył narodzić: a stawszy się człowiekiem bez nasienia, uczynił nas uczestnikami swego Bóstwa.

Psalm. Pan królował.

Antyfona. Kiedy się narodził niewymownie z Panny, tedy się Pisma wypełniły, jako deszcz na runo zstąpiłeś, abyś zbawił rodzaj ludzki, ciebie chwalemy o Boże nasz.

Antyfona. Krzak, który widział Mojżesz nie spalony, znaczył chwalebne Panieństwo twoje nienaruszone: Boga-Rodzico przyczyn się za nami.

Antyfona. Wyrosła roszczka z korzenia Jellego, weszła gwiazda z pokolenia Jakóbowego, Panna porodziła Zbawiciela, ciebie chwalemy o Boże nasz.

Anty-



Antyfona. Oto Marya porodziła nam Zbawiciela: ktorego Jan widząc, zawołał, mówiąc: Oto Baranek Boży, oto który gładzi grzechy świata. Alleluja.

Antyfona. do Pieśni Zacharyaszowej. Błogosławiony Pan Bog Izraelki &c. *mowi się ta:* Dziwna tajemnica jest nam dziś oznaymiona. odnawiają się natury, Bog się stał człowiekiem: został, czym pierwey był, a przyjął to, czym nie był, nie cierpiąc pomieszania, ani rozdzielenia.

Kyrie eleyson, Chryście eleyson, Kyrie eleyson.
 ✠. Panie wysłuchay modlitwę moję,
 R. A wołanie moje niech do ciebie przyidzie.

Modlmy się.

Boże, któryś przez płodność Panieńską Błogosławioney **MARYEV**, ludzkiemu rodzajowi zapłaty zbawienia wiecznego sprawić raczył: day prosimy, abyśmy poczuli, że się ra przyczynia za nami, przez którąśmy Dawcę żywota przyjąć zasłużyli, Pana naszego **Jezusa Chrystusa Syna twego.** Który z tobą żyje, y kroluje w jedności Ducha Sw. **Bog** przez wszystkie wieki wiekow. R. Amen.

Do SS. Antyfona.

Wszyscy Święci Boży, raczcie się przyczynić o nasze, y o wszystkich ludzi zbawienie.
 Wcielcie się w Panu, a raduycie się spraciedliwi,

R. A wesóło śpiewaycie wszyscy, którzyście
terca prawego.

Modlmy się.

Racz Panie być obrońcą ludu twojego: a u-
stające w przyczynie SS. Apostołów Pio-
tra y Pawła, y innych Apostołów twoich racz
pod ustawiczną obroną zachować.

Wszyscy Święci twoi, prosimy cię Panie,
na każdym mieyscu niech nas poratują:
abyśmy ich przyczynami byli wspomó-
żeni gdy ich załugi wspominamy. Racz
pokoju twego czałom naszym użyzyć.
Racz od Kościoła twego wszelakie złości y
nieprawości oddalić. Racz drogi, postęпки y
myśli nasze, y wszystkich sług twoich w iasce
y błogosławieństwie twoim sprawować. Racz
Dobrodziejom naszym wiekuistą zapłatą być:
a wszystkie wierne zmarłe wiecznego odpó-
cznienia domieścić. Przez Pana naszego Je-
zusa Chrystusa Syna twego, który z tobą
żyje y kroluje w jedności Ducha Sw. Bog,
przez wszystkie wieki wiekow. R. Amen.

W. Panie wysłuchay modlitwę moję,

R. A wołanie moje niech do ciebie przyidzie.

W. Podziękuymyż Panu,

R. Bogu dzięki.

W. A dusze wiernych zmarłych przez miłó-
sierdzie Boże niech w pokoju odpoczywa-
ją. R. Amen.

*Jeśli tu chcesz skończyć Officium, tedy mów
to,*

to, co niżej położono. Albo jeśli jeszcze inną godzinę chcesz odprawić, tedy na końcu ostatniej godziny mów Oycze nasz po cichu.

W. Panie racz nam dać swoy pokoy,

R. Y żywot wieczny, Amen.

Potym mówią, kłękawszy na kolana Antyfonę niżej położoną.

Swięta Matko naszego Odkupiciela, któraś się stała szeroką otworzoną bramą niebieską y gwiazdą morską, racz dopomoc upadłemu ludowi, który chce z grzechów swoich powstać. O ty, któraś porodziła z zdumieniem wszelkiej natury, twego świętego Stworzyciela, Panno przed porodem, y po porodzeniu, przez Gabryela Archaniola onym prześlawnym poselstwem uczczona, miej litość nad grzesznymi. Amen.

W. Po porodzeniu Panno zostałaś nienaruszona,

R. Boga-Rodzico przyczyni się za nami.

Modlmy się.

Boże, któryś przez płodność Panieńską Błogosławioney MARVEY, ludzkiemu rodzajowi zapłaty zbawienia wiecznego sprawić raczył: day, prosimy, abyśmy poczuli, że się przyczynia za nami, przez którąśmy Dawcę żywota przyjąć zasłużyli, Pana naszego JEZUSA Chrystusa, który z tobą żyje y króluje &c. R. Amen.

na go-
statniey

W. Boskie wspomóżenie niech zawsze mie-
szka z nami. R. Amen.

*Przeszłą Antyfonę mówią też na końcu Kom-
pletu, aż do Gromnic, a w sam dzień Gromni-
czny mówią tę Antyfonę.*

Antyfonę

ktoraś
bieńską
adtemu
ch po-
nieniem
worzy-
o poro-
onym
niey li-

Bądź pozdrowiona Krolowa Niebieska. Bądź
pozdrowiona Pani Anielska. Witay świę-
te pokolenie, z którego wyszło świata zba-
wienie. Wefel się chwałą wławiona, sliczno-
ścią nad wszystkie ozdobiona. Zyi szczęśliwie
o Dziewico przeliczna. A za nami w przyczy-
nie racz być ustawiczną.

W. Day mi, abym cię chwalił Panno Nay-
świętsza,

R. Day mi moc naprzeciw nieprzyjaciółom
twoim.

Modlmy się.

ienaru-

ni.

ka Bio-
rodza-
sprawić
, że się
Dawcę
go Ję-
kroluje
W.

Racz dać miłosierny Boże, słabości naszey
posilenie: abyśmy, którzy Świętey Boga-
Rodzice pamiątkę czyniemy, za pomocą jej
dośтойney przyczyny, z naszych złości po-
wstacieśmy mogli. Przez tegoż Chrystusa
Pana naszego. R. Amen.

W. Boskie wspomóżenie niech zawsze mie-
szka z nami. R. Amen.

N A G O D Z I N Y.

*Antyfony też same, co y na Laudes, y Mo-
dlitwa taż sama po każdej godzinie, Capitulum
y Wierszyki jak przed Adwentem.*

NA



NA NIESZPOR.

Antyfony też same, co y na Laudes. Psalmy jak przed Adwentem.

Antyfona do Pieśni Błogosławioncy Panny Maryey. Wielbi duszo moja Pana &c. I na Kompletę do Pieśni Symeonowej. Teraz Panie puszczasz sługę twego &c. mówi się ta: Wielka tajemnica dziedzictwa, żywot nieznający męża, stał się Kościołem Bożym: nie zmazał się, ciało z niey przyjmując, wszyscy narodowie przydą, mówiąc: chwala tobie Panie.

*Kyrie eleyson, Chryście eleyson, Kyríe eleyson.
 ✕. Panie wysłuchay modlitwę moję,
 R. A wołanie moje niech do ciebie przyjdzie.*

Modlitwa po Nieszporze, y po Kompletie też sama, co y na Laudes. Na końcu pokłęknujesz, mówią Antyfonę po Laudes położoną, to jest: Święta Matko naszego Odkupiciela &c.



MODLITWY WIECZORNE.

W Imię Oyca, ✠ y Syna, ✠ y Ducha S. ✠ A.

Błogosławiona niech będzie Święta y nierozdzielna TROYCA, teraz, y zawsze: y przez niekończone wieki wieków, Amen.

Święty Boże, Święty mocny, Święty nieśmiertelny, zmiłuy się nad nami.

PIĘC PUNKTOW CWICZENIA SIĘ WIECZORNEGO.

1. *Podziękuy Bogu za dobrodziejstwa.*

O nieskończona dobroci! dzięki tobie czynię z całego serca mego, za wszystkie dobrodziejstwa twoje, ktoremi mnie niegodnego dziś, y przez całe życie moje tak hojnie obdarzyłeś. Niech tobie będzie cześć y chwala ode mnie, y od wszystkich wybranych twoich, w Niebie, y na ziemi, y od wszelkiego stworzenia twego, na wieki wieków.

2. *Proś o oświecenie rozumu.*

O mądrości przedwieczna Boże moy! w wielu rzeczach ach! obraziliśmy wszyscy ciebie Boga wszechmogącego, ale zbrodnie ktoż zrozumieć potrafi? Ty o światłości prawdziwa! oświeć ciemności moje, abym widział, y poznał, czego mnie nie dostaje. Ty poznałeś wszystkie skrytości serca, y wszyst-

A a

kie



kie kroki moje uważyleś. Dayże tedy, abym w czymkolwiek dziś przeciw tobie, myśląc, mówiąc, albo czyniąc wykroczył, to wszystko zupełnie rozważył, w gorzkości duszy mojej.

3. Rozstrząśnij sumnienie.

O Boże przenikający skrytości serca naszego, niešťczęśliwy ja grzesznik, zgrzeszyłem dziś przeciw tobie, y niebu, y jakże zbrodnie moje mam zataić przed tobą, któryś przewidział wszystkie drogi moje, y zrozumiałeś myśli moje bardzo? Coż mam czynić o Boże mój! ach mnie nędznemu, zgrzeszyłem, y zbrodnie moje przed tobą nie są ukryte. Ale y gdy sam z sobą weyde w rozsądek, oto łrofuje mnie serce moje w tych naybardziej grzechach.

4. Proś odpuszczenia.

O Owece miłosierdzia! który się nie cieszysz z zguby grzeszników, weyrzyj na mnie łaskawym okiem miłosierdzia twego. Ja wszystkie występki moje tego dnia, y całego życia mego popelnione składam w przeprasę nieskończoney miłości twojej, którą ukochałeś nas. Żałuję z całego serca mego, że się niewdzięcznym stał za niezliczone dobrodziejstwa twoje, żałuję, że tyle razy ciebie Boga mego, naywyższe dobro moje

grze-

abyśmy grzechami mojemu obraził. Proszę cię przez śmierć y miłość Syna twego JEZUSA Chrystusa, daruń nędznemu, y odpuść mnie Boże najłaskawizy, w czymkolwiek dziś albo kiedykolwiek przeciw tobie, bliźniemu mojemu, y mnie samemu zgrzeszył.

5. *Uczyni przedsięwzięcie poprawy życia.*

O Boże wszechmocny! bez ktorego pomocy nic człowiek czynić nie może, przed tobą, y przed całym Dworem Niebieskim stanowię mocno, doskonałey wolą twoją najświętzią wypełniać, obyczaje poprawić. Przykazania twoje, według Reguły Ojca mojego Franciszka S. pilnie zachować, powołaniu mojemu zadość czynić, grzechów, oraz y okazyi do grzechów strzedz się. Te wszystkie postanowienia y przedsięwzięcia moje, chcę zaiste wypełnić, ale bez ciebie, o Boże mój! nie mogę. Ty więc, który dajesz chcenie, dodaj możność y wykonanie, żebym do skutku to, com postanowił, przyprowadził. Daj, co każesz, y każ, czego po mnie chcesz, abym trzeźwo, sprawiedliwie, y pobożnie żył na tym świecie, a w przylzłym życiu na wieki ciebie chwalił z SS. twojemi, Amen.

Benedykt XIII. tym, którzyby następujące Akty Wiary, Nadziei y Miłości z affektem nabożnie mowali, za każdym odmowieniem onych,



pozwołit Odpustu lat 7. Ażeby zaś one przeż
cały Miesiąc codziennie mawiali, y oraz na intencyę
Kościoła Bożego modląc się, raz w Miesiąc
spowiadali, y komunikowali, dostąpią nie tylko
pod ten czas, ale y w godzinę śmierci Odpustów
zupełnych, które wszystkie Odpusty, mogą albo
sobie, albo duszom czyszcącym ofiarować. Bene-
dykt zaś XII^{ty} nie tylko po lenione Odpusty po-
twierdził, ale też jeszcze łaskawiej rozciągnął,
nadając one Aktem: Wiary, Nadziei y Miło-
ści, jakakolwiek forma są ułożone, byleby zawie-
rały w sobie cnoty Teologiczne.

Akty, Wiary, Nadziei, y Miłości.

Wierzę w ciebie Boga mojego, żywego, y
prawdziwego: w Osobach trojakiem, w
Bóstwie jednego. Wierzę w Boga Ojca Stwo-
rzyciela, Syna Odkupiciela, Ducha Sw. Po-
święciciela mojego. Wierzę w Boga, który
jest ostatnim końcem moim, dobre uczynki
nadgradzającym zapłatą obfitą w Niebie. źle
sprawiedliwie karzącym w piekle. Wierzę y
wyznaję Wiarę onę najsświętszą, ktorey Pa-
nasz Jezus Chrystus nauczał, Apostołowie o-
powiadali; którą Kościół S. Katolicki Rzym-
ski trzyma, y wyznaje; y w tey świętey, y do
zbawienia potrzebney wierzę oświadczam
się, że chcę żyć, y umierać boś ty Boże onę
objawił, który jesteś wszystko wiedzący, ani-
cie sam omylić, y nas jako przedwieczna pra-
wda omylić nie możesz.

Ma

Mam nadzieję w miłosierdziu twoim nie-
skończonym, o Boże! pomocniku jedyny, y
naymocniejszy duszy y ciała mego. Mam
nadzieję w naydroższej Krwi Jezusa Chry-
stusa Zbawiciela mego z tak wielką miło-
ścią za mnie wylaney; że mnie wszystkie
grzechy całego życia mego odpuścić bę-
dziesz raczył, y dasz mi łaskę y żywot wie-
czny, boś obiecał a wierny, y wszechmocny
jesteś w wypełnieniu twoich obietnic.

Kocham cię, o naydobrotliwszy Boże! nay-
wyższe y nieskończone dobro! przepaści nie-
zgruntowana wszelkiej doskonałości; kocham
cię dla samey twojej istotney y wnętrzney
dobroci, piękności, y przyjemności! kocham
cię, żeś jest, który jesteś wszelkiej miłości y
czci naygodniejszym, y ktoby mi to dał! że-
bym ciebie taką naygorętszą miłością kochać
mógł, jako cię kochają, y na wieki kochać
będą, wszyscy ŚŚ. Aniołowie, y Błogosławie-
ni w Niebie, jaką miłością cię kochają, y bę-
dą mogli kochać wszystkie stworzenia uczy-
nione y które mogą być uczynione na ziemi,
z których wszystkich naygorętszą miłością łą-
czę nayniedoskonalszą miłość moję.

Y z tey naygorętszey twojej miłości o Bo-
że! żałuję z całego serca, że cię kiedykol-
wiek obraził, brzydzę się wszystkiemi grze-
chami całego życia mego' o gdybym Boże
moy! uczynić mógł, żeby nigdy ich nie u-
czył



czynił, wolę umrzeć, niżeli ciebie o naymilszywſzy Boże! jakunkolwiek napotym grzechem, naybardziej śmiertelnym obrazić:

Stanowią także Sakramentalną Spowiedź, z grzechow moich częſciey odprawować, y Nayświętſze Ciało Pana naszego, JEZUSA Chrystufa w Nayświętſz Sakramencie częſciey przyjmować. Pragnę także, kiedykolwiek Boſkiej twej woli padoba ſię, mnie z tego ſwiata wywołać, nie inaczey z niego wynieść, jak Przenayświętſzym Ciałem twoim poſłony, day łaskę twoją o Boże moy! abym do tey Nayświętſzey Tajemnicy zawsze w życiu a naybardziej przy śmierci jak naygodniey mógł przyſtępować. Ty także Nayświętſza MARYA Panno Matko Boſka, y moja, modl ſię za mną teraz, y w godzinę śmierci mojej, Amen.

Testament Chrzeſciańskiego Człowieka, który wieczor ma być czyniony.

W Imię Nayświętſzey Troicy, Oyca, ✠ y Syna, ✠ y Ducha Św. ✠. Ja NN. duſzę moję oddaję, y polecam Bogu mojemu, ciało zaś ziemi, robactwu, y zepsułości. Chętnie opuſzczam wſyſtkie ſwiata tego ponęty, które nic innego nie ſą, jak próżność nad próżnościami, y wſyſtko próżność. Brzydę ſię wſyſtkiemi grzechami mojemi, bo tobie Bogu mojemu nieſkończonemu dobru nie podobają ſię, którego kocham nade wſyſtko: a
z mi-

z miłości Boga mojego przebaczam wszystkim nieprzyjaciółom moim.

Wierzę w Boga jednego w istności. w Osobach trojakiego, Ojca, Syna, y Ducha Sw. który jest Stworcą, Odkupicielem, y Poświęcicielem moim, nieskończonego miłości, mądrym y dobrym. Wierzę mocno, cokolwiek do wierzenia mi Kościół S. Matka nasza podała.

Spodziewam się z Boskiej dobroci odpuszczenia grzechów, otrzymania łaski, y żywota wiecznego. Kocham Boga z całego serca, z całej myśli, y ze wszystkich sił moich.

Podaję się zupełnie wszystkiemu temu, cokolwiek o mnie najświętsza, y zawsze chwalebna Boska wola dysponować będzie. Gotów jestem czynić, y cierpieć, żyć, y umierać, jak się tobie podoba Boże mój, bądź wola twoja jako w Niebie, tak y na ziemi.

Polecam cię, y duszę moję opiece najchwalebniejszej Panny MARYEY Matki y Opiekunki mojej najpewniejszej, Sw. Anioła Stróża mojego, S. Jozefa, S. Ojca naszego Franciszka, S. Antoniego Padewskiego, SS. Joachima y Anny, y wś yłkich SS. których jak najpokorniej upraszam, żeby mnie przybyć raczyli na pomoc teraz, y w godzinę śmierci mojej.

Ostatnie słowa moje niech będą: JEZUS, MARYA, JOZEF, w tych ogarnieniu żyć, y umierać chcę, a jeżeli tych najświętszych

Imion w ten czas język wymówić nie mógł, niech wymawia one serce moje. Y jeżelibym od używania rozumu pod ten czas odpadł, teraz się oświadczam, y wymawiam, jakbym na ten czas wymawiał ze wszelką ducha gorącością, uczciwością, y uszanowaniem, y uniżonością: JEZUS, MARYA, JOZEF.

Polecenie się Panu Bogu.

W błogosławione ręce twoje, Panie Boże moy, y na łono naimiłoścowszey Opatrzności twojej, mnie y wszystkich, a naybardziej, za których modlić się obowiązany jestem, co do ciała y duszy polecam y oddaję. Racz nas pod skrzydła Oycowskiej twojej Opatrzności przyjąć, y od wszelkiego złego strzedz, niezmazanych zachować, y z twoją najsświętszą wolą zgadzających się uczynić, abyśmy się stali godnemi w tobie spocząć na wieki: który żyjesz y krolujesz Bog na wieki wiekow. Amen.

Polecenie się Sercu Jezusowemu.

O Serce Jezusa nayłodsze! tobie polecam tey nocy serce y ciało moje, abym w tobie mile odpoczął. A że ja już juz zasypiający Boga chwalić nie mogę, ty za mnie chwały Bogu racz dopełnić, y wiele pulsów serce moje tey nocy wyda, tyle ty chwały Najsświętszey Troycy za mnie oddaj, y każde technienie, którym odetchnę, przyjęte w siebie, teyże Najswiętszey Troycy, jako żywe miłości i skierki oliaruy, Amen.

Do

Do Nayswiętszey Panny.

O Pani moja, S. MARVA, ja się twojey łasce y osobliwey straży, y wnętrzościom miłosierdzia twego tey nocy y zawſze, a naybardziej w godzinę zeyścia mego, duszę moję, y ciało moje tobie polecam, wſzytkę nadzieję, y pociechy moje, wſzytkie uciski y dolegliwości moje, żywot, y koniec żywota mego tobie poruczam, aby przez twoję naydoſtoynieyſzą przyczynę, y przez zaſługi ſwięte twoje wſzytkie uczynki moje były ſprawowane y rządzone według Przenayświętszey twojey y Syna twego woli, oraz abym za łaską tegoż nayukochańſzego Syna twego, tey nocy beſpiecznie ſpoczywać, y chytrego duſznego nieprzyjaciela zdrađ uchronić ſię mogł, A.

Do S. Anioła Stroża.

O nayukochańſzy Aniele Boży! który do tych czas wiernym byleś Strożem moim, racz jeſzcze tey nocy, duszę, y ciało moje niezmażane zachować, abym ſię godnym ſtał z tobą Troycę Przenayświętſzą widzieć, kochać y chwalić na wieki w Niebie, Amen.

Do SS. Patronow.

O S. Oycze Franciszku, y wy wſzyſcy SS. Patronowie moi NN. y wſzyſcy wybrani Boży, nadgrodzcie ułomność moję błogoſławiąc, chwalać, y wywyżſzając Pana naſzego, miłosierdzie jego na wieki wyſpiewując; oraz przyczyną waſzą uproſcie mi u Boga, abym

w łasce jego zawsze żył, y tey nocy spoczywał, y do końca życia mego w niey trwając, umarł, a potym z wami zajedno Boga na wieki chwalił. Amen.

Oycze nasz, Zdrowaś Marya, Wierzę w Boga
Kropiąc się wodą święconą.

Pokropisz mię Panie Hyzopem, y będę oczyszczony, obmyjesz mię, a nad śnieg wybieleję.

Te następujące litery J. N. K. Z. palcem wyraż na czole, y razem mów.

Jezus Nazareński, Krol Żydowski, ten tytuł tryumfujący Zbawiciela mego. JEZUSA Chrystusa, niech mię zachowa od nagłej, y nie spodziewanej śmierci. Oto Krzyż Pański ✕ uciekajcie strony przeciwne, zwyciężył Lew z pokolenia Judy. Korzeń Dawida. Aleluja.

Kiedy idziesz do spoczynku.

W imię Pana naszego JEZUSA Chrystusa ukrzyżowanego na spoczynek idę. (ktory mię odkupił Krwią swoją przenaydroższą: ten mię niech błogosławi, ✕ rządzi, y tey nocy od wszelkiego złego zachowa, y po tym niezernym życia doprowadzi do żywota wiecznego, Amen.

Żuż się utożywaj do snu.

W ręce twoje Panie polecam ducha mego: odkupiłeś mię Panie Boże prawdy. W pokoju na toż samo, niech zasypiam y odpoczywam.

ADDI-

'ADDITAMENT

*Do Nabożeństwa Tercyarsom zwyczajnego,
różne Modlitwy do SS. Zakonu S. Oycy
Franciszka w sobie zawierający.*

L I T A N I A

*O SS. Trzech Zakonow S.O. Franciszka od S.
Stolicy Apostolskiej potwierdzona.*

KYrie eleyson, Chryste eleyson,
Kyrie eleyson.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.
Oycze z Nieba Boże, Zmiłuy się nad nami.
Synu Odkupicielu świata Boże, Zmiłuy się:
Duchu Święty Boże, Zmiłuy się nad nami.
Święta Trojco Jedyny Boże, Zmiłuy się:
Święta MARVA, Modl się za nami.

Święta Boża Rodzicielko, Modl

Święta Panno nad Pannami, Modl

Święty Michale, Modl

Święty Gabryelu, Modl

Święty Rafale, Modl

Wszyscy SS. Aniołowie y Archaniołowie,

Modlcie się za nami.

Wszyscy SS. Duchowie Niebiescy, Modlcie

Święty Janie Chrzcicielu, Modl

Święty Jozefie, Modl

Wszyscy SS. Patryarchowie y Prorocy, Modl

Święty Piotrze, Modl

Święty Pawle, Modl

Święty



Święty Andrzeju,	Modl:
Święty Jakubie,	Modl:
Święty Janie,	Modl:
Święty Tomaszu,	Modl:
Święty Jakubie.	Modl:
Święty Filippie,	Modl:
Święty Bartłomieju,	Modl:
Święty Mateusza,	Modl:
Święty Symonie,	Modl:
Święty Tadeusza,	Modl:
Święty Macieju,	Modl:
Święty Barnabo,	Modl:
Święty Łukaszu,	Modl:
Święty Marku,	Modl:
Wszyscy SS. Apostołowie y Ewangelistowie,	
Modlcie się za nami.	
Wszyscy SS. Uczniowie Pańscy,	Modlcie się:
Wszyscy SS. niewinni Młodziankowie,	Modlc:
Święty Stefanie,	Modl:
Święty Wawrzyńcze,	Modl:
Święty Wincenty,	Modl:
SS. Fabianie y Sebaścieanie,	Modlcie:
SS. Janie y Pawle,	Modlcie:
SS. Kozmo y Damianie,	Modlcie:
SS. Gerwazy y Protazy,	Modlcie:
Święty Berardzie,	Modl:
Święty Piotrze,	Modl:
Święty Akkursy,	Modl:
Święty Adjucie.	Modl:
Święty Othonie,	Modl:
	Święty



Modl:	Święty Danielu.	Modl:
Modl:	Święty Angele,	Modl:
Modl:	Święty Samuelu,	Modl:
Modl:	Święty Donule,	Modl:
Modl:	Święty Leonie,	Modl:
Modl:	Święty Hugolinie,	Modl:
Modl:	Święty Mikołaju,	Modl:
Modl:	Święty Fidelisie,	Modl:
Modl:	Wszyscy SS. Męczennicy, Modlcie się za:	
Modl:	Święty Sylwestrze,	Modl:
Modl:	Święty Grzegorzu,	Modl:
Modl:	Święty Ambroży,	Modl:
Modl:	Święty Augustynie,	Modl:
Modl:	Święty Hieronynie,	Modl:
Modl:	Święty Bonawentura,	Modl:
Modl:	Święty Marcinie,	Modl:
Modl:	Święty Mikołaju,	Modl:
Modl:	Święty Ludwiku,	Modl:
Modl:	Święty Benwenucie,	Modl:
Modl:	Wszyscy SS. Biskupi y Wyznawcy,	Modlcie:
Modl:	Wszyscy SS. Doktorowie,	Modlcie:
Modlcie:	Święty Antoni,	Modl:
Modlcie:	Święty Benedykcie,	Modl:
Modlcie:	Święty Bernardzie,	Modl:
Modlcie:	Święty Dominiku,	Modl:
Modl:	Święty Oycze nasz Franciszku,	Modl:
Modl:	Święty Antoni z Padwy,	Modl:
Modl:	Święty Bernardynie,	Modl:
Modl:	Święty Jakubie z Marchiey,	Modl:
Modl:	Święty Janie z Kapistranu,	Modl:
Święty		Święty



Święty Pietrze z Alkantary,	Modl:
Święty Franciszku Solanie,	Modl:
Święty Pietrze Regalacie,	Modl:
Święty Jozefie Leonisso,	Modl:
Święty Dydaku,	Modl:
Święty Paschalisie,	Modl:
Święty Felixie.	Modl:
Święty Ludwiku,	Modl:
Święty Serafinie,	Modl:
Święty Iwo,	Modl:
Święty Elzeary,	Modl:
Święty Rochu,	Modl:
Święty Konradzie,	Modl:
Wszyscy SS. Kapłani y Lewjtowie,	Modl:
Wszyscy SS. Zakonnicy y Pustelnicy,	Modl:
Święta Marya Magdaleno,	Modl:
Święta Agato,	Modl:
Święta Lucyò,	Modl:
Święta Agnieszko,	Modl:
Święta Cecyljo,	Modl:
Święta Katarzyno,	Modl:
Święta Kłaro,	Modl:
Święta Katarzyno z Bononfi,	Modl:
Święta Rożo z Witerbu,	Modl:
Święta Anastazyo,	Modl:
Święta Elżbieto Krolowa Węgierska,	Modl:
Święta Elżbieto Krolowa Portugalska,	Modl:
Święta Małgorzato z Kortonu,	Modl:
Wszystkie SS. Panny y Wdowy,	Modl:
Wszyscy Święci y Święte, Błogosławieni, y	Modl:
Błogo-	

Modl: Błogosławione, Trzech Zakonow S. Oyc
 Modl: naszego Franciszka, Przyczynicie się:
 Modl: Wszyscy Święci y Święte Boże, Przyczynić:
 Modl: Bądź nam miłościw, Odsuść nam Panie.
 Modl: Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.
 Modl: Kyrie eleyson, Chryste eleyson, Kyrie eleyson.
 Modl: W. Modlcie się za nami wszyscy SS. Trzech
 Modl: Zakonów S. Franciszka,
 Modl: R. Abyśmy się stali godnemi obietnic Pana
 Modl: Chrystusowych.

Modlmy się.

Modl: Wszchemogacy y wieczny Boże, który za-
 Modl: sługami SS. twoich Kościół twoy S. za-
 Modl: wsze oświecasz y utrzymujesz: użyjcz nam
 Modl: miłościwie, abyśmy przez przyczynę S. Oyc-
 Modl: ca Franciszka, y wszystkich SS. jego Zakona,
 Modl: od wszelkiej winy y kary uwolnieni
 Modl: do wiecznego wesela szczęśliwie przyść mo-
 Modl: gli. Przez Pana naszego JEZUSA Chrystusa,
 Modl: który z tobą, y z Duchem S. żyje, y króluje
 Modl: na wieki wieków, Amen.

Modlitwa do S. Franciszka.

Modl: O Serafinie przebłogosławiony Sw. Oycze
 Modl: Franciszku, Naśladowco prawdziwy nay-
 Modl: Rodzszego JEZUSA Ukrzyżowanego, który cie-
 Modl: bie między wielą SS. osobliwiej przez łaskę
 Modl: swą upodobał, y chwałę nad innych udaro-
 Modl: wał, który Duszę twoję światłem miłości na-
 Modl: pełnił,



pełnił, y w ciele twoim wyraził Przenayświę-
tze Rany swoje: przez miłość tego nayłaska-
wszego JEZUSA proszę cię, abyś mi był zaw-
sze y wszędy Pomocnikiem, Strożem, Oy-
cem, Jednaczem, y Opiekunem moim przez
wszystek czas żywota mego, a ośobliwie przy
śmierci. Abyś mi uprosił skrucę serdeczną,
żał za grzechy, y odpuszczenie onych: oraz
abyś mię przyjął do liczby Synow, y Corek
twoich: y do uczestnictwa tych łask Boskich,
ktoreś dla nich pokornie wyprosił, abym za
twoją przyczyną, umiał wiernie Bogu moje-
mu służyć, y onemu podobać się. Naostatek
abym zaśluszył, z tobą, z Synami twojemi, y
ze wszystkimi SS. w Niebie cieszyć się na
wieki, Amen.

N A B O Z N E POZDROWIENIE

*Ran na Ciele S. O. Franciszka od JEZUSA
Pana wyrażonych, z prośbami wielce
skutecznymi y pożytecznymi.*

I N T E N C J A.

Papie JEZU CHRYSIE Synu Boga żywego
racz wysłuchać y przyjąć te modlitwy na-
sze, przez onę nieoszacowaną miłość twoję,
z ktorey wszystkie Rany, a ośobliwie one pięć
większych na Krzyżu zadane raczyłeś przy-
jąć.

świę-
łaska-
zaw-
Oy-
przez
e przy
eczna,
oraz
Corek
skich.
ym za
moje-
statek
mi, y
się na

jąc, y po zmartwychwstaniu w uwielbionym
ciele twoim zachować, a po wielu wiekach
na ciełe wiernego sługi y Naśladowcy twoje-
go Franciszka cudownie odnowić: użycz nam
litościwie, abyśmy przez nabożne pozdra-
wianie y szanowanie onych, twoją prawdzi-
wą miłością zostali ujęci, zranieni, ze wszyst-
kich grzechow naszych oczyszczeni, y w pro-
śbach tych, które czyniemy wysłuchani, Am.

Pozdrowienie I. Rany Prawey Ręki.

E
ZUSA
cielce
ywego
wy na
twoje
ne pi
s przy
jąc

Seraficki Oycze Franciszku Sw. Ja niegodny
grzesznik pozdrawiam serdecznym affe-
ktem, y z jak naywiększą uczciwością całuję
ranę prawey Ręki twojej od JEZUSA Pana
wyrażoną, y przez ten Boski prezent upra-
szam: abyś za moję oziębłość tę ranę w cie-
le JEZUSOWYM w Niebie pozdrowił, temi af-
fektami, któremiś ją żyjąc na ziemi czcił y
pozdrawiał, a tym aktem zjednay mi Oycze
S. tę łaskę; abym przy pomocy Boskiey, do-
bre uczynki wykonywał, y opuszczone nad-
gradzał. Uproś oraz za doznaną pomocą
naychwalebnieyszey MARYI Panny, aby ten-
że Pan moy y Zbawiciel raczył zmiłować się
nade mną grzesznym, nad Rodzicami moje-
ni cielesnemi, y duchownemi, Bracia, Sio-
strami, y wszystkiemi krewkami, w jakichkol-
wiek potrzebach zostającemi.

Oycze nasz, y Zdrowas' Marya.



Pozdrowienie II. Rany Lewey Ręki.

Seraficki Oycze Franciszku Sw. Ja niegodny grzesznik pozdrawiam serdecznym affektem, y z jak naywiększą uczciwością całuję ranę lewey Ręki twojej od Jezusa Pana wyrażoną, y przez ten Boski prezent upraszam: abyś za moje oziębłość, tę ranę w ciebie Jezuscowym w Niebie pozdrowił temi affektami ktoremiś ją żyjąc na ziemi czcił y pozdrowiał. A tym Aktem zjednay mi Oycze S. tę łaskę: abym wszelkie doczesne przykrości, miało pokuty cierpliwie znaszał, y jedynie starał się Bogu mojemu podobać się. Uproś oraz za doznaną pomocą naychwalebniejszey MARYI Panny, aby tenże Pan moy y Zbawiciel raczył litościwie weyrzeć na Kościół swoy S. na wszystkie duchowieństwo po całym świecie, osobliwie w tym Kreśtowie y Diecezyi, ze wszystkiemi oney Rządcami, Prłatami y Kapłanami zbawieniu naszemu radzącemi.

Oycze nasz, y Zdrowaś Marya.

Pozdrowienie III. Rany Prawey Nogi.

Seraficki Oycze Franciszku Sw. Ja niegodny grzesznik pozdrawiam serdecznym affektem, y z jak naywiększą uczciwością całuję ranę prawey Nogi twojej, od Jezusa Pana wyrażoną, y przez ten Boski prezent upraszam:

szam: abyś za moje oziębłość, tę ranę w ciele Jezusowym w Niebie pozdrowił temi afektami, kteremiś ją żyjąc na ziemi czcił y pozdrowiał. A tym Aktem zjednay mi Oycze S. tę łaskę: abym z radością postępował w drodze Przykazań Boskich, y nigdy na drodze nieprawości nieostał. Uproś oraz, za doznaną pomocą naychwalebniejszey Maryi Panny, aby tenże Pan moy y Zbawiciel raczył litościwie weyrzeć na wszystkie stany Zakonne, osobliwie na twoy ten święty w trzech podziałach rozkrzewiony Zakon, ze wszystkiemi Przełożonemi, na mnie grzeszne stworzenie ze wszystkiemi duchownemi Bracia, Siostrami, y tegoż Zakonu Przyjaciółami Dobrodziejami.

Oycze nasz, y Zdrowaś Marya.

Pozdrowienie IV. Rany Lewey Nogi.

Seraficki Oycze Franciszku Sw. Ja niegodny grzesznik pozdrawiam serdecznym, afektem, y z jak naywiększą uczciwością całuję ranę lewey Nogi twojej, od Jezusa Pana wytażoną, y przez ten Boski prezent upraszam: abyś za moje oziębłość, tę ranę w ciele Jezusowym w Niebie pozdrowił, temi afektami, kteremiś ją żyjąc na ziemi czcił y pozdrowiał. A tym Aktem zjednay mi Oycze S. tę łaskę: abym na ostatnim Sądzie, nie z odzuceniemi, ale z wybranemi Chrystusowemi



na prawicy był postawiony. Uproś oraz, za doznaną pomocą naychwalebnieyszey **MARYI** Panny, aby tenże Pan moy y Zbawiciel raczył litościwie weyrzeć na wszystkie Państwa Chrześciańskie, osobliwie na naszą Oycyznę, Kroła, y cały stan Rycerski ze wśzystką Radą, y ze wśzystkim pospolstwem, osobliwie nam usługującym.

Oycze nasz, y Zdrowaś Marya.

Pozdrowienie V. Rany Boku.

Seraficki Oycze Franciszku Sw. Ja niegodny grzesznik pozdrawiam serdecznym affektem, y z jak naywiększą uczciwością całuję ranę Boku twego od JEZUSA Pana wyrażoną y przez ten Boski prezent upraszam: abyś za moję oziębłość, tę ranę w ciele JEZUSOWYM w Niebie pozdrowił temi affektami, ktoremiś ja żyjąc na ziemi czcił y pozdrawiał. A tym Aktem zjednay mi Oycze S. tę łaskę: abym zupełną serca mego miłość y nadzieję w tey naydroższej Ranie pokładał, a napotym przez grzechy moje, Sercu JEZUSOWEMU nowych ran nigdy nie zadawał. Uproś oraz, za doznaną pomocą naychwalebnieyszey **MARYI** P. aby tenże Pan moy y Zbawiciel raczył litościwie weyrzeć na dusze wiernych swoich w czyscu zostające, osobliwie na dusze Rodziców moich (albo NN.) Krewnych, Dobrodziejow, Braci, Siostr, y tych wśzystkich, za ktorych jestem obowiazany modlić się.

Oycze nasz, y Zdrowaś Marya.

W. N.
sz
Ry. Z

Pan
na
mił
lze
te o
jego
nosil
żyje

K
S. F
Ma
wsz
3. J
czy
ne o
sam
odm
sobli
pami
prze

Ni
P
gof
flaw



W. Napiętnowałeś Panie sługę twego Franciszka S.

Ry. Znakami odkupienia naszego.

M O D L I T W A.

Panie Jezu Chryste, który oziębłemu światu na zapalenie serc naszych ogniem twojej miłości, na ciełe Błogosławionego Oycy naszego S. Franciszka męki twojej znaki święte odnowiłeś, zdarz miłościwie abyśmy za jego zasługami y prozbami, krzyż ustawicznie nosili, y godne owoce pokuty czynili. Który żyjesz y krolujesz na wieki wiekow, Amen.

Ktoby żądając jakiey łaski przez przyczynę S. Franciszka chciał Quinquennę odprawować. Ma 1. Obracć sobie pięć Piątkow. 2. W pierwszy y w ostatni przynajmniej spowiadać się. 3. Jakkolwiek litość lub miłość ubogim oświedaczyć. 4. Nabożeństwo wyż wyrażone, albo inne odmówić, albo Akt niżej wyrażony, (który sam S. Franciszek często gorącym affektem od odmawiał, y Pan JEZUS pokazawszy się osobliwsze z tego ukontentowanie pokazał) na pamiątkę 46. lat, które S. Franciszek na świecie przeżył, myśla, lub usty nabożnie odprawić

Akt S. O. Franciszka.

Niech będzie błogosławione nayłodsze Imię Pana JEZUSA Chrystusa. Niech będzie błogosławiona Męka jego, y niech będzie błogosławiona naychwalebniejsza Panna MARYA

Bb 3

(ktora



(która pōrodziła , y z nim cierpiącym wspaniałej
 bolała) z całym Dworem Niebieśkin, Amen.

Modlitwa do S. Antoniego.

Biogosławiony długo Boży Sw. Antoni Pa-
 dewski, który, między innymi, tą osobliwie
 zasług swoich słynie skutecznością, że zgub-
 bione rzeczy, utraconym znajdować dopo-
 magasz, uprosz nam przez ten tobie dany
 Przywilej. abyśmy przez grzechy nasze ut-
 traconą łaskę Bożą y to, o co teraz w docze-
 snej naszej potrzebie prosimy, znaleźć y o-
 trzymać mogli. Przez Pana naszego Jezusa
 Chrystusa, Amen.

*Do S. Bonawentury Biskupa, Kardynała. y
 Doktora Serafickiego.*

H T M N.

O Seraficki Doktorze,
 Cnot wszelkich Mistrzu y wzorze
 O Pasterzu dobry wcale,
 Biskupie y Kardynale
 Ktorego dziwney pokory,
 Nie odmieniły honory.
 Powaga z uniżonością,
 Święta prostota z mądrością
 Równie w tobie zajaśniały,
 Wszystkie cnoty godne chwały.
 Miłością Boga gorzałeś,
 Serafinom się równałeś.
 Zwyciężałeś Heretyki,
 Grom byłeś na Schysmatyki.

współ
Amen.

ni Pa-
bliwie
e zgu-
dopo-
dany

sze u-
locze-
ć y c-
EZUSA

la. 3

O Filarze cny Kościoła,
Jak drogi pot twego czoła.
Uczą się już późne wieki,
Z twych nauk Biblioteki.
Naucz nas Boskiej miłości
Twoich cnot, y twej skromności.
W. Modl się za nami S. Bonawenturo,
R. Abyśmy się stali &c.

Modlmy się.

Boże wieczna chwało SS. twoich, który dla
zaślug ich, nam niegodnym, niedoskonałe
sprawy miłosiernie odpuszczasz; uczyn to za
przyczyną Błogosławionego Bonawentury
Wyznawcy twego, y Doktora Seraficznego,
aby jako on starając się pilnie o dułz ludzkich
zbawienie, ciebie Boga y bliźniego kochał,
tak y my równie się zachowując do wypeł-
nienia twoich Przykazań byli sposobnemi, y
chwały wiekuiſtey stali się godnemi. Przez
Pana naszego &c.

Do S. Bernardyna Seneſkiego.

Panie JEZU Chryste, który Sw. Bernardyna
Wyznawcę twego, przedziwną nayświęt-
szego Imienia twojego udarowałeś miłością,
przez przyczynę jego prosimy cię pokornie;
abyśmy duchem twojej miłości dobrotliwie
napelnieni, zawsze o tobie z wdzięcznością
y nabożnie myślili, mowili, bliżnim naszymi
o tegoż przykładem byli; y jako ci, nad kto-

Bb 4

remi



remi jest wezwane twoje nayświętze Imie, w tobie jedynie Zbawicielu naszym ufność pokładali. Który żyjesz y krolujesz &c.

Do S. Jana Kapistrana.

Antyf. O Zelancie Wiary S., Prześladowco Heretykow, sławny zwycięzco Turkow, cnót splendorze, Kaznodziejo dzielny, Doktorze ludu wszelkiego Janie naywierniejszy, Ozdoba Zakonu Franciszka Sw. racz nam być obroną z Krolestwa Niebieskiego.

M O D L I T W A.

Boże, który Kościół twoy B. Jana Kapistrana zasługami y nauką cudownie podwyższył, y przez niego z niewiernych Bifurmańskiej potęgi Tyranow, w mocy nayświętszego Imienia JEZUSOWEGO wiernym twoim zwycięstwo y tryumf odnieść pozwoliłeś, day to, prosimy cię: abyśmy nieprzyjaciół naszych, za przyczyną jego zwyciężając na ziemi, na żywot wieczny zaśluzyli w Niebie. Przez Pana naszego &c.

Do S. Jakuba z Marchii.

W. Modl się za nami &c.

R. Abyśmy się stali &c.

Modlmy się.

Boże, który dla zbawienia dusz, y na wyprowadzenie grzeszników z sprosności grzechowych na drogę cnót świętych, B. Jakuba



kuba Wyznawcę twego, gorliwym Kaznodzieję uczyniłeś; Ipraw to z miłosierdzia swego: abyśmy za przyczyną jego, ze wszystkich grzechów naszych oczyszczeni, szczęśliwie doysć mogli żywota wiecznego. Przez Pana naszego &c.

Do S. Piotra z Alkantary

R E S P O N S O R I U M.

Panie Jezu Chryste, któremu Piotr S. z Alkantary tak wiernie za życia swego służył, iż pod czas gniewu Boskiego stał się przejednaczem. Wyśluchay proźb naszych dla niego, a day nam zbawienie duszne, y cielesne. Ktoryś słudze twojej Terefsie przyobiegał, w imie Piotra proszących zawsze wysłuchać.

W. Wyśluchay proźb naszych dla niego, a day nam zbawienie duszne y cielesne.

Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi S.

W. Wyśluchay proźb naszych dla niego, a day nam zbawienie duszne y cielesne.

W. Modl się za nami B. Pietrze,

R. Abyśmy się stali godnemi &c.

M O D L I T W A.

Boże, któryś B. Piotra, Wyznawcę twego. przedziwney pokuty y wysokiey bogomyślności darem uwielbić raczył, day miłościw: abyśmy za pomocą zasług onego, martwiąc ciało nasze, stać się mogli uczestnikami godnemi darów Niebieskich, y tey osobliwie łaski, o którą prosimy. Przez Pana naszego &c



Quinquenne, to jest: pięć Szrod ku czci Sw. Piotra z wielkim y doświadczonym swym pożytkiem tak odprawować zwykli nabożni. 1. Pięć Szrod obawłszy, w one poszczą, spowiadają się, y komunikują. 2. Na pamiątkę 47 lat, które S. Piotr w przedziwnych umartwieniach y bogomyślności przeżył, mówią tyleż *Oycze nasz*, y *Zdrowaś Marya*. Wyż wyrażone Modlitwy y Litanią, kiedy onę mają. 3. Przy Kommunii S. dopraszają się u JEZUSA Pana nieodmowienia tey zbawiennej łaski, ktorey potrzebują, według obietnicy S. Teresie objawionej.

Do S. Dydaka.

H Y M N.

Ciesz się święta prostoto
Tryumfuy wszelka cnoto,
Ktoras w Dydaku jasniała,
W nim się Bogu podobała.
Widoczne dając dowody
Ze do Niebieskiej swobody
Nie sami mądrzy, uczeni
Wchodzą, lecz więcej uczczeni
Bywają prostacy Święci,
Miłe od Boga przyjęci.
O wielce mądry prostaku,
Cichy pokorny Dydaku,
Naucz nas twojej mądrości,
Jak Boga służyć w cichości.
W. Modl się za nami B. Dydaku,
R. Abyśmy się &c.

MO-



MODLITWA.

Wszemogący y wieczny Boże, który dziwnym rozporządzeniem, słabe obierasz, abyś mocne zawstydził, racz dać litosciwie uniżoności naszej, abyśmy za pobożnemi B. Dydaka Wyznawcy twego, modlitwami, wszystko cokolwiek jesteśmy, oraz dobrego mamy, y możemy, twojej łasce y szczególnej dobroci przypisując, na wieki w Niebie zaśluzili chwałę. Przez Pana naszego &c.

*Do S. Klary Panny, y Matki całego Zakonu
S. O. Franciszka.*

Oprzeziwna światowych próżności wzgardzicielko, święta y błogosławiona Klaro, która miłością Jezusa Zbawiciela Pana zapalona, za przewodnictwem S. Ojca twojego Franciszka, wszystkiego wyrzekłszy się, w ubóstwie Chrystusowym, niezwyčajnego prawie życia sposobu ująć się niewątpiłaś; Tenże na sobie łatwym być, wszystkim miłującym Boga, pokazałaś, y takowym twego świętego życia przykładem, mnogie czystych Panienek Orszak za sobą pociągnawszy, Niebu, y Chrystusowi niezmierną liczbę SS. Odblubienic pomnożyłaś, onych y wszystkich w różnych podziałach Zakonu światobliwie żyjących, chwalebna stawszy się Marką, Mistrzynią, y Przewodniczką. Ciebie więc o przesłiczny życia przykładzie, izczęśliwa y błog-



błogosławiona Oblubienico Chrystusowa, my którzy, pod ciężarem grzechow naszych jęczemy, jak nayspokorniey prosimy: ze wszystkimi twojemi SS. Corkami modl się za nami, osobliwie do uczestnictwa zasług Zakonu, twojego naymilszego Oyca y Mistrza Franciszka S. garnącemi się; Onego, oraz twoje, y wszystkich ciebie w Niebie otaczających, y na ziemi Chrystusowi podobających się twoich Serafickich Corek prezentując zasługi, zjednay nam u Zbawiciela Pana, prawdziwą onego miłość, skrucłą serdeczną, grzechow odpuszczenie, pilność w zachowaniu Przykazań, y nam właściwych powinności, poprawę życia, tę łaskę, N. ktorey osobliwiey teraz potrzebujemy, y to wszystko, cokolwiek nas naylepiey Stworcy naszemu zalecić może, teraz y w godzinę śmierci. Amen.

Do S. Kolety.

Panie Jezu 'Chryste, ktory B. Oblubienice twoję Koletę niezliczonemi łaskami udarowałeś; Day nam prosimy cię pokornie; abyśmy, którym Duchem ona Seraficzną Regulę y życie Zakonne do pierwszej przywiodła doskonałości, tym y my wewnątrz litościwie poprawieni y odnowieni być zasłużyli. Który żyjesz &c.

Do S. Elżbiety Krolowej Węgierskiej.

Wiernych twoich serca Boże miłolierny
racz oświecić, y dla chwalebnych zasług
B. Elżbiety day nam roskoszami świata pogardzać, a Niebieskim zawsze cieszyć się we-
selem. Przez Pana naszego &c.

Do S. Małgorzaty Kortońskiej.

Antyfona. Skoro poznała, wraz się upa-
miewała Seraficznego Zakonu Magdalena: Od-
puśćżoność jej wiele grzechow, bo umiłow-
ła wielce.

W. Modl się za nami Sw. Małgorzato pokutu-
jąca,

W. Aby nas zapaliła miłość Boga gorąca.

M O D L I T W A.

Boże, który obfitością pobożności twojej,
y zasługi pokutujących przewyszasz, y o-
fiary przez nieskończoną litość, którą S. Mał-
gorzatę z drogi nieprawości na ścieżkę zba-
wienia naprowadziłeś; y z poznania twojej
obrazy, serce oney natężonym napelniłeś ża-
lem; żebrzemy nayspokorniey miłosierdzia
twojego: abyś dzielnością łaski twej, nas
błędzących, z drog nieprawości zwrociliśmy
na drogę zbawienia, bojaźń y miłość twoje-
go najsświętszego Imienia wbił w serca nasze
y tym znakiem w liczbę przeznaczonych do
zbawienia wiecznego, jako prawdziwe Syny
swoje, od synow zguby wyłączył Przez Pana
naszego &c.

MO-

Do



MODLITWA POWSZECHNA.

*Do którego chcąc Świętego, lub Świętey, bo dla
szczerpłości tej księżki niepodobno jest, do ka-
żdego Świętego y Świętey osobne Modli-
twy zpiśać y pomieścić.*

Boże nieskończoney dobroci, który z ka-
żdego stanu ludzi na wierną służbę twoją po-
wołując, Zakon sługi twojego Franciszka Sw.
dziwnie przyozdabiałś, y nam więcej Przy-
czynców pomnażałś, prosimy cię naypo-
korniej: abyśmy przez zasługi y przyczynę
N. w twojej miłości zmocnieni wżyskich
grzechow pilniey się chronili, w cnotach cwi-
czyli się, y tym sobie na żywot wieczny za-
służyli. Przez Pana naszego &c.

*Do Wżyskich Świętych Zakonu Oycy Świę-
tego Franciszka, osobliwie ktoremi Polskie
Krolestwo jest zaszczycone.*

Antyfona. Wy przezacni SS. Boży, którzy-
ście Sw. Oycy waszego Franciszka szczerze
naśladowali, a teraz jaśniejecie w chwale,
modlcie się za nami, abyśmy y my tu byli
beśpiecznemi, y zawżze gorącemi, a napotym
z wami Błogosławionemi.

W. Modlcie się za nami wżyscy Święci y Bło-
gosławieni Zakonu Serafickiego,

R. Abyśmy się stali godnemi obietnic Pana
Chrystusowych.

MO-

MODŁITWA.

Naymiłosiernieyszy Boże, y dobro nad'wszystkie dobroci, nie pomni, y nie patrz na złość y niegodność naszą, ale litościwie wyczawszy na zasługi naychwalebnieyszey MARYI Panny; na miłość y wszystkie tobie podobające się sprawy wiernych sług twoich, Seraficznego Franciszka Patryarchy, Świętey Matki Klary, y wszystkich ich, w Niebie krolujących, y na ziemi we trzech Zakonach tobie nabożnie służących Synow, y Corek, osobliwie Błogosławionych Wyznawcow twoich Jana z Dukli, Władysława z Gielniowa, Symona z Lipnicy, y czystych Panienek Kunegundy y Salomei, ktorych świątobliwością y zasługami Zakon, y ten Kray nasz Polski zaszczycić raczyłeś, podług wielkiego miłosierdzia twego, zmiłuy się nad nami, krewnymi, bliźniemi, y wszystkiemi Bracią y Siostrami naszemi w tych trzech Zakonach tobie służącemi. Wszystkich nas niegodnych sług twoich, utwierdź w dobrym, miłość twoją y cnoty święte wszczep w serca nasze, pobłogosław, przyimi w ucisku wdychania, y wysłuchay modlitwy nasze teraz y w godzinę śmierci, Amen.

Nabożeństwo za Umarłych.

Podług Ustaw swoich wszystkie Kłasztory po całym świecie Braci y Siostr do Generala
Brac

Braci Mnieyszych Obserwantow należące odprawują pierwey Nieszpory, a nazajutrz cały Obrządek za umarłych, ze Mszą śpiewaną, a Bracia mówią 100. *Oycze nasz*, y *Zdrowaś Marya*, y tyleż razy *Wieczne odpocznienie Eſc.* w dni w Rubryce wyznaczone w czasach następujących:

1. Po Niedzieli Starozapustney.
2. Przed S. Maryą Magdaleną.
3. Przed S. Michałem.

Za Dusze wszystkich Braci, Siostr, y Dobrodziejow tego Zakonu, tudzież za pogrzebionych na ich Cmentarzach y w Kościołach.

4. Rownie odprawują się Exekwie dnia wolnego przed Adwentem za *Dusze Rodziców wszystkich Braci y Siostr*. Na Nieszporze, y na Obrządku mówią Modlitwę: *Boże, któryś nam Oycą y Matką Eſc.*

5. Po wszystkich SS. trzech Zakonów S Oycą Franciszka, których Uroczystość przypada dnia 27. Listopada, odprawuje się uroczyscie Dzień Zaduszny, z całym Obrządkiem y z poprzedzającemi Nieszporami, oraz z tą Uroczystością, z jaką odprawuje się dnia 2. Listopada. A to: *Za dusze wszystkich Braci Siostr trzech Zakonow S. O. Francisz* Tudzież za Rodziców onych, Dobrodziejow, oraz w ich Kościołach, y na Cmentarzach pogrzebionych.

6. Oprócz Mszy Sw. ktora codzieln w powszechności za wszystkich Dobrodziejow żywych y umarłych odprawuje się, y od całego zgromadzenia słuchana bywa, osobno między Oktawą Sw. O. Franciszka w każdym Konwencie Msza jedna powinna być odprawiona, y od innych słuchana, za tych Dobrodziejow żywych y umarłych, ktorzy przechodzących Braci naszych podróżnych w gościnę do domow swych łaskawie przyjmowali, y przyjmują.

Chwalebnie tedy uczynią Bracia y Siostry Trzeciego Zakonu w domach swych mieszkające, kiedy dla pewniejszego uczestnictwa po śmierci tylu Modlitw innych Braci y Siostr po całym świecie, y sami niezaniedbają postrzegać tego chwalebnego zwyczaju y porządku. Ktorzy mieszkają przy Kościołach tego Zakonu, mogą informować się o dniu w Rubryce na te nabożeństwo wyznaczonym, y tegoż dnia odprawić Obrządek za umarłych, Mszy S. wysłuchać, lub jakie kto ma, y może nabożeństwo ofiarować. Ktorzy zaś są dalecy od Kościoła, mogą sobie dzień w czasach wyżej namienionych obrać, y takż jakie będą mogli nabożeństwo odprawić y ofiarować.

MODLITWA

Za Duszę Brata lub Siostry, gdy ciało grzebią
albo gdy o śmierci ktorego, lub ktorey usłyszają.

Cc

Uwol-



Uwolnij prosimy Panie Duszę slugi twego
N. Brata naszego (lub słuźebnicy twojej
N. Siostry naszej) aby umarłszy światu, ro-
bie żyła, a co przez ułomność ciała w ludz-
kim społeczeństwie zawiła, ty naymilsier-
nieyly Boże zgładź dobrocią twoją. Przez
Pana naszego JEZUSA Chrystusa &c.

W. Wieczne odpocznienie racz mu dać Panie,
R. A światłość wiekuista niechay mu świeci.

W. Dusza jego y Dusze wszystkich wiernych
przez miłosierdzie Boże niech odpoczywa-
ją w pokoju.

R. Amen.

MODLITWA

*Za Dusze Braci, Siostr, Krwonych y Dobro-
dziejow.*

BOŻE Dawco odpuszczenia, y Miłośniku
ludzkiego zbawienia: prosimy łaskowości
twojej; abyś naszego zgromadzenia Bracią,
Siostry, Powinne, y Dobrodzieje, którzy z
tego świata zeszli, za przyczyną Błogosła-
wioney zawsze Panny, y Wszystkich SS. do
uczestnictwa zbawienia wiecznego przypu-
ścić raczył. Przez Pana naszego &c.

MODLITWA POWSZECHNA

Za Dusze wszystkich wiernych.

Wiernych wszystkich Stworco, y Odkupi-
cielu Boże, Duszom slug y słuźebnic
twoich,

twoich, racz dać wszystkich grzechow odpuszczenie, aby Odpustu, którego zawsze pragneli, za pobożnemi prośbami dostąpili. Który żyjesz &c.

MODLITWA

Za Dusze Rodziców.

Boże, któryś nam Oycę y Matkę czcić kazał, zmiłuy się nad Duszami Rodziców naszych (albo Oycę, lub Matkę moję) y onych grzechy racz odpuścić, a w wesele wieczney jasności day nam ich oglądać. Przez Pana naszego &c.



REGESTR

ZAWIERAJACYCH SIĘ MATERYI W TEY KSIĄŻCE.

Informacya O Pierwszym Zakonie O. S. <i>Fi anciszka, na karcie</i>	1.
Informacya O drugim Zakonie O. S. F.	6.
Informacya O Trzecim Zakonie O. S. F.	7.
Informacya O W. W. PP. w Polsce nazwanych Bernardynkach. - - -	9.

CZĘŚC PIERWSZA.

Reguła Trzeciego Zakonu O. S. Franc.	13.
Rozdział I. O przyjmowaniu do tego Zak.	14.
Rozdział II. Co mają obiecać Bracia przy- jęci do Zakonu.	16.
Rozdział III. O odzieniu Braci y Siostr.	21.
Rozdział IV. O Obrządku Boskim y Modli- twie, gdzie y o Spowiedziach Braci.	22.
Rozdział V. O słuchaniu Mszy y o Kongre- gacyach Braci.	26.
Rozdział VI. O Poście y powściągliwości, gdzie o poście pierwszych Chrześcian, o Suchedniach, y którzy do nich są obo- wiązani.	29.
Rozdział VII. O Braciach chorych y u- marłych.	33.
Rozdział VIII. O obieraniu Ministra y Ma- tki, y gdzie się takie obieranie praktyku- je. - - - -	35.
Rozdział	

REGESTR.

	Rozdział IX. O rządzeniu się Braci y Siostr, gdzie też są niektóre powinności gospodarskie. - - - - -	38.
	Rozdział X. O obligacyi całej Reguty. - - - - -	43.
1. 6. 7.	Bulla Benedykta XIII. przeciw uwłaczają- cym tej Regule, - - - - -	47.
	Objasnienie wątpliwości na Regulę Trzecie- go Z. O. S. Franciszka. - - - - -	50.

CZĘŚCI PIERWSZEY DOKONCZENIE.

13. 14.	§ I. O Przywilejach od Chrystusa P. da- nych Zakonowi O. S. Franciszka y oso- bliwościach onegoż. - - - - -	58.
16.	§ II. O Odpustach w powszechności nauka. - - - - -	65.
21. i-	§ III. O Odpustach za dobre uczynki - - - - -	71.
22. - 26.	§ IV. O Odpustach, których wszyscy wierni w Kościołach Braci Mniejszych dostępu- ją przez cały Rok. - - - - -	75.
29. - 33.	§ V. O Odpustach różnych co do osób Zakonu O. S. Franciszka y Kościołowi ich ściaga- jących się, gdzie o Odpustach duszom czy- scowym służących. - - - - -	81.
35. dział	§ VI. O Odpustach nadanych Dobrodzie- jom Z. O. S. Franciszka. - - - - -	84.
	§ VII. O Odpustach Stacyjnych Rzymskich y Jerozolimskich - - - - -	85. y 95.
	§ VIII. O Odpustach Krzyżów y Koronek Jerozolimskich. - - - - -	97.
	§ IX.	

R E G E S T R.

- § IX. O Sposobie obłoczenia Braci. - 99.
 §. X. O Sposobie przyjmowania do Profesji. - 109.
 § XI. O Sposobie odnowienia Profesji. 114.
 § XII. O Absolucyi generalney Tercyarz. 117.

C Z E S C D R U G A.

- O SS. y znacznych, w tym Zakonie Ofobach.
Przeſtroga wstępna do Kalendarza Tercyar-
skiego. - 123.
Kalendarz Tercyarſki na cały Rok. - 125.

C Z E S C I D R U G I E Y D O K O Ń C Z E N I E.

- §. I. O Fundatorach y Fundatorkach wielu Zakonow, z Zakonu Trzeciego O. Sw. Franciszka. - 120.
 §. II. O niektórych znacznych w tym Zakonie Ofobach. - 173.

C Z E S C T R Z E C I A.

- Zawiera w sobie Medytacye na cały Miesiąc y Nabożeństwo Tercyarſkie,
Przeſtrogi wstępne do rozmyſlania umyſłowego dla Góſpodarzew bardzo potrzebne. - 181.
Rozporządzenie czasu y zabaw domowych Góſpodarſkich. - 193.
 Medytacya I. O ſwórzaniu człowieka. 196.
 Medy-

REGESTR.

99.	Medytacya II. O stworzeniu człowieka.	199.
0-	Medytacya III. O Wierze.	202.
109.	Medytacya IV. O Powinności Chrześcian-	
114.	skiej.	204.
117.	Medytacya V. O Śmierci.	207.
	Medytacya VI. O śmierci złych y dobrych.	209.
	Medytacya VII. O Sądzie ostatecznym.	212.
bach.	Medytacya VIII. O piekle.	214.
ar-	Medytacya IX. O Królestwie Niebieskim.	216.
123.	Medytacya X. O staraniu się około zba-	
125.	wienia Duszy.	219.
Y	Medytacya XI. O szafowaniu rzeczy do-	
	czesnych.	221.
	Medytacya XII. O Intencyi spraw naszych.	224.
elu	Medytacya XIII. O Grzechu.	226.
w.	Medytacya XIV. O łasce Pana Boga.	229.
120.	Medytacya XV. O szafowaniu łask Bo-	
ko-	skich.	231.
173.	Medytacya XVI. O ufności w Boga.	233.
	Medytacya XVII. O znoszeniu przeciwnych	
	rzeczy na świecie.	237.
Wieściac	Medytacya XVIII. O miłości bliźniego.	238.
	Medytacya XIX. O przytomności Boskiej.	240.
do-	Medytacya XX. O złym y dobrym przy-	
ze-	kładzie.	241.
181.	Medytacya XXI. O naśladowaniu Chrystu-	
ych	świ. Pana.	244.
193.	Medytacya XXII. O Pokucie.	247.
196.		
Medy-		Medy-

R E G E S T R.

Medytacyy XXIII. <i>O prostocie Chrześci-</i> <i>anſkiej,</i>	- - - -	249.
Medytacya XXIV. <i>O pokusach do grzechu.</i>	- - - -	252.
Medytacya XXV. <i>O Modlitwie.</i>	- - - -	255.
Medytacya XXVI. <i>O bojaźni dobrodziejstw</i> <i>Boskich.</i>	- - - -	257.
Medytacya XXVII. <i>O Mszy S.</i>	- - - -	263.
Medytacya XXVIII. <i>O Komunii S.</i>	- - - -	262.
Medytacya XXIX. <i>O Męce Chrystusa P.</i>	- - - -	266.
Medytacya XXX. <i>O nabożeństwie ku N.</i> <i>Maryi P.</i>	- - - -	269.
Medytacya XXXI. <i>O wytrwaniu w dobrym</i> <i>do końca.</i>	- - - -	271.

CZĘŚCI TRZECIEY DOKONCZENIE.

Modlitwy Poranne.	- - - -	276.
Godziny albo Obrząd maty Panny Maryi przed Adwentem.	- - - -	290.
Godziny Panny Maryi w Adwencie.	- - - -	351.
Godziny Panny Maryi po Narodzeniu Pańskim.	- - - -	363.
Modlitwy Wieczorne.	- - - -	369.
Addyament y Modlitwy różne	- - - -	379.
Nabożeństwo za umarłych.	- - - -	399.



Chrześci-

- - 240

grzechu. 252

- - 255

rodzicyfio

- - 257

- - 260

S. 262

usa P. 266

ku N.

- 269

v dobrym

- - 271

CIEY

E.

- 276

y Maryi

- 290

e. - 351

rodzeniu

- 363

- 369

379

399

UNIV

ONICA

Biblioteka Jagiellońska



stdr0024337

res sunt pinnat
multumam presio.

Ubi in quod dicitur expeto pistor quic